

Różne akta urzędowe z czasów namiestnictwa

Michała Bobrzyńskiego (1908-1913)

VIII Subwencja rządowa dla rolnictwa

Rada kultury krajowej.

ak. 1935

I

3/1

C. K. Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie.

We Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 3, dnia 14 lipca 1908
(Telefon 278)

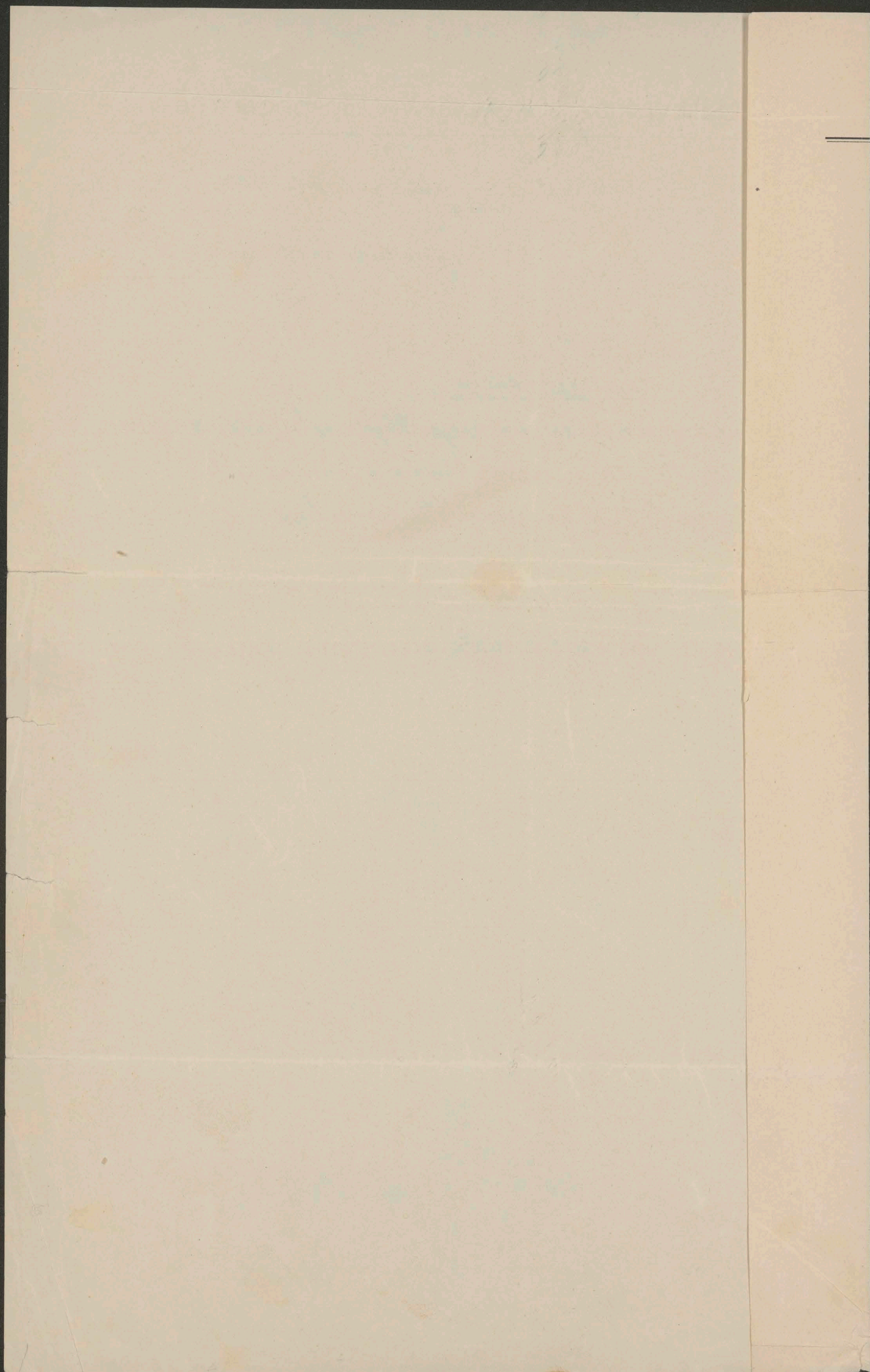
W odpowiedzi powołać się należy na L. 3245.

Zaproszenie

na posiedzenie Centralnego Wydziału Stowarzyszeń rolniczych, które się odbędzie w poniedziałek dnia 27. lipca b. r. o godzinie 4tej po południu.

Porządek dzienny:

1. Dalsze obrady nad przyszłą organizacyą agrarną w kraju.
2. Wnioski Członków



[Projekt ustawy o krajowej Radzie Rolniczej wniósł poseł Jan Marszałkowicz na posiedzeniu sejmu 15.10.1909] Tekst niniejszy tylko częściowo odpowiada tekstowi zamieszczonemu w Protokole sejmowym]

~~197~~ 2

Projekt ustawy o krajowej Radzie rolniczej.

Organizacya krajowej Rady rolniczej.

§. 1. Na podstawie niniejszej ustawy tworzy się krajowa Rada rolnicza z siedzibą we Lwowie.

§. 2. Skład Rady rolniczej jest następujący:

a). Sejm krajowy wybiera członków 20;

b). z każdego powiatu autonomicznego wybiera ludność rolnicza dwóch członków, t. j. jednego wybiorą rolnicy, posiadający w tym powiecie przynajmniej 6 ha. ziemi, drugiego zaś wybiorą zarządy powiatowe istniejących w tym powiecie organizacyi rolniczych, a mianowicie Rada oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, Wydział Towarzystwa rolniczego okręgowego, Zarząd powiatowy Towarzystwa kółek rolniczych, tudzież zarządy powiatowe tych organizacyi rolniczych, którym prawo to przyzna Sejm, na podstawie opinii krajowej Rady rolniczej i na wniosek Wydziału krajowego. Wybieralnymi są tylko ci, którzy są uprawnieni do głosowania.

c). Dalej wchodzą w skład krajowej Rady rolniczej zastępcy Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, zastępcy Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, zastępcy Wydziału galic. Towarzystwa leśnego i zastępcy Zarządu głównego Towarzystwa kółek rolniczych, po pięciu od każdego Towarzystwa, razem 20 członków;

d). pięciu reprezentantów Wydziału krajowego;

e). pięciu reprezentantów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

§. 3. Stowarzyszenia zajmujące się kulturą rolną i leśną w pewnej części kraju, które przez trzy lata przynajmniej z pożytkiem ogólnym działają, mogą otrzymać od Sejmu, na wniosek Wydziału krajowego, na jedną kadencyę wyborczą prawo wysełania do krajowej Rady rolniczej swego zastępcy.

§. 4. Przygotowanie i przeprowadzenie wyborów w myśl §. 2. lit. b). tej ustawy odbędzie się według ordynacyi wyborczej, osobną ustawą krajową ustanowionej.

§. 5. Po przeprowadzeniu wyborów według §. 2. lit b). prześle c. k. Namiestnictwo akta wyborcze Wydziałowi krajowemu do zbadania na ręce Marszałka krajowego.

§. 6. Marszałek krajowy wezwie Sejm do wyboru członków krajowej Rady rolniczej, w myśl §. 2. lit. a). niniejszej ustawy, tudzież wezwie korporacye w tymże §. 2. pod lit. c). wymienione o zamianowanie swoich delegatów oraz c. k. Rząd względem zamianowania pięciu reprezentantów w myśl §. 2. lit. e). i spowoduje nominacyę pięciu reprezentantów przez Wydział krajowy według §. 2. lit. d). ustawy.

§. 7. Skoro dokonany zostanie przez Sejm wybór 20 członków krajowej Rady rolniczej, nastąpi nominacya Prezydenta tej Rady i dwóch Wice-prezydentów z grona członków Rady przez Najjaśniejszego Pana.

§. 8. Krajowa Rada rolnicza zbiera się na pierwsze posiedzenie na wezwanie swego Prezydenta lub jego zastępcy w dniu i godzinie, jaki przez tegoż oznaczony zostanie.

Zaraz po zamianowaniu Prezydyum Rady przez Naj. Pana, prześle Marszałek krajowy do Prezydyum Rady akta wyborcze, otrzymane od c. k. Namiestnictwa oraz zawiadomienie urzędowe co do wyboru dokonanego przez Sejm krajowy.

Również otrzyma Prezydyum Rady zawiadomienie od korporacyi wymienionych w §. 2. lit. c). o mianowaniu ich delegatów, tudzież od Rządu i Wydziału krajowego o nominacyi reprezentantów według §. 2. lit. d). i lit. e) ustawy.

§. 9. Kadencya Rady kultury krajowej trwa lat 6 i kończy się z upływem kadencyi sejmowej. Pierwsza zatem kadencya Rady trwa do końca roku 1914.

Rozwiązanie krajowej Rady rolniczej.

§. 10. Krajowa Rada rolnicza może być każdego czasu rozwiązana postanowieniem cesarskiem. W tym wypadku odbędą się nowe

wybory w powiatach i delegacye oraz nominacye innych członków w przeciągu trzech miesięcy. Jeżeliby Sejm wówczas nie był zebrany, wybór 20 członków Rady przez Sejm nastąpi na najbliższej sesyi sejmowej, która po rozwiązaniu Rady się zbierze.

Zakres działania krajowej Rady rolniczej.

§. 11. Zadaniem krajowej Rady rolniczej jest zastępstwo zawodowych interesów ludności rolniczej naszego kraju, tudzież opieka nad wszelkiemi sprawami gospodarstwa rolnego i leśnego, oraz przemysłu rolniczego i popieranie rozwoju tych działów produkcyi, w porozumieniu z reprezentacyą kraju i c. k. Rządem, a przy czynnem współdziałaniu korporacyi rolniczych, tudzież stowarzyszeń i spółek.

Mianowicie należy do zakresu działania krajowej Rady rolniczej:

1. Opieka i kontrola nad działalnością czterech krajowych Towarzystw, mianowicie Towarzystwa rolniczego w Krakowie, galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Towarzystwa Kółek rolniczych i gal. Towarzystwa leśnego, i organizacyi powiatowych uprawnionych do wyboru członka Rady rolniczej, oraz tych, które pobierają zasiłki z funduszów publicznych.

2. Inicyatywa i zachęta do zakładania nowych stowarzyszeń i spółek, mających na celu popieranie rolnictwa i leśnictwa krajowego, oraz przemysłu rolniczego, tudzież poszczególnych działów produkcyi rolniczej, oraz opieka nad ich rozwojem.

3. Czuwanie nad racyonalnym podziałem pracy na tem polu między korporacye, instytucye, stowarzyszenia i spółki, temi sprawami się zajmujące i interwencya w razie nieporozumień, objawiających się między czynnikami w tych czynnościach zajętemi.

4. Wpływ na ustawodawstwo i administracyę w sprawach rolniczych, przez udzielanie reprezentacyi kraju i rządowi opinii, oraz stawianie odpowiednich wniosków.

5. Współdziałanie z Wydziałem krajowym i c. k. Rządem, we wszystkich sprawach, podjętych w interesie rozwoju rolnictwa krajowego.

6. Spełnianie stałego organu doradczego Wydziału krajowego

w sprawach rolniczych

7. Przedkładanie wniosków subwencyjnych reprezentacyi kraju i c. k. administracyi państwa, tudzież rozdział subwencyi, ze skarbu krajowego lub ze skarbu państwa przyznanych, oraz kontrola nad należytem zużyciem tych subwencyi

Posiedzenia Rady zwołuje przewodniczący w miarę potrzeby. Regulamin oznaczy, które sprawy na plenarnych posiedzeniach załatwiane być mają, a które załatwia Rada przez swój Wydział wykonawczy. Rada uchwala regulamin czynności dla siebie i dla Wydziału wykonawczego, który wymaga zatwierdzenia przez Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo.

Wydział wykonawczy.

§. 12. Krajowa Rada rolnicza wybiera z grona swego Wydział wykonawczy, w którego skład wchodzą:

a) trzej członkowie prezydyum, mianowanego przez cesarza;

b) czterej członkowie z grona zastępców Towarzystw, w §. 2. pod c) wymienionych;

c). czterej członkowie z grona reprezentantów mianowanych przez Rząd i Wydział krajowy w myśl §. 2. lit. d) i lit. e);

d). piętnastu członków Wydziału, których wybierze na plenarnem posiedzeniu krajowa Rada rolnicza, głosowaniem tajnem, z pomiędzy członków Rady, wybranych w myśl §. 2. lit. b).

Urzędowanie Wydziału wykonawczego.

§. 13. Przewodniczy w Wydziale wykonawczym prezydent lub jeden z wiceprezydentów. Do kompletu potrzebna jest obecność 17 członków Wydziału. Uchwały zapadają absolutną większością głosów. – Przewodniczącemu przysługuje prawo zasystować uchwałę Wydziału i wnieść tę sprawę do rozstrzygnięcia na najbliższem plenarnem posiedzeniu krajowej Rady rolniczej.

Regulamin czynności Wydziału wykonawczego uchwali Rada rolnicza na plenarnem posiedzeniu, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo.

§. 14. Prezydent, jako przewodniczący w pełnej Radzie i w Wydziale

wykonawczym, reprezentuje Radę na zewnątrz i podpisuje w jej imieniu; w razie przeszkody oddaje zastępstwo jednemu z wiceprezydentów.

Biuro Rady.

§. 15. Sprawy biurowe załatwia sekretaryat Rady z odpowiednim personalem. Systemizowanie etatu biura należy do Sejmu, któremu Wydział krajowy, na propozycyę Prezydyum Rady, stosowne wnioski przedłoży. W ramach etatu odbywa się nominacya urzędników i innych funkcyonaryuszów biura przez Prezydyum Rady. Przepisy krajowej ustanowy służbowej i statutu emerytalnego są obowiązujące dla personalu biura krajowej Rady rolniczej.

Sprawy kasowe i rachunkowość.

§. 16. Kasa krajowa Wydziału krajowego załatwia czynności kasowe Rady rolniczej, a Departament rachunkowy Wydziału krajowego prowadzi wszystkie z urzędowaniem Rady połączone rachunki.

Koszta urzędowania.

§. 17. Wszystkie z urzędowaniem krajowej Rady rolniczej połączone koszta pokryte będą z funduszu krajowego. Członkowie Rady, względnie Wydziału wykonawczego, otrzymają za czas czynności wynagrodzenie dzienne i zwrot kosztów podróży tak w czasie pobytu we Lwowie, jak też w razie delegowania ich na komisye. Bliższe normy uchwali Rada, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Wydział krajowy.

Prezydent Rady przedłoży corocznie Wydziałowi krajowemu preliminarz budżetu i zamknięcie rachunków, według uchwał Rady. Te przedłożenia zamknięcia rachunków za rok ubiegły i preliminarza na rok przyszły mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu tak, aby w odpowiednim czasie wejść mogły do Sejmu, do którego należy ostateczna w obu tych przedmiotach decyzya, mianowicie udzielenie absolutoryum co do zamknięcia rachunków i uchwalenie budżetu.

§. 18. Rozporządzenie wykonawcze wyda c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

~~200~~
5

239-
6

U s t a w a

o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacya Rady kultury krajowej.

§ 1.

Rada kultury krajowej ma swą siedzibę we Lwowie i składa się z 27 członków, a mianowicie:

a/ z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których trzech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych, a sześciu wyborcy z kuryi gmin wiejskich. Między tymi sześcioma członkami Rady kultury krajowej musi być ...... Rusinów.

b/ z czterech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których .... ma być Rusinów.

c/ z dwunastu członków, wybranych przez istniejące w Galicyi towarzystwa i związki rolniczo- gospodarcze, z których ...członków wybierą towarzystwa i związki ruskie.

§ 2.

Członkami Rady kultury krajowej, których wybiera Sejm, mogą być wybrane osoby, które nie wchodzą w skład Sejmu, jednak według galicyjskich ordynacyi wyborczych gminnych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

§ 3.

Mianowani przez Rząd członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa.

§ 4.

Na wniosek Wydziału krajowego oznaczy Namiestnik przed każdym peryodem wyborczym /§ 5./ te towarzystwa i związki rolniczo gospodarcze, które w myśl § 1 c/ są powołane do wyboru członków Rady kultury krajowej, jakoteż ilość tych członków, jaka na każdą korporacyę przypada.

§ 5.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w § 1 c/ wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych korporacyj.

Wybieralny jest każdy własnowolny członek stowarzyszenia uprawnionego do wyboru, który posiada bierne prawo wyboru według postanowień gminnej ordynacyi wyborczej.

Mandat tych członków gaśnie, skoro towarzystwo lub związek przestanie prawomocnie istnieć.

§ 6.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego, ważne są na resztującą część peryodu wyborczego.

§ 7.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiązania Sejmu Rada kultury krajowej urzęduje dalej, aż do nowego ukonstytuowania się.

§ 8.

Prezydyum Rady kultury krajowej składa się z prezydenta i dwóch wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kultury krajowej na każdoczesny peryod wyborczy.

240
7

Dwóch wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swego grona na każdy peryod wyborczy, a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza.

Jeden z wiceprezydentów musi być Rusin.

Prezydent przewodniczy w Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz; w razie przeszkody zastępuje go jeden z wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§ 9.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest pielęgnowanie, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym Galicyi, o ile to nie należy do Władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. Udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju.

2. Wspieranie Rządu i Reprezentacyi krajowej przy wszelkich zarządzeniach na rzecz gospodarstwa rolnego królestwa Galicyi.

3. Wspieranie działalności towarzystw i związków rolniczo- gospodarczych, które mają w myśl statutów na celu pielęgnowanie rolnictwa w ogólności lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacyi zawodowej rolników.

4. Nadzór względnie zarząd tych zakładów, które oddano jej opiece.

5. Rozdzielanie subwencyj, udzielonych przez państwo lub kraj stosownie do ich przeznaczenia oraz kontrola użycia tych subwencyj.

§ 10.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy na obradach kolegialnych pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbyć corocznie dwa zwyczajne posiedzenia, a nadto zbiera się na nadzwyczajne obrady, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo jeżeli przynajmniej siedmiu członków zażąda zwołania posiedzenia w celu traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego zebrania ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi przynajmniej na dwa dni przed dniem zebrania.

Protokoły obrad, w których wszystkie uchwały muszą być uwidocznione, jak również wszystkie publikacye Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki c. k. Namiestnictwu i Wydziałowi krajowemu.

§ 11.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym.

Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§ 12.

Wydział składa się z Prezydenta, dwóch Wiceprezydentów Rady kultury krajowej i z trzech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członków, z których jeden musi być Rusin.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§ 13.

Wydział zbiera się na obrady z reguły co miesiąca,

oprócz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez Prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego zażąda.

§ 14.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności 14-tu, w Wydziale 4-ech członków uprawnionych do głosu, nie licząc Prezydenta.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§ 15.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Wydział słuchać rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§ 16.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym towarzystwom i związkom rolniczo-gospodarczym, alboteż ustanowionym przez się delegatom.

§ 17.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwali Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§ 18.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i potrzebnych sił pomocniczych.

Etat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane

miejsca obsadza Wydział krajowy.

Sekretaryat podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej, zresztą postanowieniom organizacyjnym służby krajowej.

Prowadzenie ksiąg i manipulacyi kasowej załatwia buchalterya krajowa, względnie kasa krajowa.

§ 19.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków, połączonych z ich urzędowaniem. Nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, dyety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej.

Bliższe postanowienia w tym kierunku, jakoteż postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału, zastrzega się Sejmowi krajowemu.

§ 20.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszów krajowych.

Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać zawczasu swój preliminarz jakoteż zamknięcia rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi.

Ostateczna decyzya o preliminarzu jakoteż przyjęcie zamknięć rachunków należy do Sejmu.

§ 21.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.-

U s t a w a

o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacya Rady kultury krajowej.

§ 1.

Rada kultury krajowej ma swą siedzibę we Lwowie i składa się ą 27 członków, a mianowicie:

a/ z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których trzech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych, a sześciu wyborcy z kuryi gmin wiejskich. Między tymi sześcioma członkami Rady kultury krajowej musi być ...... Rusinów.

b/ z czterech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których .... ma być Rusinów.

c/ z dwunastu członków, wybranych przez istniejące w Galicyi towarzystwa i związki rolniczo- gospodarcze, z których ...członków wybierą towarzystwa i związki ruskie.

§ 2.

Członkami Rady kultury krajowej, których wybiera Sejm, mogą być wybrane osoby, które nie wchodzą w skład Sejmu, jednak według galicyjskich ordynacyi wyborczych gminnych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

§ 3.

Mianowani przez Rząd członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa.

§ 4.

Na wniosek Wydziału krajowego oznaczy Namiestnik przed każdym peryodem wyborczym /§ 5./ te towarzystwa i związki rolniczo gospodarcze, które w myśl § 1 c/ są powołane do wyboru członków Rady kultury krajowej, jakoteż ilość tych członków, jaka na każdą korporacyę przypada.

§ 5.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w § 1 c/ wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych korporacyj.

Wybieralny jest każdy własnowolny członek stowarzyszenia uprawnionego do wyboru, który posiada bierne prawo wyboru według postanowień gminnej ordynacyi wyborczej.

Mandat tych członków gaśnie, skoro towarzystwo lub związek przestanie prawomocnie istnieć.

§ 6.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego, ważne są na resztującą część peryodu wyborczego.

§ 7.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiązania Sejmu Rada kultury krajowej urzęduje dalej, aż do nowego ukonstytuowania się.

§ 8.

Prezydyum Rady kultury krajowej składa się z prezydenta i dwóch wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kultury krajowej na każdoczesny peryod wyborczy.

225
10

Dwóch wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swego grona na każdy peryod wyborczy, a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza.

Jeden z wiceprezydentów musi być Rusin.

Prezydent przewodniczy w Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz; w razie przeszkody zastępuje go jeden z wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§ 9.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest pielęgnowanie, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym Galicyi, o ile to nie należy do Władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. Udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju.
2. Wspieranie Rządu i Reprezentacyi krajowej przy wszelkich zarządzeniach na rzecz ~~gospodarstwa rolnego~~ kultury krajowej królestwa Galicyi.
3. Wspieranie działalności towarzystw i związków rolniczo- gospodarczych, które mają w myśl statutów na celu pielęgnowanie rolnictwa w ogólności lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacyi zawodowej rolników.
4. Nadzór ~~względnie zarząd~~ tych zakładów, które oddano jej opiece.
5. Rozdzielanie subwencyj, udzielonych przez państwo lub kraj stosownie do ich przeznaczenia oraz kontrola użycia tych subwencyj.

§ 10.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy na obradach kolegialnych pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbyć corocznie dwa zwyczajne posiedzenia, a nadto zbiera się na nadzwyczajne obrady, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo jeżeli przynajmniej ~~siedmiu~~ 10 członków zażąda zwołania posiedzenia w celu traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego zebrania ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi i Wydziałowi krajowemu przynajmniej na dwa dni przed dniem zebrania.

Protokoły obrad, w których wszystkie uchwały muszą być uwidocznione, jak również wszystkie publikacye Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki c. k. Namiestnictwu i Wydziałowi krajowemu.

§ 11.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym.

Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§ 12.

Wydział składa się z Prezydenta, dwóch Wiceprezydentów Rady kultury krajowej i z trzech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członków, z których jeden musi być Rusin.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§ 13.

Wydział zbiera się na obrady z reguły co miesiąca,

oprócz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez Prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego zażąda.

§ 14.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności ~~14~~ 16-tu, w Wydziale 4-ech członków, ~~uprawnionych do głosu, nie licząc Prezydenta~~.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§ 15.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Wydział słuchać rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§ 16.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym towarzystwom i związkom rolniczo-gospodarczym, albotеż ustanowionym przez się delegatom.

§ 17.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwali Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§ 18.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i potrzebnych sił pomocniczych.

Etat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane

miejsca obsadza Wydział krajowy na przedstawienie wydziału ~~krajowego kultury~~ Rady kultury krajowej.

Sekretaryat podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej, zresztą postanowieniem organizacyjnym służby krajowej. F

Prowadzenie ksiąg i manipulacyi kasowej załatwia buchalterya krajowa, względnie kasa krajowa.

§ 19.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków, połączonych z ich urzędowaniem. Nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, dyety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej.

Bliższe postanowienia w tym kierunku, jakoteż postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału~~, zastrzega się Sejmowi krajowemu~~ uchwala Sejm krajowy.

§ 20.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszów krajowych.

Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać zawczasu swój preliminarz jakoteż zamknięcia rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi.

Ostateczna decyzya o preliminarzu jakoteż przyjęcie zamknięć rachunków należy do Sejmu.

§ 21.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.-

F Pod względem dyscyplinarnym podlega Sekretaryat Wydziałowi Rady kultury krajowej, który w tym wypadku stanowi komisyę dyscyplinarną.

Ustawa

o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacya Rady kultury krajowej.

§ 1.

Rada kultury krajowej ma swą siedzibę we Lwowie i składa się z 31 członków, a mianowicie:

a/ z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których trzech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych, a ~~sześciu~~ wyborcy z kuryi gmin wiejskich. Między tymi ~~sześcioma~~ członkami Rady kultury krajowej musi być 2... Rusinów.

jednego delegata

b/ ~~Dyrektor~~ Wydziału krajowego

~~b~~c/ z czterech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których 1 ~~4~~. ma być Rusin~~ów~~.

d/ z ~~dwunastu~~ 15 członków, wybranych przez istniejące w Galicyi towarzystwa i związki rolniczo- gospodarcze, z których 4..członków wybierą towarzystwa i związki ruskie.

§ 2.

Członkami Rady kultury krajowej, których wybiera Sejm, mogą być wybrane osoby, które nie wchodzą w skład Sejmu, jednak według galicyjskich ordynacyi wyborczych gminnych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

§ 3.

Mianowani przez ~~Rząd~~ ministra rolnictwa członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa. Członek Wydziału krajowego mianowany przez pełni swój urząd aż do odwołania go przez Wydz. kraj.

§ 4.

Na wniosek Wydziału krajowego oznaczy Namiestnik przed każdym peryodem wyborczym /§ 6./ te towarzystwa i związki rolniczo gospodarcze, które w myśl § 1 d/ są powołane do wyboru członków Rady kultury krajowej, jakoteż ilość tych członków, jaka na każdą korporacyę przypada.

§ 5.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w § 1 d/ wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych korporacyj.

Wybieralny jest każdy własnowolny członek stowarzyszenia uprawnionego do wyboru, który posiada bierne prawo wyboru według postanowień gminnej ordynacyi wyborczej.

Mandat tych członków gaśnie, skoro towarzystwo lub związek przestanie prawomocnie istnieć.

§ 6.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego, ważne są na resztującą część peryodu wyborczego.

§ 7.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiązania Sejmu Rada kultury krajowej urzęduje dalej, aż do nowego ukonstytuowania się.

§ 8.

Prezydyum Rady kultury krajowej składa się z prezydenta i dwóch wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kultury krajowej na każdoczesny peryod wyborczy.

Dwóch wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swego grona na każdy peryod wyborczy, a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza.

Jeden z wiceprezydentów musi być Rusin.

Prezydent przewodniczy w Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz; w razie przeszkody zastępuje go jeden z wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§ 9.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest pielęgnowanie, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym Galicyi, o ile to nie należy do Władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. Udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju.
2. Wspieranie Rządu i Reprezentacyi krajowej przy wszelkich zarządzeniach na rzecz ~~gospodarstwa rolnego~~ kultury krajowej królestwa Galicyi.
3. Wspieranie działalności towarzystw i związków rolniczo- gospodarczych, które mają w myśl statutów na celu pielęgnowanie rolnictwa w ogólności lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacyi zawodowej rolników.
4. Nadzór ~~względnie zarząd~~ nad ~~tych~~ zakładami, które oddano jej opiece.
5. Rozdzielanie subwencyj, udzielonych przez państwo lub kraj stosownie do ich przeznaczenia oraz kontrola użycia tych subwencyj.

§ 10.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy na obradach kolegialnych pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbyć corocznie dwa zwyczajne posiedzenia, a nadto zbiera się na nadzwyczajne obrady, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo jeżeli przynajmniej ~~siedmiu~~ 10 (dziesięciu) członków zażąda zwołania posiedzenia w celu traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego zebrania ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi i Wydziałowi Krajowemu przynajmniej na dwa dni przed dniem zebrania.

Protokoły obrad, w których wszystkie uchwały muszą być uwidocznione, jak również wszystkie publikacye Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki c. k. Namiestnictwu i Wydziałowi krajowemu.

§ 11.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym.

Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§ 12.

Wydział składa się z Prezydenta, dwóch Wiceprezydentów Rady kultury krajowej i z trzech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członków, z których jeden musi być Rusin.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§ 13.

Wydział zbiera się na obrady z reguły co miesiąca,

oprócz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez Prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego zażąda.

§ 14.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności 6-tu, w Wydziale 4-ech członków. ~~uprawnionych do głosu, nie licząc Prezydenta.~~

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§ 15.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Wydział słuchać rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§ 16.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym towarzystwom i związkom rolniczo-gospodarczym, alboteż ustanowionym przez się delegatom.

§ 17.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwali Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§ 18.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i potrzebnych sił pomocniczych.

Etat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane

na przedstawienie wydz. Rady kult.

miejsca obsadza Wydział krajowy.

Sekretaryat podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej, zresztą postanowieniem organizacyjnym służby krajowej. Pod względem dyscyplinarnym podlega wydz. R. kult., który w tym wypadku stanowi Komisyę dyscyplinarną

Prowadzenie ksiąg i manipulacyi kasowej załatwia buchalterya krajowa, względnie kasa krajowa.

§ 19.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków, połączonych z ich urzędowaniem. Nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, dyety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej.

Bliższe postanowienia w tym kierunku, jakoteż postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału, ~~zastrzega się Sejmowi krajowemu~~. uchwala Sejm

§ 20.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszów krajowych.

Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać ~~zawczasu~~ swój preliminarz jakoteż zamknięcia rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi.

Ostateczna decyzya o preliminarzu jakoteż przyjęcie zamknięć rachunków należy do Sejmu.

§ 21.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.-

Dodatek do projektu o Radzie kultury krajowej.
(do wstawienia po §. 15. projektu). ~

§. . . Na wniosek lub za zgodą Rady powiatowej może Rada Kultury krajowej zarządzić zorganizowanie powiatowego Wydziału (Związku) rolniczego, w którego skład ma wejść pięciu delegatów Rady powiatowej i pięciu delegatów Towarzystw rolniczych, istniejących w powiecie.

§. . . Delegatów do powiatowego Wydziału (Związku) rolniczego wybiera Rada powiatowa w ten sposób, że dwóch delegatów wybierają członkowie Rady powiatowej z kurji mniejszej posiadłości, dwóch Delegatów członkowie z kurji większej posiadłości a jednego ogół członków Rady powiatowej.

Wybranym może być każdy właściciel, dzierżawca lub użytkownik posiadłości rolniczej położonej w obrębie powiatu z tem nadto zastrzeżeniem, że ogół członków Rady powiatowej wybiera Delegata tylko z grona posiadaczy mniejszej posiadłości ziemskiej.

Rada Kultury krajowej wyda bliższe postanowienia co do składu powiatowych Wydziałów (Związków) rolniczych i orzeknie, w każdym wypadku z osobna, które towarzystwa rolnicze powiatowe i w jakim stosunku są uprawnione do wyznaczania swoich Delegatów do powiatowego Związku rolniczego.

§. . . Powiatowy Wydział (Związek) rolniczy jako organ Rady

Kultury Krajowej, jest powołany przedewszystkiem do współdziałania z nią w wykonywaniu zarządzeń dotyczących spraw rolniczych w obrębie odnośnego powiatu autonomicznego.

W szczególności zaś należy do zakresu działania powiatowego Wydziału (Związku) rolniczego:

a) badanie stosunków rolniczych w powiecie i podejmowanie na tej podstawie w porozumieniu z istniejącymi w powiecie towarzystwami rolniczemi starań w celu polepszenia warunków zawodowej pracy rolników.

b) popieranie rozwoju i działalności dobrowolnych stowarzyszeń miejscowych (kółek rolniczych i t.p.) opartych na ustawie z 15. listopada 1867. Dz. p. p. Nr 134. oraz wykonywanie nad ich czynnościami i urządzeniami dokładnego nadzoru, o ile stowarzyszenia te w swych statutach lub przez złożenie pisemnych deklaracyj poddadzą się kontroli powiatowego Wydziału (związku);

c) popieranie rozwoju i działalności Spółek rolniczych (kredytowych, mleczarskich, handlowo rolniczych, produkcyjnych i innych) opartych na ustawie z 9. kwietnia 1873;

d) współdziałanie z centralnemi instytucyami dla spraw agrarnych jak np. z Komisyą włości rentowych, z krajowym patronatem Spółek rolniczych, z krajowem biurem melioracyjnem, mleczarskiem, z Komisyą dla operacyj agrarnych i t.p. celem ułatwienia ich działalności i pośrednictwa w stosunkach z ludnością rolniczą powiatu;

e) organizowanie pomocy prawnej dla ludności rolniczej w sprawach agrarnych.

§ Sąsiadujące ze sobą Wydziały (Związki) powiatowe mogą się łączyć dla osiągnięcia wspólnego a bliżej określonego celu, o ile Rada kultury krajowej zgodzi się tak na cel jak i warunki połączenia i współdziałania odnośnych Związków.

Ustawa

o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mojego Królewstwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacya Rady kultury krajowej

§.1.

Rada kultury krajowej ma swoją siedzibę we Lwowie i składa się z 32 członków a mianowicie:

a/ z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których czterech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych a sześciu posłowie z kuryi gmin wiejskich. Między tymi sześcioma członkami Rady kultury krajowej ma być dwóch narodowości ruskiej,

b/ z delegata Wydziału krajowego,

c/ z trzech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których jeden ma być narodowości ruskiej,

d/ z trzech członków wybranych przez Wydział krajowy, z których jeden ma być narodowości ruskiej,

e/ z czterech członków wybranych przez ck. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, z tych jeden narodowości ruskiej,

f/ z czterech członków wybranych przez ck. Krakowskie Towarzystwo rolnicze, z których jeden ma należeć do grona nauczycielskiego studyum rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie,

g/ z czterech członków wybranych przez Towarzystwo Kółek rolniczych,

h/ z dwóch członków wybranych przez krajowe rolnicze Towarzystwo gospodarskie „Silskyj Hospodar". -

§.2.

Członkami Rady kultury krajowej wychodzącymi z wyboru mogą być tylko osoby, które podług galicyjskich gminnych ordynacyi wyborczych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze. -

Członkami wybieranymi przez sejmową kuryę wielkiej własności

i kuryj gmin wiejskich mogą być nadto tylko takie osoby, które posiadają własność rolniczą lub leśną, albo też pracują zawodowo na polu kultury krajowej.

Trzech członków oznaczonych w §.1.ust. d/ mianować będzie Wydział krajowy z grona osób odznaczających się na polu nauki rolniczej lub wybitną działalnością w krajowych Towarzystwach rolniczych.

§ 3.

Delegat Wydziału krajowego pełni swój urząd aż do odwołania go przez Wydział krajowy.

Mianowani przez Ministerstwa rolnictwa członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa.

§ 4.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w § 1. pod e/, f/, g/, h/, wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych Towarzystw. Mandat tych członków gaśnie, skoro Towarzystwo przestanie prawomocnie istnieć.

§. 5.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego ważne są tylko na resztującą część tego peryodu.

§. 6.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiązania Sejmu Rada kultury krajowej urzęduje dalej aż do nowego ukonstytuowania się.

§. 7.

Prezydyum Rady kultury krajowej składa się z Prezydenta i dwóch Wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kultury krajowej na dotyczasowy peryod wyborczy.

Dwóch wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swojego grona na każdy peryod wyborczy a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza.

składzie Prezydyum Rady kultury krajowej ma być jeden z Wiceprezydentów narodowości ruskiej.
Prezydent przewodniczy Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz, w razie przeszkody zastępuje go jeden z Wiceprezydentów -

II

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej

§ 8

Zadaniem Rady kultury krajowej jest obrona, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o ile to nie należy do władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:
1 udzielanie opinji i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju;
2 współdziałanie z Rządem i Reprezentacyą krajową przy wszelkich zarządzeniach na rzecz kultury krajowej;
3 wspieranie działalności Towarzystw i Związków rolniczo-gospodarczych, zajmujących się zawodowo rozwojem rolnictwa w ogólności, lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacyi zawodowej rolników;
4 nadzór nad zakładami, które oddano jej opiece;
5 rozdzielanie subwencyi udzielonych przez państwo lub kraj, stosownie do celów dla których zostały przeznaczone, oraz ścisła kontrola użycia tych subwencyj -

§ 9

Rada kultury krajowej załatwia sprawy kolegialnie pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbywać zwyczajne posiedzenia [illegible] na kwartał, a nadto zbiera się i nadzwyczajnie, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne albo jeżeli przynajmniej ośmiu członków zażąda zwołania posiedzenia celem traktowania pewnych spraw. Porządek dzienny każdego posiedzenia ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi i Wydziałowi krajowemu przynajmniej na

dwa dni przed dniem posiedzenia.

Uchwały jak również wszystkie publikacye Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki Namiestnikowi i Wydziałowi Krajowemu.

§.10.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym.

Organem wykonawczym jest stały wydział wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§.11.

Wydział składa się z Prezydenta, dwoch wiceprezydentow i z czterech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członkow, z ktorych jeden ma byc narodowości ruskiej.

Dla każdego członka wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§.12.

Wydział zbiera się na posiedzenie z reguły raz na miesiąc, oprocz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez Prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwoch członków tego zażąda.

§.13.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności więcej niż połowy, w wydziale w obecności pięciu członkow uprawnionych do głosu.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosow, w razie rowności głosow rozstrzyga głos Prezydenta, ktory oprocz tego wypadku nie głosuje.

§.14.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Rada kultury krajowej lub jej Wydział zasięgać zdania rzeczoznawców, albo też przybrac ich do swych obrad z głosem doradczym.

§.15.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może wydział poruczyc istniejącym Towarzystwom i Związkom rolniczo-gospodarczym, albo też ustanowionym przez się delegatom.

§ 16.

Na wniosek lub za zgodą Rady powiatowej może Rada kultury krajowej po wysłuchaniu opinii krajowych Towarzystw rolniczych, działających w powiecie, zorganizować Powiatowy Związek rolniczy, który jest organem Rady kultury krajowej, powołanym do wykonywania zarządzeń, dotyczących spraw rolniczych w obrębie odnośnego powiatu autonomicznego.

Zadaniem Powiatowego Związku rolniczego jest nadto współdziałanie z krajowemi Towarzystwami i instytucyami rolniczemi jako też z Reprezentacyą powiatową w jej zakresie działania, dotyczącym spraw kultury krajowej.

§ 17.

W skład Powiatowego Związku rolniczego ma wejść pięciu delegatów Rady powiatowej i trzech do pięciu delegatów krajowych Towarzystw rolniczych działających w powiecie.

Rada powiatowa wybiera delegatów do powiatowego Związku rolniczego w ten sposób, że dwóch delegatów wybierają członkowie Rady powiatowej z kuryi gmin wiejskich, dwóch delegatów członkowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej a jednego ogół członków Rady powiatowej.-

Wybranym może być każdy właściciel, dzierżawca lub użytkownik posiadłości rolniczej położonej w obrębie powiatu mający według galicyjskich gminnych ordynacyi wyborczych bierne prawo wyborcze z tem nadto zastrzeżeniem, że ogół członków Rady powiatowej wybiera delegata tylko z grona zawodowych rolników.

Rada kultury krajowej wyda bliższe postanowienia co do składu Powiatowych Związków rolniczych i orzeknie w każdym wypadku z osobna które Towarzystwa rolnicze i w jakim stosunku są uprawnione do wyznaczenia swoich swoich delegatów do Powiatowego Związku rolniczego.-

§ 18.

Przepisy potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwali Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnika w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§.19.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia sekretaryat,który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i sił pomocniczych.-

Etat urzędników systemizuje Sejm a systemizowane miejsca obsadza Prezydyum Rady kultury krajowej.-

Personal sekretaryatu podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej,zresztą postanowieniom organizacyjnym służby krajowej.-

Prowadzenie ksiąg i manipulacyi kasowej załatwia buchalterya krajowa względnie kasa krajowa.-

§.20.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków,połączonych z ich urzędowaniem.-Nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej,o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa,dyety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej.-

Bliższe postanowienia w tym kierunku jako-też postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału uchwala Sejm krajowy.-

§.21.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszów krajowych.

Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać swój preliminarz, jako-też zamknięcie rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi.-

Ostateczna decyzya o preliminarzu jako-też przyjęcie zamknięcia rachunków należy do Sejmu.-

§.22.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.-

Ustawa

z dnia . . . . o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.
Organizacya Rady kultury krajowej.

§. 1.

Rada kultury krajowej ma swoją siedzibę we Lwowie i składa się z 32 członków a mianowicie:

a) z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których czterech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i Izb handlowych i przemysłowych, a sześciu posłowie z kuryi gmin wiejskich. Między tymi sześcioma członkami Rady kultury krajowej ma być dwóch narodowości ruskiej,

b) z delegata Wydziału krajowego,

c) z trzech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których jeden ma być narodowości ruskiej,

d) z trzech członków zamianowanych przez Wydział krajowy, z których jeden ma być narodowości ruskiej,

e) z czterech członków wybranych przez c. k. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, z tych jeden narodowości ruskiej,

f) z czterech członków wybranych przez c. k. krakowskie Towarzystwo rolnicze, z których jeden ma należeć do grona nauczycielskiego studyum rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie,

g) z czterech członków wybranych przez Towarzystwo Kółek rolniczych,

h) z dwóch członków wybranych przez krajowe rolnicze Towarzystwo gospodarskie „Silskyj Hospodar“.

§. 2.

Członkami Rady kultury krajowej wychodzącymi z wyboru mogą być tylko osoby, które podług galicyjskich gminnych ordynacyi wyborczych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

Członkami wybieranymi przez sejmową kuryę wielkiej własności i kuryę gmin wiejskich mogą być nadto tylko takie osoby, które posiadają własność rolniczą lub leśną, albo też pracują zawodowo na polu kultury krajowej.

Trzech członków oznaczonych w §. 1. ust. d) mianować będzie Wydział krajowy z grona osób odznaczających się na polu nauki rolniczej lub wybitną działalnością w krajowych Towarzystwach rolniczych.

§. 3.

Delegat Wydziału krajowego pełni swój urząd aż do odwołania go przez Wydział krajowy.

Mianowani przez Ministerstwo rolnictwa członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa.

§. 4.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w §. 1. pod e), f), g), h), wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych Towarzystw. Mandat tych członków gaśnie, skoro Towarzystwo przestanie prawomocnie istnieć.

§. 5.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego, ważne są tylko na resztującą część tego peryodu.

§. 6.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiązania Sejmu, Rada kultury krajowej urzęduje dalej aż do nowego ukonstytuowania się.

§. 7.

Prezydyum Rady kultury krajowej składa się z Prezydenta i dwóch Wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kultury krajowej na każdoczesny peryod wyborczy.

Dwóch Wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swojego grona na każdy peryod wyborczy a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza. W składzie Prezydyum Rady kultury krajowej ma być jeden z Wiceprezydentów narodowości ruskiej.

Prezydent przewodniczy Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz, w razie przeszkody zastępuje go jeden z Wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§. 8.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest obrona, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym

Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o ile to nie należy do władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju;

2. współdziałanie z Rządem i Reprezentacyą krajową przy wszelkich zarządzeniach na rzecz kultury krajowej;

3. wspieranie działalności Towarzystw i Związków rolniczo-gospodarczych, zajmujących się zawodowo rozwojem rolnictwa w ogólności, lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacyi zawodowej rolników;

4. nadzór nad zakładami, które oddano jej opiece;

5. rozdzielanie subwencyi udzielonych przez państwo lub kraj, stosownie do celów, dla których zostały przeznaczone, oraz ścisła kontrola użycia tych subwencyj.

§. 9.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy kolegialnie pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbywać zwyczajne posiedzenia raz na kwartał, a nadto zbiera się na nadzwyczajne, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo jeżeli przynajmniej ośmiu członków zażąda zwołania posiedzenia celem traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego posiedzenia ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi i Wydziałowi krajowemu przynajmiej na dwa dni przed posiedzeniem.

Uchwały jak również wszystkie publikacye Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki Namiestnikowi i Wydziałowi krajowemu.

§. 10.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym. Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§. 11.

Wydział składa zię z Prezydenta, dwóch Wiceprezydentów i czterech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członków, z których jeden ma być narodowości ruskiej.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§. 12.

Wydział zbiera się na posiedzenie z reguły raz na miesiąc, oprócz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego zażąda.

§. 13.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności więcej niż połowy, w Wydziale w obecności pięciu członków uprawnionych do głosu. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§. 14.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Rada kultury krajowej lub jej Wydział zasięgać zdania rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§. 15.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym Towarzystwom i Związkom rolniczo-gospodarczym, albo też ustanowionym przez się delegatom.

§. 16.

Na wniosek lub za zgodą Rady powiatowej może Rada kultury krajowej po wysłuchaniu opinii krajowych Towarzystw rolniczych, działających w powiecie, zorganizować powiatowy Związek rolniczy, który jest organem Rady kultury krajowej, powołanym do wykonywania zarządzeń, dotyczących spraw rolniczych w obrębie odnośnego powiatu autonomicznego.

Zadaniem powiatowego Związku rolniczego jest nadto współdziałanie z krajowemi Towarzystwami i instytucyami rolniczemi jakoteż Reprezentacyą powiatową w jej zakresie działania dotyczącym spraw kultury krajowej.

§. 17.

W skład powiatowego Związku rolniczego ma wejść pięciu delegatów Rady powiatowej i trzech do pięciu delegatów krajowych Towarzystw rolniczych, działających w powiecie.

Rada powiatowa wybiera delegatów do powiatowego Związku rolniczego w ten sposób, że dwóch delegatów wybierają członkowie Rady powiatowej z kuryi gmin wiejskich, dwóch delegatów członkowie z kuryi wiejskiej posiadłości ziemskiej, a jednego ogół członków Rady powiatowej. Wybranym może być każdy właściciel, dzierżawca lub użytkowca posiadłości rolniczej, położonej w obrębie powiatu, mający według galicyjskich gminnych ordynacyj wyborczych bierne prawo wyborcze z tem nadto zastrzeżeniem, że ogół członków Rady powiatowej wybiera delegata tylko z grona zawodowych rolników.

Rada kultury krajowej wyda bliższe postanowienia co do składu powiatowych Związków rolniczych i orzeknie w każdym wypadku z osobna, które Towarzystwa rolnicze i w jakim stosunku są uprawnione do wyznaczania swoich delegatów do powiatowego Związku rolniczego.

§. 18.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej wydziału uchwali Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnika w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§. 19.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia Sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i sił pomocniczych.

Etat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane miejsca obsadza Prezydyum Rady kultury krajowej.

Personal Sekretaryatu podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej, zresztą postanowieniom organizacyjnym służby krajowej. Prowadzenie ksiąg manipulacyi kasowej załatwia buchalterya krajowa względnie kasa krajowa.

§. 20.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków połączonych z ich urzędowaniem, nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, dyety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej. Bliższe postanowienia w tym kierunku jako też postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału uchwała Sejm krajowy.

§. 21.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszu krajowego. Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać swój preliminarz jako też zamknięcie rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi. Ostateczna decyzya o preliminarzu jakoteż przyjęcie zamknięcia rachunków należy do Sejmu.

§. 22.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Z A R Y S P R O J E K T U

krajowej ustawy o zawodowym Związku rolników.

Za zgodą mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

§.1. Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej ma być utworzony krajowy Związek rolników Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

I. Cel i zakres działania.

§.2. Celem tego Związku jest:

a/. zastępowanie, obrona i popieranie zawodowych interesów ludności rolnicze przez

przedkładanie władzom krajowym i państwowym, na ich żądanie lub samodzielnie, opinii i wniosków odnoszących się do projektów ustawowych i w ogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież przez

współdziałanie z władzami krajowemi i państwowemi przy wykonywaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, asekuracyjnych i innych;

b/. rozdzielanie wszelkich subwencyj przeznaczonych przez Państwo i Kraj na cele rolnicze oraz kontrola ich zużycia, jakoteż

nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku.

c/. popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych, których członkowie będą po myśli §.3.L.2. Członkami Związku, jakoteż spółek zarobkowo-gospodarczych /kredytowych, handlowych, produkcyjnych itp./ z wykluczeniem uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.

II. Członkowie.

§.3. Członkami krajowego Związku rolników są z mocy niniejszej ustawy:

1/. Wszyscy właściciele, dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzierżawcy gospodarstw rolnych i lasowych, podlegających podatkowi gruntowemu, o ile roczny państwowy podatek gruntowy z posaidanego gospodarstwa wynosi co najmniej ośm /:8:/ koron.

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:

a/. służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacyi rzek.

b/. zabudowane lub stanowiące parcele budowlane.

2/. Członkowie c.k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Towarzystwa Kółek rolniczych i innych dobrowolnych Towarzystw mających w myśl statutu na celu popieranie rozwoju rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego, choćby opłacali podatek gruntowy niżej 8 koron, o ile te Towarzystwa zostaną przyjęte pod opiekę i nadzór krajowego Związku.

3/. Nauczyciele szkół rolniczych tudzież absolwenci wyższych szkół rolniczych czynni bądź prywatnych gospodarstwach, bądź w organizacyach rolniczych.

III. Organa:

§.4. Organami krajowego Związku rolników są:

a/. Ogólna Rada;

b/. Krajowy zarząd rolniczych ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczym.

c/. ekspozytury biura, względnie zakłady rolnicze i delegacye okręgowe,

d/. ewentualnie oddziały okręgowe.

1. Ogólna Rada.

§.5. Ogólna Rada krajowego Związku rolników składa się: z delegatów wybieranych na 6 lat po czterech z każdego powiatu autonomicznego w ten sposób, że:

a/. dwóch wybierają Członkowie krajowego Związku, opłacających co najmniej 100 koron podatku gruntowego, oraz członkowie wymienieni w §.3. pod L.3.;

b/. jednego członkowie c.k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, względnie c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Towarzystwa Kółek rolniczych w sposób określony /:§-6:/

c/. jednego wszyscy inni członkowie krajowego Związku w sposób określony w §.6.

§.6. Celem wyboru delegatów wymienionych w §.6. lit.b i c. dzielą się członkowie krajowego Związku w każdej gminie administracyjnej

na dwie grupy: do pierwszej należą członkowie c.k. gal. Tow. gospodarskiego, względnie c.k. Tow. rolniczego krakowskiego i Tow. Kółek rolniczych, do drugiej wszyscy inni. Każda z tych grup wybiera jednego przedstawiciela. O ileby jednak grupa pierwszą liczyła mniej niż 10 członków to przyłącza się do grupy drugiej, która wybiera wtedy obydwóch przedstawicieli.

Przedstawiciele grupy pierwszej z całego powiatu autonomicznego wybierają jednego delegata do Ogólnej Rady krajowego Związku, przedstawiciele grupy drugiej także jednego.

§.7. Do zakresu czynności Ogólnej Rady należy:

a/. ocenianie i załatwianie rocznych sprawozdań Krajowego Zarządu rolniczego z jego czynności i z rozwoju krajowego Związku;

b/. badanie zamknięć rachunkowych Krajowego Związku rolników i udzielanie lub odmawianie Krajowemu Zarządowi rolniczemu absolutoryum z rachunków rocznych;

c/. Uchwalanie wydatków preliminowanych przez Krajowy Zarząd rolniczy, o ile na ich pokrycie potrzebnem jest nałożenie dodatku do podatku gruntowego;

d/. postanowienie o nałożeniu dodatku do podatku gruntowego na cele krajowego Związku;

e/. rozstrzyganie o wnioskach przedłożonych Ogólnej Radzie przez Krajowy Zarząd rolniczy albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30 dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady przez delegatów do Rady Ogólnej, o ile wniosek taki poparty został podpisami co najmniej 19 innych delegatów;

f/. wybór 24 członków krajowego Zarządu rolniczego /:§.11. lit.b i c.:/ jakoteż 5 członków Komisyi kontrolującej;

g/. wypowiadanie opinii i uchwalanie rezolucyj w sprawach dotyczących krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;

h/. uchwalanie i zmienianie statutu krajowego Związku rolników w granicach niniejszej ustawy.

§.8. Dla zbadania rocznych zamknięć rachunkowych krajowego Związku wybiera Ogólna Rada corocznie z grona swego Komisyę kontrolującą, zło-

żone z 6 członków.

§.9. Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenia raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego. Oprócz tego może krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie każdego czasu Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie. Ogólną Radę zwołuje prezydent, a w razie przeszkody wiceprezydent krajowego Zarządu rolniczego i on jej także przewodniczy.

2. Krajowy Zarząd rolniczy:

§.10. Krajowy Zarząd rolniczy składa się:

a/. z 12 członków wybranych przez delegatów na Ogólną Radę krajowego Związku wymienionych w §.5. lit. a.

b/. z 12 członków wybranych przez delegatów wymienionych w §.6 lit b i c.

c/. z 1 delegata Wydziału krajowego;

d/. z 1 delegata c.k. Rządu;

e/. z jednego delegata Studyum rolniczego w Krakowie;

f/. z jednego delegata Akademii rolniczej w Dublanach;

g/. z jednego delegata krajowej szkoły leśnej;

h/. nadto może krajowy Zarząd rolniczy kooptować sobie czterech dalszych członków wrazie uznanej jego potrzeby.

§.11. Zarząd kraj. Związku konstytuuje się, wybierając na pierwszem posiedzeniu prezydenta i dwóch wiceprezydentów Związku.

Okres czynności członków krajowego Zarządu rolniczego trwa 6 lat. Co trzy lata ustępuje połowa członków Zarządu pierwszy raz przez losowanie, w następnych terminach przez upływ sześciolecia.

§.12. Do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §.2. z tej ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone decyzyi Ogólnej Rady.

§.13. Na Zarząd krajowego Związku przechodzi wykonywanie zadań stałego organu doradczego Wydziału krajowego w sprawach rolniczych, jakim jest obecnie krajowa Komisya rolnicza tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym, jak i Rządem w sprawach administracyi rolniczej i w ogóle w staraniach zmierzających do obrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.

§.14. Wykonawczym organem krajowego Zarządu rolniczego jest jego Wydział Wykonawczy, złożony z trzech członków Prezydyum, z czterech członków wybranych przez krajowy Zarząd rolniczy z grona jego członków,

z delegata politycznej władzy krajowej i z delegata Wydziału krajowego. Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego jest jego Biuro rolnicze.

§.15. Dla załatwiania poszczególnych działów czynności tworzone będą w łonie krajowego Zarządu rolniczego sekcye, w których skład oprócz członków krajowego Zarządu rolniczego wchodzą kooptowani członkowie sekcyj z grona osób biegłych w sprawach należących do zakresu działania danej sekcyi. Ilość członków kooptowanych nie może być wwiększą od połowy ilości członków z grona krajowego Zarządu rolniczego.

Bliższe postanowienia co do składu, kompetencyi imsposobu urzędowania sekcyj określi statut krajowego Związku rolniczego i regulamin czynności krajowego Zarządu rolniczego.

§.16. Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywać kataster wszystkich członków Związku oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat dalej własnych zakładów i zatrudnionych w nich funkcyonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady krajowego Związku.

6. Okręgowe Oddziały Związku.

§.17. Na wniosek c.k. gal. Towarzystwa gospodarskiego względnie c.k. Tow. rolniczego krakowskiego, może krajowy Związek tworzyć okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa powołane do wykonywania zarządzeń dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terrytoryalnych nie mniejszych, jak jeden powiat autonomiczny.

§.18. Na zorganizowane Oddziały przechodzi zarazem prawo obsyłania Ogólnej Rady Krajowego Związku tylema delegatami, ilu ich wysyłały powiaty objęte okręgiem oddziału, a to w ten sposób, że połowę delegatów wybierają członkowie wymienieni w §.5. lit.a., drugą zaś połowę wszyscy inni przez pełnomocników wybranych po dwóch z każdej gminy administracyjnej okręgu.

§.19. Organizacyę i zakres działania dla Oddziałów okręgowych określi statut uchwalony przez Zarząd a zatwierdzony przez Ogólną Radę Związku.

§.20. Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozytury swego biura rolniczego, tworzyć lub subwencyonować Zakłady rolnicze i ustanawiać z ramienia swego delegacyę dla poszczególnych powiatów, w skład której z urzędu wchodzą czterej delegaci do Ogólnej Rady Związku z danego powiatu wybrani. Nadto może kraj. Związek wyręczać się w swych czynnościach lub pewnych gałęziach tych czynności organizacyami dobrowolnemi pod swój

nadzór i opiekę przyjętymi.

5. Wydatki i ich pokrycie.

§.21. Krajowy Zarząd rolniczy winien przed zwołaniem dorocznego posiedzenia Ogólnej Rady przygotować i uchwalić preliminarz wydatków i dochodów krajowego Związku na rok następny i streszczone zestawienia pozycyj preliminowanych rozesłać do wiadomości członków Ogólnej Rady przynajmniej na 14 dni przed terminem posiedzenia.

§.22. O ile na pokrycie preliminowanych wydatków Krajowego Związku oraz jego zakładów nie wystarczą przyznane subwencye z funduszów krajowych i państwowych oraz inne dochody winien Krajowy Zarząd rolniczy przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały wniosek nałożenia na członków Krajowego Związku opłacających najmniej /8/ ośm koron podatku gruntowego, dodatku do podatku gruntowego. Dodatek ten nie może przekraczać czterech halerzy od korony podatku państwowego. Co do ściągania tego dodatku obowiązują odpowiednio zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.

§.23. Jeżeli Ogólna Rada zaniedba uchwalić preliminarz albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycie wydatków, wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydział krajowy.

6. Statuty.

§.24. Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy ułoży Wydział kraj. pierwszy statut krajowego Związku rolników. Zmiany Statutu uchwala Rada Ogólna na wniosek Zarządu.

7. Postanowienia końcowe.

§.25. Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia wyda polityczna władza krajowa po porozumieniu się z Wydziałem krajowym.

Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowym ogłoszony w Dzienniku ustaw krajowych.

§.26. Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i krajowego Zarządu rolniczego przysługują prawa i ciążą obowiązki obu tych organów krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym.

Wykonanie tej ustawy poruczam moim ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych i skarbu.-

Z A R Y S   P R O J E K T U

Krajowej ustawy o zawodowym Związku rolników.

Zarys Projektu

krajowej ustawy o zawodowym Związku rolników

Za zgodą mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej ma być utworzony krajowy Związek rolników Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

I.Cel i zakres działania

§. 1 Celem krajowego Związku rolników jest:

a/. Zastępowanie, obrona i popieranie w zawodowych interesów ludności rolniczej przez przedkładanie władzom krajowym i państwowym na ich żądanie lub samodzielnie,opinii i wniosków, odnoszących się do projektów ustawowych i wogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa, i przemysłu rolniczego tudzież przez

współdziałanie z władzami krajowemi i państwowemi przy wykonaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, asekuracyjnych i innych:

b/. rozdzielanie wszelkich subwencyi przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnicze oraz kontrola ich zużycia, jakoteż nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku.

c/. popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych , jakoteż Spółek zarobkowo-gospodarczych kredytowych, handlowych produkcyjnych itp. z wykluczeniem jednak uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.

II. Członkowie

§. 2 Członkami krajowego Związku rolników są:

1/. Wszyscy właściciele dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzier-

żawcy gospodarstw rolnych i lasowych, podlegający podatkowi gruntownemu, o ile roczny państwowy podatek gruntowy z posiadanego gospodarstwa wynosi co najmniej pięć /:5:/ koron.-

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:

a/. służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacyi rzek,

b/. zabudowane lub stanowiące parcele budowlane.

2/. absolwenci wyższych szkół rolniczych lub lasowych zajęci w gospodarstwach rolnych lub leśnych, względnie jako nauczyciele w szkołach publicznych.

III. O r g a n a:

§. 3. Organami krajowego Związku rolników są:

a/. Rada Ogólna,

b/. Krajowy Zarząd rolniczy ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczem,

c/. Ekspozytury biura, względnie zakłady rolnicze i delegacye okręgowe,

d/ ewentualnie oddziały okręgowe.

1. Skład Ogólnej Rady:

§. 4. Ogólna Rada krajowego Związku rolników składa się z delegatów wybieranych na lat 6, po trzech z każdego powiatu autonomicznego, w ten sposób, że

a/. jednego wybierają wszyscy członkowie krajowego Związku rolników, opłacający podatek gruntowy w wysokości od 5-200 koron;

b/. jednego wybierają członkowie krajowego Związku rolników opłacający conajmniej 200 koron podatku gruntowego oraz członkowie wymienieni w §. 2 ustęp 2/.;

c/. jednego wybierają Zarządy Oddziałów c.k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, względnie Zarządy Towarzystw okręgowych c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.-

Sposób w jaki odbywają się wybory w powyższych grupach

pod a/. b/. i c/ określa §. 5.-

Wybory do Ogólnej Rady.

§. 5. Członkowie Związku wymienieni w §. 4 pod a/. wybierają delegata w ten sposób, iż naprzód wybierają w każdej gminie administracyjnej jednego przedstawiciela,- a dopiero ci przedstawiciele z całego powiatu autonomicznego wybierają jednego delegata do Ogólnej Rady krajowego Związku.-

Członkowie krajowego Związku wymienieni w §. 4 pod lit.b/. wybierają jednego delegata przez wybór bezpośredni w każdym powiecie autonomicznym.-

Zarządy Oddziałów c.k. Galic. Towarzystwa Gospodarskiego względnie Zarządy Towarzystw okręgowych c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego wybierają tyle delegatów, ile powiatów autonomicznych obejmuje oddział, względnie Towarzystwo rolnicze okręgowe.-

Delegatem może być tylko Członek Związku.

Zakres działania Ogólnej Rady.

§. 6. Do zakresu działania Ogólnej Rady należy:

a/. wybór ośmnastu członków krajowego Zarządu rolniczego /§.8/;

b/. wybór pięciu członków Komisyi kontrolującej;

c/. ocenienie i załatwienie rocznych sprawozdań krajowego Zarządu rolniczego z jego czynności i z rozwoju krajowego Związku;

d/. badanie zamknięć rachunkowych krajowego Związku rolników i udzielanie lub odmawianie krajowemu Zarządowi absolutoryum z rachunków rocznych , na wniosek Komisyi kontrolującej;

e/. postanowienia o nałożenie dodatku do podatku gruntowego w wysokości maksymalnej 4 hal. od korony podatku gruntowego /§.19/ a to na wniosek krajowego Zarządu rolniczego;

f/. rozstrzyganie o wnioskach, przedłożonych Ogólnej Radzie przez krajowy Zarząd rolniczy, albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30 dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady a opatrzonych co najmniej 20 podpisami delegatów do Ogólnej Rady;

g/. wypowiadanie opinii o uchwalanie rezolucyi w sprawach dotyczących krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;

h/. uchwalanie i zmienianie statutu krajowego Związku rolników w granicach ustawy o krajowym Związku rolników.

§. 7. Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenie raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego, oprócz tego może krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie.-

Ogólną Radę zwołuje prezydent a w razie przeszkody wiceprezydent i on jej także przewodniczy.

2. Krajowy Zarząd rolniczy

§. 8 Krajowy Zarząd rolniczy składa się z 26 członków, a mianowicie:

a/. z 6 członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. 4 pod lit. a/.;

b/. z 6 członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §.4 pod lit.b/.

c/. z 6 członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. 4 pod lit.c/.

d/. z jednego delegata Wydziału krajowego,

e/. z jednego delegata c.k. Rządu;

f/. z jednego delegata Studyum rolniczego w Krakowie;

g/. z jednego delegata Akademii rolniczej w Dublanach,

h/ z dwóch delegatów Towarzystwa Kółek rolniczych

i/. z jednego delegata krajowego rolniczego Towarzystwa gospodarskiego " Silskyj Hospodar"

k/ z jednego ~~członka~~ (delegata) krajowego rolniczego Towarzystwa "Sojuż rolnychyj".

Wybór ~~delegatów~~ członków pod a/, b/ i c/ odbywa się w ten sposób, że każdy delegat głosuje na listę trzech członków Zarządu. Wybrani zaś będą ci, sześciu, którzy z kolei otrzymają największą ilość

głosów.-

§. 9. Krajowy Zarząd rolniczy konstytuuje się, wybierając na pierwszem posiedzeniu Prezydenta i dwóch Wiceprezydentów Związku.

§. 10. Okres czynności krajowego Zarządu rolniczego trwa 6 lat.-

Zakres działania krajowego Zarządu rolniczego.

§. 11. Do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §. 1 niniejszego projektu ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone decyzyi Ogólnej Rady, a w szczególności rozdzielanie wszelkich subwencyi, przeznaczonych przez Państwo i Kraj na cele rolnictwa, oraz kontrola ich użycia, jakoteż

a/. układanie preliminarza rocznego dochodów i wydatków;

b/. czynienie wniosków na Ogólnej Radzie o ewentualne nałożenie dodatku do podatku gruntowego /:§.6:/ e/ i §. 19.

c/ wykonywanie zadań stałego organu doradczego Wydziału krajowego w sprawach rolniczych, jakim jest obecnie krajowa Komisya rolnicza tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym, jak i z Rządem w sprawach administracyi rolniczej i w ogóle w staraniach zmierzających do obrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.

§. 12. Wykonawczym organem krajowego Zarzadu rolniczego jest jego Wydział wykonawczy, złożony z trzech członków, Prezydyum, i czterech członków, wybranych przez krajowy Zarząd rolniczy, z grona jego członków, z delegata politycznej władzy krajowej i delegata Wydziału krajowego.-

Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego jest jego Biuro rolnicze.-

§. 13. Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywać kataster wszystkich członków Związku, oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat, dalej własnych Zakładów i zatrudnionych w nich funkcyonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady krajowego Związku.-

3. Okręgowe Oddziały Związku

§. 14. Krajowy Związek może tworzyć w porozumieniu z c.k. Galicyjskiem Towarzystwem Gospodarskiem względnie c.k. Towarzystwem Rolniczem Krakowskiem, okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa, powołane do wykonywania zarządzeń, dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terytoryalnych nie mniejszych, jak jeden powiat autonomiczny.-

§. 15. Na zorganizowane Oddziały przechodzi zarazem prawo obsyłania Ogólnej Rady krajowego Związku z tyloma delegatami, ilu ich wysyłały powiaty, objęte okręgiem Oddziału z zachowaniem klucza wyborczego określonego w §. 4. pod a/. b/ i c/.

§. 16. Organizacyę i zakres działania dla Oddziałów okręgowych określi statut, uchwalony przez krajowy Zarząd a zatwierdzony przez Ogólną Radę Związku.-

§. 17. Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozytury swego biura rolniczego, tworzyć lub subwencyonować zakłady rolnicze, i ustanawiać z ramienia swego delegacyę dla poszczególnych powiatów, w skład której z urzędu wchodzą 3 delegaci do Ogólnej Rady Związku z danego powiatu wybrani. Nadto może Krajowy Związek wyręczać się w swych czynnościach lub w pewnych gałęziach tych czynności organizacyami dobrowolnemi pod swój nadzór i opiekę przyjętemi.

IV. Wydatki i ich pokrycie

§. 18. Krajowy Zarząd rolniczy winien przed zwołaniem dorocznego posiedzenia Ogólnej Rady przygotować i uchwalić preliminarz wydatków i dochodów krajowego Związku na rok następny i streszczone zestawienia pozycyj preliminowanych rozesłać do wiadomości członków Ogólnej Rady przynajmniej na 14 dni przed terminem posiedzenia.-

§. 19. O ile na pokrycie preliminowanych wydatków krajowego Związku oraz jego zakładów nie wystarczą przyznane subwencye z funduszów krajowych i państwowych, oraz inne dochody, winien krajowy

Zarząd roln. przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały wniosek nałożenia na członków kraj. Związku opłacających najmniej 5 koron podatku gruntowego dodatku do podatku gruntowego. Dodatek ten nie może przekraczać 4 h. od 1 K. podatku państwowego. Co do ściągania tego podatku obowiązują odpowiednio zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.-

§. 20. Jeżeli Ogólna Rada zaniedba uchwalić preliminarz albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycie wydatków, wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydzial krajowy.-

V. Język urzędowy.

§. 21. Językiem urzędowym wszelkich organów kraj. Związku roln. jest język polski. Członkowie Ogólnej Rady i kraj. Zarządu roln. mogą jednak na zgromadzeniach przemawiać zarówno w polskim jak i w ruskim języku.-

VI. Statuty.

§. 22. Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy ułoży Wydział krajowy prowizoryczny statut kraj. Związku rolników. Zmiany statutu uchwala Rada Ogólna na wniosek Zarządu.

VII. Postanowienia końcowe.

§. 23. Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia wyda polityczna władza krajowa po porozumieniu się z Wydziałem krajowym.

Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowem ogłoszonem w Dzienniku ustwa krajowych.

§. 24. Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i krajowego Związku rolniczego, przysługują prawa i ciążą obowiązki obu tych organów krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym.

Wykonanie tej ustawy poruczam moim Ministrom rolnictwa spraw wewnętrznych i skarbu.

P R O J E K T   U S T A W Y

o Państwowym Związku rolników.

211
34

9-

P R O J E K T   U S T A W Y

o zawodowym Związku rolników.

212
35

P r o j e k t   u s t a w y.

O zawodowym Związku rolników.

Za zgodą mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

I. Krajowy Związek rolników.

§. 1. Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej, ma być utworzony Krajowy Związek rolników Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

II. Cel i zakres działania.

§. 1. 2.

Celem krajowego Związku rolników jest:

a/. Zastępowanie, obrona i popieranie zawodowych interesów ludności rolniczej przez przedkładanie Władzom Krajowym i państwowym na ich żądanie lub samodzielnie, opinii i wniosków, odnoszących się do projektów ustawowych i w ogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego tudzież przez

współdziałanie z władzami krajowemi i państwowemi przy wykonaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, asekuracyjnych i innych;

b/. rozdzielanie wszelkich subwencyi przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnicze oraz kontrola ich zużycia, jakoteż nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku;

c/. popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych jakoteż Spółek zarobkowo - gospodarczych kredytowych, handlowych, produkcyjnych itp., z wykluczeniem jednak uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.

III. C z ł o n k o w i e .

§. ~~2~~.3.

Członkami Krajowego Związku rolników są:

1/. Wszyscy właściciele, dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzierżawcy gospodarstw rolnych i lasowych, podlegający podatkowi gruntowemu, o ile roczny państwowy podatek gruntowy z posiadanego gospodarstwa wynosi co najmniej pięć /: 5 :/ koron.

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:

a/. Służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacyi rzek.

b/. Zabudowane lub stanowiące parcele budowlane;

2/. Absolwenci wyższych szkół rolniczych lub lasowych, zajęci w gospodarstwach rolnych lub leśnych, względnie jako nauczyciele w szkołach publicznych.

IV. ~~III~~. O r g a n a .

§. ~~3~~.4.

Organami Krajowego Związku rolników są:

a/. Rada Ogólna,

b/. Krajowy Zarząd rolniczy ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczem,

c/. Ekspozytury biura, względnie zakłady rolnicze i delegacye okręgowe,

d/. ewentualnie Oddziały okręgowe.

Skład Ogólnej Rady.

§. ~~4~~.5.

Ogólna Rada Krajowego Związku rolników składa się z delegatów wybieranych na lat sześć po trzech z każdego powiatu autonomicznego, w ten sposób, że

Zakres działania Ogólnej Rady.

§. ~~6~~ 7.

Do zakresu działania Ogólnej Rady należy

a/. wybór ośmnastu członków krajowego Zarządu rolniczego /§. ~~8~~ 9./;

b/. wybór pięciu członków Komisyi kontrolującej;

c/. ocenienie i załatwienie rocznych sprawozdań krajowego Zarządu rolniczego z jego czynności i z rozwoju krajowego Związku;

d/. badania zamknięć rachunkowych krajowego Związku rolników i udzielanie lub odmawianie krajowemu Zarządowi absolutoryum z rachunków rocznych, na wniosek komisyi kontrolującej;

e/. postanowienia o nałożenie dodatku do podatku gruntowego /§. ~~19~~ 20/, a to na wniosek krajowego Zarządu rolniczego;

f/. rozstrzyganie o wnioskach przedłożonych Ogólnej Radzie przez krajowy Zarząd rolniczy, albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30 dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady a opatrzonych co najmniej 20 podpisani delegatów do Ogólnej Rady;

g/. wypowiadanie opinii i uchwalanie rezolucyi w sprawach dotyczących krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;

h/. uchwalanie i zmienianie statutu krajowego Związku rolników, w granicach niniejszej ustawy.-

§. 8.

Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenia raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego, oprócz tego może krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie.-

Ogólną Radę zwołuje prezydent a w razie przeszkody wiceprezydent i on jej także przewodniczy.-

2. Krajowy Zarząd rolniczy.

§. 9.

Krajowy Zarząd rolniczy składa się z dwudziestu sześciu

członków, a mianowicie:

a/. z sześciu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. ~~4~~ 5 pod lit. a/.

b/. z sześciu członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. ~~4~~ 5 pod literą b/,

c/. z sześciu członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. ~~4~~ 5 pod literą c/,

d/. z jednego delegata Wydziału krajowego,

e/. z jednego delegata C.k. Rządu,

f/. z jednego delegata Studyum rolniczego w Krakowie,

g/. z jednego delegata Akademii rolniczej w Dublanach,

h/. z dwóch delegatów Towarzystwa Kółek rolniczych,

i/. z jednego delegata krajowego rolniczego Towarzystwa gospodarskiego "Silskyj Hospodar",

k/. z jednego delegata krajowego rolniczego Towarzystwa "Sojuz rolnyczyj".

Wybór członków pod a/, b/, i c/, odbywa się w ten sposób, że każdy delegat głosuje na listę trzech członków Zarządu. Wybrani zaś będą ci sześciu, którzy z kolei otrzymają największą ilość głosów.-

§. 10.

Krajowy Zarząd rolniczy konstytuuje się, wybierając na pierwszem posiedzeniu prezydenta i dwóch Wiceprezydentów Związku.

§. ~~10~~ 11.

Okres czynności członków krajowego Zarządu rolniczego trwa sześć lat.-

Zakres działania krajowego Zarządu rolniczego.

§. ~~11~~ 12.

Do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §. 1. niniejszej ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone w decyzyi Ogólnej Rady.-

W szczególności należą do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego:

a/. rozdzielanie wszelkich subwencyi przeznaczonych przez Państwo lub Kraj na cele rolnictwa, oraz kontrola ich użycia.-

b/. układanie preliminarza rocznego dochodów i wydatków;

c/. czynienie wniosków na ogólnej Radzie o ewentualne nałożenie dodatku do podatku gruntowego /§. 7. lit. e/. i , §. 20./;

d/. wykonywanie zadań stałego organu doradczego Wydziału Krajowego w sprawach rolniczych, jakim jest obecnie Krajowa Komisya rolnicza, tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym jak i z Rządem w sprawach administracyi rolniczej i wogóle w staraniach zmierzających do ochrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.-

§. 13.

Wykonawczym organem Krajowego Zarządu rolniczego jest jego Wydział wykonawczy, złożony z trzech członków Prezydyum, i czterech członków wybranych przez krajowy Zarząd rolniczy z grona jego członków, z delegata politycznej władzy krajowej i delegata Wydziału krajowego.-

Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego, jest jego Biuro rolnicze.-

§. 14.

Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywać kataster wszystkich członków Związku, oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat, dalej własnych Zakładów i zatrudnionych u nich funkcyonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady krajowego Związku.-

3. Okręgowe oddziały Związku.

§. 15.

Krajowy Związek może tworzyć w porozumieniu z c.k. galicyjskiem Towarzystwem gospodarskiem, względnie z c.k. Towarzystwem Rolniczem Krakowskiem, okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa powołane do wykonywania zarządzeń dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terytoryalnych nie mniejszych jak jeden powiat autonomiczny.-

§. ~~15.~~ 16.

Na zorganizowane Oddziały przechodzi zarazem prawo obsyłania Ogólnej Rady krajowego Związku tyloma delegatami, ilu ich wysyłały powiaty objęte okręgiem Oddziałów z zachowaniem klucza wyborczego określonego w §. ~~4.~~ 5. pod lit. a/, b/, i c/.-

§. ~~16.~~ 17.

Organizacyę i zakres działania dla Oddziałów okręgowych, określi statut uchwalony przez krajowy Zarząd a zatwierdzony przez Ogólnę Radę Związku.-

§. ~~17.~~ 18.

Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozytury swego biura rolniczego, tworzyć lub subwencyonować zakłady rolnicze i ustanawiać z ramienia swego delegacye dla poszczególnych powiatów, w skład której z urzędu wchodzą trzej delegaci do Ogólnej Rady Związku z danego powiatu wybrani. Nadto może krajowy Związek wyręczać się w swych czynnościach lub pewnych gałęziach tych czynności, organizacyami dobrowolnemi pod swój nadzór i opiekę przyjętemi.-

V. ~~IV.~~ Wydatki i ich pokrycie.-

§. ~~18.~~ 19.

Krajowy Zarząd rolniczy winien przed zwołaniem dorocznego posiedzenia Ogólnej Rady, przygotować i uchwalić preliminarz wydatków i dochodów Krajowego Związku na rok następny i streszczone zestawienie pozycyi preliminowanych rozesłać do wiadomości członków Ogólnej Rady, przynajmniej na 14 dni przed terminem posiedzenia.-

§. ~~19.~~ 20.

O ile na pokrycie preliminowanych wydatków krajowego Związku oraz jego zakładów, nie wystarczą przyznane subwencye z funduszów krajowych i państwowych oraz inne dochody, winien krajowy Zarząd rolniczy przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały, wniosek o nałożenie na członków krajowego Związku opłacających najmniej 5 koron podatku gruntowego, dodatku do podatku gruntowego.

Dodatek ten, nie może przekraczać 4 h. od jednej korony podatku państwowego. Co do ściągania tego dodatku obowiązują odpowiednie zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.-

§. ~~20.~~ 21.

Jeżeli ogólna Rada zaniedba uchwalić preliminarz albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycie wydatków wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydział krajowy.-

VI. Język urzędowy.

§. ~~21.~~ 22.

Językiem urzędowym wszelkich organów krajowego Związku rolników, jest język polski.-

Członkowie Ogólnej Rady i krajowego Zarządu rolniczego, mogą jednak na zgromadzeniach przemawiać zarówno w polskim jak i w ruskim języku.-

VII Statuty.

§. ~~22.~~ 23.

Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy, ułoży Wydział krajowy prowizoryczny statut krajowego Związku rolników. Zmiany statutu uchwala Ogólna Rada na wniosek Zarządu.-

VIII. Postanowienia końcowe.

§. ~~23.~~ 24.

Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia, wyda polityczna Władza krajowa po porozumieniu z Wydziałem krajowym.- Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną Władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowym ogłoszonym w Dzienniku ustaw krajowych.-

§. ~~24.~~ 25.

Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i krajowego Zarządu rolniczego, przysługują prawa i ciążą obowiązki obu tych organów krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym. Wykonanie tej ustawy poruczam moim Ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych i skarbu.-

PROJEKT USTAWY

o zawodowym Związku rolników.

Projekt ten uchwaliły Komitety: c.k. Krakowskiego Towarzystwa rolniczego i c.k. Galic. Towarzystwa Gospodarskiego w dniach: 2. grudnia 1911 r., 17. stycznia i 1. lutego 1912 roku, na podstawie referatu Jana Konopki.

Projekt ustawy o zawodowym Związku rolników.

Za zgodą Mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

I. Krajowy Związek rolników.

§. 1.

Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej ma być utworzony Krajowy Związek rolników Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

II. Cel i zakres działania.

§. 2.

Celem Krajowego Związku rolników jest:

a) zastępowanie, obrona i popieranie zawodowych interesów ludności rolniczej przez przedkładanie Władzom krajowym i państwowym na ich żądanie lub samodzielnie opinii i wniosków, odnoszących się do projektów ustawowych i wogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa, innych gałęzi gospodarstwa wiejskiego i przemysłu rolniczego, tudzież przez współdziałanie z Władzami krajowemi i państwowemi przy wykonaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, asekuracyjnych, katastralnych, krzewienia wiedzy rolniczej i innych;

b) rozdzielanie wszelkich subwencyi przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnicze oraz konktrola ich zużycia, jakoteż nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku;

c) popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych, jakoteż Spółek zarobkowo-gospodarczych kredytowych, handlowych, produkcyjnych itp., z wykluczeniem jednak uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.

III. Członkowie.

§. 3.

Członkami Krajowego Związku rolników są:

1) wszyscy właściciele, dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzierżawcy gospodarstw rolnych i lasowych, podlegających podatkowi gruntowemu, o ile roczny państwowy podatek gruntowy z posiadanego gospodarstwa wynosi co najmniej pięć (5) Koron.

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:

a) służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacyi rzek,

b) zabudowane lub stanowiące parcele budowlane.

2) Absolwenci wyższych zakładów naukowych zajęci pracą zawodową w gospodarstwach rolnych lub leśnych, bądź też w organizacyach rolniczych lub jako nauczyciele w szkołach rolniczych lub leśnych.

IV. Organa.

§. 4.

Organami Krajowego Związku rolników są:

a) Rada ogólna,

b) Krajowy Zarząd rolniczy ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczem,

c) Oddziały okręgowe (§. 15),

d) Ekspozytury biura, względnie zakłady rolnicze i delegacye okręgowe.

1. Skład Ogólnej Rady.

§. 5.

Ogólna Rada Krajowego Związku rolników składa się ze 108 delegatów wybieranych na lat sześć w ten sposób, że

a) trzydziestu sześciu delegatów wybierają właściciele, dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzierżawcy gospodarstw rolnych lub leśnych, z których podatek gruntowy-państwowy wynosi od 5—200 koron włącznie. W tym celu podzielony będzie kraj na 18 okręgów wyborczych, z których każdy wybierać będzie po 2 delegatów,

b) trzydziestu sześciu delegatów wybierają właściciele, dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzierżawcy gospodarstw rolnych lub leśnych, z których podatek gruntowy-państwowy wynosi nad 200 koron, oraz członkowie wymienieni w §. 3, ustęp 2) w tych samych powyżej pod *a*) wspomnianych okręgach, po dwóch z każdego okręgu,

c) trzydziestu sześciu delegatów wybierają wymienione niżej Towarzystwa, a mianowicie:

1) C. k. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie dziewięciu delegatów,

2) C. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie dziewięciu delegatów,

3) Towarzystwo Kółek rolniczych dziewięciu delegatów,

4) Towarzystwo Silskyj Hospodar sześciu delegatów,

5) Towarzystwo Sojuz rolniczyj trzech delegatów.

Wybory do Ogólnej Rady.

§. 6.

Wybory do Ogólnej Rady odbywają się w ten sposób, że

a) Członkowie Związku wymienieni w §. 5. pod *a*), wybierają naprzód w każdej gminie administracyjnej jednego przedstawiciela, a dopiero ci przedstawiciele z całego okręgu wyborczego głosują każdy na jednego delegata do Ogólnej Rady Krajowego Związku rolników. Jednym delegatem wybrany jest ten z kandydatów, który otrzyma absolutną większość głosów, drugim zaś ten, który bezpośrednio po pierwszym otrzymał największą ilość głosów.

Gdyby przy pierwszem głosowaniu nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, następuje wybór ponowny, przy którym wystarcza względna większość głosów. Ten wybór

ponowny jest wyborem ściślejszym pomiędzy tymi trzema kandydatami, którzy przy pierwszem głosowaniu otrzymali największą ilość głosów.

b) Członkowie Związku wymienieni w §. 5. pod *b*), wybierają dwóch delegatów przez wybór bezpośredni w każdym okręgu wyborczym, przyczem każdy członek głosuje na dwóch delegatów, a wybranymi są ci dwaj kandydaci, którzy otrzymają absolutną większość głosów.

c) Do wyboru delegatów Towarzystw wymienionych w §. 5. lit. *c*), uprawnione są statutem ustanowione Zarządy tychże Towarzystw.

Delegatem, wybranym z którejkolwiek z powyższych grup wyborczych, może jednak być tylko członek Krajowego Związku rolników.

Granice okręgów wyborczych z §. 5. pod *a*) i *b*) wspomnianych, jakoteż oznaczenie miejsc wyborczych w okręgach i inne szczegóły dotyczące przeprowadzenia wyborów, określi rozporządzenie wykonawcze do niniejszej ustawy (§. 24).

Zakres działania Ogólnej Rady.

§. 7.

Do zakresu działania Ogólnej Rady należy:

a) wybór dwudziestu czterech członków krajowego Zarządu rolniczego (§. 9);

b) wybór pięciu członków Komisyi kontrolującej;

c) ocenienie i załatwienie rocznych sprawozdań Krajowego Zarządu rolniczego z jego czynności i z rozwoju Krajowego Związku;

d) badanie zamknięć rachunkowych Krajowego Związku rolników i udzielanie lub odmawianie Krajowemu Zarządowi absolutoryum z rachunków rocznych, na wniosek Komisyi kontrolującej;

e) postanowienie o nałożeniu dodatku do podatku gruntowego (§. 20) a to na wniosek Krajowego Zarządu rolniczego;

f) rozstrzyganie o wnioskach przedłożonych Ogólnej Radzie przez Krajowy Zarząd rolniczy albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30 dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady a opatrzonych co najmniej 20 podpisami delegatów do Ogólnej Rady;

g) wypowiadanie opinii i uchwalanie rezolucyi w sprawach dotyczących krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;

h) uchwalanie i zmienianie statutu Krajowego Związku rolników w granicach niniejszej ustawy (§. 23).

§. 8.

Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenia raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego, oprócz tego może Krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie.

Ogólną Radę zwołuje prezydent i on jej przewodniczy. W razie przeszkody czyni to wiceprezydent.

2 Krajowy Zarząd rolniczy.

§. 9.

Krajowy Zarząd rolniczy składa się z dwudziestu dziewięciu członków a mianowicie:

a) z sześciu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. 5. pod lit. *a*),

b) z sześciu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. 5. pod lit. *b*),

c) z dwunastu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. 5. pod lit. *c*),

d) z jednego delegata Wydziału krajowego,

e) z jednego delegata c. k. Rządu,

f) z jednego delegata Studyum rolniczego w Krakowie,

g) z jednego delegata Akademii rolnicznej w Dublanach,

h) z jednego delegata Towarzystwa leśnego we Lwowie.

Wybór członków pod *a*) i *b*) odbywa się w ten sposób, że każdy delegat głosuje na listę trzech członków Zarządu. Wybrani zaś będą ci sześciu, którzy z kolei otrzymają największą ilość głosów.

Wybór członków z grupy *c*) odbywa się w ten sposób, że delegaci każdego z Towarzystw, uprawnionych do udziału w Ogólnej Radzie w myśl §. 5. lit. *c*), tworzą odrębne koła wyborcze, które wybierają następującą liczbę członków Krajowego Zarządu rolniczego.

Koła c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Towarzystwa Kółek rolniczych, wybierają każde po trzech członków.

Koło Towarzystwa Silskyj hospodar wybiera dwóch członków.

Koło Towarzystwa Sojuz rolniczyj wybiera jednego członka.

§. 10.

Krajowy Zarząd rolniczy konstytuuje się, wybierając na pierwszem posiedzeniu prezydenta i dwóch wiceprezydentów Związku.

§. 11.

Okres czynności członków Krajowego Zarządu rolniczego trwa sześć lat.

Zakres działania Krajowego Zarządu rolniczego.

§. 12.

Do zakresu działania Krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §. 2. niniejszej ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone do decyzyi Ogólnej Rady.

W szczególności należą do zakresu działania Krajowego Zarządu rolniczego:

a) rozdzielanie wszelkich subwencyi przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnictwa, oraz kontrola ich użycia;

b) układanie preliminarza rocznego dochodów i wydatków;

c) czynienie wniosków na Ogólnej Radzie o ewentualne nałożenie dodatku do podatku gruntowego (§. 7 lit. *e*) i §. 20);

d) wykonywanie zadań stałego organu doradczego Wydziału krajowego w sprawach rolniczych, jakim jest obecnie Krajowa Komisya rolnicza, tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym, jak i z Rządem w sprawach administracyi rolniczej i wogóle w staraniach zmierzających do obrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.

§. 13.

Wykonawczym organem Krajowego Zarządu rolniczego jest jego Wydział wykonawczy, złożony z trzech członków Prezydyum i czterech członków, wybranych przez Krajowy

Zarząd Rolniczy z grona jego członków, z delegata politycznej władzy krajowej i delegata Wydziału krajowego.

Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego jest jego Biuro rolnicze.

§. 14.

Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywąć kataster wszystkich członków Związku, oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat, dalej własnych Zakładów i zatrudnionych w nich funkcyonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady Krajowego Związku.

3. Okręgowe Oddziały Związku.

§. 15.

Krajowy Związek może tworzyć w porozumieniu z c. k. Galicyjskiem Towarzystwem gospodarskiem, względnie z c. k. Towarzystwem rolniczem krakowskiem, okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa powołane do wykonywania zarządzeń dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terytoryalnych, nie mniejszych jak jeden powiat autonomiczny.

§. 16.

Organizacyę i zakres działania dla Oddziałów okręgowych określi statut, uchwalony przez Krajowy Zarząd rolniczy.

§. 17.

Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozytury swego biura rolniczego, tworzyć lub subwencyonować zakłady rolnicze i ustanawiać z ramienia swego delegacye dla poszczególnych powiatów. Nadto może Krajowy Związek wyręczać się w swych czynnościach lub pewnych gałęziach tych czynności organizacyami dobrowolnemi, pod swój nadzór i opiekę przyjętemi.

§. 18.

Na wypadek połączenia się dwóch lub kilku z wymienionych w §. 5. lit. *c*) Towarzystw uprawnionych do wyboru delegatów do Ogólnej Rady w jedno Towarzystwo, będzie to nowe Towarzystwo miało prawo wyboru tylu delegatów do Ogólnej Rady i do Krajowego Zarządu rolniczego, ilu miały prawo wybierać według postanowień §. 5. lit. *c*) i §. 9. lit. *c*) pojedyncze Towarzystwa, z których utworzono przez zjednoczenie Towarzystwo nowe.

W wypadku złączenia się c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego z c. k. Towarzystwem rolniczem krakowskiem, przejdzie uprawnienie do opiniowania o ewentualnem tworzeniu Oddziałów okręgowych Krajowego Związku rolników, zastrzeżone w §. 15. dla tych Towarzystw, na to nowe z ich zjednoczenia powstałe Towarzystwo.

V. Wydatki i ich pokrycie.

§. 19.

Krajowy Zarząd Rolniczy winien przed zwołaniem dorocznego posiedzenia Ogólnej Rady przygotować i uchwalić preliminarz wydatków i dochodów Krajowego Związku na rok następny i streszczone zestawienie pozycyj preliminowanych rozesłać do wiadomości członków Ogólnej Rady, przynajmniej na 14 dni przed terminem posiedzenia.

§. 20.

O ile na pokrycie preliminowanych wydatków Krajowego Związku oraz jego zakładów nie wystarczą przyznane subwencye z funduszów krajowych i państwowych oraz inne dochody, winien Krajowy Związek rolniczy przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały wniosek o nałożenie dodatku do państwowego podatku gruntowego na członków Krajowego Związku, opłacających najmniej 5 Kor. państwowego podatku gruntowego. Dodatek ten nie może przekraczać 4 hal. od 1 Korony podatku państwowego-gruntowego. Co do ściągania tego dodatku, obowiązują odpowiednio zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.

§. 21.

Jeżeli Krajowy Zarząd zaniedba uchwalić preliminarza albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycia wydatków, wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydział krajowy.

VI. Język urzędowy.

§. 22.

Postanowienia o języku urzędowym Krajowego Związku rolników określone będą rozporządzeniem wykonawczem do tej ustawy (§ 24.) a to analogicznie do postanowień o języku urzędowym przy władzach autonomicznych.

VII. Statuty.

§. 23.

Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy ułoży Wydział krajowy prowizoryczny statut Krajowego Związku rolników. Zmiany statutu uchwala Ogólna Rada na wniosek Zarządu.

VIII. Postanowienia końcowe.

§. 24.

Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia wyda polityczna Władza krajowa po porozumieniu z Wydziałem krajowym. Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną Władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowym ogłoszonym w Dzienniku ustaw krajowych.

§. 25.

Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i Krajowego Zarządu rolniczego przysługują prawa i ciążą obowiązki obu tych organów Krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym.

§. 26.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych i skarbu.

P R O J E K T

S T A T U T U K O M I S J I G Ł O W N E J D L A

S P R A W K U L T U R Y K R A J O W E J

KOMISJA GŁOWNA DLA SPRAW KULTURY KRAJOWEJ

Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

1.

Organizacja komisji głównej dla spraw kultury krajowej

§.1.

Komisja główna dla spraw kultury krajowej ma swoją siedzibę we Lwowie i składa się :

1/z dziesięciu członków wybranych przez Okręgowe zjazdy rolnicze w sposób określony w §. 20.

2/ Reprezentanta c.k. Rządu

3/ Reprezentanta Wydziału krajowego

4/ Z dwóch rzeczoznawców o zawodowem wyższem wykształceniu mianowanych przez c.k. Rząd.

5/ z dwóch rzeczoznawców o zawodowem wyższem wykształceniu mianowanych przez Wydział krajowy

6/ z jednego członka mianowanego przez Wydzial krajowy z c.k. Izb handlowych i przemysłowych

7/ z dwóch reprezentantów Akademji rolniczych a mianowicie dyrektora Studjum rolniczego ,Uniwersytetu Jagiellońskiego i dyrektora Akademji rolniczej w Dublanach

8/ dyrektora najwyższego zakładu dla nauki gospodarstwa lasowego jaki w danym czasie istniałby .

§.2.

Członkami Komisji głównej dla spraw kultury krajowej mogą być z

mogą być z wyjątkiem reprezentantów Rządu ,Kraju oraz Izb przemysłowo handlowych ,jedynie osoby stanu rolniczego jak określa ustawa w §.18.

§.3.

Kadencja Komisji głównej dla spraw kultury krajowej trwa lat sześć.

§.4.

Prezydjum Komisji głównej dla spraw kultury krajowej składa się z Prezydenta i dwóch Wiceprezydentów,których wybierają z pośród siebie członkowie Komisji.Wybór prezydenta wymaga zatwierdzenia Cesarza.Wybór odbywa się kartkami przy obecności 2/3 członków zwykłą większością głosów z tem , że w razie równości głosów rozstrzyga los.Prezydent przewodniczy i zastępuje Komisję na zewnątrz,w razie przeszkody zastępuje go ten z Wiceprezydentów,którego Prezydent powoła.

II.

Zakres działania i tok czynności Komisji głównej dla spraw kultury krajowej

§.5.

Zadaniem Komisji głównej dla spraw kultury krajowej jest opieka,popieranie i zastępstwo interesów kultury rolniczej Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem .

W szczególności jest prawem i obowiązkiem Komisji :

1/ przedstawianie samoistnych wniosków oraz udzielanie opinji c.k. Rządowi i Reprezentacji Kraju.

2/ współdziałanie z c.k. Rządem i Reprezentacją kraju przy wszystkich zarządzeniach wpływających na podniesienie kultury krajowej a w szczególności objętych §. 18. Statutu krajowego.

3/wspieranie tych Towarzystw i Związków rolniczo-gospodarskich, które mają na celu w myśl Statutów pielęgnowanie rolnictwa w ogólności, jego poszczególnych działów a które Komisja główna dla spraw kultury krajowej postanowi wspierać na podstawie uchwalić się mającego regulaminu.

4/ nadzór na zakładami oddanami jej opiece

5/ rozdzielanie wszelkich subwencji wyznaczonych dla Królestwa Galicji i Lodomrji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przez Państwo i Kraj stosownie do działów kultury, na które są budżetowo przeznaczone

6/

§.6.

Pierwsze zebranie Komisji głównej dla spraw kultury zwoła Marszałek krajowy celem ukonstytuowania się tejże

§.7.

Komisja główna dla spraw kultury krajowej załatwia sprawy na obradach pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta albo tego Wiceprezydenta, którego prezydent powoła. Komisja główna dla spraw kultury krajowej ma odbyć corocznie cztery zwyczajne zebrania a nadto zbierać się na posiedzenia nadzwyczajne, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne albo jeżeli zażąda tego najmniej 1/3 cześć członków.

§.8.

Organem wykonawczym Komisji głównej dla spraw kultury krajowej jest jego Prezydent i podwładne mu biuro. W razie przeszkody zastępuje Prezydenta ten z Wiceprezydentów, którego tenże powoła.

§.9.

Do ważności uchwał Komisji głównej dla spraw kultury krajowej potrzeba obecności połowy ~~xpxxxx~~ członków uprawnionych do głosu. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, w razie równości

głosów rozstrzyga Prezydent,który prócz tego wypadku nie głosuje. W razie braku kompletu zwołuje Prezydent ponowne zgromadzenie nie prędzej jak do dni ośmiu,które obraduje,względnie dokonuje wyboru bez względu na ilość obecnych .

§.10.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw może Komisja główna dal spraw kultury krajowej powołać rzeczoznawców ,delegatów Towarzystw i Związków rolniczo-gospodarskich z głosem doradczym.

§.11.

Załatwienie spraw po za siedzibą Komisji głównej dla spraw kultury krajowej może poruczyć Prezydent istniejącym towarzystwom i Związkom rolniczo-gospodarczym,przewodniczącym okręgowych zjazdów rolniczych albo też ustanowionym przez się delegatom.

§.12.

Przepisy toku urzędowanie Komisji głównej dla spraw kultury krajowej,tejże prezydenta względnie biura wykonawczego uchwli sama Komisja główna dla spraw kultury krajowej w formie regulaminu ,który wymaga zatwierdzenia Wydziału krajowego.

§.13.

W celu wykonania swoich uchwał i ~~rządań~~ żądań posiadać będzie Komisja główna dla spraw kultury krajowej własny personal biurowy złożony z potrzebnej ilości fachowo uzdolnionych urzędników i sił pomocniczych.Etat urzędników systemizuje Sejm krajowy a miejsca systemizowane obsadza na wniosek Prezydenta Komisji Wydział krajowy.Personal biura podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Komisji ,zresztą postanowieniom organizacji służby krajowej.Prowadzenie ksiąg i manipulacji kasowej załatwie buchalterja krajowa względnie kasa krajowa.

255
56

§.14.

Członkowie Komisji głównej dla spraw kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków połączonych z ich urzędowaniem nadto pobierają ~~xyjaxxmxrkixprxxxmxyjmmxmrxxx~~dyjety i zwrot kosztów podróży za udział w posiedzeniach .Bliższe postanowienia w tym kierunku uchwala Wydział krajowy.

§.15.

Koszta połączone z urzędowaniem Komisji głównej dla spraw kultury krajowej pokryte będą z funduszu krajowego .Komisja główna dla spraw kultury krajowej winna corocznie przesłać swój preliminarz ,jakoteż zamknięcie rachunków za ubiegły rok, Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi krajowemu. Ostateczna decyzja o preliminarzu jakoteż przyjęciu rachunków należy do sejmu krajowego.

III

Organizacja okręgowych zjazdów rolniczych.

§.16.

W celu dokonania wyborów członków Komisji głównej dla spraw kultury krajowej i w celu dania możności wyrażenia życzeń ludności rolniczej wobec tej Komisji,powołane zostają do życia Okręgowe Zjazdy Rolników,których miejscem obrad są miasta Kraków,Rzeszów,Lwów,Tarnopol i Stanisławów.

§.17.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Krakowie stanowić będą powiaty autonomiczne :Biała,Chrzanów,Wadowice,Zywiec,Myślenice,Kraków,Wieliczka,Bochnia,Limanowa,Nowy-Targ,Brzesko,Tarnów ,Dąbrowa,Nowy-Sącz,Grybów i Gorlice.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Rzeszowie stanowić będą powiaty autonomiczne:Mielec,Pilzno,Jasło,Ropczyce,Kolbuszowa ,Tarnobrzeg,Nisko,Łańcut ,Rzeszów,Krosno,Brzozów,Sanok , Przemyśl Dobromil ,Jarosław i Lisko.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników we Lwowie stanowić będą powiaty autonomiczne:Sokal,Rawa-ruska,Żółkiew,Jaworów,Gródek,

Mościska,Lwów,Cieszanów,Rudki,Sambor,Drohobycz,Turka,Stryj, Dolina,Kamienka-strumiłowa i Stare-Miasto.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Tarnopolu stanowić będą powiaty autonomiczne:Brody,Zbaraż,Tarnopol,Brzeżany,Złoczów, Przemyślany,Bóbrka,Rohatyn,Żydaczów, Skała,Husiatyn,Trembowla,Podhajce i Buczacz.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Stanisławowie stanowić będą powiaty autonomiczne:Stanisławów,Horodenka,Borszczów,Kałusz Śniatyn,Kołomyja,Tłumacz,Nadwórna,Czortków,Zaleszczyki ,Kosów i Bohorodczany.

§.18.

Uprawnionymi członkami Okręgowego zjazdu rolniczego będą: delegaci ludności rolniczej ty ch powiatów autonomicznych, które mieszczą się w obszarze przynależnym do danego Zjazdu / §.17./ a mianowicie po dwóch delegatów ,wybranych w ten sposób ,że jednego delegata wybiorą członkowie wybrani do odnośnej Rady powiatowej z kurji wielkiej własności a jednego delegata wybiorą członkowie wybrani do odnośnej Rady powiatowej z kurji małej własności w sposób określony w §. 19.Delegaci ci posiadać będą głos stanowczy w obradach uchwałach i wykonaniu uprawnień wyborczych .Mandat ich trwa lat sześć i zgadza się z czasem trwania kadencji Komisji głównej dla spraw kultury.

Członkami okręgowych zjazdów rolniczych mogą być wyłącznie tylko osoby stanu rolniczego a mianowicie właściciele posiadłości ziemskich,dzierżawcy posiadłości ziemskich,osoby pracujące naukowo w dziedzinie kultury rolniczej lub posiadający ukończoną co najmniej średnią szkołę rolniczą lub lasową.

Powyżej określone osoby posiadają prawo wyborcze wierne bez względu na to czy są lub nie członkami Rady powiatowej muszą być natomiast członkami jednego z głównych krajowych Towarzystw rolniczych.

Towarzystwami głównemi uznaje się te Towarzystwa ,które uzna jako takie Komisja główna dla spraw kultury krajowej, przy pierwszych wyborach zaś Wydział krajowy.

§.19.

Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy wezwie c.k. Władza polityczna wszystkich prezesów Rad powiatowych ,aby zarządzili wybór delegatów na Zjazdy rolnicze Okręgowe/§.18/.Wybory odbywają się pod kierownictwem Prezesa Rady powiatowej kartkami zwykłą większością głosu ztem ,że w razie równości głosów rozstrzyga los.Do ważności wyboru potrzebną jest obecność 2/3 uprawnionych do czynnego prawa wyborczego ,którzy mogą wykonać to prawo osobiście albo przez pełnomocnika ,uprawnionego również do tego głosowania.O wyniku wyborów uwiadomi Przewodniczący c.k. Władze polityczne oraz Prezesa Rady powiatowej tego powiatu, wktórej siedzibie ma się odbywać odnośny Okręgowy Zjazd Rolników.

§.20.

Pierwsze zebranie członków Okręgowego Zjazdu Rolniczego zwoła z chwila wejścia ustawy tej w życie na wezwanie c.k. Władzy politycznej Prezes tej rady powiatowej ,w której sziedzibie ma się odbyć ukonstytuowanie Okręgowego Zjazdu Rolniczego.Zebrani wybiorą z pośród siebie przewodniczącego i dwóch zastępców na okres sześcioletni.Przewodniczący zarządzi wybór z pośród członków dwóch delegatów do Komisji głównej dla spraw kultury krajowej w ten sposób,że jednego delegata i tegoż zastępcę wybiorą członkowie Zjazdu z kurji wielkiej własności ziemskiej a jednego delegata i tegoż zastępce wybiorą członkowie Zjazdu z małej własności ziemskiej.Wybory powyższe wymagają obecności przynajmniej 2/3 członków uprawnionych do głosowania i odbywają się kartkami zwykłą większością głosów z tem ,że Przewodniczący ma również prawo głosowania.W razie równości głosów rozstrzyga los.Na wypadek śmierci albo złożenia mandatu przez wybranego członka wchodzi w jego prawa do końca kadencji tegoż zastąpca .

Wybrani delegaci zachowują mandat na całą kadencję Komisji

głównej dla spraw kultury krajowej. Bez względu na to, jakim jest okres kadencji Rady powiatowej. O wyniku wyborów powiadomi przewodniczący zjazdu c.k. Władzę polityczną i Marszałka kraju.

§.21.

Zadaniem Okręgowego zjazdu rolniczego jest :

1/ wybór Prezydjum Zjazdu

2/ wybór delegatów do Komisji głównej dla spraw kultury krajowej

3/ obradowanie nad sprawami, który postawi na porządku dziennym Przewodniczący na zlecenia Komisji głównej dla spraw kultury krajowej.

4/ wypowiadanie życzeń w sprawach dotyczących kultury krajowej w formie rezolucji skierowanych do Komisji głównej dla spraw kultury krajowej.

§.22.

Przewodniczący Okręgowego Zjazdu rolniczego winien zwołać każdego roku najpóźniej do pierwszego maja zwyczajne zebranie członków zjazdu, zebrania zaś nadzwyczajne wiele razy tego zażąda Komisja główna dla spraw kultury krajowej. Zaproszenia należy rozesłać najpóźniej na dni 14 przed dniem zebrania.

§. 23.

Do ważności obrad Okręgowego Zjazdu rolników potrzebną jest obecność najmniej połowy uprawnionych członków. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. W razie braku kompletu zwoła przewodniczący ponowne zebranie nie prędzej jak co dni 8, które obraduje względnie dokonuje wyboru bez względu na ilość obecnych.

§. 24.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.

0000000oooooooooooooooo00000000000

II

20
61

L e m b e r g, am 12. Dezember 1909.

Zl.18790/pr.

An
den Herrn k. k. Ackerbauminister
in
W i e n.

Mit Beziehung auf den Erlass vom 28. Oktober l.J. Zl.1964/pr. beehre ich mich zu berichten, dass die frage der landwirtschaftlichen Organisation im Lande seit einiger Zeit den Gegenstand lebhafter Diskussion und Verhandlungen, sowohl unter den einzelnen landwirtschaftlichen Vereinen als auch unter den politischen Parteien des Landtages bildet.

Während der letzten Landtagssession hat diese Diskussion zwei Initiativanträge gezeitigt, in welchen sich die Verschiedenheit der Meinungen widerspiegelt. Der Antrag der Volkspartei, Antragsteller Abg. Stefczyk, verlangt die Schaffung einer das ganze Land umfassenden, auf Bezirksorganisationen beruhenden Berufsorganisation der Landwirte ohne Unterschied, der zweite Antrag des Abgeordneten Marszałkowicz unterzeichnet von Abgeordneten der konservativen podolischen Partei verlangt die Errichtung eines Landeskulturrates, welcher aus Delegierten des Landtages, des Landesausschusses, der bestehenden k.k. Landwirtschaftsgesellschaften, des galizischen Forstvereines und des Zentralverbandes der Gauvereine, ferner unter gewissen Bedingungen aus Delegierten anderer landwirtschaftlichen Vereine, einem Vertreter der Akademie in Dublany und aus zwei Vertretern der Regierung zu bestehen hätte.

Zu einer Erörterung dieser Anträge ist es wegen der Vertagung des Landtages nicht gekommen. Nach Schluss des Landtages wurden aber

./.

diese Verhandlungen eifrig fortgeführt und nach Einlangen des eingangsbezogenen Erlasses war ich bemüht dieselben in der Hoffnung zu fördern, dass unter dem Drucke der Verhältnisse eine Annäherung der entgegengesetzten Meinungen erfolgen werde.

Da ich jedoch mit der Erstattung dieses Berichtes nicht länger zögern kann, sehe ich mich bemüssigt Eurer Exzellenz zu berichten, dass die gehegten Hoffnungen sich bis zum heutigen Tage nicht erfüllt haben.

Zwischen der landwirtschaftlichen Gesellschaft in Krakau und den Gauvereinen ist allerdings eine Annäherung zu verzeichnen und die Überzeugung, dass nur eine allgemeine gesetzliche Organisation die bestehenden Schwierigkeiten zu lösen vermag, hat sich im Westen des Landes bereits Geltung verschafft. Diese Einsicht ist jedoch, wenigstens bis zum gegenwärtigen Zeitpunkte, innerhalb der Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg nicht zu verzeichnen.

Obgleich für die nächsten Tage weitere Verhandlungen beabsichtigt werden, erscheinen mir die Aussichten auf eine Verständigung in der angeführten Richtung dermalen noch gering.

Die Frage kompliziert sich noch dadurch, dass die Ruthenen einer allgemeinen gesetzlichen wirtschaftlichen Organisation entgegentreten und im Gegenteile bestrebt sind, ihre nationalen landwirtschaftlichen Vereine zu stärken, und in der Presse bald über die ungenügende Vertretung in dem projektierten Landeskulturrate klagen, bald ihrem Misstrauen in jede der polnischen Initiative entstammenden Neugestaltung der landwirtschaftlichen Organisation unverhohten Ausdruck geben.

Der politische Gegensatz der sich zwischen den Alt- und Jungruthenen im öffentlichen Leben überhaupt geltend macht tritt auch in diesem Belange zu Tage, und die Altruthenen würden gewiss nicht versäumen für ihren Kaczkowski-Verein, welcher neben kulturellen Zwecken auch in landwirtschaftlicher Richtung zu wirken beginnt eine ent-

./.

sprechende Subvention zu beanspruchen.

Bei dieser Sachlage erscheint die Schaffung eines Landeskulturrates, in welchem neben den Polen auch Ruthenen eine entsprechende Vertretung finden würden, als das geeignete Mittel um für die divergierenden und separatistischen Tendenzen einen Boden für die Verständigung zu schaffen.

Ich habe auch gegenüber verschiedenen Vertretern der landwirtschaftlichen Kreise, mit denen ich in Berührung komme diesen Standpunkt vertreten, kann jedoch nicht verhehlen, dass gegen die Idee eines Landeskulturrates sich gegenwärtig zwei Strömungen geltend machen. Die Einen wollen den Landeskulturrat nur als eine Krönung der von unten aufgebauten allgemeinen landwirtschaftlichen Organisation wissen, die Anderen treten ihm entgegen weil sie rein separatistische Zwecke verfolgen.

Erst für den Fall, dass die eine allgemeine landwirtschaftliche Organisation sich als undurchführbar erweisen sollte, glaube ich, dass die Idee der Schaffung eines Landeskulturrates an Boden gewinnen würde und dann liessen sich möglicherweise auch die saparatistischen Tendenzen beseitigen indem man ihnen und insbesondere den ruthenischen Vereinen eine entsprechende Vertretung im Landeskulturrate sichert. Der Zeitpunkt wäre dann gekommen, entweder auf eine entsprechende Abänderung des bereits gestellten Initiativantrages Einfluss zu nehmen oder eine Regierungsvorlage dem Landtage zu unterbreiten.

Eine direkte Verteilung der anlässlich des rumänischen Vertrages zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung zu gewährenden Subventionen an die einzelnen Vereine erscheint mir dagegen kaum durchführbar.

Nachdem die kleineren landwirtschaftlichen Vereine ihre Tätigkeit auf demselben Terrain wie die grossen Landwirtschaftsgesellschaften entfalten, würde durch einfache Verteilung der Dotation eine Zersplitterung der ganzen Aktion eintreten, und diese Aktion

./.

verspricht nur dann einen Erfolg, wenn sie vom einheitlichen Standpunkte unternommen und zielbewusst durchgeführt werden wird. Ein Schlüssel für die Verteilung der Subvention unter die einzelnen in Betracht kommenden Vereine wäre überdies um so schwieriger zu finden, als bei der Förderung der Viezucht das nationale Moment als entscheidender Faktor doch nicht angesehen werden kann.

Schliesslich würde die Verteilung von grossen Summen zur Stärkung der separalistischen Zwecke verfolgenden Vereine verwendet werden, von welchen einige wie Proświta und Kaczkowski-Verein sich nicht auf landwirtschaftliche Tätigkeit beschränken, und dadurch wäre sowohl eine allgemeine landwirtschaftliche Organisation auch die Schaffung eines Landeskulturrates erschwert, wenn nicht unmöglich gemacht. Bei diesem Sachverhalte kann ich in dem zu beschliessenden Gesetze betreffend die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung nur eine solche Stylisierung inbetreff der Verwendung der Dotation befürworten, welche ganz allgemein gehalten ist und welche der Regierung freie Hand lässt die Art der Verwendung nach Massgabe der Verhältnisse zu bestimmen und der weiteren Entwickelung der landwirtschaftlichen Organisation im Lande Rechnung zu tragen. Insolange auch eine gesetzliche landwirtschafliche Organisation oder ein Landeskulturrat nicht zu Stande kommt, sehe ich keinen besseren in Bezug auf ruthenische mehr objektiven autonomen Faktor, welcher diesbezüglich der Regierung behilflich sein könnte als eben den galizischen Landesausschuss.

Bei dem im Gesetzentwurfe vorausgesehenen mit dem Landesausschusse zu pflegendem Einvernehmen, dürfte meiner Ansicht nach auch die Frage aufgeworfen werden, ob es nicht angezeigt wäre den zur Förderung der Viehzucht und Viehverwertung voraussichtlich zur Verfügung stehenden Fonds in einer Weise zu verwenden, dass die Wohltaten dieser Dotation jedermann zugänglich und der gesamten Bevölkerung gleichmässig fühlbar werden, ohne dass die verfolgten Ziele

./.

von jenen abweichen welche das Gesetz bestimmt.

Beispielweise erlaube ich mir zwei mir vorschwebende Zwecke anzuführen, welche vereint nicht nur auf die Viehzucht im Lande, insbesondere wo kleinere landwirtschaftlichen Betriebe in Betracht kommen, eine ausserordentlich wohltuende Wirkung ausüben dürften sondern auch in weiterer Folge der geradezu bedenklichen Fleischteuerung in grösseren Städten in ausgiebigem Masse entgegenzuwirken geeignet wären.

Fürs erste hätte ich im Sinne eine das ganze Land umfassende Viehversicherungsanstalt ins Leben zu rufen, welche vom Staate zu dem Zwecke subventioniert wäre, um die Versicherungsprämie unter das nach der Versicherungstechnik niedrigste Mass zu setzen, fürs zweite die Inangriffnahme einer successiv organisierenden Approvisionierung der grösseren Städte im Lande wobei Staatsmittel zur Förderung der Viehverwertung und zur Schaffung jener Wohlfahrtseinrichtungen verwendet werden würden, welche der Initiative eines geschäftlichen Privatunternehmens nicht überlassen werden können.

Die bezogenen zwei im Landtage eingebrachten Anträge samt dem stenographischen Sitzungsberichte beehre ich mich anzuschliessen und die Beilagen des eingangs bezogenen Erlasses zurückzustellen.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.

~~23~~ 64

Lemberg, am 6. Jänner 1910.

Zl.270/pr.

An

den Herrn Leiter des k.k. Ackerbauministeriums

in

Wien.

./. Im Nachhange zu meinem Berichte vom 12. Dezember 1909 Zl.18790/pr. beehre ich mich Eurer Exzellenz betreffend die den für Galizien zu errichtenden Landeskulturrat Folgendes zur Kenntnis zu bringen.

Anlässlich der von Eurer Exzellenz bei der Beratung des Gesetzes betreffend die Förderung der Viehzucht und die Viehverwertung abgegeben die Verteilung der Staatssubventionen in Galizien betreffenden Erklärung hat sich der hiesigen landwirtschaftlichen Kreise eine grosse Beunruhigung bemächtigt. Der dieser Erklärung zugrunde gelegte Prinzip der Verteilung der Subvention unter die polnischen und ruthenischen landwirtschaftlichen Vereine nach dem Viehstande der polnischen und ruthenischen Bevölkerung erschien geeignet, eine vollständige Umwälzung des Bestehenden herbeizuführen, da die k.k. landwirtschaftliche Gesellschaft in Lemberg, welche sich bis heutzutage fast ausschliesslich mit der Förderung der Vieh- und Schweinezucht im Osten des Landes und zwar mit sehr beachtenswertem Erfolge befasste, keine ausschliesslich polnische Gesellschaft ist und zum grössten Teile für die ruthenische Bevölkerung gearbeitet hat, während die ruthenischen Gesellschaften sich mit der Viehproduktion bis jetzt fast gar nicht befasst haben. Auch die Möglichkeit der Durchführung dieses Prinzips wurde angezweifelt, weil die polnische und ruthenische Bevölkerung von einander nicht scharf geschieden ist und der

./.

Viehbestand der Einen und der Anderen auch approximativ kaum ermittelt werden könnte. Die Fassung der von Eurer Exzellenz abgegebenen Erklärung hat übrigens zu verschiedenen weitgehenden Interpretationen Anlass gegeben und die hierüber in den öffentlichen Blättern entstandene Polemik, an welcher sich auch manche Reichsratsabgeordnete mit verschiedenen Ansichten beteiligen, dauert noch fort. Die Zweifel wurden noch nicht gelöst, aber das Gefühl macht sich immer mehr Bahn, dass etwas vorzunehmen wäre, um dem Kampfe zwischen den einzelnen landwirtschaftlichen Gesellschaften und Vereinen um die Verteilung der Subventionen unter schädlicher Zersplitterung der Aktion bei ihrer Verwendung vorzubeugen.

Ich habe geglaubt, diese Stimmung zu diesem Zwecke ausnützen zu sollen, um der von Eurer Exzellenz in dem Erlasse vom 28.Oktober 1909 Zl.1964 angeregten Errichtung eines Landeskulturrates für Galizien zum Durchbruche zu verhelfen. Ich habe einen Gesetzentwurf betreffend den Landeskulturrat ausgearbeitet, den ich im Anschlusse im polnischen Texte und deutscher Übersetzung bezeichnet als Entwurf I. vorzulegen mir erlaube. Diesen Gesetzentwurf teilte ich gestern einer aus Vertretern der k.k. Landwirtschaftgesellschaften in Lemberg und Krakau und des Verbandes der galizischen Gauvereine zusammengesetzten vertraulichen Versammlung, an deren Beratungen ich selbst auch teilgenommen habe.

Selbstverständlich habe ich dies getan ohne die Regierung in irgend welcher Richtung zu binden, sowie auch die Vertreter der Gesellschaften keine Gewähr für die Votierung des Entwurfes im Landtage zu übernehmen in der Lage waren. Da aber unter diesen Delegierten einige einflussreiche Landtagsabgeordnete sich befanden, glaube ich annehmen zu können, dass der Landtag mit den von ihnen gefassten Beschlüssen rechnen wird.

./.

Diese Beschlüsse sind nun zu Gunsten des von mir beantragten Entwurfes ausgefallen, da die an dem Entwurfe vorgenommenen Änderungen nur einige Details betreffen. Diese Änderungen sind in dem angeschlossenen Exemplare des Entwurfes II. ersichtlich gemacht.

Die wichtigste Änderung besteht darin, dass, während ich den Ruthenen einen dritten Teil der Gesamtzahl der Mitglieder des Landeskulturrates eingeräumt habe, von den Teilnehmern der Beratung den Ruthenen nur der vierte Teil der Mitgliederzahl zugestanden wird.

Es wird beabsichtigt, diesen Gesetzentwurf als Initiativantrag mehrerer Abgeordneten in den Landtag zu bringen und ihn während der wenn auch kurzen Landtagssession durchzusetzen.

Ich glaube nicht besonders hervorheben zu müssen, dass ich die Errichtung des Landeskulturrates in Galizien als eine wichtige Errungenschaft für die Landeskultur und im gegenwärtigen Augenblicke auch als ein wichtiges Mittel erachte, die nationale und soziale Spannung die sich auf diesem Gebiete kundgiebt, zu beseitigen oder zu mildern. Es steht nämlich zu erwarten, dass im Schosse des aus Polen und Ruthenen bestehenden Landeskulturrates eine gütliche nicht nur mit nationaler Eitelkeit sondern auch mit den wirklichen Interesse der Landwirtschaft rechnende Verständigung bei der Verteilung und Verwendung der Subventionen zu erzielen sein wird.

Ich erbitte mir daher die baldigste Ermächtigung zu dem obbesagten Gesetzentwurfe namens der Regierung Stellung nehmen zu können. Insbesondere glaube ich noch Folgendes bemerken zu sollen:

In Betreff der Zahl der ruthenischen Mitglieder des Landeskulturrates werden zwischen polnischen und ruthenischen Abgeordneten im Landtage Verhandlungen stattfinden, da die Ruthenen gewiss auch eine grössere Anzahl der Mitglieder Anspruch erheben werden. Ich erbitte mir die Ermächtigung die Ruthenen in diesem Begehren bis zur Erlangung eines Drittels der Mitgliederzahl zu unterstützen, mich aber entschieden gegen die Schaffung einer besonderen ruthenischen

./.

Sektion des Landeskulturrates erklären zu können. Eine besondere ruthenische Sektion würde nämlich auf einen heftigen Widerstand der polnischen Landtagsmajorität stossen; sie würde auch in den in Galizien bestehenden Verhältnissen kaum begründet erscheinen, da die beiden Nationalitäten im Osten des Landes unter Einander vermischt wohnen und eine territoriale Trennung weder nach Bezirken noch auch nach einzelnen Gemeinden sich durchführen liesse.

Ferner erbitte speziell die Ermächtigung mich mit aller Entschiedenheit für die Ernennung des Präsidenten des Landeskulturrates /: § 8/ und gegen die Wahl desselben zu erklären. Die Wahl des Präsidenten würde nämlich bei der in nationaler und sozialer Hinsicht voraussichtlich ziemlich bunten Zusammensetzung des Landeskulturrates zu unnatürlichen Kompromissen und zur Zersetzung der einträchtlichen Tätigkeit desselben führen. Schliesslich erlaube ich mir um die Genehmigung der Fassung des § 4 und um die Ermächtigung zu bitten, mich gegen jede Spezifizierung von Gesellschaften und Vereinen in diesen Paragraphen auszusprechen. Eine solche Spezifizierung könnte nämlich im Landtage zu einer heftigen die Annahme des Gesetzes gefährdernden Debatte Anlass geben, da eine gesetzliche Feststellung des Rechtes gewisser Korporationen den Neid der anderen wecken und die fernere Entwickelung beziehungsweise Vereinigung mancher von diesen Korporationen erschweren würde.

Da die Verhandlungen des Landtages am 11. d.M. beginnen, beehre ich mich Eure Exzellenz um die baldigste Schlussfassung in dieser Angelegenheit zu ersuchen.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.

Wyciąg

z „Słowa Polskiego" z d. 10. stycznia 1910 Nr. 14.

ad 51

Zamach namiestnika na autonomję.

Na ostatniej sesji został przedłożony Sejmowi projekt krajowej Rady Rolniczej, uchwalony w roku zeszłym przez Wydział centralny Towarzystw rolniczych. Według projektu tego, krajową Radę rolniczą wybierałby w części Sejm, w części zaś składałaby się z przedstawicieli Towarzystwa rolniczego, Towarzystwa gospodarskiego i Tow. kółek rolniczych, a ewentualnie i innych Towarzystw, którym Sejm nadał równe prawo, oraz z delegatów (po jednym) Wydziału krajowego, rządu, akademii Dublańskiej i studjum rolniczego w Krakowie.

Zanim wszakże projekt ten dostał się jeszcze pod obrady komisyi pan namiestnik uznał go już za zły i nie czekając na zdanie Sejmu sam postanowił jaką ma być nasza Krajowa Rada Rolnicza.

Wygotował szczegółowy jej projekt, który ma wnieść na Sejm na jednej z najpierwszych sesji – ku uchwaleniu bez najmniejszych zmian. Bo jak zapowiada każdemu z osobna, rząd nie zgodzi się na żadną w projekcie swym zmianę i nie będzie innego projektu sankcjonował.

Trudno się nie zastrzedz przeciwko tak lekceważącemu Sejm i autonomję naszą postępowaniu pana Namiestnika.

Pan Namiestnik ma prawo przedstawiać postulata rządowe przed powzięciem uchwały wykraczającej poza kompetencje Sejmu. Ale w sprawach należących do wyłącznej

S.

1/

kompetencji Sejmu - a do wyłącznej kompetencji Sejmu należą sprawy kultury krajowej - namiestnik nie ma prawa terroryzować Sejmu, grożąc niełaską rządu. Nie po to mamy namiestnika-Polaka, aby zasłaniając się autorytetem rządu, narzucał przemocą Sejmowi uchwały dyktatorskim niby to z Wiednia rozkazem: „tak chcę - tak być musi." -

Mówimy rozkazem niby to z Wiednia. Bo niepodobna przypuścić by rząd w chwili gdy się w rekonstrukcyi znajduje, próbował nastawać na naszą autonomię i chciał, opierając się sankcyi ustawy Sejmowej, dotyczącej wewnętrznych ~~tylko~~ wyłącznie stosunków krajowej naszej kultury, prowokować Koło Polskie i rozbijać z takim mozołem utworzonej większości parlamentarnej.

Zresztą, sposób w jaki eksc. Bobrzyński podsuwa swój projekt Sejmowi - świadczy, że rząd wiedeński nie jest znowu tak bardzo pewny swego.

Eks. Bobrzyński naprzód spróbował, czy nie uda mu się pozyskać dla swego projektu Centralnego Wydziału Towarzystwa rolniczego, gospodarskiego i kółek rolniczych, by go zgłosiły od siebie jako swój wniosek. Dopiero napotkawszy na stanowczy opór w towarzystwie gospodarskiem i towarzystwie Kółek rolniczych - usiłuje „zjednać" poszczególnych posłów i przedstawicieli rzeczonych towarzystw groźbą stanowczej woli rządu.

Mniejsza już jednak o formę postępowania pana Namiestnika - choć nie sposób przeciwko niej nie zaprotestować!

Ważniejszą jest treść projektu Namiestnika.

S.

5.

Projekt ten 1) niweczy wszystkie korzyści jakie dla autonomji naszej osiągnęliśmy „ewolucją Starzyńskiego" i „lex Sala", 2). odbiera wszelką samodzielność obywatelskim naszym instytucjom rolniczym, pozbawia je zupełnie znaczenia, oddając je pod bezwzględną komendę ministerstwa rolnictwa, 3). niszczy całą dotychczasową przewagę wyższej polskiej kultury naszego ziemiaństwa w społeczno-rolniczem życiu kraju- 4). stwarza wręcz krzywdzący nas przywilej dla Rusinów i oddaje w ich ręce posterunek, który wielokrotnie wzmoże siłę agitacji ukraińskiej i wrogich nam wpływów ukraińskich.

Bo eks. Bobrzyński projektując Radę kultury krajowej złożonej z 27 członków, żąda dla Rusinów ni mniej ni więcej tylko 9 przedstawicieli, a w prezydjum 1 wiceprezesa.

Zważcie, zdecydowana na wszystko, nie wahająca się przed żadnym środkiem, czy to obstrukcją, czy krwawą awanturą, 1/3 potrafi wszystko na większości Rady wymódz.

I skąd - pytamy się — ta tak wielka dla Rusinów hojność eks. Namiestnika? Czy stowarzyszenia ruskie położyły jakie znakomite zasługi dla rozwoju rolnictwa krajowego. Czy może ruski włościanin góruje kulturą rolniczą nad polskim ziemianinem, a choćby polskim chłopem?

Najoszczędniej na korzyść Rusinów rachując, trzeba przecież przyznać, że głównym, jeśli nie jedynym czynnikiem postępu rolniczego u nas jest wielka własność, która jest polską. I z tego powodu należy się jej przynajmniej połowa członków Rady kultury krajowej.

5.

A wśród drugiej połowy polskiemu włościaństwu i liczniejszemu i więcej kulturalnemu należy się też więcej miejsc, niż Rusinom. Sprawiedliwie licząc, Rusini nie mogą pretendować do 1/4 nawet głosów w Radzie kultury krajowej. Boć to ma być Rada kultury.

Przedewszystkiem jednak należy stanowczo założyć sprzeciw przeciwko zasadzie, którą eks. Namiestnik wprowadza, gdzie tylko może, narodowej reprezentacji w instytucjach kulturalno-ekonomicznych.

Zrozumiałe jest jeszcze, gdy proponuje on pewną ilość reprezentantów ruskich towarzystw. Boć i tu należy eks. Bobrzyńskiemu przypomnieć, że Tow. gospodarskie i tow. Kółek rolniczych nie są wyłącznie polskiemi towarzystwami, że więc interesy ruskie, otrzymując przedstawicieli wyłącznie ruskich Towarzystw w Radzie kultury krajowej, byłyby podwójnie zastąpione. Lepiej by się przyczynił pan Namiestnik sprawie łagodzenia przeciwieństw narodowościowych w naszym kraju, gdyby zaproponował, iż tylko te stowarzyszenia, które pracują dla obu narodowości, mogą mieć przedstawicieli w Radzie kultury krajowej.

Ale niczem się już nie da usprawiedliwić, że pan namiestnik żąda ustawowego postanowienia, aby na 10 członków wybieranych przez Sejm było koniecznie 3 Rusinów, a na 4 mianowanych przez rząd znów 2 Rusinów.

Mając taki precedens, ukraińcy zażądają jutro, aby połowa dyrekcyi Banku krajowego składała się z Rusinów, aby połowa urzędników namiestnictwa byli Rusini i.t.d.

5.

O ile jednak eks. Bobrzyński jest hojny dla Rusinów, o tyle jest, dla społeczeństwa polskiego i polskiego ziemiaństwa, a także i dla naszej autonomii bezwzględny.
Nie daje on w swym projekcie żadnego przedstawiciela Wydziałowi krajowemu, gdy ministerstwo rolnictwa przyznaje ich czterech.
Nie uznaje też zgoła prawa, które towarzystwa rolnicze i gospodarskie swoimi swą pracą kilkudziesięcioletnią nabyły. –
Każe on Sejmowi oznaczyć z góry ustawą, wielu mają mieć przedstawicieli w Radzie kultury krajowej – Rusini. Ale c. k. namiestnik oznaczy przed każdym peryodem wyborczym te towarzystwa i związki rolnicze gospodarskie, które są powołane do wyboru członków Rady kultury krajowej, jakoteż ilość członków, jaka na każdą korporacyę przypada.
Jeśli które towarzystwo narazi się na gniew pana Namiestnika, to pan Namiestnik odbierze mu prawo wyboru do Rady kultury krajowej, a w razie mniejszego przewinienia ukarze je zmniejszeniem ilości jego przedstawicieli w Radzie.
Koncept iście stołypinowski.
Lecz nie tylko ukrócić samodzielność towarzystw postanowił eksc. Namiestnik. Wogóle autonomię kraju na polu kultury krajowej ukraca jego projekt zupełnie.
Rada kultury krajowej nie będzie organem autonomji, jeno rządu. Prezydenta mianuje cesarz, oczywiście na przedstawienie rządu i za kontrasygnatą ministrów (inaczej być nie może), a wiceprezydentów cesarz (również za kontrasygnatą ministrów) będzie zatwierdzał.

5.

Zeszłego roku Sejm uzyskał rozszerzenie swej ustawodawczej kompetencji na wszystkie bez wyjątku sprawy ustawodawstwa agrarnego. Dziś ekscel. Namiestnik niszczy odrazu całą korzyść, jaką stąd otrzymaliśmy, narzucając krajowi organ urzędowy, którego prezydjum mianuje rząd i z 27 członków, których 4 mianuje rząd bezpośrednio, a 12 pośrednio przez towarzystwa, które muszą się bezwzględnie do jego woli stosować, gdyż inaczej nie otrzymają przedstawicieli w Radzie kultury, i oddając w ręce tego urzędowego organu „pielęgnowanie, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej”, w szczególności „udzielanie samoistnych wniosków reprezentacji krajowej, nadzór nad zakładami rolniczemi”, „rozdzielanie subwencji”.

Nie ku współdziałaniu elementu obywatelskiego z władzami rządowemi w sprawach kultury krajowej, nie ku wzmożeniu naszej autonomji pomocniczym dla Wydziału krajowego organem samorządu społeczeństwa naszego będzie projektowana przez ekscel. Bobrzyńskiego Rada kultury krajowej, ale ku ograniczeniu naszej autonomji, ku wzmożeniu wpływu Wiednia na tok naszego życia kulturalnego i ku ułatwieniu biurokracji wiedeńskiej wygrywania przeciwko nam w kraju Rusinów.

Namiestnik-Polak, powinienby był w sobie znaleść dość siły, aby oprzeć się największemu choćby naciskowi rządu i nie dać się użyć za narzędzie tak jaskrawego pogwałcenia naszej autonomji.

Cóż, jeśli sam jest projektu tego autorem...

5.

Wprawdzie ekscel. Bobrzyński znany jest, oddawna ze swych autokratycznych skłonności wobec społeczeństwa polskiego a nadmiernej ugodowości wobec Rusinów i posłuszeństwa wobec Wiednia. W obecnym projekcie przeszedł on jednak samego siebie.

ad 1.)

N° Słowa Polskiego 402 z 29/8/1911 art. p. t.
„Kongres Maryjański".
W artykule tym jest wzmianka o telegramach Ekscel. Bobrzyńskiego i posła Stapińskiego, a później takie ustęp:
„Zamiast odpowiedzi na te dwa telegramy wygłosił na samem zakończeniu przemowę ks. biskup Wałęga z Tarnowa. Jego przemówienie, na wskroś polityczne, było jednem potępieniem korrupcyi wyborczej, zastosowanej przez p. Bobrzyńskiego na spółkę ze Stapińskim. Jeszcze kilka takich wyborów – mówił ks. Biskup – a podkopiemy wiarę w duszach naszego ludu".

Brak języka N° 5.

[signature]

27
10

G

Lwów 12/I 910.

Telegram

Ackerbauministerium

Gegen die Errichtung des Landeskulturrates wird von einigen Abgeordneten geltend gemacht, daß es möglich sei ~~im Wege eines Landesgesetzes~~ den ganzen für Galizien auf Grund Reichsgesetzes vom 30 Dezember entfallenden zur Hebung der Viehzucht bestimmten Betrag durch ein Landesgesetz für gewisse allgemeine Zwecke, insbesondere für eine Viehversicherungsanstalt, für Meliorationen der Gemeinde- etc. dafür bestimmen und auf diese Art die Verteilung dieses Betrages zwischen galizische

und ruthenische ~~Gesellschaften~~
~~und~~ Vereine gegenstandslos
zu machen

In dieser Richtung wurden
bereits Anträge ~~und ...~~
von national demokratischer
Seite eingebracht.

Die parlamentarische Commission
der conservativen Landtagsma-
jorität wünscht mich bei E. M.
anzufragen, ob derartiges Ge-
setz mit Rücksicht auf letzten
Absatz §. 4. des Reichsgesetzes
betreffend Förderung der Vieh-
zucht auf Ah. Sanktion rechnen
könnte. Falls ~~dies nicht~~
~~möglich~~ Gesetzgebung nicht möglich
wünscht die Commission um Auf-
klärung, ob Stellung geneigt

mit Rücksicht auf die im Landtagsaus-
schusse betreffend Verteilung des
Betrages für Förderung der Viehzucht in
Galizien abgegebenen Erklärung

wären auf Grund Landtags-
beschlusses die Landesausschuß-
anträge die ganzen ~~Summe~~ Betrag
für allgemeine Zwecke zu
bestimmen, anstatt ~~sie~~ ihn zwi-
schen die landwirthschaftlichen
Vereine zu vertheilen. Im
Falle bejahender Antwort
würde Errichtung des Landeskul-
turrathes gegenstandslos ~~war~~
~~oder verschoben werden~~ oder Verhandlung darüber würde
verlegt werden. Bitte daher
um baldigste telegraphische
Präcisirung des Standpunktes
der Regierung betreffend diese
Frage. ~~Ich füge bei, daß~~ Die
Diskussion über diese ganze Frage
begonnen hat leidenschaftlich ist
und daß ich höchst angezeigt
finde, dieselbe aus dem
Bereiche der Recriminationen in
das Gebiet einer Diskussion

ich die Errichtung des Landeskulturrathes ebenfalls für angezeigt erachte und von derselben eine Annäherung zwischen Polen und Ruthenen auf landwirthschaftlichem Gebiete ~~erwarte~~ erhoffe.

~~über geheimes Programm zu unterhalten und auf diesem Gebiete eine sachliche Verständigung mit den Ruthenen nach Thunlichkeit zu fördern.~~

Statthalter

[illegible] 12/1 1910

[illegible]

Lwów 12/1 910

Telegram

Ackerbauminister

Wien

szyfrować!

Im Nachhange zu meinem heutigen ~~telegraphischen~~ Telegramme berichte, dass in der heutigen Landtagssitzung der Ruthenenführer Lewicki entschieden gegen jeden Versuch protestierte dass die Bestimmungen des Gesetzes vom 30 Dezember

entgegen

die Verwendung und Verteilung des Fonds zur Förderung der Viehzucht dem Ackerbauministerium entzogen werde und dass hierüber der Landtag ohne Rücksicht auf die in der Erklä-

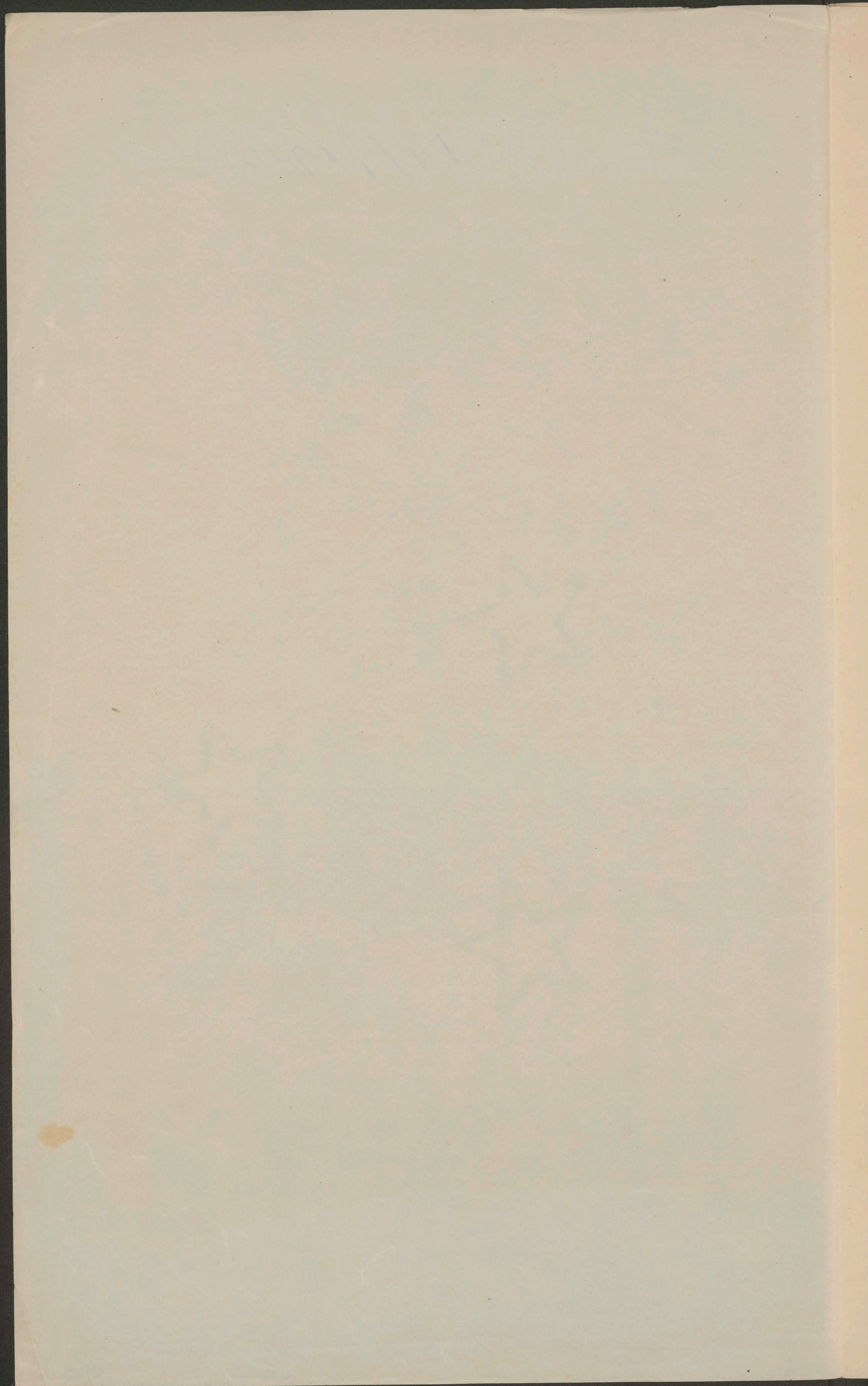
Szyfrował i exped. 12/1
[illegible]

rung d. h. festgestellten Ver-
einbarungen entscheide.

Statthalter

E

13/1, 1910



31 74

Gattung des Telegrammes: – Rodzaj telegramu: Рід телеграму:



Eingangsnummer / Liczba nadawcza / Число надання: 162

Statthalter
Lwow

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoła odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відвічальности за телеграми віддані єї до переслання або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu: Урядові замітки:

Telegramm — Telegram
Телеграм

aus — z — з

Aufgenommen von / Odebrano z / Відобрано з — auf Ltg. Nr. / na przew. ł. / проводом ч.

am / dnia / дня — um / Uhr / godz. / год. — Mitt. / poł. / пол.

durch / przez / через

Wien 72 862 Stylt ... 13/4 10 ... 1 Uhr

Nr. / l. / ч. — Taxworten / słów podl. opł. / слів підляг. оплаті — (W.) / (sł.) / (сл.) — Ch. / sz. / ш. — aufgegeben am / nadany dnia / наданий дня — 190 um / Uhr / godz. / год. — M. / m. / м. — Mittag / poł. / пол.

1621 errichtung eines Landeskulturrates auch abgesehen von viehgesetz wünschenswert. Festsetzung der verwendung des für

D. S. Nr. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1908).

32 75

Gattung des Telegrammes: – Rodzaj telegramu: Рід телеґраму:

Eingangsnummer / Liczba nadejścia / Ч. надісланя ....

II

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoła odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеґрафів не бере на себе ніякої відвічальности за телеґрами віддані єї до пересланя або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu: Урядові замітки:

Telegramm – Telegram
Телеґрам

aus — z — з

Aufgenommen von / Odebrano z / Відобрано з .... auf Ltg. Nr. / na przew. l. / проводом ч. ....
am / dnia / дня ..../.... 190.. um / o / о .... Uhr / godz. / год. .... M. / m. / м. .... Mitt. / poł. / пол.
durch / przez / через ....

Nr. / l. / ч. .... Taxworten / słów podl. opł. / слів підляг. оплаті .... (W.) / (sł.) / (сл) .... Ch. / sz. / ш. .... aufgegeb. am / nadany dnia / наданий дня ..../.... 190.. um / o / о .... Uhr / godz. / год. .... M. / m. / м. .... Mittag. / poł. / пол.

Galizien bestimmten teiles
des viehzuchtfonds durch
landesgesetz ausgeschlossen.
Verwendungsprogramm wird

D. S. Nr. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1908).

38
76

Gattung des Telegrammes: — Rodzaj telegramu: Рід телеґраму:

Eingangsnummer / Liczba nadejścia / Ч. надісланя

III

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoła odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеґрафів не бере на себе ніякої відвічальности за телеґрами віддані її до пересланя або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu: Урядові замітки:

Telegramm — Telegram
Телеґрам

aus — z — з

Aufgenommen von / Odebrano z / Відобрано з .... auf Ltg. Nr. / na przew. l. / проводом ч. ....
am / dnia / дня ..../.... 190.. um / o / о .... Uhr / godz. / год. .... M. / m. / м. .... Mitt. / poł. / пол.
durch / przez / через ....

Nr. / l. / ч. .... Taxworten / słów podl. opł. / слів підляг. оплаті .... (W.) / (sł.) / (сл) .... Ch. / sz. / ш. .... aufgegeb. am / nadany dnia / наданий дня ..../.... 190.. um / o / о .... Uhr / godz. / год. .... M. / m. / м. .... Mittag. / poł. / пол.

vom ackerbauministerium
unter mitwirkung Euerer Eks-
cellenz im einvernehmen mit
Landesausschuss und haupt=

D. S. Nr. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1908).

34
77

Gattung des Telegrammes: – Rodzaj telegramu:
Рід телеґраму:

Eingangsnummer
Liczba nadejścia
Ч. надісланя

IV

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoła odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеґрафів не бере на себе ніякої відвічальности за телеґрами віддані єї до пересланя або дорученя.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm – Telegram
Телеґрам

aus — z — з

Aufgenommen von / Odebrano z / Відобрано з .... auf Ltg. Nr. / na przew. l. / проводом ч. ....
am / dnia / дня ....../...... 190.. um / o / о ...... Uhr / godz. / год. ...... M. / m. / м. ...... Mitt. / poł. / пол.
durch / przez / через ....

Nr. / l. / ч. .... Taxworten / słów podl. opł. / слів підляг. оплаті .... (W.) / (sł.) / (сл.) .... Ch. / sz. / ш. .... aufgegeb. am / nadany dnia / наданий дня ....../...... 190.. um / o / о ...... Uhr / godz. / год. ...... M. / m. / м. ...... Mittag. / poł. / пол.

Korporationen dass keine
womöglich mit Landeskul=
turrat festgesetzt werden
ohne anträgen Landesausschuss

D. S. Nr. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1908).

35
78

Gattung des Telegrammes: – Rodzaj telegramu:
Рід телеграму:

Eingangsnummer
Liczba nadejścia
Ч. надісланя

F

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoła odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відвічальности за телеграми віддані єї до пересланя або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm – Telegram
Телеґрам

aus — 2 — 8

Aufgenommen von / Odebrano z / Відобрано з .... auf Ltg. Nr. / na przew. l. / проводом ч. ....
am / dnia / дня ..../.... 190.. um / o / o .... Uhr / godz. / год. .... M. / m. / м. .... Mitt. / poł. / пол.
durch / przez / через ....

Nr. / l. / ч. .... Taxworten / słów podl. opł. / слів підляг. оплаті .... (W.) / (sł.) / (сл) .... Ch. / sz. / ш. .... aufgegeb. am / nadany dnia / наданий дня ..../.... 190.. um / o / o .... Uhr / godz. / год. .... M. / m. / м. .... Mittag. / poł. / пол.

vorzugreifen hält Acker
bauministerium Inangriffnahme
grosser ganz Galizien umfassen
der Aktionen für erwünscht.

D. S. Nr. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1908).

36
79

Gattung des Telegrammes: – Rodzaj telegramu:
Рід телеграму:

Eingangsnummer
Liczba nadejścia
Ч. надісланя

VI

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoła odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відвічальности за телеграми віддані її до переслання або доручення.

Dienstliche Angaben: – Dopisek z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm – Telegram
Телеграм

aus – z – з

Aufgenommen von / Odebrano z / Відобрано з .... auf Ltg. Nr. / na przew. l. / проводом ч. ....

am / dnia / дня ..../.... 190.. um / o / о ... Uhr / godz. / год. ... M. / m. / м. ... Mitt. / poł. / пол.

durch / przez / через ....

Nr. / l. / ч. .... Taxworten / słów podl. opł. / слів підляг. оплаті .... (W.) / (sł.) / (сл) .... Ch. / sz. / ш. .... aufgegeb. am / nadany dnia / наданий дня ..../.... 190.. um / o / о ... Uhr / godz. / год. ... M. / m. / м. ... Mittag. / poł. / пол.

Erlass betreffend
Landeskulturratsgesetz
folgt = Pop.

D. S. Nr. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1908).

Dem Boten übergeben		um		Uhr		M.		Mitt
Oddano posłańcowi	----/----	o	--------	godz.	--------	m.	--------	poł.
Віддано післанцеви		о		год.		м.		пол.

38
81

Lemberg, am 5. Februar 1910.

Zl.816/pr.

An
den Herrn Leiter des k.k. Ackerbauministeriums
in
Wien.

./. Im Nachhange zu meinem Berichte vom 16. Jänner l.J. Zl.270/pr. beehre ich mich unter Bezugnahme auf den Erlass vom 10. Jänner l.J. über die weiteren Verhandlungen betreffend den Gesetzentwurf über die Errichtung des Landeskulturrates in Galizien folgendes zu berichten.

Sobald die Nachricht über den von mir Eurer Exzellenz vorgelegten mit II. bezeichneten Gesetzentwurf in die Öffentlichkeit gedrungen ist, wurde gegen das Zustandekommen einer solchen landwirtschaftlichen Organisation ein offener Kampf von Seiten des hiesigen national-demokratischen Organes „Słowo polskie" eröffnet. Gleichzeitig aber machten sich unter den Mitgliedern der hiesigen k.k. Landwirtschaftsgesellschaft weitgehende Bedenken geltend, welche darin gipfelten, dass der Landeskulturrat eine Lähmung der Tätigkeit dieser Gesellschaft nach sich ziehen werde.

Erst allmälig ist es gelungen den von „Słowo polskie" auf die öffentliche Meinung unter dem Schlagworte der Verteidigung nationaler und autonomischer Interessen geübten Druck zu lähmen und die Bedenken der Mitglieder der Landwirtschaftsgesellschaft abzuschwächen.

Die einzelnen polnischen landtäglichen Klubs haben sich entschlossen Vertrauensmänner in ein Komitee zu entsenden, welche unter Zuziehung der Präsidenten der beiden Landwirtschaftsgesell-

./.

schaften und des landwirtschaftlichen Gauvereines /:Kółka rolnicze:/ sich der Aufgabe widmeten, die Organisierung des Landeskulturrates in vertraulichen Sitzungen in Beratung zu ziehen. Als Grundlage hiefür wurde der Eurer Exzellenz vorgelegte mit II. bezeichnete Gesetzentwurf angenommen, in einer Reihe von Sitzungen unter meiner persönlichen Mitwirkung in einigen Bestimmungen geändert und zum Beschlusse erhoben.

Die Änderungen sind das Werk der zwischen den einzelnen Klubs geschlossenen Kompromisse. Sie bestehen hauptsächlich in folgenden Punkten:

1/. Die Vertreter der drei grossen landwirtschaftlichen Gesellschaften haben darauf gedrungen, im Landeskulturrate eine stärkere, im Gesetze statutierte Vertretung zu finden und haben sich dahin geeinigt, dass die Zahl der Vertreter einer jeden dieser Gesellschaften auf vier festgesetzt werde. Für den ruthenischen Verein „Silskyj Hospodar" wurde die Zahl der Vertreter mit zwei bestimmt, weil dieser Verein erst von einigen Monaten gegründet wurde und nicht in der Lage war eine regere Tätigkeit zu entwickeln. Für die Vertretung anderer kleineren Gesellschaften wurde auf diese Weise Raum geschaffen, dass dem Landesausschusse das Recht zustehen soll, drei Mitglieder aus den um die Wissenschaft verdienten oder in landwirtschaftlichen Vereinen hervorragendtätigen Männern in den Landeskulturrat zu entsenden.

2/. Zur Beruhigung der agrarischen Kreise wurde die Bestimmung aufgenommen, welche das passive Wahlrecht der Mitglieder des Landeskulturrates auf Männer des landwirtschaftlichen Berufes beschränkt.

3/. Auf beharrliches Drängen der Vertrauensmänner der Volkspartei, welche aus Vertretern der bäuerlichen Bevölkerung besteht, wurde die wichtige Bestimmung aufgenommen, Kraft welcher eine landwirtschaftliche Organisation in den einzelnen Bezirken angebahnt wird.

./.

Diese Organisation wurde als eine fakultative, vielen Einschränkungen unterworfene gedacht, aber auch als solche stellt sie sich als erfreulicher Versuch dar, die Interessen des grossen- und des bäuerlichen Grundbesitzes zu vereinen und ist gewiss einer weiteren Entwickelung fähig.

4/. Die Zahl der ruthenischen Mitglieder des Landeskulturrates wurde mit sieben bestimmt. Ich glaube jedoch, dass bei den mit ruthenischen Landtagsabgeordneten anzubahnenden Verhandlungen diese Zahl wird erhöht werden können.

Von diesen sieben ruthenischen Vertretern soll auch einer durch die k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg entsendet werden. Die Vertreter dieser Gesellschaft bestehen auf das Entschiedenste darauf, weil die Gesellschaft eine grosse Anzahl ruthenischer Mitglieder zählt und vorwiegend für die ruthenische bäuerliche Bevölkerung arbeitet. Heute wurde der besagte Gesetzentwurf den ruthenischen Landtagsabgeordneten mitgeteilt und für Montag wurde eine Sitzung des landtäglichen Agrarausschusses anberaumt, in welcher dieser Gesetzentwurf unter Mitwirkung der Ruthenen offiziell in Verhandlung gezogen werden wird.

Ich gebe mich keinen allzuoptimistischen Hoffnungen in Bezug auf das Gelingen des Werkes hin, ich sehe bei den zu führenden Verhandlungen heftige Kämpfe zwischen Polen und Ruthenen um das Zustandekommen des Gesetzes voraus und bertachte auch nicht als ausgeschlossen, dass einzelne polnische Abgeordnete angesichts der Opposition der Ruthenen die Freude an der Förderung des Zustandekommens des Gesetzes verlieren werden. Die grösste Schwierigkeit würde aber dann bestehen, wenn die Verhandlungen des Landtages abgebrochen werden sollten, bevor es möglich sein wird die Verhandlungen im Ausschusse und im Plenum des Landtages zum Abschlusse zu bringen.

Ich erachte es als überflüssig neuerlich zu betonen, dass ich angesichts der obwaltenden Verhältnisse die Errichtung des Landes-

./.

kulturrates als eine Angelegenheit von allerwichtigster Bedeutung betrachte und mir alle Mühe geben werde das Werk zu fördern.

Sollten Eure Exzellenz gegen einzelne Bestimmungen des Gesetzentwurfes, den ich mit III. bezeichnet zur Vorlage bringe, Bedenken hegen, so bitte ich mir dieselben im telegraphischen Wege baldmöglichst mitteilen zu wollen. Da dieser Entwurf im Kompromisswege zu Stande gekommen ist sehe ich mich aber genötigt Eure Exzellenz angelegentlich zu bitten, sich über etwaige Bedenken, falls sie nicht wesentlich sein sollten, hinwegsetzen zu wollen.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.

[1910]

41
83

Jaśnie Wielmożny Panie Pośle !

Wykonując uchwałę Nadzwyczajnego Zjazdu ogólnego Zjednoczonych Kół Zjazdów rolniczych z dnia 8. bm. pozwalamy sobie przesłać JWPanu Posłowi rezolucye na Zjeździe tym uchwalone z usilną prośbą, ażeby JWPan był łaskaw użyć Swego wpływu, celem odłożenia uchwały sejmowej w sprawie Rady kultury krajowej do następnej sesyi, ażeby dać możność wypowiedzenia się w tej sprawie Radzie Ogólnej c.k. Galic. Towarzystwa gospodarskiego, które, skutkiem tej ustawy traci ważne, z dawna mu przysługujące uprawnienia.-

Z wysokiem poważaniem

PREZYDYUM
ZJEDNOCZONYCH KÓŁ
ZJAZDÓW ROLNICZYCH

Stanisław Łubiejski Jan Zawadowski

42
84

(Oświadczenie klubu prawicy sejmowej) [po 16. 2. 1910]

Potrzeba zastanowienia się nad organizacyą spraw rolniczych w kraju wywołaną została ustawą państwową oznaczającą wynagrodzenie za niekorzyści jakie dla produkcyi i spożytkowania bydła w całem państwie wytworzyć muszą traktaty handlowe zawarte z Rumunią.

Nie wchodząc w scisłe ocenienie tego wynagrodzenia, które niewątpliwie nie zdoła pokryć szkody wyrządzonej rolniczej produkcyi - dziś liczyć się trzeba z obowiązującą ustawą oznaczającą wysokość tego wynagrodzenia w kwocie sześć milionów koron rocznie w okresie od 1910 do 1918 roku do rozdziału między wszystkie kraje koronne.

Wedle §: 2 rzeczonej ustawy kwota ta podzieloną została na dwie kategorye. Dla pierwszej z nich wyznaczono milion koron, który ma służyć na popieranie użytkowania bydła w ogólności, w szczególności zaś spieniężania bydła rzeżnego, oraz eksportu bydła, urządzania targów na bydło rzeźne rozpłodowe użytkowe i do eksportu przeznaczone - a wreszcie dla zużytkowania produktów bydlęcych.

Wyż wymienioną ustawą kwota na powyższe cele przeznaczona obejmuje produkcyę całej monarchii, przyznając producentom w ogóle prawo korzystania z odnośnych postanowień bez względu na rodzaj gospodarstwa lub narodowości.

Drugą kategoryę funduszów / §:2 ustęp 2 ustawy / stanowi kwota pięć milionów mająca przenaczenie :

a/ popieranie hodowli bydła w połączeniu z jego użytkowaniem,

b/ premiowanie racyonalnego przychowku,

c/ ułatwianie w dostarczaniu odpowiedniej paszy,

d/ popieranie kontroli pasz i nawozów stucznych,

e/ popieranie organizacyi dla asekuracyi bydła,

f/ popieranie organizacyi dla wypasów w spółkach z celem łącznego spieniężania,

g/ popieranie gospodarstwa pastwiskowego.

Po wyliczeniu wyż wymienionych celów, ustawa dając możność ich rozszerzenia kończy ten ustęp skróconemi wyrazami : i tak dalej / u. s. w. /.

W §: 2 postanawia ustawa, że przeznaczona na te cele kwota 5 milionów koron ma być rozdzielona między poszczególne kraje koronne w stosunku do

ilości bydła rogatego a to wedle ostatniego obliczenia / ustawa z dnia 29. marca 1869 Dz.u.p. 67 /.

Z kwoty tej przypada na nasz kraj 1,426.000 koron.

W §: 4 ustęp pierwszy orzeka ustawa, że paragrafem 2-gim objęte postanowienia mogą być przeprowadzone przez ministerstwo albo bezpośrednio albo też pośrednio przez udzielanie pożyczek i subwencyi.- W ustępie 2-gim zaś powiedziano, że przy udzielaniu tychże pożyczek i subwencyi mają być uwzględniane w poszczególnych krajach koronnych zakłady trudniące się specyalnie spieniężaniem bydła, spółki chowu i spieniężania bydła a także wszystkie inne spółki i stowarzyszenia, które się zajmują zadaniami wskazanemi w §: 2.- Wreszcie ustęp trzeci §: 4-go orzeka, że sposób rozporządzania funduszami / §: 2 ustęp 2 / ustanawia ministerstwo rolnictwa przy współudziale Wydziałów krajowych i głównych organizacyi rolniczych.

Oto najgłówniejsze postanowienia tej ustawy, które przy okolicznościach towarzyszących ich uchwaleniu zmusiły poważne Koła rolnicze do zastanowienia się nad skutkami jakie wyniknąć mogą po wprowadzeniu jej w życie.

Przy ich rozważaniu niepodobna było uchylić się od wrażenia, że dla naszego kraju ustawa ta ma znaczenie w kierunku politycznym, narodowym i ekonomicznym.

Przysługujące Rządowi prawo rozporządzania temi funduszami, chociażby przy współudziale Wydziału krajowego i głównych organizacyi rolniczych, nie wyklucza niebezpieczeństwa, że Rząd w danym wypadku dla celów politycznych zechce w rozdawnictwie owych funduszów uwzględniać a nawet faworyzować organizacye świeżo powstałe, lub w przyszłości powstać mogące - a to kosztem dawnych zasłużonych i doświadczonych organizacyi rolniczych.

Przy zmienności polityki i prądów w rządach austryackich i przy elastyczności poglądów rządu centralnego z zastosowaniem do chwilowej potrzeby dla celów politycznych i dla uzyskania poparcia w parlamencie, obawę tę nie można nazwać płonną - a tem samem liczyć się z tem dla przyszłości należy.

W takim bowiem razie przy zrównaniu wszystkich organizacyi dawnych z nowopowstałemi pod względem prawa do czerpania z wymienionych funduszów,- musiałby się wytworzyć szkodliwy dualizm ubezwładniający działalność ugruntowaną na długoletniej pracy i cennem doświadczeniu dawnych towarzystw, a mianowicie Galic. Towarzystwa gospodarskiego i rolniczego krakowskiego.

Zaznaczyć tu należy, że towarzystwa te, wbrew czynionym im zarzutom, nigdy nie uważały się za reprezentacyę interesów norodowych lub klasowych i bez względu na narodowość obowiązkowo trzymały się zasady otaczania swą opieką zarówno większą jak mniejszą własność, dając nawet w miarę możności pierwszeństwo ostatniej w ogóle - na wschodzie zaśprzeważnie ludności narodowości ruskiej.

Największą musi być troska o przyszłość hodowli bydła, która pod światłem i celu świadomem kierownictwem tych towarzystw tak piękny rozwój i tak znakomite na tem polu wykazuje rezultaty.

Ich to dziełem podział kraju na strefy z scisłem i umiejętnem określeniem ras dla każdej z nich przy licznych odpowiednio rozmieszczonych oborach zarodowych. A zadaniem tych obór zarodowych obok całej sieci rozpłodników było podniesienie chowu bydła włościańskiego, ku któremu to celowi działalność obu towarzystw była głównie skierowaną.

Z całym naciskiem naznaczyć przytem należy, że akcya ta prowadzoną była całkiem objektywnie bez cieniu jakiejkolwiek różnicy dła obu narodowości. Toteż w wschodniej części kraju ludność ruska jako liczniejsza w wyższej znacznie mierze uwzględnianą była, korzystając przeważnie z dobrodziejstw tej akcyi.

Obrazem tej wytężonej pracy obu towarzystw są liczne wystawy, które stanowią niezaprzeczony dowód osiągniętych poważnych rezultatów. Niezaprzeczonym również dowodem jest rozwój produkcyi masła i produktów mlecznych, które dobrobyt ludności rolniczej niewątpliwie podniosły.

Dalszym wreszcie dowodem jest zaufanie hodowców do tej akcyi, a zaufanie to objawia się wzrastającą z roku na rok liczbą zgłaszających się o środki dla poprawy posiadanego bydła.

Przy rozdzielaniu funduszów z przeznaczeniem na poszczególne agendy, a to przy zachowaniu pełnej objektywności dla spraw narodościowych nie można przyznać nowopowstałym towarzystwom ruskim - jak Selskij hospodar lub Sojuz rolniczyj tego doświadczenia i fachowości, jakie tylko w długim szeregu lat w pracy rolniczej - a głównie w dziale hodowli bydła mogą być nabyte.

Gdy nadto przy dzisiejszej dążności do separatyzmu narodowego objawy tej dążności przy każdej sposobności u przestawicieli narodu ruskiego i jego

inteligencyi tak jaskrawo występują,- przeto jako uzasadnione uważać można przypuszczenie, że cele polityczne nie będą wyłączone od akcyi na polu rolnictwa - a użyte za dogodny środek mogą wytworzyć tem większy rozłam i napięcie w stosunkach narodowych.

W tem leży też strona polityczna, na którą przy ewentualnej powolności rządu nie podobna nie zwrócić uwagi, gdy z nią łączy się kwestya narodowa i kwestya spokoju społecznego.

Pod względem ekonomicznem sprawa ta jest równie ważną, bo stanowić musi niepomierną troskę o kierunek w hodowli bydła. Rozbieżne bowiem pojęcia o jego zadaniach spowodować mogą zanik dotychczasowej mozolnej pracy, wprowadzając zamęt w ustalonym obecnie kierunku,- odmienny bowiem kierunek wywołując szkodliwą mieszaninę ras może raz na zawsze zamknąć drogę do ich ustalenia.- Byłoby to niewątpliwie klęską dla gospodarstwa krajowego.

Nic więc dziwnego, że wiadomość o uchwaleniu wymienionej ustawy przy niepewności co do stanowiska rządu poruszyła umysły kół ziemiańskich i reprezentujących je dawnych towarzystw rolniczych.

Widocznem bowiem było, że przy zastosowaniu tej ustawy wobec świeżo-powstałych i powstać mogących ruskich stowarzyszeń rolniczych, dawniejsze organizacye mogą odczuć jej skutki w sposób dla nich ujemny, krępując ich działalność i obniżając ich powagę i znaczenie.

Pod wpływem tych okoliczności odżyła też dawna myśl utworzenia naczelnego organu dla interesów rolnictwa z charakterem oficyalnym w formie rady kultury krajowej lub izb rolniczych.- Podnieść tu należy, że oba dawne towarzystwa rolnicze nie posiadają wybitnego charakteru organów oficyalnych - bo mimo dostarczanych przez rząd funduszów w formie subwencyi, towarzystwa te były zawsze zależne od więcej lub mniej życzliwego usposobienia władz rządowych, które im przyznawały wprawdzie czasem głos do wyrażania opinii w poszczególnych wypadkach - uwzględniały ją jednak o tyle, o ile to rządowi dogadzało.

Gdy więc powstały inne organizacye z dążnością przyznania im równorzędności, należało się liczyć z istniejącym stanem rzeczy, by możliwie jednolity kierunek dla dla krajowych potrzeb rolniczych zabezpieczyć.- Przy rozbieżności poglądów w poszczególnych organizmach mogłyby one bowiem

znacznie ucierpieć.

Dawne organizacye rolnicze posiadają wprawdzie wszelkie warunki, by tak jak dotychczas pozostały nadal reprezentacyą krajowego rolnictwa i aby wobec władz rządowych posiadały niedwuznaczny charakter organu oficyalnego,- niemniej jednak niekorzystne obecnie okoliczności zmuszają do zmian, które na pierwszorzędne ich stanowisko ujemnie wpłynąć muszą.

Utrącenie ich na drugorzędne miejsce jest niewątpliwie zamachem na ich zasługi i powagę ale niemożliwem do uniknięcia.

Z dwojga złego należało z konieczności wybrać mniejsze, gdy uratowanie w pełni ich znaczenia okazało się niemożliwem.

Przytoczone powyżej okoliczności wywołały żywe zainteresowanie się kół ziemiańskich jako naturalny odruch wobec grożącego niebezpieczeństwa - a równocześnie objawiło się równie żywe zajęcie się tą sprawą w gronie reprezentantów stronnictwa ludowego.

Przy uznaniu ważności i aktualności chwili poszczególne stronnictwa pospieszyły z przedłożeniem projektów wynikających z subjektywnego poglądu. Zasadnicze też w nich znajdowały się różnice.

Wprawdzie koła ziemiańskie zachodniej i wschodniej części kraju różniły się także w swych projektach - dążyły one jednak wspólnie do załatwienia sprawy w sposób najmniej niekorzystny dla krajowego rolnictwa.- Dążnością reprezentantów stronnictwa ludowego zaś było wykorzystanie chwili, by przyszłą organizacyę dostosować do własnych pojęć i pragnień.

Różnica polegała głównie na ustaleniu zasady organizacyi przymusowej lub dobrowolnej.

Odnośne projekty znalazły swój wyraz w wnioskach przedłożonych Sejmowi w roku przeszłym przez PP. Marszałkowicza i Stefczyka, które też przekazane zostały sejmowej komisyi agrarnej do zbadania, przedyskutowania i przedłożenia następnie Sejmowi odpowiedniej ustawy.

W poczuciu swego powołania i ważności sprawy komitety obu dawnych towarzystw rolniczych wzięły pod obrady i scisłą rozwagę wszystkie w Sejmie i poza Sejmem zgłoszone projekty naprzód w własnym gronie a następnie wspólnie w wydziale centralnym stowarzyszeń rolniczych przy współudziale reprezentantów towarzystwa kółek rolniczych.

Po kilkakrotnych bardzo wyczerpujących obradach zgłoszono dwa wnioski, z których jeden z przewagą jednego głosu uzyskał znaczenie większości, gdy równocześnie drugi zgłoszony został jako wniosek mniejszości.

Oba te wnioski wyrażające opinię fachowych kół rolniczych oddano do zużytkowania sejmowej komisyi parlamentarnej złożonej z reprezentantów wszystkich klubów polskich.

Po gruntownem ich przestudyowaniu i przedyskutowaniu na kilku posiedzeniach, komisya ta przyjęła za substrat do dalszych obrad przedłożony jej wniosek mniejszości wydziału centralnego stowarzyszeń rolniczych, przekazując go do dalszego opracowania subkomisyi, do której powołani zostali delegaci wszystkich sejmowych klubów polskich a mianowicie klubów prawicy, demokratycznego i stronnictwa ludowego.- Do tej subkomisyi powołani zostali także wnioskodawcy mniejszości wydziału centralnego stowarzyszeń rolniczych a to w celu udzielenia objaśnień i motywów dla poszczególnych paragrafów, jednak bez głosu stanowczego.

Bardzo ożywione obrady przeprowadzone zostały z cechą kompromisowych wzajemnych ustępstw na rzecz stanowczych wymagań reprezentantów poszczególnych klubów, głównie zaś zastępców stronnictwa ludowego, którzy swój udział w dalszych obradach i stanowisko klubu w Sejmie zależnemi czynili od ich przyjęcia,- ostatecznie więc w nieco złagodzonej formie przyjęte być musiały

W ten sposób powzięte postanowienia ujęte w odpowiedni elaborat przekazane zostały sejmowej komisyi agrarnej, w której natrafiły na bardzo silną i namietną opozycyę posłów ruskich.

Z wywodów tej opozycyi występowały jaskrawo motywy natury czysto politycznej z dążnością do bezwzględnego separatyzmu narodowego, politycznego i ekonomicznego - a to mimo doniosłych w projekcie ustępstw na rzecz narodowości ruskiej.

Po przykrej walce przewagą poważnej i obiektywnie interesy kraju pojmujących posłów należących do wymienionej komisyi kompromisowo zredagowany wniosek poruczonym został referentowi do przedłożenia go Sejmowi do dalszych obrad w izbie - ewentualnie do zatwierdzenia i uchwalenia obowiązującej ustawy, której treścią jest utworzenie rady kultury krajowej przy doniosłym współudziale a tem samem poważnym wpływie zasłużonych dawnych towarzystw rolniczych

Jakkolwiek poszczególne postanowienia projektowanej ustawy nie mogą odpowiadać w zupełności intencyom sejmowego klubu prawicy,- niemniej jednak wobec kompromisowego postępowania i wzajemnych ustępstw w łonie parlamentarnej komisyi i jej subkomisyi, wątpliwem jest, by przy pełnych obradach w Sejmie sprawa ta mogła uledz zmianom na korzyść pojęć i zasad klubu prawicy.

Niewątpliwie §§: 16 i 17 projektowanej ustawy mieszczą w sobie zarodek niebezpieczeństwa w wschodnich powiatach kraju, gdzie element ruski bardzo ruchliwy i nie liczący się ze środkami swej radykalnej energii, wywierać może szkodliwy wpływ na skład rad powiatowych, które wedle §: 16 byłyby powołane do stawiania wniosków w celu organizowania powiatowych związków rolniczych.

W takich warunkach utworzone organizmy kierowałyby się prawdopodobnie wedle dotychczasowego doświadczenia raczej zadaniami politycznej i separatystycznej jak czysto ekonomicznej natury, a jedynem choć słabem zabezpieczeniem przed daleko sięgającemi wybrykami w tym kierunku jest ostatni ustęp §: 17, mocą którego przysługiwałoby radzie kultury krajowej prawo orzeczenia w każdym poszczególnym wypadku z osobna, które towarzystwa i w jakim stosunku są uprawnione do wyznaczania swoich delegatów do powiatowego związku rolniczego.

Od znajomości stosunków i odpowiedniego zastosowania przysługującego prawa zależeć będzie, czy i o ile rada kultury krajowej korzystać z niego zechce.

Z powyższego przedstawienia wynika, że sprawa przyszłej organizacyi rolniczej przez wszystkie do zastanowienia się nad jej ważnością powołane organy w wyczerpujących obradach przedyskutowaną została.

Obecnie doszła do kresu ostatecznego jej załatwienia w referacie sprawozdawcy sejmowej komisyi agrarnej.

Wnioski objęte tym referatem celem ich przedłożenia Sejmowi uważam w danej chwili jako możliwie najmniej niekorzystne, - więc sądzę, że zajęcie przychylnego stanowiska przez klub prawicy przy odnośnych obradach w sejmie jest wskazane i wnoszę :

Klub prawicy sejmowej oświadcza się za przyjęciem ustawy objętej referatem sejmowej komisyi agrarnej przedłożonej Sejmowi w sprawie utworzenia rady kultury krajowej wedle przedłożenia z dnia 16. lutego 1910 L. 6120.-

(Lwów 18.2.1910) 40 88

Jaśnie Wielmożny Panie.

Projektowana ustawa o Radzie kultury krajowej ma powołać do życia krajowy organ naczelny dla sprawy kultury krajowej i miarodajny oficyalny głos stanu rolniczego we wszystkich sprawach dotyczących interesów rolnictwa a temsamem interesów większej własności ziemskiej.- Wobec tak poważnego zakresu uprawnień który ma się stać udziałem Rady kultury krajowej nie jest obojętnem dla rolnictwa krajowego a także dla większej własności ziemskiej jakim miałby być skład tego organu.

Uchwalony przez Komisyę reform agrarnych projekt ustawy o Radzie kultury krajowej proponuje taki jej skład, który nie zapewnia dostatecznej siły czynnikom dostępnym dla zrozumienia interesów całości kultury rolniczej i interesów wielkich warsztatów produkcyi rolnicze.-

Wobec tego wyrażamy przekonanie, że powołana do życia na podstawie tego projektu Rada kultury krajowej może stać się czynnikiem wykonującym poważne uprawnienia tendencyjnie wbrew interesom całości stanu rolniczego a conajmniej lekceważącym interesa wielkich gospodarstw z szkodą produkcyi krajowej.-

Mamy zaszczyt przedstawić te nasze obawy będące wynikiem poważnej dyskusyi przeprowadzonej na zebraniach członków Kółek ziemian w nadziei, że JWPan jako przedstawiciel interesów rolnictwa w Sejmie krajowym raczy dołożyć starań aby projekt tej ustawy nie stanął na porządku dziennym obecnych obrad Sejmowych.-

Lwów 18 lutego 1910.

Komitet Towarzystwa Kółek ziemian

Prezes:

Witołd Czartoryski m.p.

Wiceprezes:

Jan Mycielski m.p.

Wiceprezes:

Aleksander Dąmbski m.p.

Sekretarz:

Jerzy Turnau m.p.

72
89

Wien, am 12. September 1910.

35280
1768

[Josef Pop]

Errichtung eines Landeskulturrates in Galizien.

Über den Bericht vom 30. August 1910, Zl. 13802/pr. beehre ich mich im Einvernehmen mit dem Ministerium des Innern mitzuteilen, daß gegen den vorgelegten, vom Landtagsausschusse für Agrarreformen beschlossenen Gesetzentwurf, betreffend Errichtung eines Landeskulturrates in Galizien im Allgemeinen nichts einzuwenden ist.

Hiebei wird von der Voraussetzung ausgegangen, daß es dem Einflusse Eurer Exzellenz bei der Verhandlung im Landtage gelingen wird, die Statüierung einer angemessenen Anzahl ruthenischer Vertreter im Landeskulturrate zu erreichen.

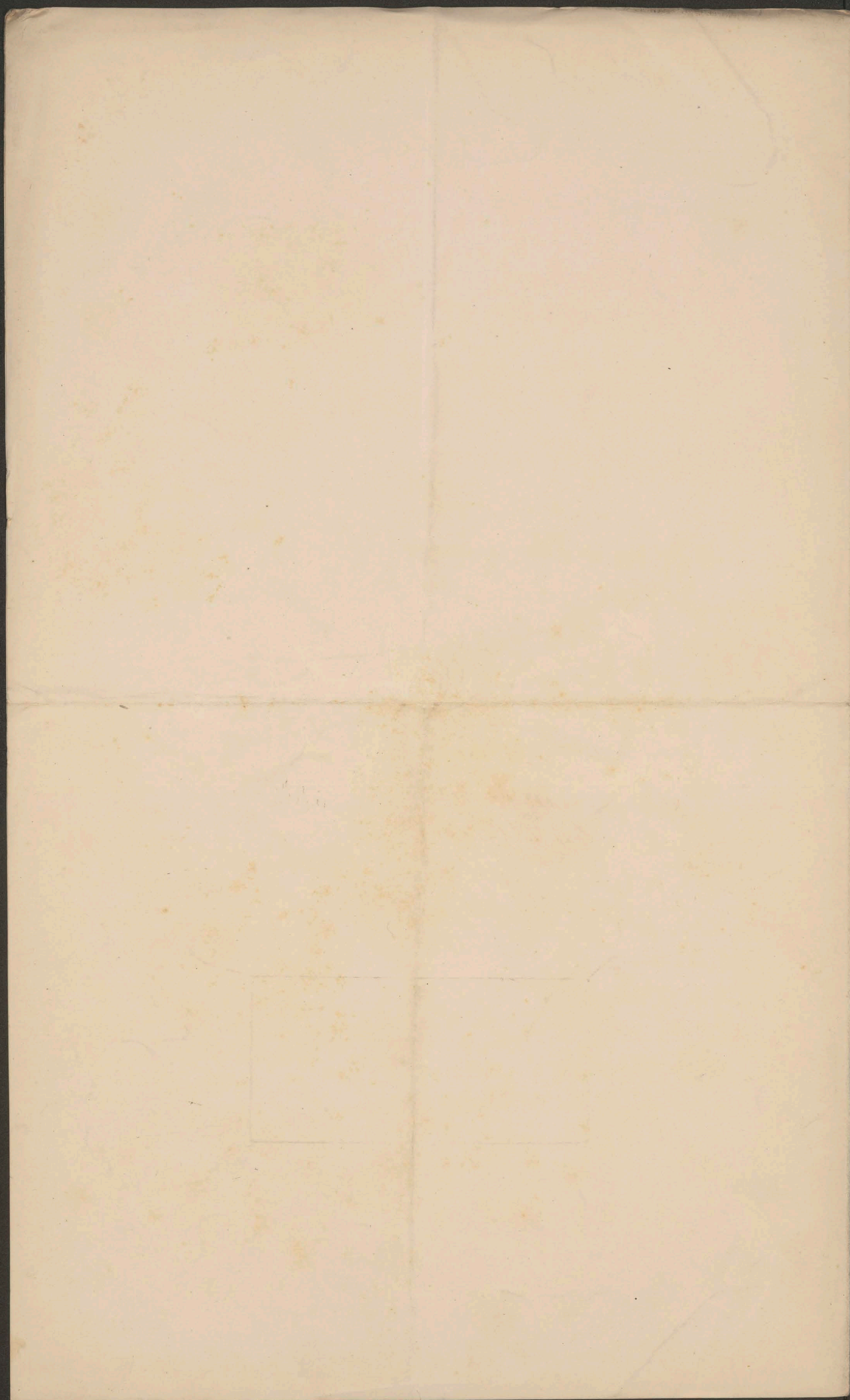
Der Leiter des k.k. Ackerbauministeriums:

Pop

18790 - 909. wyd. Dep. XVI
270 - 910.
816 - "
13802 - "

XVI

An
den Herrn k.k. Statthalter
in
Lemberg.



III

222.

Gesetz vom 30. Dezember 1909.
betreffend die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung.

Mit Zustimmung der beiden Häuser des Reichsrates finde Ich anzuordnen, wie folgt:

1.) Zur Bildung eines Fonds für Förderung der Viehzucht und Viehverwertung wird in den Jahren 1910, bis einschließlich 1918, aus Staatsmitteln ein Betrag von je sechs Millionen Kronen gewidmet und in den Staatsvoranschlag (Etat des Ackerbauministeriums) eingestellt, und zwar unbeschadet der für dieselben Zwecke im ordentlichen Etat des Ackerbauministeriums enthaltenen Beträge.

Der Fonds wird vom Ackerbauministerium verwaltet. Über die Verwendung der Fondsmittel ist alljährlich dem Reichsrate zu berichten.

2.) Aus der staatlichen Dotation des Fonds ist ein Betrag von einer Million Kronen jährlich zur Förderung der Viehverwertung, insbesondere auch der Schlachtviehverwertung in Verbindung mit der Fleischversorgung der Städte, ferner des Viehexportes, der Errichtung von Schlacht-, Zucht- und Nutzviehmärkten, namentlich von Exportviehmärkten, sowie zur Förderung der Verwertung von Viehprodukten zu widmen.

Ein Betrag von fünf Millionen Kronen jährlich ist zur Förderung der Viehzucht und zur Hebung des Viehstandes im Zusammenhange mit der Viehverwertung, wie zur Gewährung von Aufzuchtprämien, Erleichterung der Futtermittelbeschaffung, Förderung der Futtermittel- und Kunstdüngerkontrolle, Förderung

des Viehversicherungswesens, Unterstützung von Mastungseinrichtungen für den genossenschaftlichen Viehabsatz, Förderung der Weidewirthschaft (Alpen, bezw. Tal und Küstenweiden) usw. und ist für die einzelnen Königreiche und Länder im Verhältnisse der Stückzahl des Bestandes an Rindern nach der letzten allgemeinen Viehzählung (Gesetz vom 29. März 1869, R. G. Bl. Nr. 67) zu verwenden.

§ 3.) Die in einem Jahre nicht verwendeten Beträge bleiben dem Fonds erhalten, und sind bis zu ihrer Verwendung fruchtbringend anzulegen.

Zinsen und Rückzahlungsraten von aus Fondsmitteln etwa gewährten Darlehen, sonstige Erträgnisse des Fonds oder etwaige demselben gemachte Zuwendungen werden ihm gleichfalls zugewiesen, doch werden diese Beträge, sofern sie aus den im § 2. Absatz 2. bezeichneten Mitteln stammen oder für diese bestimmt sind, zugunsten der für die einzelnen Königreiche und Länder vorgesehenen Quoten verrechnet.

§ 4.) Die im § 2. bezeichneten Maßnahmen werden entweder unmittelbar vom Ackerbauministerium durchgeführt oder mittelbar durch Gewährung von Darlehen und Subventionen gefördert.

Bei deren Gewährung sind namentlich Viehverwertungsstellen in den einzelnen Königreichen und Ländern, Viehzucht und Viehverwertungsgenossenschaften wie auch sonstige landwirthschaftliche Genossenschaften und Vereinigungen, welche sich mit den im § 2. bezeichneten Aufgaben

beschaffen, zu berücksichtigen.
Die Art der Verwendung der im § 2. Absatz 2. bezeichneten Fondsmittel ist vom Ackerbauministerium unter Mitwirkung der Landesausschüsse und landwirthschaftlichen Hauptkörperschaften festzusetzen. –

§ 5.) Die Kosten einer im Verordnungswege zu errichtenden Zentrale für Viehverwertung, deren sich das Ackerbauministerium bei der Durchführung der im § 2. bezeichneten Maßnahmen bedienen wird, werden bis zum Höchstbetrage von jährlich 50.000 K. aus Staatsmitteln bestritten und sind bis zu diesem Höchstbetrage in den Staatsvoranschlag (Etat des Ackerbauministeriums) einzustellen.

§ 6. Mit der Durchführung dieses dieses Gesetzes sind Meine Minister des Ackerbaues, des Handels und Finanzen betraut.

Wien, am 30. Dezember 1909.

Franz Joseph. m. p.

Bienerth, m. p.
Weiskirchner m. p.
Biliński m. p.
Pop. m. p.

Bydło

z wyłączeniem obszarów dworskich.

L. p.	Nazwa Starostwa	Liczba ogólna	Według procentu ludności przypada na Polaków	Rusinów
1	Biała	25.457	25457	
2	Bóbrka	24.181	7254	16927
3	Bochnia	35.786	35786	
4	Bohorodczany	24.572	4177	20395
5	Borszczów	17610	5459	12151
6	Brody	39.710	15090	24620
7	Brzesko	35.887	35887	
8	Brzeżany	22.278	8911	13367
9	Brzozów	32.480	28583	3897
10	Buczacz	26.077	10692	15385
11	Chrzanów	19.409	19409	
12	Cieszanów	18.354 ~~15.815~~	8260	10094
13	Czortków	13.984	5454	8530
14	Dąbrowa	29852	29852	
15	Dobromil	30.876	8954	21922
16	Dolina	49.533	12879	36654
17	Drohobycz	50.102	16033	34069
18	Gorlice	47.403	35952	11451
19	Gródek Jagiell.	22.622	7691	14931
20	Grybów	25.165	20384	4781
	Razem I	591.338	342.164	249.174
21	Horodenka	15.859	3806	12053
22	Husiatyn	18.445	7932	10513
23	Jarosław	45.311	30359	14952
24	Jasło	34.241	30817	3424
25	Jaworów	31.394	5965	25429
26	Kałusz	35.602	6765	28837
27	Kamionka strum.	35.403	13100	22303
28	Kolbuszowa	38.058	38058	
29	Kołomyja	21.186	6568	14618
30	Kosów	37.918	6067	31851
31	Kraków	19.898	19898	
32	Krosno	36.288	30482	5806
33	Łańcut	37.972	37213	759
34	Limanowa	38.129	38129	
35	Lisko	49.923	12481	37442
36	Lwów	39.185	21160	18025
37	Mielec	30.348	30348	
38	Mościska	27.078	11072	16006
39	Myślenice	41.576	41576	
40	Nadwórna	29.461	7071	22390
	Razem II	663.275	398.867	264.408
41	Nisko	26.440	26440	
42	Nowy Sącz	45.698	39758	5940
43	Nowy Targ	42.080	40818	1262
44	Peczeniżyn	12.496	1625	10871
45	Pilzno	23.781	23781	
46	Podgórze	10.133	10133	
47	Podhajce	24.455	9049	15406
48	Przemyśl	36.974	18857	18117
49	Przemyślany	22.796	8663	14133
50	Przeworsk	18.393	18210	183
51	Rawa ruska	36.190	11581	24609
52	Rohatyn	31.412	8168	23244
53	Ropczyce	30.359	30359	
54	Rudki	22.043	7936	14107
55	Rzeszów	44.757	44757	
56	Sambor	38.097	13715	24382
57	Sanok	45.157	22579	22578
58	Skałat	17.403	7832	9571
59	Śniatyn	17.799	3382	14417
60	Sokal	24.577	9094	15483
	Razem III	571.040	356.737	214.303
61	Stanisławów	31.437	13518	17919
62	Stary Sambor	25.459	5601	19858
63	Stryj	52.827	16905	35922
64	Strzyżów	27.006	26196	810
65	Tarnobrzeg	28.820	28820	
66	Tarnopol	25.216	12104	13112
67	Tarnów	33.820	33820	
68	Tłumacz	28.075	7019	21056
69	Trembowla	11.975	5748	6227
70	Turka	50.055	5507	44548
71	Wadowice	34.249	34249	
72	Wieliczka	19.725	19725	
73	Zaleszczyki	13.532	3789	9743
74	Zbaraż	15.299	5967	9332
75	Zborów			
76	Złoczów	46.169	16621	29548
77	Żółkiew	35.703	10354	25349
78	Żydaczów	31.662	10599	21063
79	Żywiec	49.672	49672	
	Razem IV	560.701	306.214	254.487

vertatur

591338 342164 249174 663275 398867 264408 571040 356737 214303 560701 306214 254487

Bydło

Rekapitulacya

w gminach bez obszarów dworskich

	Liczba ogólna	według procentu ludności przypada na Polaków	Rusinów
I	591.338	342.164	249.174
II	663.275	398.867	264.408
III	571.040	356.737	214.303
IV	560.701	306.214	254.487
Razem:	2.386.354	1.403.982	982.372
		59%	41%

Na obszarach dworskich bydła 330.885 sztuk

1403.982 + 330000 = 1734000 = 64% – 36%

196
96

Świnie

z wyłączeniem obszarów dworskich

L. p.	Nazwa Starostwa	Liczba ogólna	Według procentu ludności przypada na Polaków	Rusinów	L. p.	Nazwa Starostwa	Liczba ogólna	Według procentu ludności przypada na Polaków	Rusinów
1	Biała	16938	16938		21	Horodenka	22846	5483	17363
2	Bóbrka	17832	5350	12482	22	Husiatyn	19173	8245	10928
3	Bochnia	15550	15550		23	Jarosław	23721	15894	7827
4	Bohorodczany	13027	2215	10812	24	Jasło	8864	7978	886
5	Borszczów	17595	5454	12141	25	Jaworów	16551	3145	13406
6	Brody	43775	16615 ~~27160~~	27160 ~~16615~~	26	Kałusz	16592	3253	13339
7	Brzesko	15077	15077		27	Kamionka strum.	34016	12586	21430
8	Brzeżany	16755	6702	10053	28	Kolbuszowa	7001	7001	
9	Brzozów	7087	6237	850	29	Kołomyja	15841	4911	10930
10	Buczacz	17790	7294	10496	30	Kosów	18917	2827	16090
11	Chrzanów	8654	8654		31	Kraków	12098	12098	
12	Cieszanów	12541	5643	6898	32	Krosno	6028	5064	964
13	Czortków	13121	5117	8004	33	Łańcut	10600	10488	112
14	Dąbrowa	10940	10940		34	Limanowa	9507	9507	
15	Dobromil	4257.	1233	3018	35	Lisko	12172	3044	9128
16	Dolina	13141	3417	9724	36	Lwów	20097	10853	9244
17	Drohobycz	10217	3269	6948	37	Mielec	10120	10120	
18	Gorlice	11956	8967	2989	38	Mościska	7823	3208	4615
19	Gródek Jagiell.	11965	4069	7896	39	Myślenice	7684	7684	
20	Grybów	6340	5135	1205	40	Nadwórna	15052	3313	11739
	I	284.552	153.876	130.676		II	294.703	146.702	148.001

284552 153876 130676 ~~13076~~ 294703 146702 148001

L. p.	Nazwa Starostwa	Liczba ogólna	Według procentu ludności przypada na Polaków	Rusinów	L. p.	Nazwa Starostwa	Liczba ogólna	Według procentu ludności przypada na Polaków	Rusinów
41	Nisko	10835	10835		61	Stanisławów	18276	7859	10417
42	Nowy Sącz	14855	12924	1931	62	Stary Sambor	5472	1204	4268
43	Nowy Targ	10986	10657	329	63	Stryj	13318	4262	9056
44	Peczeniżyn	6858	892	5966	64	Strzyżów	7071	6859	212
45	Pilzno	8861	8861		65	Tarnobrzeg	16469	16469	
46	Podgórze	4127	4127		66	Tarnopol	23016	11048	11968
47	Podhajce	16992	6288	10704	67	Tarnów	13734	13734	
48	Przemyśl	13937	7128	6809	68	Tłumacz	22601	5651	16950
49	Przemyślany	15389	5848	9541	69	Trembowla	9313	4471	4842
50	Przeworsk	8251	8169	82	70	Turka	17996	1980	16016
51	Rawa ruska	28410	9092	19318	71	Wadowice	15379	13379	
52	Rohatyn	22172	5765	16407	72	Wieliczka	8508	8508	
53	Ropczyce	11129	11129		73	Zaleszczyki	11528	3228	8300
54	Rudki	12263	4515	7748	74	Zbaraż	14356	5599	8757
55	Rzeszów	14049	14049		75	Zborów			
56	Sambor	14137	5090	9047	76	Złoczów	35383	12738	22645
57	Sanok	10115	5058	5057	77	Żółkiew	25347	7351	17996
58	Skałat	25091.	11291	13800	78	Żydaczów	13316	3196	10120
59	Śniatyn	14851	2822	12029	79	Żywiec	12813	12813	~~10100~~
60	Sokal	32307	11954	20353					
	III	295.615	156.494	139.121		IV	283896	142.349	141.547

vertatur.

295615 156494 139121 283896 142349 141547

Lwów

Rekapitulacya.

	Liczba ogólna	Według procentu ludności przypada na	
		Polaków	Rusinów
I	284.552	153.876	130.676
II	294.703	146.702	148.001
III	295.615	156.494	139.121
IV	283.896	142.349	141.547
Razem:	1,158.766	599.421	559.345
		52%	48%

m. Lwów na obsz. dz. 100.000 (56%)

Von der galizischen k.k.Statthalterei.

XVI.2019/2. Lemberg, am 21.Mai 1910.

Aktion zur Förderung der Viehverwertung.

An
das k.k.Ackerbauministerium
in
Wien.

Indem ich im Sinne des Erlasses vom 5.März l.J.Zl: 9208/632 die seitens des Landesausschusses nach Anhörung der beiden Landwirtschaftsgesellschaften erstattete Äusserung über die Verwendung der mit Gesetz vom 30.Dezember 1909, R.G.Bl.No.222 bewilligten Fondsmittel im Anschlusse vorlege, beehre ich mich vor allem um Aufklärung zu bitten, wie die Errichtung der im § 5 des Gesetzes bezeichneten Zentralle für Viehverwertung gedacht ist, und in welcher Weise der im bezogenen Erlasse mit beiläufig 400.000 Kronen präliminierte Betrag, bzw. die aus der 5,000.000 K Dodation zu erübrigenden 160.000 - 170.000 K zur Förderung der Viehverwertung in Galizien verwendet werden sollen, um dem Landesausschusse jene Gesichtspunkte klarlegen zu können, aus welchen eine Restringierung der Summe von 1,428.933 K um den letztgenannten Betrag notwendig erscheint.

Was die Verwendungsart der aus dem 5 Millionen Kredite auf Galizien entfallenden Quote in Absicht auf die Förderung der Viehzucht und Hebung des Viehstandes im Zusammenhange mit der Viehverwertung anbelangt, nimmt der Landesausschuss die folgenden vier Aktionen in Aussicht:

Als erste und wichtigste dieser Aktionen wird eine das ganze Land umfassende Melioration der Weiden und Wiesen beantragt, um auf diesem Wege dem herrschenden Futtermangel entgegenzutreten.

./.

Wenn auch diese Aktion im Hinblick auf die relativ beschränkten Mittel andererseits auf die grosse Ausdehnung der meliorationsbedürftigen Flächen nur in sehr beschränkten Masse durchgeführt werden kann, so glaubt der Landesausschuss dennoch, dass durch eine ausgiebige Ergänzung und Unterstützung seiner dermaligen Wirksamkeit auf dem Gebiete der Förderung der Weidewirtschaft den Intentionen des Gesetzes vom 30.Dezember 1909, R.G.Bl.No.222 vornehmlich Rechnung getragen werden würde.

Als zweitnächste Aktion schlägt der Landesausschuss die Errichtung und den Betrieb eines allgemeinen Viehversicherungs - Landesinstitutes nach niederösterreichischem Muster vor wobei insbesondere die Wohltat der Versicherung für die zahllosen kleinen landwirtschaftlichen Betriebe ins Auge gefasst wird.

Als dritte Aktion erörtet der Landesausschuss die Förderung der Milchwirtschaft zum Zwecke der Aneiferung zur Viehzucht durch Hebung ihrer Rentabilität um schliesslich als vierte und letzte Aktion die Beschaffung und Subventionierung von lizenzierten Stieren um den empfindlichen Mangel an geeigneten Reproduktoren im Interesse der Viehzucht zu beheben.

Nachdem der Landesausschuss sich mit diesen seinen Anträgen im vollen Einklange mit den grossen Parteien des Landtages sowie mit dem Beschlusse seines Landeskulturausschusses befindet, welch letzterer während der letzten Tagung des Landtages Gelegenheit hatte, sich mit Anträgen in diesem Belange zu beschäftigen, beehre ich mich die Genehmigung im Prinzippe der vorgebrachten vier Verwendugszwecke der in Rede stehenden Dotation und zwar in der angeführten Reihenfolge mit dem Beifügen zu beantragen, dass der Landesausschuss vorerst aufzufordern wäre ein detailliertes mit Kostenüberschlägen versehenes Programm der in Aussicht genommenen Meliorations und Viehversicherungsaktion vorzulegen, damit die für jede dieser Aktionen notwendigen Beträge ziffermässig bestimmt werden

./.

können.Nach Feststellung dieser Quoten könnte man erst nach Massgabe der erübrigenden Mittel den an dritter und an vierter Stelle geäusserten Wünschen um Förderung der Milchwirtschaft und Vermehrung lizenzierter Stiere nähertreten.

Der Zeitpunkt in welchem der Landesausschuss das gedachte Meliorationsprojekt sowie das Projekt über die Errichtung einer Viehversicherungsanstalt vorgelegt haben wird,dürfte auch der geeignete sein,um die vom k.k.Ministerium angeregte Konferenz unter Teilnahme jener Personen einzuberufen,welche das k.k.Ministerium hiezu zu bestimmen finden wird.

Indem ich schliesslich den Vorgang bei der Durchführung der in Vorschlag gebrachten Aktionen berühre,welcher nach Äusserung des Landesausschusses in der einfachen Vorlage,bzw.Genehmigung der Jahrespräliminarien zu bestehen hätte,glaube ich meiner Ansicht dahin Ausdruck geben zu sollen,dass der bei der Inangriffnahme und Durchführung einer jeden Aktion zu beobachtende Vorgang und die einschlägige Geschäftsgebahrung für jede Aktion separat,der Natur des verfolgten Zweckes entsprechend zu regeln,und hiebei seitens des k.k. Ministeriums ausdrücklich zu bestimmen wäre,welcher Organe es sich bei jeder Aktion in Ausübung des Gesetzes bedienen,und welcher Wirkungskreis diesen Organen eingeräumt wird.

Die Zuschrift des Landesausschusses vom 20.April l.J.Zl: 37262 sowie die Zuschriften der Landwirtschaftsgesellschaften in Krakau und Lemberg vom 16.bzw.18.April l.J.Zl:1889,bzw.1667 werden im Anschlusse vorgelegt.-

Der k.k.Statthalter:

Bobrzyński m.p.

Von der k.k.galizischen Statthalterei.

XVI.2019/4.
I

Lemberg, am 28.Juni 1910.

An

das k.k.A c k e r b a u m i n i s t e r i u m

i n

W i e n .

Mit Beziehung auf den Erlass vom 22.d.M.Zl:20210/1237 beehre ich mich zu berichten, dass gegen die Abhaltung der beabsichtigten Beratung in Betreff der Aktion zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien in der nächsten Woche kein Anstand ob - waltet.

In Gemässheit der Bestimmung des § 4 Absatz 3 des Gesetzes vom 30.Dezember 1909, R.G.Bl.No.222 wären zu dieser Beratung Delegierte des Landesausschusses und der landwirtschaftlichen Körperschaften d.i.der k.k.gal.landwirtschaftlichen Gesellschaft in Lemberg und der k.k.Ackerbaugesellschaft in Krakau einzuladen.

Ich muss es aber der Erwägung und Entscheidung Eurer Exzellenz überlassen, ob mit Rücksicht auf die vom Eurer Exzellenz im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegebene Erklärung dieser Beratung auch die Vertreter des reichsrätlichen Poleklubs und des Ruthenenklubs und eventuell auch Delegierte der ruthenischen landwirtschaftlichen Vereine nämlich des " Silskij Hospodar " und des " Sojus rilniczy" beide in Lemberg sowie des polnischen Gauverbandes /Związek kółek rolniczych/ in Lemberg beizuziehen wären.

Der k.k.Statthalter:

Bobrzyński m.p.

54
100

Odpis.

K.k.Ackerbauministerium. Wien,am 8.August 1910.

Zl:30594/1617.

Aktion zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung.

An
den Herrn k.k. Statthalter
in
L e m b e r g .

Unter Bezugnahme auf die h.o.Erlässe vom 22.Juni und 2.Juli d.J.Z.Z.20210 und 25376 sowie auf den Bericht vom 28.Juni d.J.,Zl:XVI 2019/4 ,beehre ich mich Eurer Exzellenz das Protokoll der am 7.Juli d.J.im Ackerbauministerium stattgefundenen Vorbesprechung,betreffend die Aktion zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien zur vertraulichen Kenntnisnahme zu übersenden.

Wie Eure Exzellenz aus demselben entnehmen wollen, ist bei dieser in Anwesenheit von Vertretern der k.k.Statthalterei und des galizischen Landesausschusses abgehaltenen Besprechung gelungen,unter voller Wahrung der Prinzipien,welche bezüglich der Verwendung der auf Galizien entfallenden Dotation,sowohl vom galizischen Landesausschusse als auch in den bisher vorliegenden schriftlichen Äusserungen der beiden Landwirtschaftsgesellschaften,endlich auch in den verschiedenen Vorschlägen anlässlich der letzten Tagung des galizischen Landtages aufgestellt wurden,doch ein Gebiet ausfindig zu machen, auf welchem die Anbahnung eines Kompromisses in Angelegenheit der ruthenischen Forderungen versucht werden könnte,auf welche sich auch die bekannte Regierungserklärung bezieht.

Es wurde nämlich einerseits der von den verschiedenen massgebenden Faktoren mit Recht vertretene Grundsatz ge -

./.

wahrt,wonach mit Hilfe der verfügbaren Dotation in erster Linie grosse,für das ganze Land wertvolle ,beiden Nationalitäten zugute kommende Aktionen und nicht die Zersplitterung aller Mittel durch Gewährung von Subventionen in Aussicht zu nehmen sei.

In diesem Sinne wurde die Verwendung folgender Beträge für die folgenden grossen Aktionen ins Auge gefasst:

1/ Für die Weideverbesserung rund	~~500~~ 450.000 K
2/ Für die Viehversicherung rund	~~200~~ 150.000 K
3/ Für die Förderung des Molkereiwesens	~~200~~ 180.000 K
4/ Stiere	120
4/ Für die Viehverwertung	130.000 K
Zusammen rund	1,030.000 K.

Hienach würde von den verfügbaren Mitteln von rund .... 1,430.000 K

5) noch ein Betrag von rund .... 400.000 K erübrigen.

Dieser Betrag könnte nun dazu verwendet werden,um andererseits unter strengster Überwachung und Kontrolle durch das Ackerbauministerium,sowie unter Vermeidung jeder Gefahr für die einheitliche Durchführung der bei Förderung der Viehzucht einzuhaltenden Grundsätze folgende Massnahmen durch Subventionierung zu fördern:

1/ ~~Die Prämiierung der Stiere,Gewährung von Aufzuchtprämien~~ und ~~in Aussicht gestellten~~ Ankauf ~~der richtig aufgezogenen Jungstiere.~~ Tierschauen

2/ Die Prämiierung von bäuerlichen Düngerstätten und Stallbauten.

3/ In Verbindung mit den oben unter Punkt 3 genannten Zwecken die allgemeine Förderung der Milchwirtschaft durch Unterstützung von Molkereikursen,Stipendien für Reisen,Butterschauen,Melkerkursen,Demonstrationen mit Schmutzproben nebst Prämiierungen,Vorträge und Publikationen über die rationelle und einwandfreie

./.

Gewinnung der Milch, Leistungskontrolle und Futterverwertung u.s.w..

4/ Belehrende Kurse, Wandervorträge, Publikationen u.s.w. zur Aufklärung der Bevölkerung auf dem Gebiete der Viehzucht, des Futterbaues und der Weidewirtschaft,

5/ die Förderung des Futterbaues und der Pflege der Futterpflanzen, sowie die Unterstützung der rationellen, gemeinschaftlichen Beschaffung von Sämereien, Dünge - und Futtermitteln.

Auf diesen Gebieten liesse sich, wie erwähnt, ohne jede Gefährdung der grossen Aktionen und der einheitlichen Grundsätze für die Förderung der Landeskultur eine Verteilung von Subventionen in Ergänzung des jetzt schon bestehenden und infolge der budgetären Lage in absehbarer Zeit sonst kaum erweiterungs - fähigen Subventionsdienstes im Wege der beiden Landwirtschaftgesellschaften und der beiden ruthenischen Gesellschaften in die Wege leiten.

Nach dem im vorstehenden geschilderten, jedenfalls zu begrüssenden Ergebnisse der erwähnten Vorbesprechung schiene mir nun der Zeitpunkt gekommen, um dem von Eurer Exzellenz in dem Berichte vom 28. Juni d.J. Zl: XVI 2019/4 / I, gemachten Vorschlag einer Beratung unter Zuziehung aller übrigen, in der Frage interessierten Faktoren näher zu treten.

Diese Beratung sollte meines Erachtens ungefähr zwischen dem 6. und 12. September d.J. stattfinden. An derselben sollten nach meiner Anschauung ausser Vertretern der Statthalterei und des Landesausschusses auch Seine Exzellenz de r Herr Minister für Galizien, ferner Vertreter der beiden Landwirtschaftsgesellschaften, sowie der beiden ruthenischen Gesellschaften Silskyj hospodar und Sojuz rilnyczyj teilnehmen.

Ich halte es nicht für nötig und zweckmässig, auch Vertreter der betreffenden nationalen reichsrätlichen Klubs einzuladen, da die betreffenden Führer, was die Ruthenen betrifft,

./.

sich wohl mit den Vertretern der erwähnten ruthenischen Gesell - schaften vorher in Verbindung setzen werden und ,was den Pollen-klub betrifft,wohl der Herr Minister für Galizien die entspre - chende Fühlungnahme ausserhalb der geplanten Beratung suchen wird.

Eure Exzellenz erlaube ich mir nun,indem ich mir wei-tere,genauere Mitteilungen über Zeit und Ort der Beratung vor - behalte,vorläufig zu ersuchen,mir die Wohlmeinung über die ge - plante Konferenz mitteilen,sowie dieselbe durch persönliche ver-trauliche Fühlungnahme mit den in Betracht kommenden massgeben-den Kreisen vorbereiten und fördern zu wollen,eventuell mir Anträge wegen Abänderung der Beratungsgegenstände oder des Teil-nehmerkreises mitzuteilen.

Der Leiter des k.k.Ackerbauministeriums :

Podpis.-

P ROTOKOLL

über die am 7. Juli 1910 im Ackerbauministerium abgehaltene Sitzung, betreffend die Aktion zum Zwecke der Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien.

A n w e s e n d :

Vorsitzender Exzellenz Minister Ritter von Dulęba.
Ministerialrat Ritter von Morawski /Min, für Galizien/
Hofrat Ritter von Szeligowski /von der galiz. Statthal./
Statthaltereirat von Gubatta. —//—
Landmarschall-Stellvertreter Hofrat
Thadäus Ritter von Pilat /vom galizischen Landesausschusse
Hofrat Kędzior. —//—
Inspektor Bogumil Přibyslawský. /vom Min. des Innern/
Direktor Konsulent Schwarz /von der Zentrale für Viehverwertung/.
Sektionsschef Dr, Ertl.
Hofrat Ritter von Pantz.
Sektionsrat Baron Rinaldini.
Regierungsrat Heinrich Gierth.
Ministerialsekretär von Kripp.
Bezirkskommissär Dr. Ritter von Fürer
Bezirkskommissär Freiher von Bruck
Statthaltereikonzipist Baron Unterrichter.

.,.,.,.,.,.,.,.

Der Vorsitzende Minister von Dulęba begrüsst die Erschienenen, insbesondere die Vertreter des Landesauschusses, und eröffnet die Sitzung um 10 Uhr 30 Minuten. Er gibt das Wort Herrn Sektionsschef Ertl, zur Darstellung des Zweckes der Sitzung.

Sektionsschef Ertl erwähnt zunächst, dass die Besprechung deren Ergebnisse als vertraulich zu batrachten seien, sich lediglich als eine Vorbesprechung charakterisiere. Es handle sich darum, dass das Ackerbauministerium vorläufig eine Ubersicht gewinne, wie die auf Galizien zum Zwecke der Förderung der Viehzucht entfallende Dotation aus dem Viehzuchts fonde zu verwenden sei. Diese Summe betrage 1,428.900 K. Was die Verwendung der auf die Aktionen in den einzelnen Länder entfallenden Summen betrifft, so hat das Ackerbauministerium bezüglich aller anderen Länder ausser Galizien, die Beratungen unter Mitwirkung der Landesausschüsse und landwirtschaftlichen Hauptkorporationen bereits abgeführt. Für Galizien liegen bisher die schriftlichen Ausserungen der beiden Landwirtschaftsgesellschaften und des Landesausschusses vor; alle diese Ausserungen laufen bezügliche der in Aussicht genommenen Verwendung der ausgeworfenen Summe unter Betonung des Prinzips, dass die Mittel nicht auf Subventionen zersplittert, sondern zur Lösung grösserer Aufgaben verwendet werden sollen, auf vier Hauptaktionen hinaus:

so die Meliorierung von Wiesen und Weiden, Verbesserung der Moore, Kultur weniger verbreiteter Futterpflanzen und das Bauen der Hackfrüchte zu Futterzwecken also im Allgemeinen Futtergewinnung für die Viehzucht. Die wichtigste Vorbedingung zur Hebung der Viehzucht bildet jedenfalls die einzuleitende Meliorierung. Da jedoch für die Verbesserung

aller brach liegenden Gemeindeweiden viel grössere Mittel zur Verfügung stehen müssten, sollen zu diesem Zwecke in den Gemeinden nur Musterbeispiele geschaffen werden; Mustergebiete sollen melioriert werden, und auch dafür wäre bereits ein hoher Betrag nötig.

Ein zweites wichtiges Gebiet sei das der Viehversicherung. Der Landesausschuss ist von der sehr richtigen Ansicht ausgegangen, dass ohne Sicherung der Wertbestände eine gedeihliche Viehzucht nicht zu erreichen sei.

Als Drittes sei die Förderung der Milchwirtschaft uns zwar die Errichtung von Zentralmolkereien, worunter Molkereigenossenschaften grösseren Stiles an den Schienensträngen gemeint seien, ins Auge gefasst.

Als Viertes käme die Förderung der eigentlichen Viehzucht in Betracht, worunter hauptsächlich die Vermehrung der Stationen für lizenzierten Stiere zu verstehen sei.

Nach Ansicht des Ackerbauministeriums wäre hiezu abgesehen von der Viehverwertung noch eine weitere wichtige Verwendungsmöglichkeit ins Auge zu fassen. Als es sich seinerzeit um die Schaffung des Gesetzes handelte, hat Seine Exzellenz der Herr Leiter des Ackerbauministeriums nach vorausgegangener Vereinbarungen des Polen-und Ruthenenklubs mit Seiner Exzellenz dem Herrn Ministerpräsidenten eine Erklärung abgegeben, wonach, wenn es sich um eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quote handeln wird, die für die Verteilung an einzelne Vereine etc. zu bestimmenden Beträge auf die beiden Volksstämme in Galizien auf Basis des bestehenden Viehstandes verteilt werden.

Die Vertreter der Ruthenen dachten dabei daran, dass ein Teil dieser Verteilung durch die ruthenischen Korporationen erfolgen werde, und in dieser Zuversicht haben sie dem Zustendekommen des Gesetzes keine weiteren Schwierigkeiten bereitet. Die Regierung stand sowohl in den vom Herrn Statthalter im Landtage abgegebenen Erklärungen, als auch dermalen selbstverständlich auf dem Standpunkte, dass diese Erklärung strikte einzuhalten sei. Es wäre daher wohl zweckmässig, zu untersuchen und an die Frage heranzutreten, ob neben den für die erwähnten grossen Aktionen zu reservierenden Beträgen aus der Gesamtquote nicht eine kleine Summe ausgeschieden werden könnte zu dem Zwecke, um die normalen Viehzuchtaktionen damit in erhöhter Weise, sowohl durch die beiden Hauptkorporationen, als auch durch die zwei ruthenischen landwirtschaftlichen Gesellschaften zu fördern. Diesen Weg festzusetzen sei insbesondere der Zweck der heutigen Besprechung. Das Ergebniss soll dann die Grundlage zu weiteren Vorgehen für die Regierung bilden. Erfreulich sei es, dass der Landesausschuss bereits eine schriftliche Ausserung dahin abgegeben habe, wornach durch Mit-wirkung aller vier Korporationen zu Wendungen vorgenommen werden könnten, wenn es sich nicht um Massnahmen handelt, durch welche die einheitliche Verfolgung der Zuchtprinzipien leiden könnte, so beim Baue von Futterpflanzen bei Anschaffung von Molkereigeräten, Prämiierung von Stieren. Die Bitte des Ackerbauministeriums geht nun dahin, diese Gebiet auf das Genaueste zu untersuchen und zu prüfen, ob nicht auch andere Gebiete gefunden werden könnten, auf welchem sich eine Verteilung von Subventionen ohne Gefahr für die Zuchtprinzipien durchführen liesse. Auch sei z.B. zu untersuchen, ob

nicht auch andere Molkereien, ausser den unter dem Patronate des Landesausschusses stehenden, unterstützt werden könnten. Es liesse sich viellleicht ein Weg finden, wonach von den Genossenschaften Einzelgesuche eingebracht würden und diese nach Einholung der Meinung des Landesausschusses und der landwirtschaftlichen Hauptkorporationen innerhalb eines gewissen Rahmens in förderndem Sinne erledigt werden könnten. Für alle diese Aktionen wäre im Vereine mit dem Landesausschusse das Präliminare aufzustellen, zunächst wäre jetzt in die Besprechung der einzelnen vier Gebiete einzugehen. Der Vorsitzende schliesst sich diesem Programme an und lädt die Vertreter des Landesausschusses ein, die Stellungnahme des Landes zu präzisieren.

Landmarschall -Stellvertreter Hofrat Ritter von Pilat, bemerkt, dass er zunächst zu den einzelnen Punkten und dann zur Verteilung sprechen wolle. Das unbestritten Wichtigste für Galizien sei die Schaffung von Futter. In die Weide muss Ordnung gebracht werden. Die Gänse und die Schweine müssen von den Weiden abgehalten werden. Einigen Gemeinden in Westen sei es gelungen, Meliorationen durchzuführen, es müssten aber eben weitere Beispiele geschaffen werden. Im Osten gibt es überhaupt wenig Weiden. Die Schaffung von Weiden in den podolischen Bezirken sei überaus wichtig. Der Futter, - und Viehmangel sei ein Grund dafür, dass die Beschaffung von Milch auf die grössten Schwierigkeiten stosse. Die Behebung des Futtermangels sei die wichtigste Grundlage für die Erhöhung der Viehzucht. Der Landesausschuss ist geneigt, hiezu die Kräfte seines Landes- Meliorationsbureaus zur Verfügung zu stellen und

die nötkigen Vorarbeiten noch in diesem Jahre durchführen zu lassen. Zur Hebung der Torfkultur würden drei Instruktoren angestellt werden. Der Landesausschuss sei auch bereit, in nächstjährigen Budget eine Summe einzustellen, um in den Gebiergsgegenden Instruktoren für die Schaffung von Gebiergsweiden wirken zu lassen. Für die Zwecke dieses, im Programme vorgesehenen ersten Teiles der Aktion wäre ein Betrag von 500.000 Kronen zu bestimmen. Mit den Meliorationen würden sich 4-5 Ingenieure des Meliorationsbureaus befassen.

Hofrat Kędzior führt aus, dass in Galizien 20'8 % der Kulturfläche Weiden und Wiesen seien. Es sei dies prozentuell mehr als in anderen Ländern. Daraus erhelle schon die Wichtigkeit der Meliorierung für die Hebung der Viehzucht, die Kosten der Meliorierung in den subkarpathischen Gebieten im Gebirge dürften 150 bis 200 Kronen, in den Niederungen dagegen 250 K per ha betragen. Mit dem in Aussicht genommenen Betrage könnte man in 9 Jahren nur zirka 4 % der Fläche meliorieren. Es könnte sich hiebei also lediglich um Schaffung von Musterbeispielen handeln.

Hofrat von Pantz stimmt den Ausfüfrungen des Vorredners bei und bemerkt, dass das Ackerbauministerium die Wichtigkeit der Meliorierung bereits seit langem eingesehen habe und schon im Jahre 1908 sein Augenmerk darauf gerichtet habe. So wurden die Meliorierungen mit den agrarischen Operationen verbunden, denn in der Regel muss, um eine Gewährung für die Zukunft zu schaffen, mit der Meliorierung auch eine rechtliche Regelung einhergehen. Doch hat dieser Versuch zu keinem Resultate geführt. Jetzt wäre durch die Schaffung der neuen Fonde die---------------------------

Möglichkeit vorhanden,auf diese Aktion wieder zurückzukommen.Hiezu müssten zunächst Musterbeispiele möglichst zerstreut im ganzen Lande geschaffen werden.

Hofrat von Pilat spricht zum zweiten Punkt und erwähnt,dass der Landesausschuss vom Landtage wiederholt angegangen worden sei,eine Vorlage wegen Vieversicherung einzubringen.Es sollte kein zu grosser Teil der Kosten dieser Versicherung auf den Landesfonds übernommen werden,damit keine Missbräuche eintreten.Der Landesausschuss besteht darauf,dass die Versicherung bloss auf Rinder beschränkt werde,freiwillig sei,und dass ein bedeutender Betrag von der versicherten Summe von den lokalen Interessenten getragen werde.Die Versicherung werde sich hauptsächlich dort,wo die Kleingrundbesitzer Milchvieh haben,mit Aussicht auf Erfolg durchführen lassen,da nur dort der Betrag von bis 3 Kronen pro Stück,auf welchen sich die zu bezahlende Versicherungsprämie belaufen würde,von den Besitzern getragen werden dürfte. Beim Landesausschusse wäre ein eigenes Bureau zu errichten dessen Kosten der Landesausschuss übernehme. Als aufzuwendender Betrag wären 150 - 200.000 Kronen wohl nicht zuviel, da hiemit auch für eine ausgiebige Agitation und für einen Reservefonds zu sorgen wäre.

Hofrat K ę d z i o r gibt zu bedenken, dass der Rindviehstand in Galizien vier einhalb mal grösser sei als in Niederösterreich, dass die in Aussicht genommene Summe von 200.000 Kronen aber nur 2 mal so gross sei,als die für Niederösterreich bestimmte, es sei daher wohl nicht zuviel.

Inspektor Pribyslawsky, erwähnt, dass das Ministerium des Innern über die betreffend die Versicherung herrschenden Verhältnisse in Galizien durch Rekurse informiert sei,welche wegen nicht ordentlichen Funktionierens der Versicherungsvereine an das Ministerium gerichtet werden.Diese Vereine hätten zahlreiche Mitglieder,vielfach bis zu 20.000 . Für grössere Anstalten zum Zwecke der Viehversicherung könnten verschiedene Systeme in Aussicht genommen werden,so dass der niederösterreichischen Landesanstalt, wonach sich das Risiko zwischen der Anstalt und einem geschlossenen Kreise von Interessenten teilt. In Tirol dagegen sei eine Rückversicherungsanstalt vom Landesausschusse ins Leben gerufen worden, welche mehr als Verrechenstelle für die selbständigen einzelnen Versicherungsvereine fungiert. Das Ministerium des Innern ist bereit, jede Aktion zur Schaffung der Viehversicherung zu fördern.

Hofrat von P i l a t spricht zum dritten Punkt, - die Hebung des Molkereiwesens hängt insbesondere davon ab, dass die Milchprodukte einen Absatz finden. Jetzt ist im Winter wenig Milch zu hohen Preisen, im Sommer zuviel Milch zu so niedrigen Preisen vorhanden dass sie mit den Kosten in gar keinem Verhältnisse stehen. Es müssten grössere Zentralmolkereien mit Kühlanlagen gegründet werden. Versuche in dieser Richtung wurden bereits gemacht, so in Lemberg,welche gute Resultate ergaben. Diese Bewegung wäre zu regulieren und auszudehnen, wozu Subventionen und unverzinsliche Darlehen in Aussicht zu nehmen wären. Der Landesausschuss würde vorschlagen, durch eine Anzahl von Jahren je 4 solche Unternehmungen zu gründen oder bestehende auszubauen,wozu zirka 200.000 K erforderlich wären,da die Kosten für eine Neugründung sich auf zirka 47.000 Kronen belaufen dürften. Dem Landesausschusse scheint es wich-

tig, die Verwendungsmodalitäten nicht gleich für 9 Jahre festzulegen, sondern nur für eine kürzere Zeit, da es sich wohl notwendig erweisen dürfte, die für die einzelnen Zwecke ausgeworfenen Summen nach Bedarf zu ändern.

Ministerialsekretär von K r i p p begrüsst die Absicht des Landesausschusses, hält es aber für wichtig, dass neben der Gründung grösserer Molkereigenossenschaften die allgemeine Aufklärung der Bevölkerung über das Molkereiwesen durch Wanderkurse, Flugschriften, Molkereischulen und Stipendien einhergehe. Nötig sei auch die Kontrolle der Genossenschaften und die Sorge für einen entsprechenden Absatz der Produkte. Für solche Organisationen sei auch ein Betrag auszusetzen.

Hofrat von P i l a t ist damit einverstanden, dass auch für diese Zwecke Geld aufgewendet werde. Was die Kontrolle betrifft, so waren die Molkereigenosseschaften ursprünglich dem Patronate beim Landesausschusse unterstellt. Jetzt ist an dessen Stelle das milchwirtschaftliche Bureau des Landesausschusses getreten, Von den diesem Bureau unterstehenden 72 Genossenschaften entfallen mehr als 2/3 auf Genossenschaften mit ruthenischer Amtierung, das Verhältnis ist 18 : 54.

Sektionschef E r t l bemerkt hiezu, dass in den anderen Ländern neben einer allgemeinen Förderung der Milchwirtschaft auch eine separate Unterstützung genossenschaftlicher Unternehmungen auf Grund von Einzelgesuchen stattfinde. Das Ministerium gibt in der Regel 20 % der Anlagekosten als Subvention und Darlehen. Das Ministe-

rium hält die Untestützung aller aufgezählten Punkte für überaus wichtig und wünschte, dass der aufzuwendende Betrag von 200.000 Kronen ausser für Molkereigenossenschaften auch noch für allgemeine milchwirtschaftliche Zwecke zur Verwendung käme.

Hofrat von P i l a t spricht zu Punkt 4: in den letzten Jahren konnte von den Körungskommissionen nur die Hälfte der nötigen Stiere lizenziert werden. Bullenstationen seien zirka 700. Notwendig ist es daher, die Aufzucht von Jungstieren zu fördern durch Prämiierung, Sicherung des späteren Ankaufes und Gewährung von Prämien für die Aufzucht. Der Rest der Subvention sei für diese Zwecke bestimmen. Die einzelnen Genossenschaften hätten Prämiierungen zu veranstalten und dabei hätte eine Kommission die Stiere zu bezeichnen, die seinerzeit zu erwerben wären.

Baron R i n a l d i n i schliesst sich den vorstehenden Ausführungen vollinhaltlich an.
Sektionschef E r t l bemerkt, dass er, bevor er nun zu dem eigentlichen Punkte der Beratung übergeht, zunächst noch von der Vieverwertung sprechen müsste. Nach dem Gesetze hat das Ackerbauministerium im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und mit den beiden Hauptkorporationen vorzugehen. Das Ackerbauministerium hat nun diesen Korporationen vorgeschlagen, einen Betrag von 160 - 170.000 Kronen aus dem zur Förderung der Viezucht zur Verfügung stehenden Fonds auszuscheiden und zur Hebung der Vieverwertung zu verwenden. Die Vieverwertung sei ganz besonders in G a l i z i e n

wichtig, da die Monarchie vielfach auch Fleisch aus Galizien angewiesen sei. Daher wurde dem Statthalter angedeutet, dass zu diesem Zweck in Galizien Organisationen zu gründen, Viehwagen aufzustellen, Genossenschaften zu fördern und die Viehversicherung für die Viehverwertung /Transport und Schlachtungsversicherung/ einzurichten wären. Das Ackerbauministerium hat zugleich die Förderung der Errichtung von Viehverwertungsstellen und andere weitreichende Massnahmen im Auge. Hiezu wäre noch eine Summe von, wie gesagt 170.000 Kronen aus dem für die Viehzucht aufzuwendenden Betrage auszuscheiden. Der Landesausschuss hat sich nur mit einem Betrage von 115.000 Kronen einverstanden erklärt, während die landwirtschaftlichen Gesellschaften überhaupt prinzipiell dagegen seien. Das Ministerium nimmt nun 160.000 Kronen in Ausssicht. Von dem Fonds für die Förderung der Viehzucht würden dann noch 369.000 Kronen für allgemeine Viehzuchtzwecke erübrigen, wenn für Weideverbesserung fünf hundert tausend Kronen /500.000/ für Versicherung-und Molkereiwesen je zwei tausend hundert Kronen /200.000/ und für Viehverwertung 160.000 Kronen verwendet würden. Wenn die Viehverwertung zunächst noch weniger zu dotieren wäre, womit er einverstanden wäre, so stünden 400.000 K für die Verteilung zu Viehzuchtzwecken in engerem Sinne zur Verfügung. Ausser den gedachten grossen Aktionen wäre insbesondere noch die Beschaffung von Futter- und Düngemitteln wichtig. Die Viehhaltung leidet unter Futtermangel, daher sind die Futterreserven und die Erleichterung der Futterbeschaffung notwendig. Hier kämme rationelle gemeinschaftliche Beschaffung von Futter- und Düngemitteln durch die bestehenden Organisationen in Betracht. Daher ist es notwendig, die Festsetzung der zu

verwendenden Mittel für die grossen Aktionen des Landesausschusses und für Massnahmen kleineren Stiles durch Verteilung von Subventionen durch die landwirtschaftlichen Korporationen oder Genossenschaften im Einvernehmen mit dem Landesausschusse durchzuführen. Die Einigung über das Programm der grossen Aktionen wäre ja sehr leicht. Das Ackerbauministerium anerkenne auch vollkommen das Bestreben der Landwirtschaftsgesellschaften, beiden Nationalitäten gleich gerecht zu werden. Nun müsse man aber mit der heutigen Entwicklung der Dinge rechnen. Und da bestünden den Tatsachen, die vielleicht bedauerlich sind, denen aber eine grosse Bedeutung zukommt. Eine solche Bedeutung, dass auch die Regierung seinerzeit die erwähnte Erklärung abgeben zu müssen glaubte. Er habe nun leider heute die Aufgabe, nicht einfach mit den Vorschlägen des galizischen Landtages bezüglich Verteilung der Mittel sich zufrieden zu geben, sondern einen gangbaren Weg zur Durchfüfrung der Regierungserklärung zu suchen.

Hofrat von Pilat erklärt, dass der Landesausschuss die Verwendung eines Teiles aus dem Viehzuchtsfonds zur Viehverwertung als gerechtfertigt angesehen habe. Er war nur über die Art der Verwendung nicht orientiert. Nachdem dies aber jetzt näher erklärt wurde, werde wohlbezüglich der Summe sich keine Differenz mehr ergeben. Was nun die Verteilung durch landwirtschaftliche Gesellschaften betrifft, so fungieren die Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau als Verteiler von Subventionen für das ganze Land wobei nicht nach der Nationalität gefragt werde, eine Berechnung hat darergehen, dass ein Drittel der Mitglieder Ruthenen sind. Die beiden ruthenischen Gesellschaften dagegen sind auf nationaler Basis aufgebaut. Ihre Mitglieder sind nur Ruthenen und die Zuwendungen erfolgen nur an Ruthenen . Daher die Abnormität dass, die ruthenische Bevöl-

kerung aus zwei Quellen unterstützt würde.

Es wäre erwünscht, wenn auch die ruthenischen Gesellschaften für polnische Mitglieder arbeiten würden. In Galizien wohnen Polen und Ruthenen dicht nebeneinander und Bezirke, wo die Mischung gering ist, gibt es nur im Osten und an der Nordgrenze des Landes.Die Anwendung des Rinderschlüssels, d.i.die Verteilung nach dem Viehbestande der einzelnen Nationen, ist sehr schwierig, da eine Viehzählung nach den Nationalitäten der Besitzer nicht stattgefunden hat.Der Landesausschuss ist der Meinung,dass Massnahmen zur Hebung der Viezucht innerhalb eines Bezirkes mit Erfolg nur von einer einzigen Organisation durchgeführt werden können.Um der Verabredung mit den ruthenischen Abgeordneten Rechnung zu tragen, ist es notwendig nach sachlichen Gebieten zu suchen,welche eine Verteilung durch mehrere Organisationen vertragen.Solche sachliche Gebiete,innerhalb welcher verschiedene Organisationen nebeneinander wirken könnten,seien die Förderung des Futterbaues,Beschaffung von Dünger und Molkereigeräten,Prämiierungen von Tieren,Belehrungen aller Art,Prämiierung von Dungstätten und Ställen.Auf ruthenischer Seite haben hiefür bisher die Volksbildungsvereine gewirkt. Jetzt werde an die Errichtung besonderer landwirtschaftlicher Gesellschaften geschritten. Der altruthenische Verein besteht nur dem Namen nach. Von einer Aktion desselben ist nichts bekannt.Silskyj Hospodar hat viele Filialen, leidet aber an grossem Mangel eigener Mittel. Bei den Molkereien sei jedenfalls die Kontrolle des Molkereibureaus beim Landesausschusse nötig.

Sektionschef E r t l dankt für die Ausführungen des Herrn Landmarschalss-Stellvertreters und erwähnt,dass das Ackerbauministerium ungefähr derselben Ansicht bezüglich der bis-

./.

herigen Verdienste und des utraquistischen Charakter der beiden Landwirtschaftsgesellschaften sei. Die Sitzung sei jedoch zu dem Zwecke einberufen worden, um die Basis für ein Kompromiss zu suchen, damit vom nationalen Rinderschlüssel, welcher undurchführbar sei, abgesehen werden könne. Er nimmt die gemachten Anregungen dankbar zur Kenntnis. Nach den für die einzelnen grossen Aktionen ausgesetzten Beträgen erübrige noch ein Rest vielleicht 400.000 K, ~~von 369.000~~ Kronen für die subventionsweise Förderung allgemeiner Zwecke, worunter hauptsächlich folgende zu verstehen seien:

1/. Förderung von milchwirtschaftlichen Massnahmen, Beschaffung von Molkereigeräten, Förderung der Molkereien in Ergänzung obigen Betrages von 200.000 Kronen,

2/. Die Belehrung durch Schriften und Wandervorträge, publikationen und sonstige Bildungsmittel für Viehzucht,

3/. Die Förderung des Futterbaues durch Pflege der Futterpflanzen, sowie die gemeinschaftliche Beschaffung von Sämereien, Futter - und Düngemittel,

4/. Subventionierung von bäuerlichen Dungstätten und Ställen und

5/. Die Prämiierung von Stieren in der oben angeführten Weise, also mit Anwartschaft auf evetuellen späteren Ankauf der aufgezüchteten Jungstiere.

Die Verteilung der Summen auf die einzelnen Gebiete und Korporationen sei weiteren Verhandlungen und einer späteren Sitzung vorbehalten.

Der Vorsitzende dankt den erschienen Vertretern und schliesst die Sitzung um 1 Uhr.

Ergebnis :

von der zur Verwendung gelangenden Quote von 1,428.900 K hätten zu entfallen auf:

1/ Meliorierung von Wiesen und Weiden	500.000 K
2/ Viehversicherung	200.000 K
3/ Molkereiwesen............................	200.000 K
4/ Viehverwertung	160.000 K
/ eventuell: /	130.000 K
somit im Ganzen	1,060.000 K
/ eventuell:/	1,030.000 K

somit verbliebe von der aufzuwendenden Quote noch ein Betrag von 368.900 K, eventuell zirka 400.000 K für die Subventionsweise Förderung der 5 letztgenannten allgemeinen Zwecke.

.,.,.,.,.,.,.,.,.,.,.,

55
110

K.k.Statthaltereipräsidium.

13798/pr. Lemberg, am 31. August 1910.

Aktion zur Förderung der Viehzucht
und der Viehverwertung.

An
den Herrn k.k. Leiter des Ackerbauministeriums
in
Wien.

Im Besitze des Erlasses vom 8. August l.J. Zl: 30594/1617 beehre ich mich die Absicht Eurer Exzellenz zwischen dem 6. und 12. zur Beratung über die Verteilung des Fondes zur Hebung der Viehzucht eine Konferenz mit den interessierten Faktoren einzuberufen im Hinblick auf die in der zweiten Hälfte September zu gewärtigende Landtagssession nur umsomehr begrüssen, als die frühere Bereinigung der vorliegenden Frage der Tätigkeit des Landtages förderlich sein kann. Als Termin der Konferenz erlaube ich mir den 12. September und als Ort der Konferenz Wien vorzuschlagen.

Hinsichtlich des Teilnehmerkreises an dieser Beratung beehre ich mich ausser den beiden k.k. Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau und den beiden ruthenischen Gesellschaften " Sylskij Hospodar " und " Sojuz rolnyczyj " auch noch die Zuziehung des Verbandes der landwirtschaftlichen Gauvereine in Lemberg in Antrag zu bringen, indem ich diese Ergänzung im Hinblick auf die das ganze Land umfassende erspriessliche Tätigkeit der Gauvereine für geboten halte.

Die Vertretung dieser nunmehr fünf landwirtschaftlichen Korporationen bei der gedenkten Beratung bitte ich in der Weise bestimmen zu wollen, dass jede Korporation durch ihren Obmann bzw.

./.

seinen Stellvertreter und einen von dem Vorstande der Korporation ad hoc gewählten Delegierten bei der Beratung vertreten zu sein hätte.

Meinerseits bin ich selbstverständlich gerne bereit und werde gewiss nicht unterlassen in der angedeuteten Weise den Boden vorzubereiten, auf welchem die Beratungen der geplannten Konferenz sich bewegen werden.

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.

60
111

te.

K. k. Statthalterei-Präsidium in Lemberg

14455/pr. Lemberg, am 10. September 1910.-

An

den Herrn Leiter des k.k. Ackerbauministeriums

in

Wien.

Gemäss Erlasses vom 25. Juli l.J. Zl: 18152/1136, mit welchem Euere Exzellenz die Absicht ausgesprochen haben dem landwirtschaftlichen Vereine " Silskyj Hospodar " eine Subvention von 10.000 K zur Deckung des Regiekosten seines Zentralbureaus sowie zur Organisation und Kontrolle der von ihm gegründeten Filialen zu bewilligen, sehe ich mich veranlasst unter Bezugnahme auf die Ausführungen meines Berichtes vom 3. April l.J. Zl: 1009/5 noch einmal auf die geschichtliche Entwicklung der landwirtschaftlichen Organisation in Galizien sowie auf die Umstände zurückzukommen, unter welchen die einzelnen Vereine ihre Wirksamkeit entwickeln.-

Nach einer langen Zeitperiode, während welcher die beiden k.k. Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau zugleich mit ihren Filialen den einzigen Ausdruck der landwirtschaftlichen Organisation in Galizien bildeten, sahen sie sich durch die immer zahlreicher entstehenden Gauvereine und durch ihren Verband einer Konkurrenz ausgesetzt, mit welcher insbesondere die Landwirtschaftsgesellschaft in Krakau zu rechnen hatte, weil der Schwerpunkt der Gauvereine im Westen des Landes lag.

Die Gauvereine entsprachen dem immer mehr erwachenden Selbstgefühl der bäuerlichen Bevölkerung, welche sich damit nicht begnügen wollte, dass die Landwirtschaftsgesellschaft ihre Interessen tatkräftig förderte, sondern selbstbestimmend aufzutreten und zu

./.

wirken bestrebt war.-

Nur dem politischen Verständniss der Krakauer Landwirtschaftsgesellschaft ist es zu verdanken, dass zwischen diesen beiden Organisationen zu einem offenen Kampfe nicht gekommen ist, und dass Vertreter der bäuerlichen Bevölkerung in das Komitée dieser Gesellschaft Aufnahme fanden.- Wenn es trotzdem an gewissen Reibungen nicht fehlte, hat sich doch das Verhältnis der beiden Organisationen ziemlich harmonisch gestaltet, und beide Organisationen fanden sich in dem Bestreben an dem Zustandekommen einer allgemeinen gesetzlichen landwirtschaftlichen Organisation einträchtig zu arbeiten. Wesentlich anders gestalteten sich die Dinge im Osten des Landes teils infolge dessen, weil hier die Bevölkerung kulturell weniger fortgeschritten war, teils auch deshalb, weil hier neben den sozialen auch nationale Gegensätze mitbestimmend waren. Die organisatorische Tätigkeit der Ruthenen auf dem Gebiete der landwirtschaftlichen Organisation machte sich durch längere Zeit nur innerhalb einiger, ihrem Wesen nach zur Volksaufklärung gegründeter Vereine bemerkbar.

Die ruthenischen Vereine " Proświta " und " des Namens Kaczkowski " haben in ihren Statuten der Theorie Ausdruck gegeben, dass ihr Hauptzweck, bestehend in der Aufklärung und Gebung des Wohlstandes des ruthenischen Volkes durch Verbesserung der Landwirtschaft zu fördern ist, und haben seit jeher durch schriftliche und mündliche Belehrung der ackerbautreibenden Bevölkerung sowie durch allerlei Erleichterungen im Betriebe der Landwirtschaft und durch Assoziation kleinerer Gruppen von Interessenten ihre volksaufklärende Wirksamkeit unterstützt. Diese landwirtschaftliche Tätigkeit beider genannten Vereine hat sich jedoch nie merklich entfaltet und blieb lange Zeit hindurch ohne Einfluss auf die Entwickelung der Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg, welche immer bestrebt war ohne Unterschied der Nationalität auch die Inte-

ressen der ruthenischen Bevölkerung zu wahren.-

Erst mit dem Aufblühen der landwirtschaftlichen Gauvereine beginnen beide ruthenischen Gesellschaften , namentlich " Proświta" die von den ersteren intensiver aufgegriffene Einflussnahme auf die Entwickelung der bäuerlichen Landwirtschaft nachzuahmen und treten mit der Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft unter Betonnung des nationalen Momentes in Konkurrenz, indem sie im Gegensatze zu den Gauvereinen jedes einvernehmliche Vorgehen mit dieser Gesellschaft aus nationalen Motiven prinzipiele ausschliessen.-Die Folge davon war, dass das in Westgalizien bereits gefühlte Bedürfniss nach einer allgemeinen auf dem Gesetze gestützten landwirtschaftlichen Organisation , sei es in Form einer landwirtschaftlichen Zwangsorganisation sei es in Form eines Landeskulturrates, in welchem alle in Betracht kommenden Elemente die gebührende Vertretung finden würden auch in Ostgalizien immer deutlicher zu Tage trat. Sobald die bezüglichen Projekte im Landtage des Jahres 1908 zur Sprache begracht wurden, fand aber die jungruthenische Partei Veranlassung ihren seit 1902 ohne nennenswerten positiven Erfolg bestehenden landwirtschaftlichen Verein / Sylskyj Hospodar " mit aller Hast in der Absicht territoriel zu erweitern, um eine womöglich ganz Ostgalizien umfassende separate nationale landwirtschaftliche Organisation mit dem offenbaren Zwecke zu schaffen, die Tätigkeit der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg als Konkurrenzgesellschaft zu lähmen.- Die diesbezüglichen mit aller Energie in Angriff genommenen Massnahmen konnten den Eindruck auf die altruthenische Partei nicht verfehlen. Auch die Altruthenen zustehen zum Kampfe nach zwei Fronten und haben den Verein " Sojuz rilnyczyj ", in der unverkennbaren Absicht gegründet, der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg auf nationaler Basis entgegenzutreten, andererseits unter Hervorkehrung der politischen Richtung den " Silskyj Hospodar " zu bekämpfen. Der Wettbewerb der beiden ruthenischen Parteian um die, auf Mitgliederzahl und Anzahl der Filialen basierende Machtstellung im östlichen Teile

./.

Galiziens erreichte seinen Höhepunkt in dem Momente, als bekannt geworden war, dass aus dem von der Regierung zu widmenden Milionenfonde zur Förderung der Viehzucht, namhafte Subventionen erwartet werden können. Bis zum heutigen Tage hat " Sylskyj Hospodar " 85 und " Sojuz rilnyczyj " 18 Filialen gegründet, der erstere Verein überdies 141 kleinere Verbände sogenannte " Kružok ", welche in allen Gemeinden errichtet werden, wo wenigstens zehn Insassen ihren Beitritt anmelden.-

Die meisten dieser Verbände waren selbstredend bisher nicht in der Lage irgend eine Tätigkeit zu entwickeln. Würden nun alle diese Verbände neben der Landwirtschaftsgesellschaft und ohne jeder Einvernahme mit derselben zur wirklichen und allseitigen Tätigkeit übergehen, so würde dies unter den gegebenen Verhältnissen nicht nur einen Wettbewerb sondern auch einen nationalen und politischen Kampf nach sich ziehen. Die Bevölkerung in den einzelnen Gemeinden dieses Landteiles ist nämlich nicht nur nach Nationalität sondern auch nach politischer jung- und altruthenischer Richtung geteilt.- Von einer territoriellen Abgrenzung des Wirkungskreises der einzelnen landwirtschaftlichen Vereine kann unter diesen Umständen keine Rede sein. In den meisten Gemeinden würden daher drei verschiedene landwirtschaftliche Organisationen plan- und zwecklos wirken mehr auf die gegenseitige Bekämpfung als auf die Förderung der Landwirtschaft bedacht. Nachdem eine direkte Verständigung unter den gegnerischen Elementen in Absicht auf eine einvernehmliche Tätigkeit dermalen kaum erwartet werden kann, haben sich die Bestrebungen nach einer Sanierung des unhaltbaren Zustandes in dem Projekte der Errichtung eines Landeskulturrates verdichtet, welches die letzte Session des Landtages intensiv beschäftigte.

Dieses Projekt über welches Euerer Exzellenz zu berichten ich mehrmals die Ehre hatte, verdankt sein Entstehen der Überzeugung dass eine Verständigung unter den gedachten bevorzogenen Organisationen auf einem anderen Wege nicht durchzuführen ist und hat als leitenden Gedanken das Bedürfnis alle landwirtschaftlichen

Vereine zum Nutzen des Landes zusammenzufassen und dergegenseitigen Bekämpfung auf landwirtschaftlichem Gebiete vorzubeugen.

Allerdings haben die ruthenischen Parteien sowie auf Inizia- tive der Allpolen auch die chauvinistischen polnischen Fraktionen eine scharfe Opposition gegen das eingebrachte Projekt inszeniert und eine Bewegung hervorgerufen, welche einen Krise in der Verwal- tung der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg zur Folge hatte, doch hat die besonnene Mehrheit des Landtages sich nicht einschüchlern lassén und den Gesetz Entwurf betreffend die Errich- tung eines Landeskulturrates im Ausschusse beschlössen.

Diese Verhältnisse kann ich nun nicht ausser Acht lassen wenn ich mich gemäss der Erlässe vom 25. und11.Juli l.J. Zl:18152/1136 und 26170/1474 über die Subventionsgesuche der Vereine " Silskyj Hospodar " und " Rilniczyj Sojuz " zu äussern habe und mir die Bemerkung Euerer Exzellenz im Erlasse vom 8.August l.J.Zl: 30594/1617 vor Augen halte, dass die Subventionen nur " ohne jede Gefährderung der grossen Aktionen und der einheitlichen Grundsätze für die Förderung der Landeskultur erteilt werden können ".-

In diesem Sinne kann ich der Bewilligung der Subvention für einen bestimmten landwirtschaftlichen Zweck. dessen Förderung ein einheitliches Programm im ganzen Lande nicht nur Voraussetzung hat, , im vorliegenden Falle der von Euerer Exzellenz in Aussicht genommenen Subvention von 4.000 K zur Herausgabe der Zeitschrift des " Silskyj Hospodar " nicht entgegentreten. Was dagegen die ebenfalls von Euerer Exzellenz in Aussicht genommene Subventio- nierung der Regie -Auslagen dieses Vereines anbelangt, muss ich der Befürchtung Ausdruck geben, dass diese Subvention falls sie jetzt vor Zusammentritt des Landtages gewährt werden sollte,die Vertreter der ukrainischen Partei im Landtage in ihrer obstruie- renden Haltung gegenüber dem Gesetzentwurfe betreffend den Landes- kulturrat zu stärken geeignet wäre.-

Wenn sonach Euere Exzellenz auf das sehr in Frage gestellte Zustandekommen dieses Gesetzes grosses Gewicht legen, so glaube

ich für die Verschiebung der Schlussfassung über diese letztere Subvention bis nach Schluss der bevorstehenden Landtagssession mich aussprechen zu sollen.- Bei der Inanspruchnahme des unbedeutenden Betrages von 10.000 K ist es ja dem Vereine nicht so sehr um die materielle Unterstützung als vielmehr um den moralischen Effekt zu tun, welcher in der Bewilligung einer Subvention für Regiezwecke d.i. für die Organisierung des Vereines erblickt werden muss. Obwohl nun an der Spitze des Vereines ein gemässigter und verständiger Mann Dr Oleśnicki steht, so bildet doch der Verein ein williges Werkzeug des ukrainischen Klubs im Reichsrate, welcher derzeit im radikalen Fahrwesen steuert und welcher auch den Agrarstrike von dem Activus-Programme der Partei nicht ausgeschlossen hat.- So sehr ich nun dafür eintrete, die ruthenische landwirtschaftliche Organisation auf das Gebiet der positiven wirtschaftlichen Arbeit hierüberzuleiten und in das Gefüge einer allgemeinen landwirtschaftlichen Organisation einzuführen so muss ich doch als der für die Ruhe im Lande zunächst verantwortliche Landes-Chef in dieser ganzen Frage eine grosse Vorsicht über und nach Tunlichkeit verhüten, dass eine über den ganzen Landesteil ausgebreitete landwirtschaftliche Organisation sich gegebenenfalls zum Werkzeug eines verderblichen Agrarstrikes nicht gebrauchen lasse. Was das ähnliche Subventionsgesuch des " Sojuz rilnyczyj " anbelangt, beehre ich mich das zu meinen Händen überreichte Gesuch vorzulegen, in welchem dieser Verein sein früheres, Euerer Exzellenz unmittelbar vorgelegtes Gesuch näher präzisiert.Er verlangt die Subventionierung einzelner landwirtschaftlichen Zwecke und zwar:

Gründung von Demonstrationsfeldern, Erziehlung von Muster-Dungstätten, Prämierung von Dungstätten, Anschaffung von Weideneggen, Erhaltung von zwei landwirtschaftlichen Wanderlehrern, Organisation von Molkereigenossenschaften, Erhaltung eines Wanderlehrers für Molkerei, Herausgabe einer landwirtschaftlichen Zeitung, Gründung von landwirtschaftlichen Bibliotheken und auch

einen Beitrag für Regiezwecke /: Erhaltung eines Sekretärs :/ im Betrage von 6.000 K .-

Ich kann nun nicht verhehlen, dass die Begutachtung des Subventionsgesuches dieses Vereines sich für mich schwieriger gestaltet, weil die altruthenische Partei, welcher dieser Verein seine Entstehung verdankt, russophile Tendenzen in mehr oder weniger ausgesprochenem Grade bekundet. Ich muss aber bemerken, dass die Persönlichkeiten, welche an der Spitze dieses Vereines getreten sind, der russischen Propaganda in Galizien und ihren Parteigängern Dudykiewicz u.s.w. feindlich gegenüberstehen, und dass eine analoge Subventionierung möglicherweise den Erfolg haben würde innerhalb der altruthenischen , in Galizien noch stark vertretenen Partei dem Einflusse der Regierung Eingang zu verschaffen, innerhalb dieser Partei und die der russischen Propaganda abholden, konservativen Elemente zu stärken.-

Die in Gemässheit des Erlasses vom 11.Juli l.J. Zl:26170/1474 eingeholten Äusserungen des Landesausschusses und der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg über das Subventionsgesuch des " Sojuz rilnyczyj " werden unter Rückschluss der Beilagen nebst der erwähnten zu meinen Händen überreichten Eingabe dieses Vereines vom 8.September l.J. im Anschlusse vorgelegt.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński w.r.

(Bienerth Richard)

64
115

Der k. k. Ministerpräsident.

10/9 1910

Eure Exzellenz!

Wie ich einem mir zur Einsicht übermittelten Geschäftsstücke des Ackerbauministeriums entnehme, ist an den Verein Sojus rilnyczyi gemäss dem von Eurer Exzellenz gestellten Antrage die Einladung ergangen, zu der bevorstehenden Konferenz in Angelegenheit der Viehzucht und Viehverwertung in Galizien Delegierte zu entsenden.

Nunmehr ist mir von den Reichsratsabgeordneten Dr. Kost' L e w y c k y j und Dr. O l eś n i c k y j das abschriftlich anverwahrte Schreiben zugekommen, in welchem die Behauptung aufgestellt wird, dass dieser Verein bisher keine Tätigkeit auf wirtschaftlichem Gebiete aufzuweisen vermöge, vielmehr im Gegensatze zu den sachlichen Leistungen der ruthe-

nischen Gesellschaft Silskij hospodar, sich ausschliesslich der national-russischen Propaganda widme. Heute haben die Reichsratsabgeordneten Dr. Eugen L e w i c k y j und Dr. O k u n e w s k i j bei mir vorgesprochen und die gleichen Bedenken mit der Bitte wiederholt, ob die an den Verein Sojus rilnyczyj ergangene Einladung nicht rückgängig gemacht werden könnte.

Angesichts der politischen Bedeutung der Angelegenheit wäre ich sehr zu Dank verpflichtet, wenn Eure Exzellenz mir umgehend eine vertrauliche Mitteilung über den diesen Angaben zugrundeliegenden Sachverhalt und die Anschauung Eurer Exzellenz im Gegenstande zukommen lassen wollten.

Empfangen Eure Exzellenz die Versicherung meiner vorzüglichsten Hochachtung.

Bienerth

Wien am 10. September 1910.

A b s c h r i f t

eines Schreibens an Seine Exzellenz den Herrn k.k. Ministerpräsidenten.

E u r e   E x z e l l e n z !

Vom Herrn Statthalter Bobrzyński haben wir vernommen, dass in nächsten Tagen, möglich schon am 12. d.M. im k.k. Ackerbauministerium eine Konferenz galizischer Vertreter der Landwirtschaft betreffend Feststellung der Verwendung der auf Galizien entfallenden Entschädigungssumme für den rumänischen Handelsvertrag stattfinden soll und zur Anteilnahme an derselben auch die Vertreter des russischen Vereines „Rolnyczyj Sojuz" eingeladen werden sollen.

Da derselbe Verein bisher keine Tätigkeit auf dem wirtschaftlichen Gebiete auszuweisen vermag und nur zum Zwecke der Untergrabung der Bestrebungen ruthenisch nationaler Organisation auf diesem Gebiete gegründet wurde, da die Einladung seiner Vertreter zur Anteilnahme an der Konferenz eine ausdrückliche Anerkennung der tatsächlich in Oesterreich nicht bestehenden russischen Nation bedeuten würde, da endlich Eure Exzellenz den Vertretern des parlamentarischen Ruthenenklubs bereits zugesprochen haben, dass bei der Verteilung dieser Entschädigung von der ruthenischen Seite ausschliesslich die auf dem wirtschaftlichen Gebiete leistende und leistungsfähige ruthenisch nationale Organisation und zwar der Verein „Selskyj Hospodar" in Lemberg berücksichtigt werden wird - erlauben wir uns und hiemit an Eure Exzellenz mit der Bitte zu wenden - Eure Exzellenz geruhen dieser sowohl den des ruthenischen Volkes,

wie auch des Staates Interessen im hohen Grade widersprechenden Einladung der russischen Organisation (Rolnyczyj Sojuz) zur Anteilnahme an der oben erwähnten Konferenz im Ackerbauministerium vorzubeugen und in dieser Richtung entsprechende Verfügungen zu treffen.

Hochachtungsvoll

Dr.Kost' Lewyckyj m.p. Dr.Eug.Olesnickyj m.p.

~~66~~
117

wie auch das Staatsamt [illegible] einen ihnen entsprechenden Vertretung der [illegible] Wirtschafts[illegible], sowohl zur Anteilnahme an der oben erwähnten Konferenz im Handelsministerium vorzuschlagen und in dieser Richtung entsprechende Verfügungen zu treffen.

[illegible]

[illegible]

68
119

L- 240/g

Lemberg, am 12. September 1910

Telegram

Ministerpräsident.

Wien

Schreiben Euerer Exzellenz gestern spät abends erhalten. Einladungen zur Konferrenz beim Ackernauminister vor paar Tagen versendet. Habe von dem Versprechen Euerer Exzellenz gegenüber dem Silskij Hospodar keine Kenntnis gehabt und liess mich in Frage Zusammensetzung der Konferenz von der Absicht leiten, dass dem Ackerbauminister ein getreues Bild der hiesigen landwirtschaftlichen Verhältnisse geboten werde und dass die Konferrenz seiner Entscheidung nicht präjudiziert.

Schicke nähere Aufklärungen schriftlich.

Statthalter.

L: 241/g

List   Lemberg, am 12. September 1918.

Ministerpräsident !

Indem ich dem hochgeschätzten Schreiben Euerer Exzellenz vom 10. d.M. entspreche, beehre ich mich zu berichten, dass ich keine Kenntnis davon hatte, als hätten Euere Exzellenz den Vertretern des parlamentarischen Ruthenenklubs zugesprochen, dass bei der Verteilung des Entschädigung für die Handelsverträge von der ruthenischen Seite nur der Verein „Silskij Hospodar" berücksichtigt werden wird. Infolge dessen liess ich mich in der Frage der Zusammensetzung der in dieser Angelegenheit einzuberufenden Konferenz nur von der Erwägung leiten, dass dem Herrn Ackerbauminister ein wirkliches Blid der hierzulande auf dem Gebiete dem Landwirtschaft sich geltend machenden Verhältnisse und Strömungen geboten werden soll und dass durch Einberufung aller landwirtschaftlichen Vereine der selbständigen Entscheidung des Herrn Ministers in Bezug auf Verteilung von Subventionen nicht präjudiziert wird.

Der ukrainische Verein „Silskij Hospodar", welcher früher nur eine lokale Bedeutung hatte, wurde erst im vorigen Jahre mit aller Hast reorganisiert und schritt an die Errichtung von Filialen, als die Frage der Errichtung eines Landeskulturrates im Landtage zur Sprache gebracht und die Gewährung von Subventionen aus Anlass der Handelsverträge in Aussicht gestellt wurde. Dieses Beispiel haben die Altruthenen gleich

nachgeahmt und den „Sojus rilniczej" gleichfalls mit Filialen gegründet. Beide Organisationen verfolgen den Zweck, der k.k. Landwitschaftgesellschaft in Lemberg, welche die landwirtschaftlichen Interessen ohne Rücksicht auf die Nationalität fördert, aus national-politischen Gründen Konkurenz zu machen. In dem Gesetzentwurfe über die Errichtung des Landeskulturrates, welcher während der letzten Landtagssession in dem Agrarausschusse ausgearbeitet und beschlossen wurde, wurden die beiden ruthenischen landwirtschaftlichen Vereine bei der Zusammensetzung des Landeskulturrates berücksichtigt und die ukrainischen Mitglieder des Ausschusses haben zwar die Teilung des Landeskulturrates in zwei Sektionen verlangt und die Arbeit des Ausschusses zu obstruieren versucht, sind aber gegen die Berücksichtigung des „Sojus rilniczej" nicht aufgetreten.

Bei der Beurteilung dieser Frage kann nicht ausser Acht gelassen werden, dass beinahe der dritte Teil der Bevölkerung in Galizien im altruthenischen Lager steht und dass gegenwärtig innerhalb dieses Lagers ein erbitterter Kampf zwischen den Anhängern der russischen politischen und religiösen Propaganda unter Führung des Dudykiewicz und den Anhängern der konservativen an dieser Propaganda nicht teilnehmenden Richtung unter Führung des Abgeordneten Korol, herrscht. Der Verein „Sojus rilniczej" verdankt aber diesem letzteren seine Entstehung. Es wäre ein grosser Gewinn diesen Kampf auszunützen und wenigstens einen Teil der Altruthenen auf den national-ruthenischen Boden hinüberzuleiten und mag ein solches Bestreben auch keine allzugrossen Aussichten auf Gelingen haben, so glaube ich darauf doch nicht verzichten zu sollen.

Eine schroffe Ablehnung des „Sojus rilniczej" könnte nun zur Folge haben, diese gemässigtere Richtung auch auf dem Gebiete ihrer wirtschaftlichen Tätigkeit zu schwächen und dem Dudykiewicz zum Siege zu verhelfen.

Ich hätte mich übrigens entschlossen die Ausschliessung des „Sojus rilniczej" von der Konferenz zu beantragen, wenn der „Silskij Hospodar" volle Gewähr einer ruhigen, auf wirtschaftliche Entwicklung der Bevölkerung gerichteten Arbeit bieten würde. Er befindet sich aber vollkommen in den Händen der politischen ukrainischen Partei und hat auch zur morgigen Konferenz in Wien neben seinem Obmanne, dem Reichsratsabgeordneten Oleśnicki, den Obmann des Klubs, Reichsratsabgeordneten Dr. Kość Lewicki entsendet. Bei der jetzigen radikalen den Gewalttätigkeiten nicht abholden Richtung des Klubs ist es aber fraglich, wie sich der Klub bezw. der Verein „Silskij Hospodar" einem Agrarstreik gegenüber verhalten würde, dessen Idee gar nicht verschwunden ist und sowohl in den Versammlungen als auch in der ukrainischen Presse öfters auftaucht.

Ich beschränke mich auf diese Erwägungen um die Absendung dieses Schreibens nicht zu verzögern und werde nach miener Ankunft nach Wien am 15.d.M. die Ehre haben bei Euerer Exzellenz vorzusprechen.

Genehmigen ....

71
122

Telegram szyfrowany -

Herrn Statthalter
Lemberg.

Wien - 13. September 1910.

Gestriges Telegramm dankend erhalten, habe ein ähnliches Versprechen niemals gegeben, die bezügliche Angabe beruht darauf, dass die seinerzeitigen Verhandlungen nur zwischen den in meinem Schreiben genannten Abgeordneten und den polnischen geführt wurden und damals eine altruthenische landwirthschaftliche Gesellschaft noch nicht bestand.

Bienerth.

74
123

P R O T O K O L L

über die am 13. September 1910 im Ackerbauministerium statt-gefundene Konferenz in Angelegenheit der Aktion zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in G a l i z i e n .

A n w e s e n d :

Seine Exzellenz der Herr Leiter des Ackerbauministeriums
Ritter von P o p als Vorsitzender;

Seine Exzellenz der Herr Minister für Galizien Ritter von DUŁĘBA;

Sektionschef Ritter von Z a l e s k i ,
Sektionschef T o m a s z e w s k i ,
Sektionschef Dr. E r t l ,
Ministerialrat Freiherr von E i s e l s b e r g ,
Ober-Administrationsrat Dr. von K a d i c h ,
Ministerial-Vize-Sekretär von G o r s k i,
Ministerial-Vize-Sekretär Dr. Ritter von F ü r e r als Schriftführer,
Bezirkskommissär Baron U n t e r r i c h t e r .

Von der galizischen Statthalterei:

Hofrat Ritter von S z e l i g o w s k i .

Vom galizischen Landesausschusse:

Hofrat Dr. Ritter von P i l a t

Von der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in L e m b e r g:

Präsident Fürst C z a r t o r y s k i und Dr. L i s o w i e c k i.

Von der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in K r a k a u:

I. Vizepräsident Ritter C z e c z von L i n d e n w a l d und Sekretär Dr. R a c z y n s k i.

Vom Zentralverbande der landwirtschaftlichen Gauvereine in G a l i z i e n :

Präsident Arthur von Z a r e m b a C i e l e c k i und T e l e s f o r A d a m s k i .

Vertreter des Vereines " S i l s k i j h o s p o d a r":

Reichsratsabgeordneter Dr. K o s t L e w i c k i und

Reichsratsabgeordneter Dr. O l e s n i c k i .

Vetreter des Vereines " R o l n i c z i j S o j u z ":

Reichsratsabgeordneter Dr. Nik. H r i b o w i z k i und

Professor J. K o s t e c k i .

Der V o r s i t z e n d e , Exzellenz Sektionschef Ritter von P o p :

" Ich erlaube mir vor Allem, Seine Exzellenz den Herrn Minister für Galizien, sowie die aus Galizien zu heutigen Besprechung über meine Einladung erschienenen Herren Vertreter des galizischen Landesausschusses, der beiden k.k. Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau, der landwirtschaftlichen Gesellschaften " Silskij hospodar " und "Sojuz rolniczij", ferner des Zentralverbandes der Gauvereine, endlich die Herren Vertreter der galizischen Statthalterei herzlich zu begrüssen und erkläre die Sitzung für eröffnet.

Ich gebe der Hoffnung Ausdruck, daß es durch die heutige Besprechung ermöglicht werden wird, so wie dies bisher schon in allen übrigen Ländern gelungen ist, die grosse und vielseitige Aktion zur Förderung der Viehzucht auch in Galizien zum Segen der dortigen Landwirte in die Wege zu leiten.

Wie den Herren bekannt, ist nach § 2, Absatz 2 des Gesetzes vom 30. Dezember 1909, R.G.Bl. No. 222, betreffend die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung ein Betrag von 5 Mill. Kronen jährlich zur Förderung der Viehzucht und Hebung des Viehstandes im Zusammenhange mit der Viehverwertung , wie: Zur Gewährung von Aufzuchtprämien, Erleichterung der Futtermittelbeschaffung, Förderung der Futtermittel- und Kunst - düngerkontrolle, Förderung des Viehversicherungswesens, Unterstützung von Mastungseinrichtungen für den genossenschaftlichen Viehabsatz, Förderung der Weidewirtschaft u.s.w. zu verwenden.

Von diesem Betrage von 5 Mill. Kronen jährlich entfällt nach dem vom Gesetze vorgeschriebenen Schlüssel der letzten allgemeinen Viehzählung ein Betrag von rund 1,430.000 K / : 1,428.933 K 56 h / auf die Aktion in Galizien.

Das Ackerbauministerium hat nun hinsichtlich der Verwendung dieses Betrages für die oben erwähnten Zwecke der Viehzuchtförderung die im Gesetze vorgeschriebenen Erhebun-

gen durchgeführt und nimmt nunmehr für die nächste Zeit folgende Verwendungszwecke - und Beträge in Aussicht:

1./ Für die Meliorierung von Wiesen und Weiden	450.000 K
2./ Für die Viehversicherung	150.000 K
3./ Für die Förderung des Molkereiwesens	180.000 K
4./ Für die Prämiierung und den Ankauf von lizenzierten Stieren	120.000 K
5./ Für die Viehverwertung	128.933 K 56 h.

Wenn sich das Ministerium vorläufig damit bescheiden wollte, für diese grossen, das ganze Land umfassenden systematischen Aktionen, welche sämtlichen Landwirten Galiziens ohne Unterschied der Nationalität zugute kommen sollen, die erwähnten Beträge zu verwenden, deren Summe .....1,028.933 K 56 h ausmacht, so würde, da die auf Galizien entfallende Quote, wie erwähnt, rund ....1,430.000 K beträgt, noch ein Betrag von 400.000 K zur Verfügung stehen.

Sollte es nun, wie ich hoffe, gelingen, in der heutigen Besprechung, deren Gegenstand die Frage der eventuellen Verwendung dieser 400.000 K bildet, eine Einigung der beteiligten Faktoren zu erzielen, so würde das Ackerbauministerium in Aussicht nehmen, daß der Betrag von 400.000 K, statt durch denselben die früher erwähnten, ohnedies mit äußerster Sparsamkeit bedachten allgemeinen Verwendungsgebiete noch zu stärken, für spezielle Subventionsaktionen zur Förderung der Landeskultur im Wege der landwirtschaftlichen Korporationen verwendet werde.

Hiebei würde dann das Ackerbauministerium im Sinne der bekannten, bei der Beratung des Gesetzes im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegebenen Regierungserklärung vorgehen, welche eben für diesen dann eintretenden Fall der Verteilung von Beträgen an einzelne Korporationen eine bestimmte Berücksichtigung beider Volksstämme in Galizien zugesichert hat.

Das Ackerbauministerium würde nun die Verwendung des Betrages von 400.000 K in der Weise in Aussicht nehmen, daß

Subventionen im Wege der einzelnen landwirtschaftlichen Körperschaften und unter Kontrolle des Ackerbauministeriums für folgende Zwecke bewilligt werden würden:

1./ Für die Prämiierung von bäuerlichen Düngerstätten und Stallbauten;

2./ für die allgemeine Förderung der Milchwirtschaft durch Unterstützung von Molkereikursen, Stipendien für Reisen, Butterschauen, Melkerkursen, Demonstrationen mit Schmutzproben und Prämiierungen, Vorträge und Publikationen über die rationelle und einwandfreie Gewinnung der Milch, Leistungskontrolle, Futterverwertung u.s.w.;

3./ für belehrende Kurse, Wandervorträge, Publikationen u.s.w., zur Aufklärung der Bevölkerung auf dem Gebiete der Viehzucht, des Futterbaues und der Weidewirtschaft;

4./ für die Förderung des Futterbaues und der Pflege der Futterpflanzen sowie für die Unterstützung der rationellen, gemeinschaftlichen Beschaffung von Sämereien, Dünge-und Futtermitteln.

Ich bitte nun die verehrten Herren, sich über diese Fragen zu äussern."

Fürst C z a r t o r y s k i erklärt im Namen der Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft, daß diese derselben Meinung sei, wie die Kommission des Landtages . Er wünsche, daß unter allen Anwesenden ein dahingehendes Uebereinkommen möglich werde, daß grössere Quoten für die erste Art der Verteilung angewiesen werden und betont, daß die Gesellschaft für das Wichtigste die Weideverbesserung, die Viehversicherung, die Förderung des Molkereiwesens und die Viehverwertung halte. Er wünscht daher, daß diese Zwecke höher dotiert werden mögen und stellt den Antrag, daß für die Zwecke der Förderung der Erzeugung von Impfstoffen für alle möglichen Krankheiten, unter welchen die Zucht in Galizien zu leiden habe, eine bedeutende Quote eingestellt werde und zwar nicht nur um die

Sache vom wissenschaftlichen Standpunkte zu fördern, sondern auch um die Erzeugung von verschiedenen, für die Diagnose wichtigen und heilenden Impfstoffen zu fördern. Das würde in die I. Kategorie fallen. Was die zweite Kategorie anbelangt, so werde natürlich ein befriedigendes Ergebnis davon abhängen, was für ein Schlüssel hier möglich sein werde. Es werde insbesondere zu berücksichtigen sein, daß die Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg für alle Nationalitäten, sowie für grosse und kleine Wirtschaften arbeite.

Dr. O l e s n i c k i bringt den Standpunkt der ruthenischen Gesellschaft " Silskij hospodar" zum Ausdruck. Von diesem Standpunkte bemerkt er vor allem, daß die gegenwärtig von Seiner Exzellenz mitgeteilten Vorschläge des Ackerbauministeriums der am 21. Dezember l.J. im landwirtschaftlichen Ausschusse von den Vertretern desselben Ministeriums abgegebenen Erklärung widersprechen. Diese Erklärung, welche unter Mitwirkung der Regierung abgeschlossen wurde, bestehe aus 2 Teilen. Der 1. Teil beziehe sich nur auf die Subvention von 1 Million K, der zweite beziehe sich auf die Subfention von 5 Millionen und enthalte positive, ausdrückliche und unbedingte Bestimmungen für die Verteilung dieser Mittel. In dieser Richtung gebe es 2 Eventualitäten.

Der 1. Absatz des Abschnittes 2 sagt: " Die für die Verteilung an einzelne Vereine etc...... zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf Basis des bestehenden Viehbestandes verteilt. "

Der 2. Absatz sagt: " Sollte zum Zwecke der Verteilung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen werden, dann wird die Regierung dafür Sorge tragen daß der ruthenischen Bevölkerung /: beziehungsweise den landwirt-

schaftlichen ruthenischen Organisationen:/ auf derselben Basis ein Anteil an der Verwaltung eingeräumt werde."

Da ein solches Organ im Sinne des Absatzes 2 nicht ins Leben gerufen wurde, bleibe nur die erste Eventualität, d.h. die Verteilung an einzelne Vereine auf Basis des bestehenden Viehbestandes. Es sei der einzig mögliche, den Worten, dem Sinne, der Tendenz und der Vorgeschichte der Erklärung entsprechende Ausweg. Dieser Bestimmung eine andere Bedeutung heute beizumessen, sei nach Ansicht des Redners umsoweniger statthaft, als auch die beiden Kontrahenten, welche die dieser Erklärung zugrundeliegende Vereinbarung im Abgeordnetenhause abgeschlossen haben, die polnischen und die ruthenischen Vertreter, diese Frage auf eine solche Art und Weise auffaßten. Deshalb sei ihm der gegenwärtige Standpunkt des Ackerbauministeriums unerklärlich und er müsse auf den ausdrücklichen und unzweideutigen Grundsätzen der Erklärung beharren. Es müsse zugegeben werden, daß die ruthenischen Vertreter und auch die ruthenische Bevölkerung durch diese Erklärung ein Recht erworben haben.

Ritter von C z e c z führt aus, daß, wenn man die Genesis dieses Gesetzes ins Auge fasse, der Hauptgrund dieser Entschädigung darin bestehe, daß den Viehbesitzern für die durch die eventuelle Eröffnung der Grenze erwachsenden Schäden eine Rekompensation geschaffen werde. Es könne doch nicht gedacht werden, daß diese Entschädigung derart erfolgen werde, daß jeder, der ein Schwein besitzt, gleich in den Bereich einer gewissen Entschädigung hereingezogen werden könne. Es sei vom Ministerium ganz richtig, wenn diese Mittel so verwendet werden, daß das allgemeine Interesse-ohne Hereinziehung nationaler Fragen-durch Maßnahmen unterstützt werde, welche den Futterbau erhöhen, die Züchtung weiterführen, damit das Ziel erreicht werden könne, das bei Ausschaltung dieses Systems ganz unbedingt sich nicht erzielen liesse. Im Lande sollen

die Produktionsfaktoren für Tierzucht eine Unterstützung finden. Nur auf dieser Basis sei ein Gesetz möglich, welches allen Kreisen Remedur bringen soll. Diese Aufgaben müssen sich daher in 2 Teile teilen: Die allgemeinen Aufgaben, und jene , die durch eine Korporation durchgeführt werden solle. Der Vorredner habe Recht, wenn er meine, daß noch keine Institution existiere, welche alle Interessen der Bevölkerung des Landes zusammenfaßt. Diese Angelegenheit werde den Landtag aber demnächst beschäftigen. Er bemerke, ganz persönlich, ob es nicht angezeigt wäre, in der Beziehung die nicht so weite Frist zu gewähren, bis diese Institution wirklich zustandegekommen sei. Eine solche Institution, welche die Interessen der ruthenischen Bevölkerung auch vertreten werde, könne dann mit einem Projekte hervortreten, welches wirklich nicht nur durch die Vertretung von mehreren landwirtschaftlichen Gesellschaften, sondern in einer weitgehenden Beratung durchgesprochen und dem Ackerbauministerium zur weiteren Behandlung vorgelegt werden könnte. Redner resumiert sodann das Programm des Ackerbauministeriums und bemerkt, daß nun noch der Betrag von 400.000 K zur näheren Erörterung verbleibe. Da Galizien in Zukunft berufen sein muß, für die Monarchie die notwendige Menge von Schlachtvieh zu beschaffen, sei ein Punkt zu berühren, ohne welchen eine richtige Durchführung der Schlachtung nicht möglich sei. Es sei natürlich, daß in einer bestimmten Jahreszeit Mangel an Schlachtvieh herrsche, weil nicht die Möglichkeit gegeben sei, das Vieh während aller Monate des Jahres mit Futter zu versorgen und er wolle daher von diesem Betrage einen Teil für die Unterstützung der Futtermittelproduktion verwendet wissen. Die Zucht müsse theoretisch und praktisch unterstützt werden. Die Tierkrankheiten seien in diesem Lande ein Faktor, welcher vor allem gebannt werden sollte und zwar durch Unterstützung der Anstalten, welche direkt praktische Versuche ins Auge fassen. Diese Anstalten sollten Geld bekommen, um das Vieh

für die Kliniken anzukaufen. Zur Unterstützung der Produktion von konzentriertem Futter wäre aus der Quote von 400.000 K ein Betrag auszuscheiden und ebenso für die Veterinär- Anstalten in Lemberg und Krakau ein bedeutender Betrag zur Verfügung zu stellen, um denselben die Möglichkeit zu geben diejenigen Mittel in der Art in Fabrikation zu bringen, daß der Preis für die ganze Landwirtschaft des Landes erschwinglich sei.

Ritter von C i e l e c k i /:Präsident des Zentralverbandes der Gauvereine:/ erklärt, daß er im allgemeinen mit der Vorlage der Regierung einverstanden sei, zum Teile aber auch der Meinung des Vorredners sei. Was aber das Verlangen des Herrn Dr. Olesnicki anbelange, so müsse er betonen, daß die Durchführung einer Statistik, auf Grund deren die Aufteilung nach dem Viehstande der beiden Nationen erfolgen könnte, nur schwer möglich sei und gerade den Ruthenen eine solche Statistik viel zu schaffen geben würde. Es sei fast undurchführbar, nachzuforschen, zu welcher Nationalität, zu welcher Partei die einzelnen Viehbesitzer gehören. Auch bei den landwirtschaftlichen Gauvereinen, deren Präsident er sei, gibt es viele deutsche Landwirte, viele Israeliten, darunter wieder Zionisten. Er halte es für vorteilhaft, wenn dem Lande noch einige Wochen gegönnt würden, um sich im nächsten Landtage aussprechen zu können. Sollte es zur Verteilung unter die Gesellschaften kommen, so müsse er hervorheben, daß die Gauvereine für beide Nationalitäten arbeiten und sich deren Tätigkeit auf das ganze Land und auf alle Landwirte ohne Unterschied der Nationalität oder Partei, erstrecke. Es wäre seiner Ansicht nach am besten für das Wohl des ganzen Landes, wenn die Subventionen, ganz ohne Rücksicht auf Nationalität und politische Zugehörigkeit an die Viehbesitzer verteilt würden.

Hofrat Ritter von P i l a t legt vom Standpunkte des Landes-

Ausschusses Gewicht darauf, daß durch eine entsprechende Aktion die fundamentale Vorbedingung geschaffen werde für eine gedeihliche und rasche Vermehrung des Viehstandes in Galizien. Wenn die durch lange Jahre fortgesetzte Arbeit der Landwirtschaftsgesellschaft wohl gewisse Erfolge aufweisen kann, aber noch weit davon entfernt ist, am Ziele angelangt zu sein, so liege die Schuld darin, daß das Vieh, dessen Stand vermehrt werden soll Nahrung brauche und diese nur in geringem Maße gegeben werde. In Podolien, wo die Weiden im allgemeinen sehr karg bemessen sind, sei es dringend notwendig, durch Verbesserung der jetzt bestehenden Weiden, eventuell durch Schaffung von Dauerweiden, die Möglichkeit zu geben, den Viehstand rasch und ausgiebig zu vermehren. Redner meint, daß das eine Grundbedingung für Erfolge sei, die auf Grund der einzuleitenden Aktion erzielt werden könnten, und begrüßt mit Freude, daß sich die Erkenntnis der Notwendigkeit einer Aktion vorerst in dieser Richtung überall Bahn gebrochen habe; es haben sich ja im Landtage sämtliche Parteien dafür erklärt. Auch die anderen, in erster Linie von Sr. Exzellenz genannten Richtungen der Aktion seien von sämtlichen Parteien des Landtages anerkannt worden, es war nur ein Meinungsunterschied in der Hinsicht, ob das eine oder das andere vorzustellen sei. Aber in den Vorschlägen sämtlicher Parteien kommen diese Verwendungsarten alle zum Ausdrucke. Diese Ziele seien nun aber solche, daß sie nur derjenige mit Erfolg und zugleich ökonomisch anstreben kann, der mit einem entsprechenden technischen Apparate ausgerüstet ist. Es sei nicht leicht möglich, daß irgend eine Organisation im Lande an Meliorationen, an Entsumpfungen etc. gehen sollte, wenn seit beinahe 30 Jahren eine vom Lande unterhaltene Organisation bestehe, nämlich das Landes- Meliorationsbureau, welches eben solche Aufgaben durchführt und bereits mit großen Erfolge durchgeführt hat.

Der galizische Landesausschuß habe sich an die Bezirks-

ausschüsse und an die Gemeinden gewendet, damit sich diejenige Gemeinde melde, welche Meliorationen an ihren Weiden beantrage und man sei bereits im Besitze einer großen Anzahl von Anmedlungen aus allen Teilen des Landes: der beste Beweis, daß die Anerkennung der Wichtigkeit dieser Angelegenheit sich in der bäuerlichen Bevölkerung Bahn gebrochen habe, daß ein Verständnis dieser Arbeit entgegengebracht werde. Redner reflektiert auf das, was vorgebracht wurde und legt großes Gewicht auf die Schaffung eines Institutes, welches sich mit der Erzeugung und Erprobung von Impf- und Heilmitteln befassen würde; dabei denke er nicht an ein rein wissenschaftliches Institut, sondern an eine Anstalt, welche praktisch die Fabrikation solcher Mittel durchführt. Es würde sich nur um geringe Beträge handeln; in den ersten 2 - 3 Jahren werde ein größerer Beitrag notwendig sein und später nur ein jährlicher minimaler Beitrag für die Unterhaltung.

Im Namen des Landesausschusses müsse noch ein Moment betont werden: Der Landesausschuß habe in seiner Eingabe an die hohe Regierung und auch bei anderen Anlässen wiederholt ausgesprochen, daß die Leitung der Viehzucht im technischen Sinne, die Bestimmung der Rasse und Alles, was damit zusammenhängt, auf einem und demselben territorialen Gebiete einheitlich vor sich gehen müsse und nicht von verschiedenen, son einander unabhängig vorgehenden Organisationen gehandhabt werden könne. Es sei unmöglich, daß, ohne die weitestgehenden Schäden zu verursachen, auf einem und demselben territorialen Gebiete die eine Organisation die eine Rasse, eine andere Organisation eine andere Rasse bevorzuge und einführe; dadurch würde eine heillose Verwirrung herbeigeführt werden.

Durch diese Vorschläge, welche Seine Exzellenz mitgeteilt habe, sei diese Vorbedingung gewahrt und obgleich er wünschen würde, daß vielleicht insbesondere für die Melioration von Hutweiden ein größerer Betrag ausgesetzt werde, hoffe er, daß im Laufe der Zeit diese Zifferbestimmung

eine gewisse Änderung erfahren könne, denn es könne nicht die Absicht des Ackerbauministeriums sein, an einer Immobilisierung der betreffenden Quoten für die einzelnen Zwecke für sämtliche Perioden festzuhalten. Im Laufe der Jahre treten gewisse Zwecke mehr hervor und andere wieder können ersetzt werden.

Sektionschef Dr. E r t l bringt, als an den politischen Fragen ganz Unbeteiligter und von seinem ganz objektiven Standpunkte aus die Meinung zum Ausdrucke, daß ja von Anfang an, seitdem die Verhandlungen über diese Aktion geführt werden, welche als Entschädigung bezeichnet zu werden beliebte, für diese Aktion gewisse Gesichtspunkte richtunggebend waren. Er sei darüber informiert, daß auch in dem ersten Stadium , als der Herr Ministerpräsident mit dem Führer der Zentralstelle, Ritter von Hohenblum, verhandelte, das Programm aufgestellt wurde, daß, wenn schon solche Beträge zur Verfügung gestellt werden, es vermieden werden müsse, diese Mittel durch die gewöhnliche Subventionswirtschaft zu zersplittern; nur große Gesichtspunkte, große Aktionen wurden aufgestellt. Die Aktion wurde im allgemeinen in 3 Richtungen gedacht: 1./ handle es sich in Österreich darum, daß noch Kapitalien im Boden stecken, die noch nicht gehoben seien; in dieser Richtung komme vorerst die Bereitung und Schaffung der Weiden in Betracht; 2./ liege die wirksamste Förderung der Viehzucht in der Schaffung des Viehes selbst und 3./ sei die Sicherung dieses mit soviel Mühe, Kosten, Kapitalien und Arbeit erzeugten Viehbestandes durch eine rationelle Versicherung vorzusehen. In allen Ländern seien diese Gesichtspunkte mehr oder weniger zum Ausdrucke gekommen; man habe nicht um große und kleine Aktionen und um Subventionen gefragt, sondern man habe in diesen Ländern große Mittel dafür bereitzustellen getrachtet; man sei auch in allen Ländern mit dem Programme fertig.

Das Ackerbauministerium habe es mit Befriedigung begrüßt,

daß der Landtag, welcher ja nicht direkt berufen ist, im Sinne Gesetzes mitzuwirken, aber doch eine wichtige Stimme haben muss, große Aktionen für die ganze Verwendung der Mittel ins Auge faßte. Diese Aktionen: Die Bereitung der Weiden, die Melioration der Wiesen und Weiden, die Versicherung des Viehes, die Förderung des Molkereiwesens, die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung seien es, welche auch die Ideen des Ackerbauministeriums beherrschen bei der Durchführung dieser Aktion. Es sei vor allem festzuhalten, daß das Ackerbauministerium zunächst nur davon ausgegangen sei, für die allernächste Zeit - 1 Jahr - die allgemeine Verwendungsbestimmung dieser großen Beträge festzulegen und in eine allgemeine Richtung zu lenken. Es sei nicht ausgeschlossen, daß sich vielleicht in einem späteren Zeitpunkte die Notwendigkeit ergeben werde, den einen oder den anderen Faktor zu verschieben; auch in anderen Ländern wurde so vorgegangen; so wurde zum Beispiel in Niederösterreich im Einvernehmen mit dem Ackerbauministerium bei der Beratung für 5 Jahre ein größerer Betrag für die Viehversicherung festgesetzt. Diese großen Beträge seien in allen Ländern schon festgelegt. Die Regierungserklärung habe don nicht den Sinn, das, was im Gesetze festgelegt sei und was die Regierung mit der Aktion beabsichtige, umzustürzen.

Den Herren Vertretern der ruthenischen Korporationen war es damals darum zu tun, eine gewisse Gewähr dafür zu bekommen, daß bei dieser Aktion in vollständiger Unabhängigkeit, mit Ausschaltung aller nationalen oder politischen Momente, also gerecht für alle Nationen, vorgenagen werde; das sollte mit der Regierungserklärung erreicht werden. Die Herren Vertreter der 'einen Nation im Lande verlangten nicht, daß nur eine bestimmte Art der Durchführung der Aktion vom Ministerium und von den zur Mitwirkung berufenen Faktoren ge-

wählt werde; darüber enthält auch die Regierungserklärung nichts. Das Ackerbauministerium habe sich nie vorschreiben lassen, daß es die Förderung der Viehzucht etc. nur auf dem Wege machen werde, daß es die Subventionen an die Vereine verteile. Es sei also aus der Regierungserklärung nicht herauszulesen, daß man diese große Aktion, welche hier mit so großen Mitteln geschaffen werden soll, in einer ganz sinnwidrigen Weise in der Form durchführen würde, daß man jetzt diese Gelder nur an einzelne Korporationen verteile. Es sei ein ganz unnatürlicher Gegensatz zwischen diesem großen Gebiete und der Förderung im Wege der Verteilung von Subventionen geschaffen worden, welch' letztere nur in dem ganzen Förderungsprogramme stehen und einen kleinen Teil bilden, welche sich das Ackerbauministerium jedoch nicht als einzige Aufgabe vorschweben lassen könne. Wenn das Ackerbauministerium nun heute versucht habe, auf alle Korporationen in Galizien Rücksicht zu nehmen, so drückt sich darin der Versuch aus, eine Art Kompromiß zu finden und auf dem einen Gebiete schon für die nächste Zeit auch im Interesse der Korporationen eine subventionsweise Berücksichtigung schon heute in Aussicht zu nehmen.

Was die von Herrn von C z e c z angregte Förderung der Futtermittelbeschaffung anlange, so bemerke er, daß eine solche Förderung schon in der " rationellen gemeinschaftlichen Beschaffung von Futtermitteln" enthalten sei..

Dr. H l i b o w i z k i , Vertreter des Vereines " Rolniczij Soluz " dankt der Regierung für die Einladung

zu der Konferenz und gibt eine kleine formelle Anregung. Nachdem eine Erklärung der hohen Regierung und eine Aufklärung des Herrn. Refrenten vorliege, will er die Details nicht berühren, solange im allgemeinen kein Einverständnis erzielt wurde. Den allgemeinen Gegenstand betreffend, gibt Redner die folgenden drei Erklärungen ab:

" 1./ Angesichts dessen, daß wir den landtäglichen Beschlüssen,betreffend den Landeskulturrat keineswegs präjudizieren wollen, erklären wir, daß wir unsererseits in dieser Frage die Stellungnahme unseres landtäglichen Klubs /: Abgeordneter Dr. K o r o l und Genossen :/ abwarten.

2./ Was den nunmehr in Verhandlung stehenden Gegenstand anbelangt, so verfechten wir den Standpunkt einer s e l b s t ä n d i g e n landwirtschaftlichen Organisation für Galizien und beantragen die Berücksichtigung derselben, das ist des Verbandes " Rolniczij Sojuz " bei der eventuellen Verteilung des auf Galizien entfallenden Betrages der Kompensationssummen.

3./ Wir ersuchen die hohe Regierung, auch künftighin in allen Angelegenheiten allgemein wirtschaftlicher und wirtschaftlich- politischer Natur, sich an den " Rolniczij Sojuz " in Lemberg /: Vorsitzender, Pater Johann K o s t e z k i - Lemberg, Wronowska Nr. 6 :/ zu wenden."

Hofrat Ritter von S z e l i g o w s k i erklärt als Vertreter der galizischen Statthalterei, daß diese ge-

gen die vom Ackerbauministerium in Aussicht genommen vier großen Aktionen sowie gegen die bestimmten Beträge nichts einzuwenden habe und zwar:

Für Weideverbesserung	450.000 K
für Viehversicherung	150.000 K
für das Molkereiwesen	180.000 K
für Ankauf von Stieren u.s.w.	120.000 K

Ebenso habe er gegen den für die Viehverwertung eingesetzten Betrag nichts zu bemerken. Was den restlichen, für die direkte Hebung der Viehzucht bestimmten Betrag von 400.000 Kronen anbelange, teile er die Ansicht des Herrn Landmarschall- Stellvertreters v o n P i l a t, daß nur jene Aktionen an die einzelnen kompetierenden Vereine überwiesen werden könnten, welche keinen direkten Einfluß auf die grundsätzliche Richtung der Viehzucht im betreffenden Territorium haben. Somit wäre die Beschaffung von Zuchtstieren und ihre Verteilung auf die Gemeinden und die Prämiierung von Jungstieren dem bisherigen einheitlichen Vorgange zu reservieren.

Er bemerkt schließlich, daß die sämtlichen heutigen Schwierigkeiten entfallen würden, wenn der bereits angebahnte Landeskulturrat in Galizien zustandekommen könnte.

Reichsratsabgeordneter Dr. K o s t L e w i c k i:

"Wenn ich in der Debatte das Wort ergreife, so geschieht dies, um unsern Standpunkt in dieser wichtigen Angelegenheit näher zu präzisieren und die Ausführungen meines Kollegen, Herrn Dr. Olesnicki zu unterstützen. Ich möchte vor allem den allgemeinen Charakter der Konferenz feststellen. Seine Exzellenz hat erklärt, daß die heutige Konferenz einen rein informativen Charakter habe. Ich verstehe die Sache nun so, daß die Aufgabe der gegenwärtigen Konferenz durch die Bestimmung des Absatzes 3 des § 4 des Gesetzes gegeben ist. Dieser Absatz bestimmt: "Die Art der Verwendung der im § 2, al. 2 bezeichneten Fondsmittel ist vom Ackerbauministerium unter Mitwirkung der Landesausschüsse und der landwirtschaftlichen Hauptkörperschaften festzusetzen." Wir sind zu dem Zwecke berufen worden, daß wir unsere Gutachten abgeben und die Regierung, bezw. das Ackerbauministerium wird darüber entscheiden. Was die Sache selbst anbelangt, so hat uns Seine Exzellenz ein allgemeines Programm vorgelegt, in welchem wir zwei Teile bemerken. 1. Die Widmung eines Betrages von 1,030.000 K für allgemeine landwirtschaftliche Zwecke, welcher im Zuge einer großen Aktion zu verwenden sein wird. 2. Die Widmung eines Restbetrages von 400.000 K, der durch die landwirtschaftlichen Vereine Galiziens aufzuteilen sein wird. Es frägt sich nun, welches Organ diese großen allgemeinen Aufgaben durchführen soll und ich bitte diesbezüglich um Aufklärung.

Was nun die kritische und während der gegenwärtigen Debatte so viel umstrittene Erklärung der Regierung, die am 21. Dezember 1909 im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegeben worden war, anbelangt, erlaube ich mir einige Bemerkungen:

Den Anlaß zu dieser Erklärung der Regierung, betreffend die Verteilung des Fondes zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien hat unser Ruthenenklub gegeben. Wir haben an den vorhergehenden Verhandlungen teilgenommen und unsere Wünsche

und Förderungen der Regierung vorgelegt. Die Absicht dieser Erklärung der Regierung geht dahin, daß diese Fondsmittel den landwirtschaftlichen Organisationen der beiden Nationen im Lande erteilt werden. Daß diese Organisationen, welche der landwirtschaftlichen Bevölkerung am nächsten stehen und die Bedürfnisse des Volkes am besten kennen, diese Aktion unter der Kontrolle und der Aufsicht des Ackerbauministeriums übernehmen, war der Hauptzweck unserer Verhandlungen. Wenn Sie die Bestimmungen des Gesetzes in Erwägung ziehen, so werden Sie zu der Überzeugung gelangen, daß es sich uns nur darum handelt, daß das Gesetz in allen seinen Bestimmungen nach der durch die Regierung angenommenen Vereinbarung zwischen den Polen und Ruthenen ausgeführt werde. Es handelt sich nicht darum, das Gesetz umzustürzen, es handelt sich uns nur darum, daß dieser Vertrag ernst und redlich durchgeführt werde.

Insbesondere mach ich darauf aufmerksam, was wir in dem Absatze 1 und 2 des § 4 lesen:

"Die im § 2 bezeichneten Maßnahmen werden entweder unmittelbar vom Ackerbauministerium durchgeführt oder mittelbar durch Gewährung von Darlehen und Subventionen gefördert."

"Bei deren Gewährung sind namentlich Viehverwertungsstellen in den einzelnen Königreichen und Ländern, Viehzucht- und Viehverwertungsgenossenschaften, wie auch sonstige landwirtschaftliche Genossenschaften und Vereinigungen, welche sich mit den im § 2 bezeichneten Aufgaben befassen, zu berücksichtigen."

Es ist somit im Gesetze ausdrücklich bestimmt worden, daß die Durchführung der Maßnahmen nach § 2 des Gesetzes im mittelbarem Wege, das ist im Wege der landwirtschaftlichen Vereinigungen in jedem Lande erfolgen könne.

Da ich nun selbst in dieser Angelegenheit im Namen des Ruthenenklubs interveniert habe, will ich den Gang dieser Verhandlungen und die Bestimmung dieser Verabredung näher erörtern.

Der 1. Vorschlag seitens des Polenklubs lautet:

"Insoferne von der 1 Million Subventionem an Vereine erteilt werden sollten, werden in Galizien sowohl die polnischen als auch die ruthenischen Vereine auf der Basis des bestehenden Viehbestandes vom Ackerbauministerium, im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und unter der Mitwirkung des Landeschefs beteilt werden.

Wir haben in diesem Absatze das kritische Wort: "Insoferne" deswegen genommen, weil die Regierung erklärt hat, daß die Verwendung dieser 1 Million Subventionen für den Zweck der Viehverwertung größtenteils und fast ausschließlich durch das Ackerbauministerium durchgeführt wird und daß nur ausnahmsweise aus diesem Betrage von 1 Million Subventionen erteilt werden sollen.

Der 2. Absatz lautete anders:

"Wenn es sich nach der laut § 4, Absatz 3 festzustellenden Art der Verwendung der 5 Millionen um eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quote handeln wird, so wird diese Aktion in Galizien vom Landesausschusse unter der Kontrolle des Landeschefs nach folgenden Grundsätzen geführt:"

Diese Stilisierung haben wir abgelehnt, weil dieselbe dem Gesetze widerspricht. Im Gesetze /: § 1 :/ heißt es ausdrücklich: "der Fonds wird vom Ackerbauministerium verwaltet". Daher kann die Verwaltung dieses Fonds keinem anderen Organe übertragen werden. Auf Grund dieser ersten Vorlage wurde nun der Vorschlag gemacht, daß dem Absatze 1 der Regierungserklärung die Fassung gegeben werde: "Insoferne von der 1 Million Subventionen an Vereinen erteilt werden sollten, werden in Galizien die polnischen und die ruthenischen Vereine .... im Verhältnisse von 3 zu 1 beteilt werden."

Der 2. Passus sollte so lauten: "Wenn es sich nach der laut § 4, Absatz 3 festzustellenden Verwendung der 5 Millionen um eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quoten handeln wird, so wird diese Aktion in Galizien vom Ackerbauministerium im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und unter der Mitwir-

kung des Landeschefs nach folgenden Grundsätzen geführt:

"1./ Die für die Verteilung an einzelne Vereine etz. zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf der Basis des bestehenden Viehbestandes verteilt.

2./ Sollte zum Zwecke der Verwendung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen werden, dann müßte auch der ruthenischen Nation ein der Zahl der landwirtschaftlichen Bevölkerung entsprechender Anteil an der Verwaltung derselben gesichert werden. Die Verteilung an die einzelnen Vereine wird unter Bedachtnahme auf die einzelnen Volksstämme auf Basis der bestehenden Viehbestände vorgenommen."

Dieser Vorschlag wurde nicht angenommen und zwar schon deshalb, weil hier 3 verschiedene Schlüssel vorgesehen sind: nämlich das Verhältnis 1-3, die Zahl der landwirtschaftlichen Bevölkerung und der Viehbestand.

Es kam sodann die uns heute vorliegende Regierungserklärung zustande, welche wie folgt lautet :

/:Redner verliest nun die Regierungserklärung, siehe Beilage, fügt jedoch nach dem Worte "sollte" im 2. Absatze des Passus II das Wort "aber" ein :/.

Es ist klar, daß mit dieser Vereinbarung der eigentliche Zweck verfolgt wurde, daß der Betrag, welcher aus der Subvention von 5 Millionen Kronen jährlich auf Galizien entfällt zur Verteilung an die landwirtschaftlichen Organisationen der Ruthenen und Polen verwendet werde. Es ist nur die Art und Weise alternativ bestimmt in dieser Verabredung, wie diese Verteilung erfolgen wird, entweder wird das Ministerium unmittelbar die Verteilung vornehmen oder in dem Falle, wenn zum Zwecke der Verteilung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen würde, wird dieses Organ die Verteilung vornehmen und die Regierung wird dafür Sorge tragen, daß der ruthenischen Bevölkerung ein Anteil an der Verteilung eingeräumt werde. Nachdem wir eine solche landwirtschaftliche Organisation nicht haben, ist es ganz begründet, daß jetzt der 1. Absatz des

P.2 zur Anwendung kommen soll, daß dieser Betrag zur Verteilung an die einzelnen Vereine gelangt und zwar auf Basis des bestehenden Viehbestandes. Wir müssen auf diesem Grundsatze beharren, daß dieser Fond vom Ackerbauministerium verwaltet wird und daß unter Aufsicht und Kontrolle desselben die Beträge an einzelne Vereine nach dem Schlüssel des Viehbestandes verteilt werden. Es wurde nur eine Änderung in der Richtung vorgenommen, daß angenommen wurde, daß eine solche Organisation demnächst ins Leben gerufen werden werde. Nun haben wir aber nur eine Vorlage im Landtage und in dem geplanten Landeskulturrate werden wir eine solche Vertretung - auf Basis des bestehendesn Viehbestandes - nicht haben. Solange diese Bestimmung nicht erfüllt ist, kann nicht davon gesprochen werden, daß wir schon eine Vorlage haben, denn eine einseitige Vorlage kann uns nicht befriedigen. Wenn die Polen wünschen, daß die Sache bald erledigt werde, so haben sie den einzigen Weg, daß der P.2 des Absatzes II in Erfüllung gebracht werde.

Es wurde auch die Einwendung erhoben, daß dieser Schlüssel nach dem bestehenden Viehstande undurchführbar ist. Ich erwidere darauf, daß diesen Schlüssel die Regierung selbst gewählt hat; die Regierung wußte also, was sie sagte. Und es ist auch möglich, diesen Schlüssel zu finden. Und wenn die Regierung diesen Schlüssel nicht findet, so hat sie jedenfalls einen anderen Schlüssel und zwar die Zahl der landwirtschaftlichen Bevölkerung, der polnischen und ruthenischen und sie kann daher eigentlich doch einmal zur Ausführung dieser Sache gelangen.

Auf die Einwendung des Herrn Hofrates P i l a t betreffend, daß es unmöglich ist, daß verschiedene Organisationen in einem Lande so wichtige Aufgaben wie Meliorationen ausführen, erwidere ich, daß wir bei dieser Aktion unter der Aufsicht und Kontrolle des Ackerbauministeriums stehen, somit das Ackerbauministerium als gesetzlich berufene oberste Behörde die Tätigkeit dieser Organisationen überwachen und entsprechend lenken wird.

Auf die Einwendung des Herrn Sektionschefs E r t l, betreffend die Zersplitterung der Fondsmittel durch deren Überweisung

an die Vereine glaube ich, daß eben dadurch, daß die Fondsmittel nicht dem wichtigsten Zwecke, der Schaffung des Viehes, gewidmet werden, sondern anderen großen Zwecken wie Viehversicherung und Meliorationen, daß eben durch eine solche programmatische Einleitung der Sache die Fondsmittel zersplittert werden und wir zu keinem dieder Zwecke gelangen. Ich möchte die Aufmerksamkeit darauf lenken, daß schon bei dem Beschlusse des Gesetzes vom 30. Dezember 1909, betreffend die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung eine Resolution beschlossen wurde, welche eine andere Ansicht vertrat und zwar die Resolution der Abgeordneten P i k, D a v i d und O s t a p c z u k /: siehe Beilage 678 zu den stenographischen Protokollen des Abgeordnetenhauses :/

II. Resolution der Abgeordneten P i k, D a v i d und O s t a p c z u k:

In Erwägung, daß die Regierungsvorlage über die Förderung der Viehzucht und Viehverwertung nur einen Beitrag zur Unterstützung der Viehzucht und Viehverwertung enthält, wodurch die Bedürfnisse insbesondere der kleinen Landwirte nicht hinreichend befriedigt werden;

in fernerer Erwägung, daß diese Landwirte ein Interesse daran haben, versichert zu sein für alle Elementarunfälle und für den Fall des Viehsterbens,

wird die Regierung aufgefordert, dem Abgeordnetenhause sobald als möglich den Entwurf eines Reichsrahmengesetzes über die allgemeine obligatorische Landesversicherung gegen Elementarunfälle und Viehsterben vorzulegen, die an die Stelle der unzweckmäßigen und den kleinen Landwirten ungünstigen Verteilung von Notstandsunterstützungen zu treten hat. Die Beiträge, die bisher für die Notstandsunterstützungen verwendet werden, sind der Unterstützung dieser obligatorischen Versicherung zuzuführen.

Wir sind dafür, daß die klaren Bestimmungen des Gesetzes unbedingt ausgeführt werden, wir bestehen auf diesem speziellen und prinzipiellen Standpunkte und diesen Standpunkt können wir nicht verlassen.

Was unser Verlangen betrifft und zwar, daß die landwirtschaftliche Organisation des landwirtschaftlichen Vereines Silskyj hospodar als

dieses Organ betrachtet werde, so begründen wir diese unsere Forderung als übereinstimmend mit dem Beschlusse des Abgeordnetenhauses zum Staatsvoranschlage für das Jahr 1910.

Nachdem diese landwirtschaftliche ruthenische Gesellschaft mit ihrer Organisation das ganze ruthenische Gebiet im Lande umfaßt und ihre Tätigkeit eine ersprießliche ist, muß darauf bestanden werden, daß diese Organisation als eine landwirtschaftliche Hauptkörperschaft anerkannt werde."

Seine Exzellenz Minister Ritter von D u l ę b a:

"Diese Interpretation, welche vorgebracht wurde, ist mit dem Inhalte des Gesetzes unvereinbar und steht im Widerspruche zu dem § 4. Die Anschauung, die seitens der Vertreter der Regierung geäußert wurde, war auch immer diejenige des Polenklubs. Einstimmig wurde die Anschauung zum Ausdrucke gebracht, daß die Methode, die Landwirtschaft nur rein durch Subventionen zu unterstützen, eine verfehlte sei und man große Aktionen auf diesem Gebiete vornehmen müsse.

Auch die Mitglieder des Polenklubs waren dieser Ansicht. Es war keine Rede davon, von diesen großen Aktionen abzugehen; es war immer nur die Rede davon, daß die Möglichkeit zugegeben wurde, einen Teil dieses Fonds der 6 Millionen der Subventionierung einzelner Vereine zu widmen. Wenn es so wäre, wie die Ruthenen sagen, so hätte man doch einfach gesagt,"eine Verteilung der Subvention findet statt." Es war damals von der Verteilung gar keine Rede; ohne jede Diskusion wurde diese Fassung angenommen. Immer war man der Anschauung, daß der einzig mögliche Weg der sei, nur den großen Aktionen diese 6 Millionen zu widmen. Von einer Verteilung an die Vereine kann gar keine Rede sein. Im Polenklub behauptete man immer, daß es im Interesse der landwirtschaftlichen Bevölkerung liege, große Aktionen und große Subventionen zu bestimmen. Was den Schlüssel anbelangt, so ist dies eine andere Sache. Es wäre ja vielleicht möglich, sich über einen anderen Schlüssel zu einigen, umsomehr als es sich ja hier nur um die 400.000 K handelt."

Sektionschef Dr. E r t l führt zu den Äußerungen des Abgeordneten Dr. L e w i c k i, betreffend ein das ganze Land umfassendes Organ

aus, daß die Frage betreffend den Landeskulturrat nicht zu der heutigen Besprechung gehöre.

Dadurch, daß der Herr Abgeordnete L e w i c k i das Wort "aber" in den 2. Absatz des Passus II der Regeirungserklärung hineingefügt habe, hat dieser Absatz nun im Gegenstande zu dem ersten einen anderen Sinn, er macht den 1. Absatz nicht hypothetisch. Es seien dies aber zwei von einander ganz unabhängige Dinge. Er sei auch nicht der Ansicht des Herrn Abgeordneten L e w i c k i, betreffend die historische Entwicklung der Erklärung, daß der 3. Absatz des § 4 in dem Sinne aufzufassen sei, daß diese Beträge einfach zu verteilen seien. In diesem Sinne bemerkt er, daß die Herren, welche das Gesetz umstürzen, den Sinn desselben verkennen, weil das Gesetz doch unmöglich festsetzen kann, daß nur die Förderung im Wege der Subventionierung erfolgen solle. Im Gesetze steht nur, daß die Subventionierung erfolgen kann, nicht aber muß. Das Ackerbauministerium könne sich dieser Auslegung des 3. Absatzes des § 4 nicht anschließen. Trotzdem glaube er, daß aus der heutigen Besprechung klar hervorgehe, daß die Regierungserklärung von den verschiedenen Faktoren verschieden interpretiert werde und daß man darüber kaum in der Weise hinwegkommen dürfte, daß jeder Teil bei seiner Ansicht bleibt. Die Regierung sei von Anfang an auf dem Standpunkte gewesen, daß es selbstverständlich sei, daß diese Regeirungserklärung ernst und redlich zur Durchführung gebracht werde, nur wurde sie von der Regierung anders verstanden, als von den Herren Ruthenen. Er schätze ja die Entwicklung, welche die landwirtschafliche ruthenische Bevölkerung in Galizien nehme, aber es sei nicht zu leugnen, daß diese Bewegung eine junge sei und die dabei in Verwendung kommenden Mittel dieser jungen Bewegung entsprechende seien. Die Kreise, welche hier bei der ruthenischen landwirtschaftlichen Bevölkerung in Betracht kommen, seien solche, welche erst herangebildet werden müssen, denen es nicht leicht populär beigebracht werden könne, daß es sich in Österreich bei der Viehzucht um große Aktionen handle. Die Herren, welche berufen seien, der kleinen Bevölkerung diese

Gesichtspunkte beizubringen, würden sich ein großes Verdienst erwerben, wenn sie dieser landw. Bevölkerung in ihren Bestrebungen die Meinung beibringen könnten, daß man ihnen nicht feindlich gesinnt sei, wenn man ihnen nicht sofort einen Geldbetrag zukommen läßt.

Auf die Anfrage , wer denn diese Aktionen durchführe, bemerkt Sekrionschef ERTL, daß das Ackerbauministerium diese Aktionen durchführe und sich die Disposition über die Fondsmittel von Anfang an vorbehalten habe. Bei der Detailverteilung werde sich das Ackerbauministerium jener Korporationen bedienen, welche die richtigen sind in anderen Ländern geschieht dies durch Wanderlehrer oder durch die Statthalterei, durch Vereine, durch Genossenschaften, durch agrarische Behörden u.s.w.

Schließlich richtet Redner einen Appell an die Herren,daß sie diese Gelegenheit , wo das Ministerium doch einen Boden schaffen wolle, nicht vorübergehen lassen mögen, um bei dieser Gelegenheit ihre Organisationen zu solchen zu stempeln, welche wirklich für die großen Aufgaben Verständnis und berufene Mitwirkung bieten könnten, - mit Zurückstellung aller politischen und sonstigen Gegensätze. Man möge nur die landwirtschaftlich große Bedeutung dieser ganzen Sache ins Auge fassen und prinzipielle Anschauungen zurückstellen.

Dr. H l i b o w i z k i polemisiert gegen den Abg. Dr. Lewicki, daß die Verteilung der Subvention nur dem " Silskij hospodar" übertragen werde und betont die Bedeutung des " Rolniczij Sojuz". Er sei der Ansicht, daß die Tätigkeit des ersteren Vereines nur parallel mit der Tätigkeit des Rolniczij Sojuz vor sich gehen könne und bittet schließlich die Regierung, auf dem einzig richtigen Standpunkte zu verharren, daß die bezügliche Bestimmung des Staatsvoranschlages weiter nichts bedeute.

Abg. Dr. O l e s n i c k i bemerkt, daß die Frage, welche Vorredner berührte, eine innere parteipolitische sei und nicht hieher gehöre. Im Übrigen teile er vollkommen den Standpunkt des Abgeordneten Dr. L e w i c k i, betreffend die Resolution,

daß die ruthenische Körperschaft eine Hauptkörperschaft sei aus dem Grunde, weil die regsame Tätigkeit dieses Vereines für diese Ansicht spreche.

Ritter von C z e c z bemerkt, daß er die Bestrebungen nur begrüße, welche darauf abzielen, daß das, was produziert wird, leichter und besser produziert werden könne. Er spricht in der Hauptsache seine Idee dahin aus, daß es in erster Linie ein Segen für das Land sein werde, wenn man sich nur die großzügige Verwendung dieser Gelder vor Augen halte. Das Reichsinteresse und das Interesse unserer Bevölkerung seien 2 Momente, die er nicht auseinanderhalten könne. In materiellen Dingen könne man mit Paragraphen nicht weit kommen; das wirtschaftliche Leben entwickle sich nach anderen Maßstäben. Im gegebenen Falle wird das eine Mittel mehr, das andere weniger zu verwenden sein. Die Zügel bei der Durchführung der Aktionen sollen dem Ministerium überlassen werden.

Redner überreicht folgende 2 Anträge:

"1./ Berücksichtigend den Umstand, daß eine Züchtung von qualitätsmäßigem Schlachtvieh zur Approvisionierung der Reichshauptstadt und der westlichen Länder ohne Beigabe von konzentrierten Futtermitteln nicht gedacht werden kann und um für eine gleichförmige Beschickung dieser Märkte Sorge zu tragen, entsteht die Notwendigkeit der Erzeugung von höherwertigem Dauerfutter, resp. die Beschaffung desselben. Es entsteht die Folge, daß die Erzeugung von konzentrierten Futtermitteln unterstützt werden soll und solange die Erzeugung nicht platzgegriffen hat, eine Erleichterung des Bezuges zu schaffen ist und es wäre diesem Zwecke daher eine Unterstützung zuzuwenden, welche als bestimmt für genossenschaftliche Unternehmungen gedacht werden kann.

2./ Die gedeihliche Entwicklung der Viehzucht benötigt den Schutz derselben gegen Viehkrankheiten, welche nicht nur gedacht ist durch die Errichtung von Anstalten von rein wissenschaftlichen Tendenzen, sondern in der Art und Weise, daß die 2 im Lande existierenden Veterinäranstalten die praktische Seite der Schutzmaßnahmen durchführen würden, d.h. die Erzeugung von Schutzmitteln, um diese in weiterer Folge zur Anwendung zu bringen.- Zur Durchführung dieser Maßnahmen, welche einer Unterstützung benötigen, ist eine Subventionierung dieser Anstalten vorzusehen."

Der V o r s i t z e n d e nimmt diese Anträge zur Kenntnis.

Prof. K o s t e c k i /: Rolniczij Sojuz :/will die Aufmersamkeit darauf lenken, daß die Theorie mit der Praxis gar nichts gemeinsam habe. Eine große Aktion zur Hebung der Viehzucht in Galizien, dem größten landw. Lande, sei gewiß angezeigt; aber es sei andererseits auch die Animierung, die Hebung der Lust zur baldmöglichsten Beseitigung des Notstandes wünschenswert. Wenn auch der Plan des Ackerbauministeriums auf verschiedene allgemeine Zwecke hinweise, so solle er auch den kleinen Landwirten und dem armen Volke einen Anteil bei der Aktion zur Hebung der Viehzucht zukommen lassen. In dieser Richtung können nur die landw. Vereine am richtigsten beitragen. Die hohen Behörden können die Leitung übernehmen, aber die Arbeit, die mit Liebe aufgenommen wird, würde am besten von den landw. Vereinen durchgeführt werden. Das Verhältnis zwischen den Geldern, die von der Regierung für große Aktionen auf längere Zeit bestimmt seien und zwischen dem kleinen Betrage von 400 000 K sei zu ungünstig. - Wenn die Aktion ersprießlich sein und zu einem gewissen faktischen Resultate führen sollte, bitte er, daß die Regierung nicht zögern und die Aktion nicht auf eine künftige Zeit verlegen sollte. Landtagsbeschlüsse und die Schaffung des agrarischen Allgem. Vereines /Organes/ könne noch lange dauern. Die Regierung möge bald ans Werk gehen und die Quoten für die einzelnen Vereine und Gesellschaften möglichst erhöhen.

Den Standpunkt des "Rolniczij Sojuz " anlangend, konstatiert er daß gerade dieser Verein auch als Vertreter des Landes aufzufassen sei, da ihm in kurzer Zeit viele Mitglieder beigtreten seien, er schon 16 Filialen habe und somit den Beweis erbracht habe, daß er als ein Vertreter der ruthenischen Bevölkerung anzusehen sei.

Sektionschef Dr. E r t l erinnert, daß es ein Mißverständnis wäre, zu glauben, die Regierung stehe auf dem Standpunkte, daß bei den allgemeinen großen Aktionen nicht ebenfalls die gerechten Ansprüche der ruthenischen landwirtschaftl. Bevölkerung gewahrt werden würden. Das Ackerbauministerium behält diese Aktion in der Hand; da die Regierung eine Erklärung bezüglich dieser Aktio-

nen abgegeben hat, sei es selbstverständlich, daß die Regierung ebenso ernst und redlich diesen für den Fall der Verteilung der Subventionen aufgestellten Grundsatz auch bei den großen Aktionen wahren werde. Er wolle, um diese ganze Aktion nicht noch hinauszuschieben, an die Herren Vertreter des Silskij hospodar eine Anfrage richten. Die Regierung könne deren Auslegung der Erklärung nicht teilen, da aber der Rechtsstandpunkt dieser Herren so klargelegt wurde, frägt er nur, ob es nicht möglich wäre, in die Erörterung der Verwendung der 400 000 K einzugehen, um wenigstens diesbezüglich zu einem Resultate zu gelangen. Es könnte dann eine sofort beginnende praktische Aktion in die Wege geleitet werden.

Der V o r s i t z e n d e ersucht die Vertreter des Silskij hospodar, ihre Meinung auszusprechen, ob sie in die Erörterung der Verwendung dieses Betrages eingehen und sich dazu äußern wollen oder nicht.

Abg. Dr. O l e s n i c k i beharrt auf dem früher präzisierten Standpunkte. Was die Verwendung der Summe von 400 000 K und die Verteilung an die Vereine anbelange, bedauere er, nicht in der Lage gewesen zu sein, diese im Einzelnen prüfen zu können. Im allgemeinen müsse er die Zwecke, die hier angeführt werden, als wünschenswert erkennen und es sei daher gegen die Verwendung im allgemeinen nichts einzuwenden.

Auf die Frage des Sektionschefs Dr. E r t l , betr. den anzuwendenden Schlüssel erklärt Redner:

" Was die in der Erklärung vom 21. Dezember 1909, angenommene Basis der Verteilung der Subventionen an die polnischen und ruthenischen Vereine anbelangt,- die Basis des bestehenden Viehbestandes- so gab es wirklich während der Abschließung der Vereinbarung zwischen der polnischen und ruthenischen Vertretung keine offizielle Statistik, welcher man die Zahl des Viehbestandes im polnischen und ruthenischen Besitze entnehmen könnte.

Wir hatten aber zweifellos das Recht anzunehmen und zu erwarten, daß die Landesregierung in nächster Zeit mit Hilfe ihrer Organe die betreffenden Berechnungen durchführen und die erforderlichen Ziffern feststellen werde.

88
137

Es ist leider nicht geschehe und wir besitzen auch heute keine Feststellungen und keine Ziffern in dieser Richtung.

Wir stehen daher vor der Notwendigkeit, diese Basis durch eine andere ersetzen zu müssen und zwar durch eine solche, welche uns auf eine den wirklichen Verhältnissen entsprechende und der Basis des bestehenden Viehbestandes möglichst nächststehende Art und Weise der Verteilung hinweisen soll.

Um dies zu erreichen, müssen wird die Zahl der landw. Bevölkerung beider Nationen, wie auch die Zahl des Viehbestandes in Ost- und Westgalizien berücksichtigen.

In dieser Richtung haben wir offizielle Ziffern, welche wir den statistischen Mitteilungen des gal. Landesausschusses entnehmen. Es gibt in Galizien nach den Ergebnissen der letzten Volkszählung 5,503.385 Personen, welche sich mit Landwirtschaft befassen, davon sind 2,658.271 Polen und 2,886.269 Ruthenen. Darunter gibt es selbständige Landwirte 422.491 polnischer, 495.580 ruthenischer Nation. Das sind aber Ziffern, welche sich auf die landw.Bevölkerung Galiziens beziehen.

Der ganze Rinderviehbestand in Galizien, um welchen es sich hier hauptsächlich handelt, beträgt 2,718.166 Stück. Davon entfallen auf westgalizische Bezirke 1,000.092, auf ostgalizische 1,709.074 Stück.

Die Ziffer der ruthenischen landw. Bevölkerung übersteigt die der polnischen um 227.998, der selbständigen Landwirte um 73.009; der Rindviehbestand Ostgaliziens übersteigt den Westgaliziens um 699.982 Stück. Wenn man aber berücksichtigt, daß der Großgrundbesitz in Galizien überwiegend in polnischen Händen sich befindet und daß auch manche Bezirke Ostgaliziens einen gewissen Prozentsatz polnischer Landwirte ausweisen, so kann man mit Recht und ohne Benachteiligung einer oder der anderen Partei annehmen, daß die Viehbestände der polnischen und ruthenischen Landwirte mehr oder weniger gleich sind. Angesichts dessen wird die Basis der zwei gleichen Teile den tatsächlichen Zuständen entsprechen und auch

einzig geeignet sein, die Basis bestehender Viehbestände zu ersetzen.

Die polnische Bevölkerung in Ostgalizien beträgt 20 % der landwirtschaftlichen Bevölkerung Ostgaliziens;wenn dementsprechend die Ziffer des Viehbestandes in Ostgalizien um 20 % vermindert und um diese 20 % die Viehbestände Westgaliziens vergrößert würden, ergäbe sich für

Ruthenen 1,339.383 und für

Polen 1,378.783 ;

von der letzten Ziffer sollte man jedoch wieder 4 %, welche auf die ruthenischen Landwirte in Westgalizien entfallen, abziehen, also bleibt wiederum das gleiche Verhältnis ./; Diese Daten sind der Publikation " Soziale und Fachverhältnisse Galiziens" P. 20 entnommen:/.

Was nun die k.k. galizische Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg anbelangt, so berücksichtigt diese fast ausschließlich die landwirtschaftlichen Interessen des Großgrundbesitzes und dann der polnischen Landwirte. Das will ich mit einigen Ziffern beweisen, welche ich dem letzten Jahresberichte entnommen habe.

Die Gesellschaft hat Mitglieder zweifacher Kategorie, der I. Kategorie, deren jährlicher Beitrag 10 K und mehr beträgt, der II. Kategorie, deren Beitrag weniger als 10 K beträgt; die letzteren genießen nicht dieselben Rechte wie die ersteren, insbesondere betreffend die Wählbarkeit.

Im Jahre 1909 hatte die Gesellsch. 1627 Mitglieder der I. und
2256 Mitglieder der II. Kateg.

Unter der ersteren gab es nur 139 Ruthenen, also nicht mehr als 8 % . Wieviel von den 2256 Mitgliedern zweiten Ranges auf die Ruthenen entfällt, können wir nicht anführen, da der Bericht das namentliche Verzeichnis dieser Mitglieder nicht enthält. Für jeden Fall ist der Anteil der Ruthenen ein minimaler. Wiewohl die Großgrundbesitzer in Galizien nicht genau 10 % des Rindviehbestandes besitzen, wurden denselben von der ostgalizischen k.k. Landwirtschaftsgesellschaft

im Jahre 1907 61'67 %,
im Jahre 1908 63'31 % und
im Jahre 1909 65'69 % vom Zuchtrindvieh zugewiesen,
während auf die Bauern nur 34 bis 38 % entfallen.
Auf die Ruthenen entfallen nur 20 % von den Gemeindezuchtstallungen und den Gemeindezuchttieren, also vom ganzen Zuchtrindviehbestande der galizischen landwirtschaftlichen Gesellschaft nicht mehr als 8 % und von dem subventionierten Zuchtrinderviehbestande im ganzen Lande nicht mehr als 50 %.

Es ist also für die Interessen der ruthenischen Landwirtschaft unbedingt notwendig, daß die ruthenische landwirtschaftliche Gesellschaft ausgiebig subventioniert und ihr die Möglichkeit gegeben werde, in dieser Richtung das Versäumte nachzuholen."

Der V o r s i t z e n d e bittet die Herren der Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau, sich darüber zu äussern.

Fürst C z a r t o r y s k i führt an, daß ihm keine so bestimmten Daten zur Verfügung stehen. Er glaubt, daß es berechtigt sei, daß die Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft in dem Verhältnisse der Ziffern, welche die ruthenische Bevölkerung repräsentieren, auch in grösserem Maße beteilt werde. Die Gesellschaft arbeite für beide Nationen und verwende ungefähr die Hälfte ihres Fondes für die ruthenische Bevölkerung. Es wäre also berechtigt, zu bedenken, daß wenigstens die Hälfte dessen, womit die Gesellschaft in einem eventuellen Schlüssel berücksichtigt würde, der Zahl der ruthenischen Bevölkerung der Gesellschaft zukomme.

Abgeordneter Dr. O l e s n i c k i bemerkt hiezu, daß die Lemberger Gesellschaft die ruthenische Bevölkerung nur in einem minimalen Ausmasse berücksichtige. Für jeden Fall müsse gesagt werden, daß der Anteil der Ruthenen eine minimaler sei. Es sei ganz falsch daß die Gesellschaft einen utraquistischen Charakter habe.

Ritter von C i e l e c k i führt aus, daß er seit Jahren in der Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg arbeite und

konstatiert,daß die Tiere und Zuchtstiere den Großgrundbesitzern nur zu dem Zwecke gegeben werden,damit sie der landwirtschaftlichen Bevölkerung zugutekommen und um die Zucht bei den Bauern zu heben;es könnte sehr leicht bewiesen werden,daß in der Hinsicht die Gesellschaft vielmehr für die Bauern als für den Großgrundbesitz arbeite.In den Gauvereinen werde sehr tüchtig gearbeitet und es werde zwischen Ruthenen und Polen kein Unterschied gemacht; es gibt auch viele rein ruthenische Gauvereine.

Dr. Mayan L i s o w i e c k i / Landwirtschaftsgesellschaft Lemberg / führt an,daß es außer den von Abgeordneten Olesnicki genannten Mitgliedern der Gesellschaft auch noch solche gebe,welche ganze Herden Vieh besitzen.Die Zuchtviehförderung betreffend , sie zu bemerken,daß für die kleinen Grundbesitzer ca 70 % an Subventionen erteilt wurden und von diesen 70 % seien den Ruthenen 8 % zugewiesen worden.Die meisten Subventionen werden an Ruthenen erteilt.

Abgeordneter Dr. O l e s n i c k i führt an,daß alle von ihm angegebenen Ziffern dem letzten Jahresberichte der Landwirtschaftsgesellschaft entnommen wurden.

Fürst C z a r t o r y s k i bemerkt,daß die besten Zentren der Viehzucht,welche die Landwirtschaftsgesellschaft ins Leben gerufen habe, in ganz rein ruthenischen Gegenden seien/ Nadwórna/. Die Anzahl der Mitglieder im Stryj'er Gebiete sei 650,von welchen 209 Polen und 422 Ruthenen seien.

Ritter von C z e c z führt an,daß Abgeordneter Olesnicki im Irrtume sei,wenn er annehme,daß die Anzahl der Mitglieder die Basis der Statistik bilde.Es werden z.B. demjenigen die Stiere gegeben,wo die Haltung die entsprechendste sei,der werde aber deswegen noch nicht immer als Mitglied angeführt.

Dr. R a c z y n s k i / Krakauer Landwirtschaftsgesellschaft/ erklärt, daß, wenn auch die von Abgeordneten Olesnicki angeführten Ziffern richtig seien, sie doch nicht als Grundlage für die Verteilung der Subventionen angenommen werden dürfen. Wenn diese Ziffern auch richtig seien, erfahren sie noch eine gründliche Remedur, da sie ja die Leistungsfähigkeit beider landwirtschaftlichen Kräfte darstellen. Die Leistungsfähigkeit richte sich nach dem Stande des Grundbesitzes und diese Verhältnisse seien andere, als die, welche durch die angeführten Ziffern illustriert wurden. Der Grundbesitz der polnischen Landwirte betrage 2/3 der Fläche des galizischen Landes. Der polnische Grundbesitz wurde aber nicht auf dieselbe Stufe der Leistungsfähigkeit gebracht, wie der ruthenische. Es mögen daher den polnischen Vereinen grössere Subventionen erteilt werden, um es zu dieser Leistungsfähigkeit zu bringen.

Abgeordneter Dr. L e w i c k i: Da der Verteilungsschlüssel festgesetzt sei, erscheine diese Debatte überflüssig. Es unterliege keinem Zweifel, daß nur der Viehstand als Basis des Verteilungsschlüssels angenommen werden könne und müsse und daß keine Rede davon sein könne, daß die polnischen Vereine in einem grösseren Ausmasse beteilt werden.

Ritter von C i e l e c k i bittet, die Regierung möge in Betracht ziehen, daß die Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft für beide Nationalitäten arbeite und daß es eine rein polnische Gesellschaft nicht gebe; auch die Gauvereine nehmen auf Nationalität keine Rücksicht.

Der V o r s i t z e n d e schlägt vor, einen anderen Schlüssel zu vereinbaren, der dem früher festgesetzten annähernd gleichkommen würde.

Sektionschef Dr. E r t l macht aufmerksam, daß es in der Regierungserklärung heißt:" Die für die Verteilung an einzelne Vereine etc. zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf Basis desbestehenden

Viehbestandes verteilt."
Es müßte auf jeden Fall in Betracht gezogen werden, daß ein Teil dieser Viehzucht treibenden Bevölkerung in der galizischen Gesellschaft und in dem Zentralverbande der Gauvereine inkorporiert sei.

Hofrat Ritter von P i l a t bemerkt, daß er seit dem Jahre 1874 ununterbrochen im Zentralkomitee der galizischen Landwirtschafts-Gesellschaft sei, dort auch die Kanzleigeschäfte leitete und von seinem Standpunkte nur bezeugen könne, daß im Laufe dieser ganzen Zeit niemals die Rede davon war, ob derjenige, der eine Prämie erhalten soll, dieser oder jener Nationalität angehöre; immer galt der Grundsatz: Das, was die Gesellschaft aus öffentlichen Mitteln bekomme, sei auch der Oeffentlichkeit, also sämtlichen Landwirten, zuzuführen; die Gesellschaft habe nicht bloß für ihre Mitglieder, sondern für die ganze landwirtschaftliche Bevölkerung gearbeitet. Redner setzt voraus, daß, wenn bei der Verteilung irgend welche gewisse Beträge dem "Silskij hospodar" oder einer anderen Gesellschaft zugutekommen sollten, diese Beträge auch ohne Rücksicht auf die Mitgliedschaft und auf die Nationalität in diesem Bereiche zur Verteilung kommen werden.

Dr. Maryan L i s o w i e c k i findet, daß der Schlüssel bei der Verteilung der zwei Subventionen ganz richtig war, aber nicht bei der Verteilung an zwei Völker, und führt weiter an, daß Zuchtherden meistens an die Ruthenen verteilt werden.

Sektionschef Dr. E r t l konstatiert, daß die Abgeordneten Dr. Olesnicki und Dr. Lewicki selbst auf den Schlüssel 1 : 3 zurückgekommen seien; später wurde von der Aufteilung zu gleichen Teilen gesprochen; die Differenz liege nun nur in einer Quote von 1/6. Es wäre zwischen 1/3 und der Hälfte eine Einigung zu erzielen, mit Rücksicht darauf, daß zugegeben werden müsse, daß in den galizischen Korporationen ein grosser Teil der Ruthenen sei. Redner fügt hinzu, daß heute von einer bindenden Abmachung schon mit Rücksicht auf den Charakter der Sitzung nicht die Rede sein

könne. Es wäre zweckmässig, diesen Modus, nämlich die Abzählung des Viehs von Stall zu Stall, durch einen praktischeren einfacheren Schlüssel zu ersetzen. Es würde selbstverständlich dann Sache einer offiziellen Rücksprache zwischen dem Herrn Ministerpräsidenten und den übrigen Mitgliedern der Regierung mit den Herren Vertretern der politischen Klubs sein, daß diese erklären würden, den oder jenen ziffermässigen Schlüssel, an Stelle der in der Regierungserklärung enthaltenen allgemeinen Floskel auf Basis des bestehenden Viehbestandes anzuerkennen.

Fürst C z a r t o r y s k i konstatiert, daß die Herren selbst von 1/3 gesprochen haben. Wenn jetzt in so eine Ziffer eingegangen und das Verhältnis reduziert würde, glaube er, um eine gewisse Ziffer stellen zu können, daß dieses eine Drittel reduziert werden müsse. 1/5 für die beiden ruthenischen Vereine würde der Wahrheit ziemlich nahekommen.

Abgeordneter Dr. L e w i c k i führt an, daß der 1/3-Vorschlag während der Verhandlungen gemacht, aber nicht angenommen wurde. Der einzig richtige Schlüssel sei der nach dem Viehbestande und nach seiner Berechnung betrage dieser mindestens die Hälfte und er bestehe darauf und verwahrt sich dagegen, daß der Betrag der Subvention, welche für die ruthenische Bevölkerung gegeben werde, in die Hände der Lemberger Gesellschaft gelange.

Ritter von C z e c z betont die Schwierigkeit der Viehzählung und führt an, daß er zu dem Schlüssel: 59/Polen/ zu 41/Ruthenen/ gekommen sei. Die Zahl des polnischen Viehes sei überwiegend. Daß der Betrag für die Ruthenen nicht in die Hände der Lemberger Landw. Gesellschaft komme, sei unmöglich. Er bezeichnet den Schlüssel 1 : 3 als entsprechend.

Der V o r s i t z e n d e erklärt, die von den einzelnen Herren Vertretern geäußerten Wünsche zur Kenntnis zu nehmen und schließt indem er allen Anwesenden für ihr Erscheinen dankt, die Sitzung.

Beilage A.

Wortlaut der im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordneten-Hauses abgegebenen Regierungserklärung.

Obwohl die landwirtschaftlichen Hauptkörperschaften in gemischtsprachigen Ländern für alle Nationalitäten ganz objektiv viel Ersprießliches geleistet haben, werde das Ackerbauministerium bei Durchführung der in Rede stehenden Aktion in Galizien sich von folgenden Prinzipien leiten lassen:

I. Insoferne von der einen Million Subventionen an Vereine erteilt werden sollten, werden in Galizien sowohl die polnischen als auch ruthenischen Vereine auf der Basis des bestehenden Viehbestandes vom Ackerbauministerium im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und unter der Mitwirkung des Landeschefs beteilt werden.

II. Wenn es sich nach der laut § 4, Absatz 3, festzustellenden Art der Verwendung der fünf Milionen um eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quoten handeln wird, wird diese Aktion in Galizien vom Ackerbauministerium im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und unter der Mitwirkung des Landeschefs nach folgenden Grundsätzen geführt:

1. Die für die Verteilung an einzelne Vereine etz. zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf der Basis des bestehenden Viehbestandes verteilt.

2. Sollte zum Zwecke der Verteilung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen werden, dann wird die Regierung dafür Sorge tragen, daß der ruthenischen Bevölkerung /: beziehungsweise den landwirtschaftlichen ruthenischen Organisationen :/ auf derselben Basis ein Anteil an der Verwaltung eingeräumt werde.

98
141

Lemberg, am 2. Dezember 1910.

L i s t.

Leiter des Ackerbauministeriums. [J. Pop]

Euere Exzellenz !

Mit Beziehung auf die bei Seiner Exzellenz dem Herrn Ministerpräsidenten unlängst stattgefunde Besprechung habe ich heute mit dem Herrn Landmarschall bezüglich der beabsichtigten Verteilung des zur Förderung der Viehzucht durch Subventionierung der landwirtschaftlichen Gesellschaften bestimmten Betrages von 400.000 K.

Der Landmarschall erklärte, dass dem Landesausschusse durch die Einladung seines Delegierten zu der in dieser Angelegenheit einberufenen Konferrenz bereits die Möglichkeit geboten wurde sich hinsichtlich der Verteilung der Subventionen zu äussern, dass aber der Landesausschuss hierüber neuerlich offiziell befragt, unter dem Eindrucke der Ereignisse der letzten Landtagssession sich kaum mit der Bestimmung eines Drittels der ganzen Summe für den Silskij Hospodar" einverstanden erklären würde.

Der Landmarschall meint daher, dass unter den gegebenen Verhältnissen die Frage nur autoritativ durch das Ministerium ohne jemanden zu berfagen, zu lösen wäre.

Genehmigen....

95
142

L: 309/g

Lemberg, am 2. Dezember 1910.

L i s t.

Leiter des Ackerbauministeriums. [Josef Pop]

Euere Exzellenz !

Die jungruthenische Tageszeitung "Diło" bringt in der beigeschlossenen Nummer vom 2. Dezember l.J. in ihrem Berichte über die Teuerungs-und Fleischimportdebatte im Reichsrate die Ausführungen des Abg. Budzynowski, in welchen dieser Abgeordnete behauptet, die Ruthenen hätten die Zusicherung erhalten, dass sie selbst über die Verteilung der Subventionen /: aus dem Viehförderungsfonde:/ werden entscheiden können. Dieses feierliche übereinkommen wurde von der Regierung nicht eingehalten weil ich Euerer Exzellenz berichtet habe, "die ruthenischen Bauern hätten im Landtage erklärt, dass sie sich in dieser Angelenheit den polnischerseits gemachten Vorschlägen vollkommen anschliessen". Abg. Budzynowski erklärt ferner, dass ich zu einem solchen Berichte nicht ermächtigt war und die Ruthenen an der ihnen seinerzeit gegebenen Zusicherung festhalten. Diesen Ausführungen schloss sich der Abg, Dr. Kość Lewicki mit der Behauptung an, dass im Ackerbauministerium mein Bericht erliegt, laut welchem die Ruthenen im galizischen Landtage angeblich einer solchen Verteilung der Subventionen zugestimmt hätten, welche polnischerseits vorgeschlagen werden wird.

Was nun vorerst das berührte Versprechen der Regierung betrifft, den Ruthenen das Bestimmungsrecht

über die Verteilung von Subventionen aus dem Vieförderungsfonde zu überlassen,so bezieht sich dieser Passus offenbar auf die mit Erlass vom 6.Februar l.J., Z.355/A.M. mir mitgeteilte,von Euerer Exzellenz im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegebene Erklärung,welche ich auch auf Grund der mir mit dem bezogenen Erlasse erteilten Ermächtigung im Landtage namens der Regierung seinerzeit wortgetreu widergegeben habe.

Die von den ruthenischen Abgeordneten ins Treffen geführte Behauptung von der meinerseits gemeldeten Zustimmung der Ruthenen zu den polnischen Vorschlägen anlangend,kann ich nur feststellen,dass ich in keinem Berichte einer solchen Zustimmung der Ruthenen erwähnt habe.

In meinem Berichte vom 21. Mai l.J. Zl:XVI.2019/2 mit welchem ich die Vorschläge des Landesausschusses inbetreff der in Absicht auf die Förderung der Viehzucht einzuleitenden Aktionen basprach,habe ich im Gegenteil bemerkt,dass der Landesausschuss sich mit seinen Anträgen im vollen Einklange „mit den grossen Parteien des Landtages befindet,unter welchem Begriff die drei kleinen ruthenischen Landtagsklubs,welche zusammen nur 21 Abgeordente zählen,doch nicht subsumiert werden können. Zu Ende desselben Berichtes habe ich übrigens ~~dax~~ der Ansicht Ausdruck gegeben,dass das Ackerbauministerium zu bestimmen hätte,welcher Organe es sich bei jeder Aktion in Durchführung des Gesetzes vom 30.Dezember 1909,R.G.Bl. Nr 222 bedienen und welcher Wirkungskreis diesen Organen eingeräumt werden wird.Diese Bemerkung habe ich eben mit Rücksicht auf die von Euerer Exzellenz im landwirtschaftlichen Ausschusse ab-

gegebene Erklärung getan,um ausdrücklich anzudeuten, dass ich der Entscheidung der Frage,inwieferne die vom Landesausschuss vorgeschlagenen und von mir befürworteten Aktionen durch das Ministerium unmittelbar oder durch Erteilung von Subventionen an einzelne landwirtschaftliche Gesellschaften gefördert werden sollen,sowie der Frage nach Verteilung dieser Subventionen unter polnische und ruthenische Gesellschaften nicht vorgreife.

Nachdem die besprochene Enuntiation der ruthenischen Abgeordeneten geeignet erscheint auch in der friedfertigen ruthenischen Bevölkerung eine Beunruhigung hervorzurufen und gegen die Objektivität meiner Berichte Misstrauen zu wecken,beehre ich mich Euerer Exzellenz den Sachverhalt zu melden und zu bitten die besprochene Behauptung der beiden ruthenischen Abgeordneten in geeignet erscheinender Weise eventuell richtig stellen zu wollen.

105
144



Der Leiter
des k. k. Ackerbauministeriums.

6/12 1910.

EURE EXZELLENZ!

In Beantwortung des geschätzten Schreibens vom 4. Dezember l.J. betreffend die Ausführungen des Abgeordneten B U D Z Y N O W S K Y J beehre ich mich Eurer Exzellenz mitzuteilen, daß in nächster Zeit sich kaum die Möglichkeit ergeben würde, von der Regierungsbank aus eine entsprechende richtigstellende Erklärung abzugeben.

Da ich aber meinerseits auch den größten Wert darauf lege, diese unrichtige Behauptung baldigst zu widerlegen, glaube ich, dies in Form eines in der Presse zu veröffentlichenden Communiquées veranlassen zu sollen.

Ich schließe demnach den Entwurf eines solchen Communiquées bei und bitte Eure Exzellenz, mir eventuell telegraphisch mitteilen zu wollen, ob Sie mit dem Inhalte

/A

desselben einverstanden sind.

Genehmigen Hochdieselben die Versicherung meiner ausgezeichneten Hochachtung, mit welcher ich zu zeichnen die Ehre habe

Eurer Exzellenz ergebenster

[illegible]

Wien, am 6. Dezember 1910.

102
145

E n t w u r f e i n e s C o m m u n i q u é s
für die Presse.

In der Sitzung des Abgeordnetenhauses vom 1. Dezember l.J. besprach der Abgeordnete B u d z y n o w s k y j die Frage der Verteilung der auf Galizien entfallenden Quote aus dem durch das Gesetz vom 30. Dezember 1909 errichteten Fond zur Förderung der Viehzucht und behauptete, daß der Statthalter in Galizien an das Ackerbauministerium berichtet hätte, daß die ruthenischen Abgeordneten im Landtage mit einer solchen Verteilung, wie sie die Polen wünschen, sich einverstanden erklärt hätten. /: Stenogr. Prot. der Verhandlung des Abgeordnetenhauses, S. 4198 :/.

In derselben Sitzung erklärt Abgeordneter Dr. Kost' L e w y c k y j diesen angeblichen Bericht des Statthalters als wahrheitswidrig und vollkommen falsch /: Stenogr. Prot. S. 4234 :/.

Diese Angaben der genannten Abgeordneten gaben einzelnen ruthenischen Preßorganen den Anlaß, gegen den galizischen Statthalter Vorwürfe zu erheben, daß er die Regierung falsch informiere.

Auf Grund authentischer Informationen sind wir ermächtigt festzustellen, daß die erwähnte Behauptung des Abgeordneten B u d z y n o w s k y j über das Vorhandensein eines Berichtes dieses Inhaltes vollkommen falsch ist, ~~und~~ so wie, daß der galizische Statthalter über die Ansichten der ruthenischen Abgeordneten in dieser Frage das Ackerbauministerium stets vollkommen richtig und wahrheitsgetreu informiert hat.

E n t w u r f e i n e s K o m m u n i q u é s
für die Presse.

In der Sitzung des Abgeordnetenhauses vom 1. Dezember l.J. behandelte Abgeordneter Dr. D a s z y ń s k y j die Frage der Verwendung der auf Galizien entfallenden Quote aus dem durch das Gesetz vom 22. Dezember 1907 errichteten Fond zur Förderung der Viehzucht und behauptete, dass der Statthalter in Galizien es dem [illegible] gestattet hätte, sich die ruthenischen Genossenschaften in Lemberg mit einer solchen Forderung, wie sie die Polen [illegible], sich [illegible] erzielen hätten. /s. stenogr. Prot. der Verhandlungen des Abgeordnetenhauses S. 4220 ff./

In derselben Sitzung erklärt Abgeordneter Dr. Kost L e w y c k y j diesen [illegible] Bericht des Statthalters als wahrheitswidrig und vollkommen falsch /s. stenogr. Prot. S. 4224 ff./

Diese Angaben der genannten Abgeordneten geben einzelnen ruthenischen Zeitungen den Anlass, gegen den galizischen Statthalter Vorwürfe zu erheben, und er [illegible] [illegible] Anlass.

~~104~~
147.

105 148

O d p i s.

Der k.k. galizische Statthalterei.

XVI.3416/12. Lemberg, am 9. Dezember 1910.

Förderung des Molkereiwesens aus den Mitteln des Viehzuchtfondes.

An

den Herrn Leiter des k.k. Ackerbauministeriums

in

W i e n.

Mit Erlass vom 22. November l.J.Z.42126/160 haben Eure Exzellenz die Absicht mitgeteilt, aus dem laut Erlasses vom 17.September l.J.Z.36501/1803 für die Förderung des Molkereiwesens bestimmten Betrage von 180.000 Kronen dem Landesausschusse sowie einzelnen landwirtschaftlichen Geselschaften und Korporationen, welche die Förderung des Molkereiwesens zur Aufgabe haben Subventionen zu erteilen, welche einerseits innerhalb der Aktion zur Förderung des Molkereiwesens liegen, andererseits den durch budgetäre Rücksichten bedingten Ausfall im normalen Molkereikredite decken würden.

Ich kann Eure Exzellenz nicht verhehlen, dass ich gegen die angedeutete Vorgangsweise sehr gewichtige Bedenke hege. Denn abgesehen davon, dass mit dem, dem Landesausschusse mitgeteilten und den interessierten Kreisen bekannten Erlasse vom 17.September 1910,Z.36.501/1803 unter Punkt 3. zweite Seite, die Bedeckung der Erfordernisse für die allgemeine Förderung der Milchwirtschaft durch Subventionierung der in Betracht kommenden Korporationen, aus dem, nach Ausschaltung der fünf grossen Aktionen verbleibenden Restbetrage von 400.000 Kronen vorgesehen ist, wäre jede Kür-

./.

zung des von Eurer Exzellenz für die einzelnen vom Landesausschusse durchzuführenden grossen Aktionen bestimmten Kredites unter den obwaltenden Verhältnissen gefährlich, weil hiedurch ein bedenklicher Präzedenzfall für die Verwendung des ganzen Kredites von 1, 028.000 Kronen geschaffen werden würde, welcher nur nationale Aspirationen reizen und zur Folge haben müsste, dass die unzufriedenen Elemente mit aller Energie eine Zersplitterung des ganzen grossen Fondes anstreben würden.

Ich beehre mich sonach Eure Exzellenz zu bitten, eine Kürzung des für die Aktion der Förderung des Molkereiwesens ausgesetzten Kredites von 180.000 Kronen nicht zulassen zu wollen und berufe mich auf meinen Bericht vom 27. November,12J.Z.XVI.3416/12 mit welchem ich die Vorschläge des Landesausschusses inbetreff der Verwendung dieses Kredites einbegleitet habe.

Wenn aber einzelne der landwirtschaftlichen Korporationen, welche auch die Förderung des Molkereiwesens zur Aufgabe haben, sich um Subventionierung dieser ihrer Tätigkeit an Eure Exzellenz wenden, liegt ein Anstand nicht vor, ihnen im Rahmen der für sie aus dem für Subventionierung der Korporationen ausgesetzten Betrage von 400.000 Kronen bestimmten Teilquoten die erbetenen Unterstützungen zur allgemeinen Förderung der Milchwirtschaft zu erteilen und kann ich eine derartige Subventionierung der einzelnen landwirtschaftlichen Korporationen nur befürworten.

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.

128
149

Odpis.

Komitet c.k.Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Krakow,dnia 26.II.1911.

L:1052.

Wysokie Prezydyum c.k.Namiestnictwa
we
Lwowie.

Wykonując polecenie z dnia 11.stycznia 1911,L:237/pr.podpisany Komitet przedkłada w załączeniu projekt zużycia przyznanej sobie na lata 1910 i 1911 kwoty 60.000 koron z uprzejmą prośbą - Wysokie c.k.Namiestnictwo raczy przedłożyć jak najrychlej załączony projekt c.k.Ministerstwu rolnictwa i poprzeć wyrażoną na końcu podania prośbę o bezzwłoczne wyasygnowanie przyznanego zasiłku.

Komitet c.k.Towarzystwa rolniczego krakowskiego:

Prezes: Tarnowski w.r.

Sekretarz: Łaczyński w.r.

Odpis.

Komitet c.k.Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Kraków,dnia 27.II.1911.

L:1052.

Wysokie c.k.Ministerstwo rolnictwa !

Wykonując polecenie z dnia 17.września 1910,L: 36501 Komitet c.k.Towarzystwa rolniczego krakowskiego ma zaszczyt przedłożyć następujące wnioski zużycia kwoty 60.000 koron przyznanej Komitetowi z funduszu stanowiącego odszkodowanie dla rolnictwa za traktaty handlowe z państwami Bałkańskiemi.

Mianowicie zamierza Komitet użyć:

1/ na premiowanie gnojowni,stajni i zagród włościańskich i opracowanie wzorowych planów w zakresie budownictwa wiejskiego dla gospodarstw włościańskich 4600.-

Z tego funduszu zamierza także Komitet pokryć koszta konkursu na opracowanie racyonalnych planów i udzielać ewentualnie stypendya celem wyspecyalizowania budowniczych w tym dziale budownictwa,w przyszłości zaś ewentualnie dotować rolnicze biuro budowlane przy Komitecie utworzyć się mające.

2/ a/ Na propagandę spółek mleczarskich przez pouczenia, pogadanki i urządzanie wycieczek 4600.-

b/ Na kontrolę produkcyjności krów w Związkach hodowlanych włościańskich i oborach gminnych 4600.-

3/ a/ Na wydawnictwo dodatku popularnego do Tygodnika rolniczego celem popularyzacyi wiadomości w zakresie produkcyi paszy i chowu zwierząt domowych 9000.-

b/ Na wydawnictwo tablic demonstracyjnych do pogadanek dla kursów i w ogóle nabycie środków pomocniczych 2400.-

./.

c/ na kursa rolniczo - hodowlane 2400.-

4/ a /Na utrzymanie instruktorów i nauczycieli wędrownych, uprawy łąk i pastwisk i w ogóle roślin pastewnych 10000.-

b/ na zakładanie łąk przemiennych i trwałych,podsiew łąk,próby nawozowe na łąkach i pastwiskach 8000.-

c/ na próbne melioracye 1600.-

d/ na podniesienie produkcyi roślin pastewnych celem poprawy zimowego żywienia 5000.-

e/ zakupno narzędzi do uprawy i prób demonstracyjnych 3000.-

Komitet przeznaczając największą stosunkowo część przyznanego zasiłku na cele wskazane reskryptem Wysokiego c.k.Ministerstwa pod 4/ wychodził z założenia motywowanego już w kilkakrotnych podaniach do Wysokiego c.k.Ministerstwa wnoszonych,że praca nad podniesieniem hodowli oraz nad zwiększeniem ilościowem i jakościowem produkcyi zwierzęcej musi się opierać na zwiększonej produkcyi paszy, na co dotąd tak skromne środki były przeznaczone,że Komitet nie mógł nawet utrzymać instruktora łąk i pastwisk, mimo licznych zgłoszeń o pomoc i poradę przy zakładaniu i urządzaniu gospodarstwa pastwiskowego.

Resztę w kwocie 4800.-
przeznacza Komitet na częściowe pokrycie wydatków administracyjnych i na ogólne cele Towarzystwa według praktykowanej od szeregu lat normy,według której 8% subwencyj we wszystkich funduszach bywa obracane na zasilenie funduszu " Ogólne cele Towarzystwa i koszta administracyjne".

Przedkładając niniejszy wniosek zużycia funduszów traktatowych na pierwsze dwa lata,Komitet prosi o jak najrychlejsze wyasygnowanie zasiłku za lata 1910 i 1911. Nie posiadając bowiem żadnych zapasów kasowych - nie może

./.

Komitet wydatkować na wymienione wyżej cele i rozpoczynać akcyi wcześniej, aż środki otrzyma. W razie zaś odroczenia wyasygnowania tych środków poza miesiąc marzec, czas akcyi wiosennej minąłby bezpłodnie i pomoc tak potrzebna dla hodowli znowu o dalszy rok by się spóźniła.

Komitet c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego

Prezes:	Sekretarz:
Tarnowski w.r.	Baczyński w.r.

Odpis ! 132 153

C.K. GALICYJSKIE TOWARZYSTWO GOSPODARSKIE.

We Lwowie, ulica Karola Ludwika 1: 3, dnia 2. marca 1911.
/: Telefon 1344 :/

W odpowiedzi powołać się należy na L: 324/11.

Do

Wysokiego c.k. Prezydyum Namiestnictwa
we
Lwowie,

Zakomunikowane c.k. Towarzystwu gospodarskiemu rozporządzenie c.k. Ministerstwa rolnictwa reskryptem z dnia 11. stycznia 1911, L: 237/pr. co do przyznanej subwencyi z kwoty 400.000 K. na popieranie chowu bydła i sposobu jej zużycia, wymagało wyczerpujących i wielokrotnych narad w rozmaitych organizacyach Komitetu c.k. Towarzystwa Gospodarskiego, których wynikiem jest dołączony projekt, odpowiadający zasadniczym intencyom c.k. Ministerstwa, a mogący bardzo poważnie wpłynąć na rozwój rolnictwa we wschodniej części kraju. -

Oceniając doniosłość dydaktycznych zadań, na które subwencya wydzielona korporacyom rolniczym ma być użytą stosownie do rozporządzenia c.k. Ministerstwa rolnictwa, komitet c.k. galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego wyraża swe zapatrywanie, że praca w tym kierunku /: punkta 2, 3, 4 reskryptu :/ wyda tylko wówczas pożądane owoce, jeśli będzie prowadzoną systematycznie z planem, jeśli będzie podlegać jednolitemu kierownictwu, a oprze się na równocześnie prowadzonych umiejętnych badaniach i dochodzeniach co do potrzeb rolnictwa i howodli w poszczególnych okolicach kraju naszego.- Nie można bowiem zaprzeczyć temu, że dotychczasowe materyały, jakimi rozporządzają Wła-

dzę państwowe i krajowe nie wykraczają poza ramy ogólnikowej statystyki, a to co mogły w tym względzie zrobić nasze stowarzyszenia rolnicze, przy środkach jakimi rozporządzają - ma charakter roboty dorywczej, niesystematycznej, częściowo przestarzałej. -

Szczególniej odczuwać się dają wielkie braki w kierunku znajomości dokładnej potrzeby gospodarstw włościańskich, których nie rozumieją nawet najbliżej rzeczy stojący, wskutek niezdawania sobie sprawy z niedostatku naszego ustroju agrarnego, oraz odmienności warunków ekonomicznych bytu włościańskiego.- Rady udzielane bez głębszego wniknięcia w potrzeby, najpiękniejsze, lecz bez szerzej pomyślanego planu, wygłaszane pouczenia i wykłady, mogą na krótką chwilę podniecić umysły, ale trwałym posiewem być nie mogą. -

Toteż zastanawiając się nad sposobami najracyonalniejszego zużytkowania subwencyi 120.000 K. Komitet postanowił zorganizować 4 fachowe biura rolnicze w główniejszych miastach wschodniej Galicyi.- Biura te będą z jednej strony rozszerzały dotychczasową działalność Komitetu c.k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, a z drugiej strony będą współpracowały z kilkoma sąsiadującymi Oddziałami Towarzystwa nad podniesieniem przedewszystkiem hodowli oraz gałęzi gospodarstwa wiejskiego z nią związanych. -

Połączenie dotychczasowej działalności hodowlanej c.k. Towarzystwa gospodarskiego z nowoprojektowanemi biurami, wydać może jak najlepsze owoce.- Biur zadaniem będzie organizowanie i wykonywanie ściślejszego nadzoru nad hodowlą /: obory zarodowe, chlewnie zarodowe, buhaje subwencyonowane i t.p. :/ organizowanie prowadzenie spółek hodowlanych, kontroli mleczności, doświadczeń nawozowych i doświadczeń z uprawą roślin, prowadzenie agitacyi za komasacyą, melioracyami pastwisk itd. itd. -

Przedsięwzięcia instytucyi centralnych krajowych jak

stacyi doświadczalnych, biura melioracyjnego itp. przy współudziale biur, będą miały wielkie ułatwienia, przytem jednak i działalność lokalna Oddziałów Towarzystwa znajdzie poparcie i fachową pomoc, a przez to będzie wydatniejszą. -

Za organizacyą biur przemawia nadto, że dzisiaj kiedy jeszcze sprawa jest w dziedzinie projektu, prowincyonalne instytucye wyrażają swą gotowość do większych świadczeń na cele lokalne rolnicze /: Rudki, Tarnopol :/ skoro one będą mogły mieć fachową pomoc i opiekę na miejscu. -

Licząc na subwencyę przyznaną przez lat 9, Komitet przystępuje do organizacyi biur w tem przeświadczeniu, że te nowe instytucye przez ten przeciąg czasu dobrem przystosowaniem się do potrzeb krajowych i wydatnością pracy wytworzą sobie warunki do dalszego istnienia. -

Przedłożony projekt jest naturalnie szkicem, który może uledz zmianie w miarę wprowadzania go w życie i zebranego doświadczenia.- W roku bieżącym Komitet mógłby aktywować przynajmniej dwa lub trzy biura, w roku następnym wszystkie projektowane. -

Na popieranie budowy racyonalnej stajen i gnojowni /: punkt 1. :/ oraz popieranie uprawy paszy i hodowania roślin pastewnych, Komitet przeznacza 20.000 K., które będą użytkowane już w roku bieżącym w całości. -

KOMITET C.K. GALICYJSKIEGO
TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Prezes: Dyrektor biura:

Podpis. Podpis.

134
155

Odpis !

Szczegółowy projekt zużytkowania subwencyi 120.000 K.

1./ Na pomoc przy zakładaniu gnojowni, stajen, ewentualnie i innych budynków gospodarskich........ 5.000 K.
Pomoc ta będzie udzielaną przez:
wypracowanie planów drogą konkursów, dostarczanie planów, dostarczanie fachowych informacyi, nagrody za nowe pomysły, racyonalne przeprowadzenie budowli, udzielanie drobnych premij włościanom mniej zamożnym.

2./ na utworzenie 4 biur rolniczych w większych prowincyonalnych miastach, siedzibach Oddziałów Towarzystwa .... 100.000 K,

Biura te będą miały na celu prowadzenie pól doświadczalnych związków hodowlanych, kontroli mleczności, tudzież urządzania kursów gospodarskich dla mężczyzn i kobiet. Fachowcy zebrani w takim biurze dostarczać będą inspektora hodowli, instruktora rolniczego, ewentualnie sadowniczego, dla kilku okolicznych oddziałów, tudzież sekretarza dla oddziału siedziby biura. -

W skład biura wchodzić będzie: inspektor hodowlany, /: o ile to będzie możliwem - weterynarz, poświęcający się hodowli i mleczarstwu, inspektor rolniczy, mogący współdziałać w kierunku hodowlanym i rolniczym. -

Zimową porą, działalność polegać będzie na urządzaniu kursów, z dziedziny hodowli, produkcyi paszy,mleczarstwa, dojenia, a przy tem krótszych wykładów agitacyjnych, jak n.p. o komasacyi, melioracyi, pastwiskach, ewentualnie na urządzeniu pełnej szkoły zimowej rolniczej. -

W lecie, działalmość polegać będzie na prowadzeniu pól doświadczalnych, pouczeń i demonstracyi praktycznych przy zwiedzaniu gospodarstw o ile możności we własnej formie. -

Oprócz powyższej działalności oświatowej zadaniem biura będzie udzielanie informacyi w sprawach dotyczących gospodarstwa wiejskiego, przeprowadzanie badań co do jego stanu i potrzeb. -

O ile to tylko będzie możliwem, działalność po wsiach opartą będzie o kółka rolnicze i dążeniem komitetu będzie aby do biur komitetu przydzielił zarząd główny kółek rolniczych swego lustratora, któryby pracował nad organizacyą i ogólną działalnością Kółek rolniczych, a współdziałał z biurem w sprawach fachowych. -

Etat każdego biura przedstawiać się będzie mniej więcej w sposób następujący:

płace 2 fachowców	10.000 K.
lokal, opał, usługa	1.200 "
pisma, książki, portorya	400 "
koszta wyjazdów	2.400 "
na cele organizacyi kursów, demonstracye, wystawy, zasiłki	8.000 "
stosownie do punktu 2, 3, 4 reskryptu	22.000 K.

Powyższe projektowane 4 biura rolnicze, kosztować będą razem 88.000 K. Pozostałe 12.000 K. przeznaczamy na dzierżawę i urządzenie fermy przy tych biurach, które od innych czynników nie będą miały pokrycia na tego wydatku.

3./ Na poparcie krajowych produkcyj nasion, traw i innych roślin pastewnych .... 15.000 K.

Kwota ta będzie użytą na zasiłki dla produkcyi nasion, doświadczenia, próby z uprawą traw, mieszanek trawnych, buraków pastewnych, marchwi itd. -

Myślą przewodnią tej akcyi będzie wyzwolenie się od wyłącznego prawie dzisiaj, sprowadzania nasion traw z za granicy /: przeważnie Szwecyi, Danii, :/. - Nasiona te wychowane w innym klimacie bardzo często naszym warunkom nie odpowiadają.- Nowa ta produkcya może być poważnem źródłem dochodu dla rolnictwa krajowego, tem więcej, że

przy coraz większem rozwoju gospodarstwa intenzywnego pastwiskowego, które z pewnością w wybitny sposób przyczyni się do powiększenia stanu bydła i potanienia kosztów w produkcyi tak mięsa, jak nabiału, zapotrzebowanie tych nasion, będzie stale wzrastać. -

O ile już jednym z najważniejszych zadań biur rolniczych będzie propagowanie gospodarstwa pastwiskowego przez próby doświadczenia tak z gatunkami traw jakoteż nawozami i sposobami uprawy, to kwota 15.000 K. będzie użyta wprost na subwencyonowanie w formie pożyczek bezprocentowych lub zasiłków ewentualnie premii urządzania targów nasion itp. dla gospodarstw, które tę gałąź produkcyi u siebie zaprowadzą. -

(Lwów 25.2.1911)

~~136~~ 157

Odpis !
÷÷÷÷÷÷÷÷÷÷÷÷

Zarząd główny
TOWARZYSTWA KÓŁEK ROLNICZYCH
we Lwowie.

L: 11373.

Wysokie

c.k. Ministerstwo rolnictwa !

C.k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych pismem z dnia 15. stycznia 1911, L: 237/pr., iż Wysokie c.k. Ministerstwo rolnictwa, reskryptem z 19. grudnia 1910, L: 3313 przyznało Towarzystwu Kółek rolniczych z kwoty 400.000 K. przypadającej do rozdziału między Towarzystwa z funduszu za traktaty handlowe, sumę 86.667 K. -

Rozwijająca się w ogromnem tempie działalność Towarzystwa Kółek rolniczych, domaga się gwałtownie nowych środków, ponieważ rozległe obszary pracy leżą dotąd odłogiem, a i na zajętych placówkach praca nie może się rozwijać tak intenzywnie, jak tego warunki gospodarcze w kraju wymagają. -

Celem pozyskania tych nowych, choćby skromnych środków, Towarzystwo Kółek rolniczych przedkłada poniżej cele, na które ściśle w myśl wskazówek Wysokiego c.k. Ministerstwa rolnictwa - subwencyę 86.667 K. zużytkować zamierza. -

Równocześnie jednak Zarząd główny z całym naciskiem zaznacza, że przyznana subwencya nie stoi w żadnym stosunku ani do potrzeb Towarzystwa, ani do jego rozwoju, ani do jego pracy, ani do liczby członków - rolników, zorganizowanych w Towarzystwie Kółek rolniczych, która to liczba

przewyższa kilkakrotnie sumę wszystkich członków zorganizowanych we wszystkich w ogóle Towarzystwach rolniczych w Galicyi. -

Zarząd główny przedłoży za kilka dni Wysokiemu c.k. Ministerstwu rolnictwa rozwój i pracę Towarzystwa i minimalne a najniezbędniejsze potrzeby na dziś. -

Aby jednak zużytkować w myśl wskazówek Wysokiego c.k. Ministerstwa rolnictwa przyznaną kwotę K: 86.667, Zarząd główny przedkłada poniżej plan zużytkowania subwencyi z prośbą o jak najszybsze wypłacenie przyznanej kwoty K: 86.667 za rzecz Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych. -

Cele na które Zarząd główny po długich naradach Komisyi rolniczej, Wydziału wykonawczego i Zarządu głównego subwencyę przyznaną przeznaczyć postanowił, są następujące:

1./ Nagrody za umiejętne przechowywanie obornika na wzorowych gnojowniach, lub we wgłębionych stajniach, za racyonalne i hygieniczne urządzenie stajni, oraz na udzielanie pomocy przy budowie lub przebudowie racyonalnych stajen /: pouczenia,plany etc. :/ .... 6.000 K.

2./ na kursy hodowlano-weterynaryjne, na wykłady o racyonalnej hodowli bydła i nierogacizny, na progagandę przemysłu mleczarskiego, oraz na środki naukowe i wykładowe do tych kursów i wykładów .... 33.000 K.

3./ Na kursy dla kobiet z szczególniejszem uwzględnieniem hodowli bydła i gospodarstwa mlecznego .... 12.000 K.

4./ Na publikacye i wydawnictwa hodowlane .... 3.000 K.

5./ Na propagandę uprzęgania krów, celem umożliwienia racyonalnej gospodarki hodowlanej ...... 1.667 K.

6./ Na urządzanie pól doświadczalnych z nowemi odmianami ziemniaków, dalej pól okazowych z uprawą innych pastewnych jak buraki, marchew pastewna, lucerna, seradela, wyka,

koński ząb, na propagandę racyonalnego płodozmianu zastosowanego do kierunku hodowlanego gospodarstwa, na zakładanie nowych łąk sztucznych oraz na propagandę pokazową melioracyi łąk i pastwisk w zakresie mechanicznej uprawy, nawożenia, podsiewania, niszczenia chwastów, oraz budzenie inicyatywy prywatnej i zbiorowej na tych wszystkich polach .... 19.000 K.

7./ Na udzielanie fachowej pomocy handlowej dla ludności włościańskiej przy nabywaniu nasion, pasz treściwych, nawozów sztucznych, oraz przy zbycie produktów rolnych i hodowlanych .... 4.000 K.

8./ Na konkursy gospodarstw wykazujących racyonalny kierunek hodowlany w całości gospodarstwa oraz na urządzanie wystawek powiatowych lub nawet lokalnych i na wynagradzanie wystawców, którzy wykażą wyższą kulturę hodowlaną na okazach wyhodowanych w racyonalnie prowadzonych gospodarstwach .... 8.000 K.

Razem: .... 86.667 K.

Wszystkie wyżej wymienione gałęzie pracy objął już swoją działalnością dotąd ~~dotąd~~ Zarząd główny, a rezultaty tej pracy przedstawione są w załączonym pod 1./ w sprawozdaniu z działalności Towarzystwa Kółek rolniczych za rok 1909.- Chodzi więc tylko o rozszerzenie i pogłębienie tej pracy i w tym względzie Zarząd główny daje do wyżej wymienionych punktów następujące wyjaśnienia. -

ad 1/Na nagrody za umiejętne przechowywanie obornika przeznaczał dotąd Zarząd główny na poszczególnych gospodarzy kwoty od 25 do 120 koron.- Szczupłość funduszów na ten cel pozwalała uwzględniać corocznie tylko zgłoszenia z kilku i z góry wyszczególnionych powiatów.- Ponieważ propaganda tej ważnej gałęzi gospodarczej na tem ogromnie cierpi - Zarząd główny przeznacza na ten cel z przyznanej subwencyi kwotę 6.000 K., celem objęcia działalnością w

tym samym roku większej liczby powiatów. -

Ad 2./Kursów hodowlano- weterynaryjnych urządzić mógł Zarząd główny przy dotychczasowych środkach najwyżej 10 - 12 w roku i to już z konieczności przekraczać musiał kwotę na ten cel przeznaczoną.- Liczba dotychczas urządzonych kursów jest atoli zaledwie 1/5 tego, czego się ludność domaga.- Na pomnożenie liczby kursów, odpowiadającej choć w części żądaniom rolników, Zarząd główny przeznacza kwotę 30.000 K. a to przedewszystkiem na pomnożenie liczby inspektorów rolniczych i zaangażowanie weterynarzy, jako nauczycieli wykładających.- Po powołaniu nowych fachowych sił rolniczych zamyśla Zarząd główny utworzyć w odpowiednich okręgach ekspozytury biura rolniczego, celem prowadzenia systematycznej propagandy kultury rolniczo hodowlanej na mniejszym, a więc łatwiejszym do opanowania obszarze. -

Ad. 3./ Uznając doniosłe znaczenie kobiety - gospodyni w akcyi hodowlanej, Zarząd główny urządzał dotąd przy pomocy trzech fachowych sił kobiecych po dwa dwumiesięczne kursy gospodarstwa kobiecego co rocznie.- Gdyby się miało uwzględniać wszystkie podania Kółek i Zarządów powiatowych - kursów takich trzebaby rocznie urządzać conajmniej 6 razy więcej.- Ze względu jednak na brak odpowiednich sił fachowych Zarząd główny pragnie urządzać corocznie przynajmniej po 4 kursy, na co ze względu na koszta jednego dwumiesięcznego kursu 3.000 K. przeznacza sumę 12.000 koron rocznie. -

Ad 4./ Liczba wydawnictw fachowych dostosowanych do potrzeb i umysłowości małego rolnika jest ogromnie szczupła - dlatego Zarząd główny przeznacza na ten cel ogromnie ważny kwotę 3.000 K. -

Ad 5./ Ze względu na to, iż trzymanie zbyt wielkiej ilości koni na karłowatych gospodarstwach stało się prawdziwą klęską rolnika galicyjskiego - Zarząd główny prze-

znacza na propagandę uprzęgu krów kwotę K: 1.667.-, jako że dotychczasowy wydatek K: 1.039.- tylko małą część żądań ludności włościańskiej uwzględnia. -

Ad 6./ Na urządzanie pól doświadczalnych wymienionych pod 6./ przeznaczyć mógł Zarząd główny w roku 1909 tylko kwotę 14.754 K, którą zaspokojono zaledwie małą liczbę zgłoszeń.- Celem rozszerzenia tego działu pracy jednego z najważniejszych w rolnictwie, Zarząd główny przeznacza na to kwotę 19.000 K. -

Ad 7./ Ze wzmaganiem się kultury rolniczej, coraz konieczniejszą staje się fachowa porada zarówno przy zakupnie jakoteż sprzedaży płodów rolniczych.- Akcyę tę załatwiało dotychczas biuro rolnicze.- Pogląd na działalność naszą w tym kierunku daje XXVII sprawozdanie roczne na str. 28 w dziale IV.- Wobec tego że dostawy nasze roczne przekroczyły kwotę 1/2 miliona koron, a Kółka rolnicze z roku na rok coraz liczniej domagają się wyjaśnień, wskazówek i dostaw, niezbędne jest uzupełnienie biura rolniczego urzędnikiem fachowym, któryby handlową stronę załatwiał w myśl wskazówek biura rolniczego.- Na powołanie takiej osobnej siły niema Zarząd główny żadnych funduszów i dlatego przeznacza na to kwotę..... 4.000 K.

Ad 8. Celem zachęcenia ludności do prowadzenia gospodarstw hodowlanych z planem opartym na ustosunkowaniu pracy w całości gospodarstwa - Zarząd główny zamierza urządzać konkursy, wystawy itp. Byłaby to akcya nowa, uwzględniająca nietylko szczegóły, ale całość gospodarczą i jednolity plan w kierunku hodowlanym i odpowiadałaby tendencyi Wysokiego c.k. Ministerstwa co do zużytkowania subwencyi traktatowych.- Na ten cel przeznacza się kwotę 8.000. K. -

Tak się przedstawia plan Zarządu głównego co do zużytkowania subwencyi 86.667 K. w myśl wskazówek Wysokie-

go c.k. Ministerstwa rolnictwa. -

Lwów, dnia 25. lutego 1911

Zarząd główny
TOWARZYSTWA KÓŁEK ROLNICZYCH

Sekretarz: T. Adamski w.r.

Wiceprezes: Dr. B. Dulęba w.r.

~~140~~
161

do L. 1519/pr. ex 1911.

„Sd"

(Ruthenische Landwirtschaftliche Gesellschaft)
Silskyj Hospodar

Hohes k.k. Ackerbauministerium !

Mit dem Erlasse des Hohen k.k.Ministeriums vom 19. Dezember 1910 Zl. 3313 wurde der gefertigten landwirtschaftlichen Gesellschaft Silskyj Hospodar in Lemberg von der auf Grund des Gesetzes vom 30.Dezember 1909 Zl. 222 für die Subventionierung landwirtschaftlicher Organisationen in Galizien bestimmten Summe 400.000 K für die Jahre 1910 und 1911 der Betrag zu 133.333 K zugesprochen.

Mit dem Erlass der k.k.Statthalterei in Lemberg von 11.Jänner 1911 Zl.237/pr.137 wurde die gefertigte Gesellschaft beauftragt,die Anträge betreffend die Verwendung dieses Betrages entsprechend dem im obigen Erlasse festgestellten Programm vorzulegen. Mit dem gleichzeitig eingereichten Gesuche hat die gefertigte Gesellschaft ihre Tätigkeit im Jahre 1910 ausgewiesen und auf Grund derselben um Anweisung des für dieses Jahr entfallenden Betrages 133.333 K ersucht.

Gegenwärtig erlaubt sich die gefertigte Gesellschaft das Programm der Verwendung dieser Subvention für das Jahr 1911 nachstehend vorzulegen.

I. Auf dem Gebiete der Förderung und Prämiirung von Musterstallungen und Düngerstätten hat die gefertigte Gesellschaft bereits im Jahre 1910 wie es aus der oben erwähnten Eingabe und derselben beigelegtem Jahresberichte für das Jahr 1910 ersichtlich ist,die Aktion eingeleitet,welche Aktion auch die Grundlagen geschaffen hat die obige Subvention im Jahre 1911 dazu zu verwenden. Einerseits wurden auf Grund fachmännisch durchgeführter Studien die pläne der Musterstallungen und Düngerstätten separat für die Gebirgsgegenden und separat für das Flachland auf Grund bestehender Typen mit Berücksichtigung aber der Anforderungen der Hygiene und der ratio-

nellen Viehwirtschaft ausgefertigt und mit den entsprechenden Erläuterungen und Informationen, als eine eigene Publikation in Druck gelegt - andererseits wurden der Gesellschaft seitens ihrer 43 Filialen die landwirstchaftlichen Bewerber angemeldet, welche bereit sind, mit Hilfe der Gesellschaft an den Bau von Musterstallungen und Düngerstätten zu treten. Die gefertigte Gesellschaft beabsichtigt diese Aktion derart zu führen, dass sie die betreffenden Bewerber mit einer Hälfte von Baukosten subventionieren wird, sobald sie die Stallungen und Düngerstätten den Plänen entsprechend aufgebaut haben werden. Den Bau wird die Gesellschaft durch den dazu bestellten Baumeister Herrn Eugen Nahirnyj in Lemberg, welcher auch die Pläne ausgearbeitet hat, überwachen und kontrollieren. Die Gesellschaft beabsichtigt im Jahre 1911 den Bau von 30. Stallungen und Düngerstätten in verschiedenen Gegenden des Landes zu unterstützen, und da die Baukosten einer Stallung samt Düngerstätte durchschnitlich 2000 K betragen werden, so wird der dazu nötige Gesamtbetrag der Beiträge seitens der Gesellschaft K 30.000 ausmachen. Da die gefertigte Gesellschaft für diese Aktion bereits alle Vorbereitungen getroffen hat, und an dieselbe unverzüglich treten will, bittet um die Anweisung einer Hälfte dieses Betrages gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches der zweiten aber im Monate Juli 1911.

II. Vorlesungen Wanderkurse und Publikationen betreffend die Hebung der Viehzucht und Weide bezw. Wiesenwirtschaft.

Wie im Jahre 1910 so wird auch im Jahre 1911 die Tätigkeit der Gesellschaft hauptsächlich darauf gerichtet werden, um den breitesten Massen der Bevölkerung unter welcher es beinahe 50% Analfabeten gibt, mittelst der Vorlesungen, Vorträge, Lehr-und Wanderkurse die Grundsätze einer rationellen Viehzucht, Wiesen- und Weidenwirtschaft, wie auch

der Molkereiwirtschaft beizubringen. Es wurde bereits bei jeder der 85 Filialen ein Komitee bestehend sowohl aus fachmännisch ausgebildeten Lehrern, als auch praktischen Landwirten gebildet, und von der Zentralleitung der Gesellschaft mit entsprechenden Fachbüchern ausgestattet, dessen Mitglieder verpflichtet sind in allen Ortschaften des bezüglichen Sprengels systematische Vorlesungen über die Viehzucht, Wiesen- und Weidenwirschaft und das Molkereiwesen zu halten.- Ausserdem werden in grösseren Städten oder in der nächsten Nähe derselber systematische Kurse in derselben Richtung veranstalten werden. Für die Bestreitung der damit verbundenen Auslagen präliminiert die Gesellschaft für jede Filiale durchschnitlich die Summe zu 300 K zusammen also für 85 Filialen die Summe K 25.500 , und bittet um die Anweisung einer Hälfte von derselben gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches der anderen im Monate Juli 1911.

III. Mit der Stallbauaktion und mit den Vorlesungen und Lehrkursen will die Gesellschaft auch die Inspizierung der Viehwirtschaften und der Viehhaltung in betreffenden Ortschaften, die Beleh-rungen und praktische Ratschläge für die bäuerlichen Landwirte verbinden. Für alle diese Zwecke hat die Gesellschaft einen Wanderlehrer für Stallbau - und Viehhaltung in der Person des Herrn Franz Horehled absolvierten Hörer der k.k. Hochschule für Bodenkultur in Wien, welcher sich auch mit 5 jähriger erfolgreicher landwirtschaftlicher Praxis bei der fürst-erzbischöflichen Zentralgüterdirektion in Kremsier ausgewiesen hat, angestellt, welcher seit dem 1. Jänner 1911 in Diensten der Gesellschaft steht. Sein Jahresgehalt beträgt samt Zulage K.6.000 die Reisekosten präliminiert man auf 2000 K. Die gefertigte Gesellschaft bittet um Anweisung dieses Betrages zusammen K 8.000 in zwei glei-

chen Teilen und zwar eine Hälfte gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches, der anderen im Juli 1911.

IV. Es würden seitens der Gesellschaft zwei Publikationen über die Viehzucht und Wiesen- und Weidenwirtschaft vorbereitet. Die eine verfasst vom Prof.Johann Rakowskyj Lehrer der Landwirtschaft an der k.k.Lehrerbildungsanstalt in Zaleszczyki,wird schon in nächsten Tagen in Druck gegeben werden. Die andere wird vom Prof.Dr.Michael Kociuba Lehrer der Landwirtschaft an der k.k.Lehrerbildungsanstalt in Lemberg und Referenten des k.k.gal.Landesschulrates vorbereitet,und wird gegen Hälfte des laufenden Jahres zum Druck fertigt werden. Auf diese beiden Publikationen präliminiert die Gesellschaft die Summe K 5.000 und bittet um die Anweisung derselben gleichfalls in zwei halbjährigen Raten.

V. Da die Hebung und Förderung der Viehzucht hauptsächlich vom rationellen und intensiven Futterbau abhängig ist,so hat die gefertigte Gesellschaft welche sich schon im Jahre 1910 mit Anlegung von Versuchsfeldern und Meliorierung von Hutweiden und Wiesen befasste für das Jahr 1911 eine breite nach Möglichkeit alle Gegenden des Landes umfassende Aktion vorbereitet,und beabsichtigt zu diesem Zwecke einen bedeutenderen Teil der obigen Subvention zu verwenden.

Die Gesellschaft hat in den letzten Monaten des Jahres 1910 eine Kundmachung an die Filialen betreffend die Anlegung von Versuchsfeldern und die Propaganda der Kultur von Futterpflanzen ergehen lassen,infolgedessen die Filialen dem Zentralausschusse die Verzeichnisse der Landwirte vorgelegt haben,welche sich zur Anlegung von Versuchsfeldern auf ihren Grundstücken,Wiesen und Hutweiden angemeldet,und die entsprechenden Flächen derselben dazu angeboten hatten,bezw.die Hilfe der Gesellschaft

für die Kultur von Futterpflanzen auf ihren Grundstücken in Anspruch nehmen.

Es wird seitens der Gesellschaft bezüglich der Anlegung der Versuchfelder mit den Futterpflanzen, Wiesen, und Weidebaues, wie auch bezüglich der Propaganda der Kultur von Futterpflanzen nachstehendes Programm vorgeschlagen:

A/. Es soll für die Anlegung der Versuchsfelder mit Futterpflanzen sowie für die Kultur von Futterpflanzen die Gesamtfläche 372 ha. d.i. durchschnittlich ca 6 ha für das Territorium einer jeden Filiale verwendet werden. Das dazu nötige Quantum von Sämereien und Kunstdünger wie auch den darauf entfallenden Betrag stellt die nachstehende Tabelle dar:

Futterpflanzen:	Fläche ha	Ansaat pro 1ha kg.	1 kg. kostet K	Menge der Saamen kg	Geldbetrag K
Futterrübe	150	25	1	3750	3750
Kohlrübe	25	4	3	100	300
Pferdezahnmais	70	80	0·30	5600	1680
Zuckerhirse	20	35	0·40	700	280
Luzerne	25	16	2.50	400	1000
Weissklee	23	16	2.60	368	956·8
Schwed.Klee	20	16	1.80	320	576
Esparzete	18	20	0.40	360	144
Seradella	22	30	0.40	660	264
Sa.	373				8950.8

Künstliche Düngemittel zur Futterrübe:

	Bedarf pro 1 ha kg.	100 kg. kostet K	Menge der Dünger q	Geldbetrag K
Kaimt	350	2	525	1050
Superfosfat	250	12	375	4500
Chilisalpeter	50	27.5	75	2062.5
				7612.5 K

Zusammen beträgt also der Kostenaufwand für Sämereien und Kunstdünger K 16.563·30,-

B/. Für den Wiesenbau werden durchschnittlich die Versuchsfelder a 5 a in der Gesamtfläche 65 ha,vorgeschlagen Bedarf an Sämereien gerechnet a K 40 pro 1 ha,beträgt 2600 K. Der Kostenaufwand auf Kunstdünger stellt sich nachstehenderweide vor:

Thomasschlacke	500 kg pro 1 ha	zasammen	325 q	a K.8	-	2600
Kainit	400 " " "	"	260 q	a K 2	-	520
Kalk	200 " " "	"	130 q	a K 1.4	-	182

Zusammen also Kostenaufwand auf Kunstdünger und Sämereien beträgt K 5.902,-

C/. Es wird die Meliorierung von 70 ha Weiden in Aussicht gestellt und zwar durch das Bebauen mit Kunstdünger und Getreidesorten / vor allem im ersten Jahre mit Hafer/ Der Kostenaufwand stellt sich folgend vor:

Ankauf von Sämereien und Getreidesorten pro 1 ha a 30 K K 2.100,

Superfosfat	120 kg pro 1 ha	d.i. 84 q	a 12 K	1008
Kainit	200 " " " "	1.40 q	a 2 K	280
Kalk	200 " " " "	1.40 q	a 1.4	196
		Summe		K 3584.

D/. Da die Verwendung der landwirtschaftlichen Maschinen bei unseren Landwirten sehr wenig im Gebrauche ist,hat die Gesellschaft für angezeigt und sogar notwendig angesehen,bei der Unternehmung dieser Meliorierungsarbeiten einige notwendigste Geräte und Maschinen anzuschaffen,und an die Landwirte zu verteilen und zwar:

20 Stück	Wieseneggen a K 80	K	K 1600
5 "	Getreidesäemaschinen a K 400		K 2000
		Summe	K 3600.

Das zur Durchführung obiger Arbeiten erforderliche Personal soll aus einem Wiesenbaumeister und einigen Aushilfskräften bestehen. Der Gehalt des ersteren beträgt 5000 K - die Reisekosten K 2000 - , die Entlohnungskosten der nur für die Saison aufzunehmenden Aushilfskräfte werden auf die Summe K 3000 zusammen also der Gesamtbetrag auf K 10.000 präliminiert.

Der Gesamtaufwand dieser Rubrik macht also die Summe K.39.649 aus.

Da alle diese Arbeiten bereits im Frühjahr ausgeführt werden müssen, und die Sämereien samt Kunstdünger bereits von der Gesellschaft bestellt wurden, bittet die gefertigte Gesellschaft um sofortige Anweisung dieses ganzen Betrages.

VI. Wie aus dem Jahresberichte der Gesellschaft für das Jahr 1910 ersichtlich ist, wird von derselben eine Handelsabteilung bei der Zentralleitung in Lemberg wie auch von 33 Filialen die Handelsabteilungen bei denselben geführt. Diese Handelsabteilungen haben den bäuerlichen Landwirten die Beschaffung von Sämereien, Kunstdünger und Futter zu erleichtern, andererseits aber auch den vorteilhaften Absatz der landwirtschaftlichen Produkte zu ermöglichen. Bei manchen Filialen wurden zur Führung dieser Handelsagenden besondere registrirte Genossenschaften ins Leben gerufen, welche von der gefertigten Gesellschaft organisiert, inspiziert und kontrolliert werden, mit derselben um deren Filialen in engsten Zusammenhange stehen und regelmässig von denselben Personen wie die betreffenden Filialen geleitet werden.

Um diese Handelsagenden zu fördern und erweitern und für dieselben eine feste Kreditbasis zu schaffen, beabsichtigt die Gefertigte Gesellschaft nach Möglichkeit schon im laufenden Jahre einen registrirten landwirtschaftlichen Verband zu gründen, und demselben die Handelsagenden der Zentralleitung zu überweisen.

Damit aber diese Handelstätigkeit wirklich den Landwirten einen Vorteil zu verschaffen im Stande wäre, muss das Regie der Handelsabteilungen subventioniert werden, denn nur in einem solchen Falle wird es möglich sein, die landwirtschaftlichen Artikel zu den Ankaufspreisen an die Landwirte zu veräussern.

Deshalb schlägt die gefertigte Gesellschaft vor den Restbetrag von der Summe K.133.333 d.i. den Betrag 25.184 K zu diesem Zwecke zu verwenden und zwar zur Bestreitung der Regieauslagen der Handelsabteilung der Zentralleitung den Betrag K.15.000 und den Restbetrag K.10184, für die Subventionierung einzelner Handelsabteilungen der Filialen, welche eine regere Aktion ausweisen und einer besonderen Unterstützung bedürfen werden.

Die Anweisung dieses Betrages hätte auch in zwei gleichen Teilen und zwar einem gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches dem anderen im Juli 1911 zu erfolgen.

Auf Grund dieses Programms stellt die gefertigte Gesellschaft die Bitte:

Hohes k.k.Ministerium geruhe das obige Programm der Verwendung der Subvention K.133.333 im Jahre 1911 zu genehmigen und der gefertigten Gesellschaft die Summen K. 15.000, - /:Rubr.I.:/ K 12.750 .-/Rubr.II./ K.4000 Rubr.III/ K.2500 /Rubr.IV./ K.39.649 /Rubr.V./ und K. 12592 /Rubr.VI./ zusammen also den Betrag K.86.491 gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches,- die Summen K.15.000, K.12.750,- K.4.000, K.2500, und K. 12592 zusammen also K. 46.842 als die Restbeträge aus den Rubriken I -IV. und VI. im Monate Juli 1911 anzuweisen.-

Ruthenische landwirtschaftliche Gesellschaft
Silskyj Hospodar in Lemberg:

Dr.Eugen Oleśnicki m.p.
Obmann

Dr.Gregor Wełyczko m.p.
Sekretär

Odpis.

An das Hohe

k.k. Ackerbauministerium

in

Wien

zur Zl 3313/10

Ruthenische landwirtschaftliche Gennssenschaft Silskyj Hospodar in Lemberg.

bittet um Anweisung der auf Grund des Gesetzes vom vom 30.Dezember 1909 Zl. 222 zugesprochenen Subvemtion K. 133.333 für das Jahr 1911.

150
171

Do, L. 1519/pr. ex 1911.

"B"

Odpis

podania ruskiego Towarzystwa gospodarskiego Silskyj Hospodar we Lwowie do c.k.Ministerstwa ronictwa w sprawie przyznania subwencyi państwowej na cele hodowlane w sumie K.133.333 za rok 1910.

Hohes k.k.Ackerbauministerium !

Mit dem Erlasse des hohen k.k.Ministeriums vom 19.Dezember 1910 Zl.3313 wurde der gefertigten landwirtschaftlichen Gesellschaft Silskyj Hospodar in Lemberg von der auf Grund des Gesetzes vom 30.Dezember 1909 Zl. 222 für die Subventionierung der landwirtschaftlichen Organisationen in Galizien bestimmten Summe 400.000 K für die Jahre 1910 und 1911 der Betrag zu 133.333 K zugesprochen.

Mit dem Erlasse der k.k.Statthalterei in Lemberg vom 11.Jänner 1911 Zl.237/pr.137 wurde die gefertigte Gesellschaft beauftragt die Anträge betreffend die Verwendung dieses Betrages entsprechend dem in obigen Erlasse des Hohen k.k.Ministeriums festgestellten Programme und zwar für das nächste Jahr d.i.für das Jahr 1911 vorzulegen.Die gefertigte Gesellschaft legt die diesbezüglichen Anträge in der gleichzeitig eingebrachten Eingabe vor. Dieselben beziehen sich auf ihre Aktion im Jahre 1911 und stellen auch die Verwendung des für dasselbe Jahr bestimmten Betrages 133.333 K fest.

Ein Programm für das bereits verflossene Jahr 1910 vorzulegen ist die gefertigte Gesellschaft selbstverständlich nicht im Stande,dieselbe hat aber auch im Jahre 1910 die Aktion in den in obigen Erlasse festgestellten Richtungen geführt und beehrt sich hiemit auf Grund derselben um die Anweisung des für das Jahr 1910 entfallenden Betrages 133.333 K zu bitten.

Diese Bitte erlaubt sich die gefertigte Gesellschaft nachstehend zu begründen:

./.

A/. Wie es aus dem hier sub A/ beigelegten Jahresberichte der Gesellschaft für das Jahr 1910 ersichtlich ist,hat sich dieselbe vor allem und hauptsächlich mit denjenigen Agenden befasst,welche die Hebung und Förderung der Viehzucht und der Weide- und Wiesenwirtschaft bezwecken und hat auch im selben Jahre bedeutende Erfolge in dieser Richtung erzielt.

I. Die diesbezügliche Aktion der Gesellschaft umfasst vor allem die Organisierung der ruthenischen landwirtschaftlichen Bevölkerung in Ostgalizien,und die Errichtung von Filialen und Gauvereinen. Diese Organisierung wurde von der Gesellschaft in den letzten Monaten des Jahres 1909 und in den ersten Monaten des Jahres 1910 durchgeführt. Die dazu deligierten Organisateure haben wie es aus dem Jahresberichte ersichtlich ist - in dieser Zeit längere Reisen unternommen,und währen derselben 699 im obigen Berichte angeführten Ortschaften in 41 politischen Bezirken Ostgaliziens besucht.Bei dieser Gelegenheit wurden überall die Landwirte über die Bedeutung und Aufgaben der landwirtschaftlichen Organisation aufgeklärt,insbesondere aber über die Mittel der Hebung und Förderung der Viehzucht und der Weide- bezw.Wiesenwirtschaft,wie auch über die Organisierung der Viehverwertung informiert. Im Lande wo es unter den Bauern mehr als 50% Analfabeten gibt,wo die Propaganda einer wirtschaftlichen Organisation mittelst der Broschürren und Zeitschriften nur auf sehr unbeudeutende Erfolge rechnen kann,war eine unmittelbare Aktion unbedingt notwendig,um die erwünschten Erfolge zu erzielen. Infolge dieser Organisationsreisen wurden im Jahre 1910 58 Filialen und 317 Gauvereine gegründet und sind auch

./.

12506 Mitglieder der Gesellschaft beigetreten.Der oben beigelegte Jahresbericht enthält das Verzeichnis sowohl der Filialen und Gauvereine als auch der Mitglieder der Gesellschaft. Es ist selbstverständlich,dass diese Aktion der Gesellschaft grosse Auslagen und Kosten veranlassen mussten.

II. Die Tätigkeit der Gesellschaft im Jahre 1910 war hauptsächlich darauf gerichtet,um den breitesten Massen der Landbevölkerung die Grundsätze einer rationellen Viehzucht Wiesen-und Weide-wirtschaft beizubringen,dieselben über die Wichtigkeit und Bedeutung einer Molkereiwirtschaft zu belehren die Idee der Viehversicherung zu verbreiten,den Landwirten die Bauart von Musterstallungen und Düngerstätten zu zeigen,und endlich die Grundlagen einer Organisation des Handels mit landwirtschäftlichen Produkten insbesondere aber der Viehverwertungsorganisation zu schaffen. Die Gesellschaft war deshalb bemüht mittelst ihrer Filialen und Gauvereine mit Hilfe teoretisch ausgebildeter Lehrer und praktischer Landwirte überall im ganzen Lande die Vorträge Vorlesungen wie auch die systematischen Lahrkurse über obige Fragen zu veranstalten. Es wurden fast bei einer jeden Filaalen ein Komitee gegründet deren Mitglieder die obigen Fragen bei den gemeisamem Sitzungen besprachen,und dann die festgestellten Grundsätze durch die Vorträge in einzelnen Ortschaften des betreffenden Gebietes verbreiteten,Der Zentralausschuss der Gesellschaft besorgte für die Filialen die dazu nötigen Fachwerke und entsendete dorthin,wo Lokalkräfte nicht ausreichten die Fachmänner aus seiner Mitte um die Mitglieder des Lokalkomitee zu belehren,oder öffentliche Vorlesungen und Vorträge zu halten.

./.

Wie es aus dem beigelegten Berichte ersichtlich ist /:s.Tabellarische Zusammenstellung pag.138 -141 und Berichte einzelner Filialen/ wurden im Jahre 1910 in 58 Filialen 222 Vorlesungen über die Viehzucht und Wiesen- resp.Weidenwirtschaft,22 über das Molkereiwesen,23 über die Viehverwertungs -aktion veranstaltet zusammen also 267 Vorträge an deren mindestens 30.000 Landwirte teilgenommen haben. Diese sämtlichenVorträge und Vorlesungen sind in Jahresberichten der Filialen /: s.pag.73 - 137 des Berichtes :/ mit Angabe der Prelegenten und Gegenstandes angeführt.

Ausserdem veranstaltete die Gesellschaft die Unterrichts kurse über die wichtigsten und insbesondere über die oben erwähnten Fragen der Landwirtschaft. Ein solcher Unterrichtskurs wurde am 22 - 24. Dezember 1909 in Przemyśl errichtet.Unter den anderen Vorträgen diesens Unterrichtskurses sind zu erwähnen: des Ingenieurs Andreas Kornella " Ueber die Meliorationsgenossenchaften" des Prof.Dr.Kociuba " Ueber die Viehzucht des Klein-grundbesitzers" des H.Ostap Niżankowskyj " Uber die Molkereigenossenschaften" des H.I.Petruszewicz über die ländlichen Ein-und Verkaufsläden". - Der Unterrichtskurs war von 110 Teilnehmern besucht,dieser starke Besuch das Interesse für die besprochenen Fragen,wie auch die lebhafte Diskusion die sich jedem Vortrage anknüpfte sind die besten Bewiese von dem grossen Nutzen dieses Unterrichtskurses.

Die Filiale Tarnopol errichtete am 1.-26. Februar 1910 einen Kurs für Landwirte in Bucniów,bei welchem unter anderen Fragen auch die Pflanzenbaulehre,Tierzucht und Wiesenbau von Prof.Sedoriak besprochen wurde. Die Filiale in Stryjlyska nowi errichtete im Oktober 1910 einen Lehrkurs über die Viehzucht und über die Abhilfe in den Krankheiten der Haustiere unter der Leitung des Lehrers der

./.

Landwirtschaft H.Josef Witoszyńskyj.- Diese Lehrkurse und die erwähnten Vorträge und Vorlesungen bildeten eine vorbereitete Aktion auf dem Gebiete der Viehzucht und Weide- resp.Wiesenwirtschaft,welcher bald auch weitere Tätigkeit auf diesem Gebiete folgte .

III. Der Zentralausschuss der Gesellschaft befasste sich mit Hilfe der Filialen mit der Errichtung von Versuchsfeldern für Futter-und Weidepflanzen. Wie es aus dem Jahresberichte ersichtlich ist,wurden im Jahre 1910 - 93 Versuchsfelder für Futter-und Weidepflanzen mit Kunstdünger auf den Hutweiden, 54 auf den Ackerfeldern zusammen also 147 Versuchsfelder errichtet. Diese Aktion wurde auf dem Gebiete 34 Filialen geführt. Die näheren Angaben welche sich auf die Versuchsfelder sowie auch auf die Eigentümer der betreffenden Grundstücke beziehen,sind in den Berichten der Filialen /:pag.73-137 des Jahresberichtes:/ enthalten.

IV. Die gefertigte Geseelschaft widmete besonderes Interesse der Viehversicherungsfrage.- Im Jahre 1910 wurde von der Gesellschaft ihr Mitglied Herr Dr.Alfred Howikowicz mit der Durchführung der Studien über diesen Gegenstand beauftragt. Dr.Howikowicz studierte die Viehversicherungsfrage vom teoretischen wissenchaftlichen Standpunkte,und prüfte die Einrichtungen der bestehenden Viehversicherungsorganisationen ,und erstattete darüber den Bericht dem Zentralausschusse der Gesellschaft.Auf den 10.Oktober 1910 wurde vom Zentralausschusse eine Enquette der Sachverständigen und Vertreter der bereits im Lande bestehenden Viehversicherungsorganisationen einberufen,bei welcher Dr.Howikowicz sein Referat vorlegte,. Der Inhalt derselben wie auch die Ergebnisse der Enquette sind in dem Jahresberichte /pag.52-56/ enthalten.

Andererseits trachtete die Gesellschaft auch die Organisation der im Lande bestehanden bäuerlichen Vieh-Versiche-

./.

rungsverbände zu prüfen, und denselben mit Ratschlägen und Abhalfe entgegenzukommen. Der Bericht in dieser Richtung an das Hohe k.k. Ackerbauministerium wird von der Gesellschaft vorbereitet.

V. Angesichts dessen, dass der Bau und die Einrichtung der Stallungen einen ausserordentlich wichfigen Faktor für die Viehzucht bildet, dem gegenüber aber in dem grössten Teile unseres Landes auf diesem Gebiete für eine rationelle Viehzucht äusserst ungünstige Verhältnisse vorherrschen entschloss sich unsere Gesellschaft zu einer Aktion auf diesem Gebiete um den Bau von Stallungen und Düngerstätten die den Bedingungen der Hygiene und den Postulaten einer rationellen Viehzucht entsprächen, zu fördern. Der Ausschuss der Gesellschaft und die Sektion der Viehzucht äusserten sich dahin die Aktion möge derart geführt werden, damit einerseits mit den lokalen Bautypen an welche sich die Bevölkerung bereits gewöhnte, und für welche das lokale Baumaterial verwendet werden kann, nicht gebrochen werde, andererseits aber damit die Anforderungen der Hygiene und der rationellen Wirtschaft mit diesen lokalen Bautypen in Einklang gebracht werden. Mit Rücksicht darauf hat der Ausschuss die Untersuchung der bestehenden Bautypen der Stallungen in einzelnen Landesteilen, weiters die Aufnahme der Pläne derselben angeordnet, um dann auf Grund dieser Pläne und der Vorschriften für die Musterstallungen die Pläne für den Bau der Musterstallungen in besonderer Ausführung für die Gebirgsgegenden und besonderer für die Wirtschaften in den Podolergegenden /Flachland/ anzufertigen, und dieselben mit diesbezüglichen Belehrungen und Anweisungen in einer zu veröffentlichenden Publikation zu verbreiten. Weiters hat sich der Ausschuss an die sämtlichen Filialen mit der Aufforderung gewendet, die Sache den Mitgliedern zu erläutern und dem Ausschusse

./.

184
175

einen Ausweis solcher Landwirte aus verschiedenen Gegenden vorzulegen deren Wirtschaften sich zur Errichtung der Musterstallungen und Düngerstätten eignen würden und welche mit Hilfe unserer Gesellschaft den Bau zu unternehmen bereit wären.

Mit den technischen Studien der bestehenden Stalltypen hat der Ausschuss den Herrn Architekten Eugen Nahyrnyj in Lemberg betraut. Derselbe hat die ihm übermittelten Vorschriften und Anordnungen betreffend den Bau und die Einrichtung der Musterstallungen und Düngerstätten durchstudiert, und hat sich hinsichtlich der Studien der betreffenden Typen in die Bezirke Skole, Kosów, Nadwórna, Czortków, Horodenka und Tarnopol begeben, wo er die Pläne der typischen Stallungen in einzelnen Gemeinden aufnahm. Sich auf die bestehenden kontrollierten Typen stützend und die Anforderungen der Hygiene und der Musterwirtschaft auf dieselben anwendend, hat derselbe dann die Pläne der Musterstallungen und Düngerstätten angefertigt, und zwar separat für die Gebirgsgegenden und separat für die Podolergegenden /Flachland/ Ostgaliziens. Diese Pläne sind bereits zusammen mit den Instruktionen und Erläuterungen die unter zu Hilfenahme der Mitglieder des Zentralausschusses und der Sektion für Viehzucht verfasst wurden, als eine eigene Publikation in Druck gelegt worden.

B-B/3. Die bereits erschienenen Pläne werden hier sub B/ - B/3 beigelegt. Die Instruktion wurde in den Druck abgegeben und wird in nächsten Tagen erscheinen.

Ueber Aufforderung des Zentralausschusses haben 43 Filialen ihre Anträge bezüglich der Erbauung der Musterstallungen und Düngerstätten in ihren Sprengeln auf den Bauernwirtschaften der in den Anträgen ausgewiesenen Besitzer vorgelegt.

./.

VI. Um den bäuerlichen Landwirten die Beschaffung von Sämereien Futter und Kunstdünger zu erleichtern, andererseits aber um den vorteilhaften Absatz landwirtschaftlicher Produkte zu organisieren, entwickelte die Gesellschaft im Jahre 1910 eine regsame Tätigkeit auf dem Handelsgebiete.

Es würden bei der Zentraleitung in Lemberg eine Zentralhandelsabteilung, bei den mehreren Filialen Lokale Handels abteilungen errichtet, welche für die Bedürfnisse der Mitglieder Sämereien, Futter Kunstdünger wie auch landwirtschaftliche Maschinenbesorgen. Diese Agenden sind im Jahresberichte /pag.62-66/ ausführlich dargestellt. Ausser dem Zentralausschusse befassten sich mit den Hahdlesagenden in dieser Richtung 33 Filialen - ihre Tätigkeit ist in den Berichten der Filialen /pag.73-137 des Jahresberichtes / enthalten, - manche von diesen Filialen wie z.B. die in Dobromil erbauten dazu ihre eigenen Magazine und führten den Handel mit landwirtschaftlichen Artikeln im grösseren Umfange.

Bei manchen Filialen wurden zur Führung dieser Handelsagenden besondere registrierte Genossenchaften ins Leben gerufen, welche von der Gesellschaft organisiert wurden mit deren Filialen im engsten Zusammenhange stehen und regelmässig von denselben Personen, welche an der Spitze der Filialen stehen, geleitet werden. Diese Genossenschaften bilden somit einen integralen Bestandteil unserer Gesellschaft und sind der Oberaufsicht derselben unterworfen. Unsere Gesellschaft organisierte dieselben, verfasste für sie die Statuten durchführte die Registrierung und subventionierte ihre Unternehmungen. So wurden von unserer Gesellschaft die Genossenschaften: Chliborob in Złoczów, Hospodarska Torhowla in Radechow, Oborona in Zaleszczyki, Powitowa Spilka Torhowelna in Kałusz, Hospodarska Torhowla in Bursztyn, Spilka Torhovelna in Ceblow bei Bełz, Genossenschaft für Getreidever-

kauf in Chorobrow bei Sokal, Genossenschaft Nadija in Dobromil und Genossenschaft Narodnyj Dim in Czortków gegründet und organisiert.

Sämtliche Handelsabteilungen unserer Filialen werden von dem Zentralausschusse unterstützt so dass sie die landwirtschaftlichen Produkte zu den Ankaufspreisen an die Mitglieder der Gesellschaft zu verkaufen im Stande sind, und die Gesellchaft bemüht sich auch bei ihren anderen Filialen weitere Handlungsabteilungen zu gründen, bezw. Handelsgenossenschaften zu organiseeren. Diese grosse und bisher schon erfolgreiche Aktion erforderte von der Gesellschaft besonders eifrige Leistungen und bedeutende Auslagen umsomehr das es sich bei dieser Handelsaktion lediglich um die Erleichterumgen für die Landwirte handelte, dieselbe daher der Gesellschaft keinen Gewinst entwerfen konnte .

VII. Für eine der wichtigsten Auggaben der Landwirtschaft hält der Zentralausschuss der Gesellschaft die Organisierung des Viehabsatzes / Viehverwertung / und hat dieselbe bereits anfangs 1910 mit aller Energie in Angriff genommeh.- Der Zentralausschuss bestellte für Viehabsatz den Referenten in der Person des H.Ing.Durbak, welcher in den zu diesem Zwecke einberufenen mehreren Versammlungen in verschiedenen Gegenden des Landes diese Angelegenheit eingehend besprach, und dieselbe populär erläuterte.-Ausserdem hat der Zentralausschuss eine diesbezügliche Broschüre vom Ing.Durbak " Ueber die Organisation der Viehverwertungsgenossenschaften" desgleichen " die Belehrung für Vetrauensmänner der landwirtschaftlichen Agentie für Vieh verkauf in Wien" veröffentlicht . Die Broschüren werden hier unter C/ und D/ beigelegt. Weiter hat der Zentralausschuss den H.Michael Sywyk aus Żydaczów auf die Praxis bei der Vieverwertungszentrale in Wien entsandt.

C/ D/

Behufs Erleichterung der Gründung diesbezüglicher Ge-

./.

nossenschaften für Viehverwertung bei den einzelnen Filialen sorgte der Zentralausschuss für die nötigen Drucksorten Formulare und Informatüonen und bestellte weiters für dieselben die nötigen Waagen.Diese Bemühungen des Zentralausschusses haben bald den gewünschten Wiederhall in der Tätigkeit der Filialen gefunden.Die Angelegneheit des Viehabsatzes hat das Interesse der meisten Filialen angeregt und ist zu einem ständigen Gegenstande der Besprechungen in den Versammlungen und Vorträgen der Filialen und Gauvereine geworden. In der zweiten Hälfte des Jahres haben sich registrierte Gehossenschaften für Viehverwertung in Jajkiwci bei Źurawho,weiters in Stryj, Czortków,Radechów,Żydaczów,Stanisławów und Nadwórna gebildet und es werden auch weitere Genossenschaften in Złoczów Kałusz,Dolina,Zaleszczyki,Halicz Dobromil organisiert.Behufs Erleichterung der Gründung und Insbetriebsetzung dieser Organisatüonen erwirkte der Zengralausshhuss für dieselben die Erteilung von Subevntionen seitens des Hohen k.k.Ackerbauministeriums und es wurden auch wirklich schon für zwei erste Genossenschaften die Subventionen zu Händen der gefertigten Gesellschaft angewiesen.

. Weiters wurde von der gefertigten Gesellschaft im Einverständnis mit der Zentrale für Viehverwertung beim Hohen k.k.Ministerium am 23. und 24 , November 1910 ein Kurs für die delegierten unserer Filialen veranstaltet. Diesär Kurs wurde unter Teilnahme des Delegierten des Hohwn k.k.Ministeriums H.Alois Patzak abgehalten. An diesem Kurse haben 30 Delegierte der Filialevereine teilgenommen,die 25 Filialen vertraten. Der Vertreter des Hohen k.k.Ministeriums informierte die Teilhehmer des Kurses über die technischen Mittel der Geschäftsführung der Viehverwertungsgenossenschaften über die diesbezüglichen Veterinär und Bahnvorschriften.

./.

Aus der Initiative und unter Mithilfe und Aufsicht der Gesellschaft haben sich bis Ende 1910 nachfolgende Viehwerwertungsgenossenschaften gegründet: 1/ in Jajkiwci bei Żurawno als registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, welche ihre Tätigkeit mit dem 31. Oktober 1910 begann und in der Zeit vom 30. Oktober bis 29. Dezember 1910 9 Transporte von Schweine zusammen 587 Stück auf den Wiener Markt befördert hat. Für diese Schweine wurde der Preis von 45.071 K erzielt.- 2/ Genossenschaft für Viehverwertung in Stryj hat ihre Tätigkeit am 10. Oktober 1910 begonnen und gemäss den eingesandten Raporten bis zum 16. Dezember 249 Stück Schweine auf den Wiener - Markt exportiert.- 3/ Registrierte Genossenschaft Syła in Zydaczów hat ihre Tätigkeit mit 14. Dezember 1910 begonnen und bis zum 13. Jänner 1911 in 6 Transporten 672 Stück Schweine auf Wiener Markt exportiert,- 4/ Registrierte Genossenschaft Narodnyj Dim in Czortków hat ihre Tätigkeit am 4. Jänner 1911 begonnen und exportierte bisher in 3 Transporten 135 Stück Schweine auf den Wiener Markt. Die ~~xxxxxx~~ näheren Mitteilungen betreffend diese Aktion sind in dem oben beigelegten Jahresberichte /pag. 67-71/ enthalten.

Die oben dargestellten Agenden hat die Gesellschafft im Jahre 1910 ohne jedwede Subvention durchgeführt aus dem Titel derselben lasten auf der Gesellschaft sehr zahlreiche Verpflichtungen, insbesondere zahlreiche Forderungen der Filialen Gauvereine und Privatpersonen, welche für ihre Leistungen und Auslagen bisher nicht entschädigt worden sind.

Angesichts dessen bittet die gefertigte Gesellschaft Hohes k.k. Ackerbauministerium geruhe der gefertigten Gesellschaft für ihre Tätigkeit im Jahre 1910 die mit dem Erlasse vom 19. Dezember 1910 Zl. 3313 für dasselbe Jahr bestimmte Subvention 183.333 K anzuweisen und zwar:

a/. für die im Absatze I.ausgewiesene Organisierunsaktion die Summe...........................K 20.000
b/, für die im Absatze II.ausgewiesenen Vorlesungen,Vorträge und Unterrichtskurse auf dem Gebiete von 85 Filialen zusammen mit Reisekosten der Prelegenten und allen im Absatze II erwähnten Auslagen für jede Filiale durchschnittlich zu K 400 zusammen ....K 34.000
c/. für die im Absatze III dargestellten Aktion der Ahlegung von Versuchsfeldern für Futter und Weidepflanzen auf dem Territorium der 34 Filialen für Beschaffung von Sämereien und Kunstdünger für dieselben,für Instruktore und Arbeitskräfte zusammen...............K 12.000
d/. für die im Absatze IV.dargestellte Aktion betreffend die Viehverwertung ....K 2.000
e/. für die im Absatze V.dargestellte Aktion betreffend den Bau von Musterstallungen und Düngerstätten Honorar und Reisekosten des Baumeisters,wie auch die Kosten der Publikationen .... K 3.500
f/. für die im Absatze VI.dargestellte Handelsaktion der Zentralleitung und Filialen Kosten der Zentralhandelsabteilung und Ihres Personals,Beiträge für die Handelsabteilungen der Filialen,Errichtungskosten der Handelsgenossenschaften Auslagen aus dem Titel der Garantie für die Handelsgeschäfte der Filialen,Unterstützungen,Revisions - und Aussichtskosten zusammen.......... K 45.000
g/. für die im Ansatze VII.dargestellte Aktion auf dem Gebiete der Viehverwertung ....K 16.833.
Alle diese unter a/ - g/ angeführten Posten machen zusammen den Betrag K. 133.333 aus und die gefertigte Gesellshhaft bittet um Anweisung desselben.

Ruthenische landwirtschaftliche Gesellschaft
Silskyj Hospodar in Lemberg

Dr.Eugen Oleśnicki m.p. Dr.Gregor Wełyczko m.p.
Obmann Sekretär.

- [illegible] -

c) [illegible]

[illegible] .... [illegible]

[illegible] aufgestellten Aktien für die [illegible]

[illegible] der Kosten der Verpflichtungen [illegible]

aus dem [illegible] der Filialen für [illegible]

[illegible]

[illegible] .... [illegible]

[illegible] Aktien [illegible]

die Lichtversorgung .... [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] .... [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] Personale, Beiträge für die [illegible]

[illegible] der Filialen [illegible]

[illegible]

[illegible] der Filialen [illegible]

[illegible] .... [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Odpis.

An das Hohe

k.k.Ackerbauministerium

in

Wien.

zur Zl.3313/10.

Ruthenische landwirtschaftliche Gesellschaft Silskyj Hospodar in Lemberg

bittet um Anweisung der auf Grund des Gesetzes vom 30.Dezember 1909 Zl. 222 zugesprochenen Subvention K.133.333 für das Jahr 1910.

4 Beilagen.

Towarzystwo Rolnicze Krakowskie, —

przedkłada w ramach czterech punktów programowych jedenaście szczółowych zadań, są one wszystkie celowe a pojedyncze kwoty rozłożono w ten sposób że dają gwarancyę należytego i fachowego wykonania. — Jako przykład może służyć porównanie z Towarzystwem Silskyj Hospodar. — Towarzystwo Rolnicze ze sumy 27.600 koron (przeznaczonych na melioracye łąk, pastwisk, próby podniesienia produkcyi roślin pastewnych, wraz ze zakupnem odpowiednich narzędzi) przeznacza 10000 koron na instruktorów pomimo że działa na obszarze kraju o połowę mniejszym z lepszemi komunikacyami i wśród znacznie kulturniejszej ludności; Silskyj Hospodar przeznacza również 10000 koron na instruktorów obracając na też melioracyjne cele kwotę znacznie wyższą mimo o wiele trudniejszych warunków. — Podnieść trzeba w programie Krakowskim punkt 2 lit. „b." to jest „kontrolę produkcyjności krów w Związkach hodowlanych włościańskich i oborach gminnych," świadczy on tak o dobrych owocach dotychczasowej działalności Towarzystwa Rolniczego jak i o wyższym stopniu kultury rolniczej. —

Towarzystwo Gospodarskie.–

Cały program Towarzystwa Gospodarskiego zawiera się w trzech punktach.– Punkt pierwszy jest identyczny z innemi trzema Towarzystwami; punkt trzeci da się zamknąć w punkcie czwartym programu ministeryalnego a tylko punkt trzeci zdaje się odbiegać od ogólnego programu.– Gdy się jednak uważniej przypatrzymy programowi ministeryalnemu to spostrzeżemy że punkta drugi i trzeci mają przeważnie zadania tylko dydaktyczne.– Do tego celu służą: kursa sporadyczne, wykłady wędrowne, demonstracye, dalej pola doświadczalne i t.d i t.d. Aby temu zadaniu sprostać musi być wprowadzona pewna systematyczność i ciągłość.– Wysyłanie inspektorów z centrali nie wystarcza; dla doglądania poletek próbnych niema przy oddziałach nikogo – a jeżeli, jak to w niektórych powiatach bywa trafi się nawet inspektor rolniczy, (czasem do wynagrodzenia takiego inspektora przyczynia się Rada powiatowa) to jest on zostawiony samemu sobie, niema biura, nie ma też codziennej kontroli swych czynności, która w 9/10 wypadkach konieczną jest aby rzeczy szły w porządku.–
Że myśl stworzenia kilku takich biór w kraju,

jest na czasie, dowodem, że kilka Rad powia-
towych ofiarowało się dać na ten cel, w jednym
wypadku realność w mieście, w innym kilkuset
morgów pola, a jeszcze w innym subwencyę roczną
w gotówce.– Po powstaniu biór, wszelka akcya czy
to z poletkami doświadczalnemi, czy wykłady odby-
wać się będzie mogła systematycznie, z pewnym
ustalonym programem a pieniądze corocznie na te
cele wydawane będą użyte wydatniej odpadnie bowiem
znaczna część kosztów administracyjnych.–
Dodatkowo wnosi Towarzystwo Gospodarskie a prawdo-
podobnie i Towarzystwo Rolnicze podanie o wypła-
tę subwencyi za r. 1910, która nie mogąc na razie
być zużytą na programowe czynności będzie służyć
tymczasem jako bezprocentowa, zwrotna w 5 latach
pożyczka na zakładanie stałych pastwisk.– Według
programu akcya ta licząc i rok 1911 ma trwać
przez lat 10, więc suma 120000 koron obrócona dwa
razy spełni w roku 1921 to co już w roku 1910
spełnić nie może czyli że użytą będzie wtedy wedle
zatwierdzonego programu.– Akcya ta będzie zapewno-
ścią jedną z najbardziej odpowiednich celowi; przyczynia
się ona równocześnie do potanienia produkcyi bydła
i do zwiększenia (a to bardzo wydatnie) renty z ziemi.–
Dosyć przejechać koleją z Berlina do Hanoweru lub
z Berlina do Hamburga aby się przekonać ile gruntów

167
188

-onych zamieniono na ogrodzone pastwiska, pomimo że klimat ze względu na mniejszą ilość opadów jest tam znacznie mniej odpowiedni, dla tego systemu niż u nas.– Dla wyjaśnienia dodaję że system ten polega na przepędzaniu bydła co kilka dni z jednéj kwatery na drugą, bydło znajduje ciągle świeżą, młodą trawę podczas gdy spasiona kwatera odrasta; wydatność trawy (odrost jéj) jest znacznie większy niż przy kompletnem wypasieniu lub po ~~of~~ skoszeniu.– Potrzebne są tu ogrodzenia tembardziéj że wedle tego systemu bydło zostaje dzień i noc na pastwisku, co mu nietylko nie szkodzi lecz owszem przyczynia się do zdrowia i zahartowania, ponadto bydło pasie się najlepiéj w nocy tak jak zwierzyna.

Kółka rolnicze.–

Kółka rolnicze przedłożyły plan zużytkowania traktatowych subwencyi składającej się z 8 punktów.– Punkta: 1, 2, 3, 4, 6 i 7 mieszczą się w zupełności w ramach programu przedłożonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa, odchylają się od tego programu tylko punkt 5ty i punkt 8my.–
Punkt 5ty przeznacza kwotę 1667 koron na propagandę uprzęgania krów; jestto bardzo dobry pomysł i wartoby przeznaczyć na to wyższą kwotę.– W innych krajach używanie krów do roboty w polu jest bardzo rozpowszechnione, u nas prawie się z tem spotkać nie można. Wobec dzielenia gruntów włościańskich, wobec tego że włościanin posiadający wyżéj 2 morgów już zwykle jednego konia trzyma, byłoby bardzo dobrze zwrócić ich na tę drogę żeby właściciele gospodarstw od 2 do 4 morgów obrabiali swoje pola krowami.– Włościaninowi takiemu koń potrzebny jest przez kilka dni na wiosnę i w jesieni, dla obrobienia pola przed siewem; w żniwa i dla przywiezienia zbiorów, przez resztę roku jest tylko niepotrzebnym balastem.– Zarobić nim nie może, jest zwykle za mały i za

źle żywiony by być zdolnym do jakichkolwiek furmanek; koszt jego utrzymania nie stoi w żadnym stosunku do wykonanej roboty. – Gdyby tylko zimową paszę konia dodać do wyżywienia krów, które w zimie bywają u włościan zwykle tak źle żywione że absolutnie się nie opłacają, utrzymanie tych krów mogłoby być już znacznie lepszem. – Wielokrotne doświadczenia wykazały z drugiej strony że powolna i nie zbyt ciężka robota w polu, którą musi wykonać ~~wykonać~~ właściciel małego gospodarstwa, nietylko krowom nie nie szkodzi ale owszem przyczynia się i do ich zdrowotności i nieraz dodatnio wpływa na produkcyę mleka. –
Towarzystwo Kółek Rolniczych jako działające wytężenie wśród mniejszych rolników jest w pierwszym rzędzie powołanem do podjęcia tej akcyi sprzęgania krów i powinnoby przeznaczyć na to znacznie większą kwotę. – Kwota ta powinna być użyta na:

1) zakupno odpowiednich uprzęży, jak małe poprawne jarzemka – nacrótka – chomonta; typy powinny być tak wybrane aby były odpowiednie dla krów, a nie trudne do wykonania, tak aby miejscowi majstrowie mogli łatwo je naśladować. –
2) na nagrody za kompletne obrobienie pola krowami, które przytem pozostały w kondycyi, wreszcie
3) na premie dla pojedynczych Kółek Rolniczych które

wykażą że w ich okręgu jest pewna ilość gospodarstw obrabiających swoje pola krowami.–

Co do punktu 8go – to punkt ten najpierw nie leży w ministeryalnym programie, a jeszcze mniej w zakresie działania Towarzystwa Kółek Rolniczych.– Urządzanie wystaw bydła i premiowanie bydła musi się pozostawić tym Towarzystwom które prowadzą hodowlę w kraju.– Mogłoby się zdarzyć bardzo łatwo że Towarzystwo Kółek Rolniczych nagradzałoby okazy nawet dobre ale nie takie, które według planu hodowlanego Towarzystwa Gospodarskiego i Towarzystwa Rolniczego, popierane są w pewnym rejonie; przez co akcya tych Towarzystw byłaby w wysokim stopniu krzyżowaną.–
Z kwoty 8000 koron proponowanej dla tego punktu byłoby wskazanem przenieść circa 2000 koron do punktu 5go, to jest do propagandy uprzęgania krów, a resztę przeznaczyć n. p. na subwencye tym Kółkom dla utrzymywania gminnych buhaji, któreby te buhaje dostawały do użytku bez subwencyi od Towarzystwa gospodarskiego, względnie Rolniczego lub od Wydziału Krajowego.– Brak buhaji w kraju jest ogromny – wykazała to ponownie dyskusya

na ostatniej Radzie Ogólnej Tow. Gospodarskiego.
Komisye licencyonujące w wielu gminach albo
nie mają wogóle co licencyonować, albo spotykają
się z tak strasznemi okazami że te muszą raczej
do degeneracyi niż do ulepszenia rasy bydła się
przyczyniać. – Z drugiej strony wiemy jak trudno
jest znaleźć między włościanami kogoś któryby
wziął buhaja z Towarzystwa nawet za subwencyą,
bez subwencyi zupełnie niema o tem mowy. –
Ze 120.000 koron, które ma n. p. Wydział Kra-
jowy przeznaczone na zakupno buhaji musi
bardzo znaczna część pójść na utrzymanie tychże,
wskutek czego o tyle mniej buhaji będzie można
kupić, dlatego też przeznaczenie n. p. 6000 koron
ze sumy 8000 koron proponowanej dla punktu
8go na cel tych subwencyi byłoby bardzo wska-
zanem i miałoby realny cel. –
A wreszcie jeszcze jedno oświetlenie sprawy
wystaw i konkursów chłopskich. – Towarzystwo
Gospodarskie urządza wystawy włościańskiego
bydła i stara się zawsze wysyłać na każdą
taką wystawę delegata z komitetu, aby samo
nagradzanie odbywało się w sposób właściwy i
celowi odpowiedni; to znaczy aby nagrody otrzy-
mywały sztuki rzeczywiście dobre i wyszczegól-
niające się od innych i aby kwoty tych na-

gród były istotnie dość wielkie by być rzeczywistą i zachętą i nagrodą.– Na tym ostatnim punkcie przychodzi bardzo często do różnicy zdań z miejscowemi czynnikami, które bezpośrednio taką wystawą się zajmują, wolą oni aby każdy kto przyprowadzi krowę na wystawę coś dostał, choćby to była minimalna kwota n.p. 3 korony, byle nie narzekał że na darmo przyszedł.– Tego rodzaju nagradzanie nie jest odpowiednie, nie jest nagrodą, a wystawa chybia właściwego celu.–

Cóżby się teraz działo gdyby się tak złożyło że w jednym i tym samym powiecie byłaby wystawa urządzana przez Towarzystwo Gospodarskie lub Rolnicze a wkrótce potem wystawa urządzana przez Towarzystwo Kółek Rolniczych, byłyby to nie konkursa bydła ale konkursa i ubieganie się o popularność jednego lub drugiego Towarzystwa.– Jeżeli istnieje już w naszym biednym kraju, niestety, ta anomalia że kilka towarzystw robi mniej więcej to samo to usilnie baczyć trzeba by przynajmniej w drastycznych wypadkach pieniędzy, które mają służyć dla podniesienia dobrobytu krajowego nie używano dla walk o popularność jednego lub drugiego Towarzystwa.–

Dodać muszę że użycie przez Towarzystwo Kółek Rolniczych kwoty 6000 koron na subwencye dla buhaji rozdawanych bądź przez Towarzystwo Gospodarskie względnie Rolnicze, bądź to przez Wydział Krajowy w niczem nie krępowałoby akcyi tych Towarzystw, gdyż weszłyby Kółka Rolnicze tylko w rolę n.p. Rad powiatowych, które przeznaczają dla niektórych gmin subwencye na utrzymywanie buhaji danych tymże gminom przez Towarzystwa. – Naturalnie że sposób dawania tych subwencyi musiałby się odbywać w ten sam sposób jak - subwencye Rad powiatowych. t.j. przez Towarzystwa Gosp. lub Rolnicze. –

171
192

Silskyj Hospodar,

zamyka swój program użycia subwencyi w 6 punktach. – Wszystkie te punkta zgodne są z programem Ministerstwa i w zasadzie nie krzyżują akcyi innych towarzystw, a w szczególności Towarzystwa Gospodarskiego; jednak co do sposobu przeprowadzenia akcyi nasuwają mi się następujące uwagi do punktów: I, V i VI. –

ad I) Wszystkie cztery towarzystwa korzystające ze subwencyi przyjęły pierwszy punkt programu ministeryalnego bez zmiany. – Jednak o ile pomoc pośrednia przy budowie stajen i gnojarni, we formie dostarczania planów, pomocy technicznej przy budowie i t. d. może być podaną w różnej formie stosownie do ujęcia i zrozumienia rzeczy – to pomoc bezpośrednia we formie premii, względnie częściowego zwrotu kosztów nie powinna co do wysokości tych sum zanadto różnić się w poszczególnych Towarzystwach. Znajduję więc że kwota 1000 koron na jedną stajnię, wobec tego że n. p. Towarzystwo Kółek Rolniczych podaje jako maximum 120 koron dla jednego gospodarza, jest za wysoką. – Bardzo wydatną pomocą, byłoby już użycie 250 koron

na premię, względnie zwrot kosztów a rentę do wysokości 1000 koron, a więc 750 koron jako bezprocentową zwrotną pożyczkę, spłacalną w kilku latach. – Miałoby to i tę dobrą stronę że za pieniądze dla punktu I przeznaczone możnaby w ten sposób daleko więcej zrobić, tworząc nowe premie ze sum zwracanych. – Stajnia za 2000 koron, szczególnie, jak to Towarzystwo Silskyj Hospodar zaznacza (str. 6, podanie B.), stajnia sporządzona z materyału, który jest na miejscu, a pomyślana, jak się spodziewać należy oszczędnie i praktycznie odpowiada już gospodarstwu włościańskiemu większemu a zatem jednostce gospodarskiej którą wspomagać należy raczej przez łatwe pożyczki aniżeli przez darowizny. –

ad V Akcya z polami doświadczalnemi jest bardzo dobrze pomyślana o ile Towarzystwo Silskyj Hospodar ma do rozporządzenia dostateczne siły fachowe aby te próbne pola należycie poprowadzić. – Punkt V litera A, podaje sposób przeprowadzania prób z roślinami pastewnemi na 372 ht. przeciętnie na terytoryum jednej filii racząc 6 ht. zatem w 62 filiach. – Owe 6 ht. czyli przeszło 10 morgów musi być rozmieszczone dla jednej filii w kilku co najmniej gminach a w każdej gminie u kilku gospodarzy. Blisko połowa bo 150 ht. jest proponowaną pod buraki pastewne. Jeżeli weźmiemy

przykładowo że średnio-zamożny gospodarz posiada=
jący 4 krowy, które chce żywić przez zimę burakami pastewnemi potrzebuje przez 200 dni po 20 klg. na sztukę czyli 80 klg. dziennie × 200 dni = 160.000 klg. czyli 160 ctn. to jestto średni plon z pół morga, że zaś 150 hkt. to jest 260 morgów więc same buraki pastewne byłyby w tej kombinacyi na 520 kawałkach.- Nie można jednak ilości 4 krów przyjąć jako przeciętne, zdaje mi się że przeciętnie obniżyć raczej wypadnie do 2-3 sztuk a zatem wypadną jeszcze mniejsze parcele i większa ich ilość.- Na to trzebaby mieć po filiach wyszkolo=
ny i fachowy personal, którego niema, gdyż i centrala zdaje się na brak jego cierpi, co zresztą przy tak młodem towarzystwie jest całkiem naturalnem.-

Wskazuję na ten brak błędy w samem podaniu i tak: w tabelce przy punkcie I litera A, podane są w kolumnie drugiej ilości potrzebnego nasienia, ilość potrzebna na 1 hkt. i tak lucerna 16 kg. a potrzeba 30-40 kg.- esparseta 20 kg. a potrzeba od 150 do 220 kg. stosownie do tego czy nasienie dało się mniej lub więcej ze strączków oczyścić.-

Przy tabelce litera B, podano zapotrzebowanie nawo=
zów sztucznych dla melioracyi łąk na 1 hkt.

żużle Thomasa	500 kg.
kainit	400 kg.
wapno	200 kg.

Stosunek ten jest całkiem błędny gdyż normalnie powinno być:

żużli Thomasa 300 kg.

kainitu 500 kg. a na ziemiach próchniczych raczej 600 kg. a zatem nie 5:4 ale 3:5 a nawet 3:6. –

wapna zaś o ile go wogóle potrzeba to znacznie więcej niż 200 kg.

Również przy literze C. jest tabela fatszywą:

zamiast: superfosfat 120 kg. powinno być 200 kg.
" kainit 200 kg. " " 600 kg.
" wapno 200 kg. " " 1000-2000 kg.

Widać z powyższych danych że o przeprowadzaniu fachowem tych doświadczeń mowy nie ma – będzie to raczej rozdawnictwo nasion i nawozów za darmo, może tu i owdzie połączone z jakimś rodzajem, pozorem próby, i to ma swoje znaczenie ale powinno być nazwane po imieniu. –

Cały wydatek do punktu V wynosi 39.649 koron; z tego 26.049 koron na nasiona i nawozy, – 3600 koron na narzędzia rolnicze a 10000 koron na jednego urzędnika, wraz z donajmem robotników i personalu pomocniczego oraz na koszta podróży; otóż, twierdzę że jeden urzędnik nawet z donajętemi na sezon pomocnikami, (pomijając fachowość tychże pomocników, którą bardzo mocno zakwestyonować) nie jest w stanie wypełnić ani

gotowy tego programu.–

ad VI. Suma 25.184 koron na urządzenie centrali handlowej i zaprowadzenie oddziałów handlowych przy 33 filiach nie byłaby zbyt wielką.– Jak z podania „B." widać niektóre z tych oddziałów handlowych zostały otwarte jako stowarzyszenia zarejestrowane a zatem rozporządzają pewnym, własnym kapitałem.– Takich ma być 9, spółek dla zbytu bydła 7, a organizuje się 6.–

Subwencyonowanie tych organizacyi handlowych nie byłoby sprzeczne ani z programem Ministeryalnym ani nieodpowiednie celowi ale motyw podany na stronie 8 podania „A" jest zasadniczo fałszywym;– jeżeli bowiem kooperatywa ma być trwałą i owocną to musi mieć zdrowe podstawy handlowe; powinna bronić rolnika przed wyzyskiem pośredników; dostarczać mu towaru pierwszorzędnej jakości, ale powinna zawsze pracować z pewnym ryzykiem; nie może więc być jej celem „die landwirtschaftlichen Artikeln zu den Ankaufspreisen an die Landwirte zu veräussern" bo wtedy z ustaniem subwencyi cała ta maszyna musiałaby stanąć.–

Co do całego drugiego podania Silskiego Hospodara „B" o wypłatę subwencyi za rok ubiegły, jako zwrot kosztów wyłożonych na te same cele nie

wyjawiam zdania, gdyż to jako nie mające realnego substratu usuwa się z pod dyskusyi. –

Zwrócić jeszcze muszę uwagę że Towarzystwo Śląskiej Hospodar nie próbuje nigdzie wedrzeć się na pole hodowlane i szanuje stanowisko, zaznaczone nawet przez Ministeryum, wyłączności na tem polu Towarzystwa Gospodarskiego; niewątpliwie skorzystałoby jednak z wyłomu, gdyby mu też zrobiło n. p. Towarzystwo Kółek Rolniczych, dlatego piszę o projektach Kółek przy punkcie o wystawach zwróciłem na to specyalną uwagę. –

TOWARZYSTWO ROLNICZE-OKRĘGOWE
W WADOWICACH.

Konto czek. c. k. poczt. Kasy oszcz. 93.849. Telefon Nr. 8 Adres dla telegramów: „ROLNICTWO".

4
196

Wadowice, dnia 29 sierpnia 1908

L. 1808.

Wasza Ekscellencyo!

Mając zaszczyt przesłać Waszej Ekscellencyi odpis naszej petycyi wniesionej do Wysokiego Sejmu, prosimy najuprzejmiej o łaskawe i skuteczne poparcie sprawy od której wyniku zależnym jest rozwój naszej Instytucyi oraz skuteczna jej działalność.

z wysokim szacunkiem

TOWARZYSTWO ROLNICZE OKRĘGOWE
w WADOWICACH.

Stefan Dobrowski

Wysoka Izbo!

Niżej podpisane Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach ośmiela się zwrócić do Wysokiej Izby z następującą uniżoną próśbą:

Podpisane Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach które od całego szeregu lat rozwija żywą i skuteczną działalność w kierunku podniesienia i jak największego rozwoju życia i stosunków gospodarczych zarówno w powiecie wadowickim jak i sąsiednich powiatach, znalazło się w tem przykrem położeniu że wobec braku odpowiedniego lokalu i pomieszczenia nie mogło spełniać wytkniętych sobie zadań i obowiązków.

Chcąc powyższe braki i przeszkody usunąć, przystąpiło podpisane Towarzystwo przed dwoma laty ze skromnymi fundu

szami do budowy własnego gmachu, licząc na to, że Wysokie Władze rządowe i autonomiczne przyjdą podpisanemu Towarzystwu z pomocą materyalną i w ten sposób umożliwią mu spełnienie wytkniętego zadania.

I rzeczywiście też z wielkim trudem i za staraniem osób prywatnych udało się podpisanemu Towarzystwu zakupić odpowiedni plac budowlany i zbudować obszerne najnowszym warunkom technicznym odpowiadające magazyny w których znalazły pomieszczenie towary w obrocie Towarzystwa będące, a co było niewątpliwie wielkim krokiem na lepsze w porównaniu z pierwotnymi stosunkami, w jakich podpisane Towarzystwo działalność swoją rozpoczęło.

Niestety jednak materyalne zasoby wyczerpane wykończeniem budynków magazynowych nie starczyły podpisanemu Towarzystwu na wybudowanie nieodzownie koniecznego budynku głównego, który mieściłby w sobie nie tylko biura Towarzystwa i halę sprzedaży lecz także i salę konieczną na gospodarcze zgromadzenia i wykłady w skutek czego podpisane Towarzystwo

198

znalazło się w tem przykrem położeniu, że swoje lokale biurowe umieścić musiało w przybudówce, która pierwotnie na sklep rolniczy oraz mieszkanie dla dozorcy przeznaczoną była a które to ubikacye w tym stanie rzeczy uniemożliwiają wprost rozwój Towarzystwa dla braku odpowiedniej hali sprzedaży a co się dotyczy podziału biur, nie tylko warunkom hygieny, lecz wprost najprymitywniejszym pojęciom umieszczenia sił urzędniczych urągają.

Wszystkie te powyż przytoczone stosunki utrudniają nie tylko w wysokim stopniu przystęp do lokali biurowych, lecz co najważniejsza uniemożliwiają wprost należyte spełnianie obowiązków i racyonalne prowadzenie przedsiębiorstwa, gdyż podpisane Towarzystwo pozbawione jest obecnie nie tylko lokalu, w którymby sprzedaż artykułów gospodarczych uskutecznioną być mogła, lecz zarówno i budynku dla urządzenia biur i umieszczenia swych sił urzędniczych, odbywania koniecznych zgromadzeń posiedzeń i wykładów gospodarczych a które to ostatnie zwłaszcza dla sfer wieśniaczych nadzwyczaj są po-

trzebne i nieobliczalne wprost w rozwoju gospodarczym przynieść mogą korzyści.

Brakom tym i niedogodnościom zapobiedz może zaś jedynie tylko wybudowanie osobnego budynku.

Temu zadaniu podpisane Towarzystwo o własnych siłach bez poparcia Wysokich Władz sprostać nie może dla braku koniecznych materyalnych i finansowych srodków.

Towarzystwo bowiem nie pracuje dla zysków lecz jedynie dla dobra społeczeństwa osiadłego na roli, mając sobie za obowiązek strzeżenie każdej piędzi ziemi przed obcemi rękami , oraz podniesienie w całości tej ziemi przez odpowiednią i skuteczną działalność.

W tym stanie rzeczy ośmiela się podpisane Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach przedłożyć uniżoną swoją prośbę:

Wysoka Izba

raczy w uwzględnieniu powyż opisanego i smutnego położenia Towarzystwa, a zarazem w uwzględnieniu doniosłego przez

199

Towarzystwo podjętego i sumiennie w kierunku podniesienia stosunków gospodarczych kraju wykonywanego zadania łaskawie zezwolić na udzielenie podpisanemu Towarzystwu z funduszów kraju subwencyi w kwocie 30.000 Koron zaś bezprocentowej pożyczki w kwocie 50.000.K. a to na wybudowanie własnego budynku, który w połączeniu z istniejącemi już budowlami umożliwi podpisanemu Towarzystwu spełnienie jego doniosłego zadania społecznego.

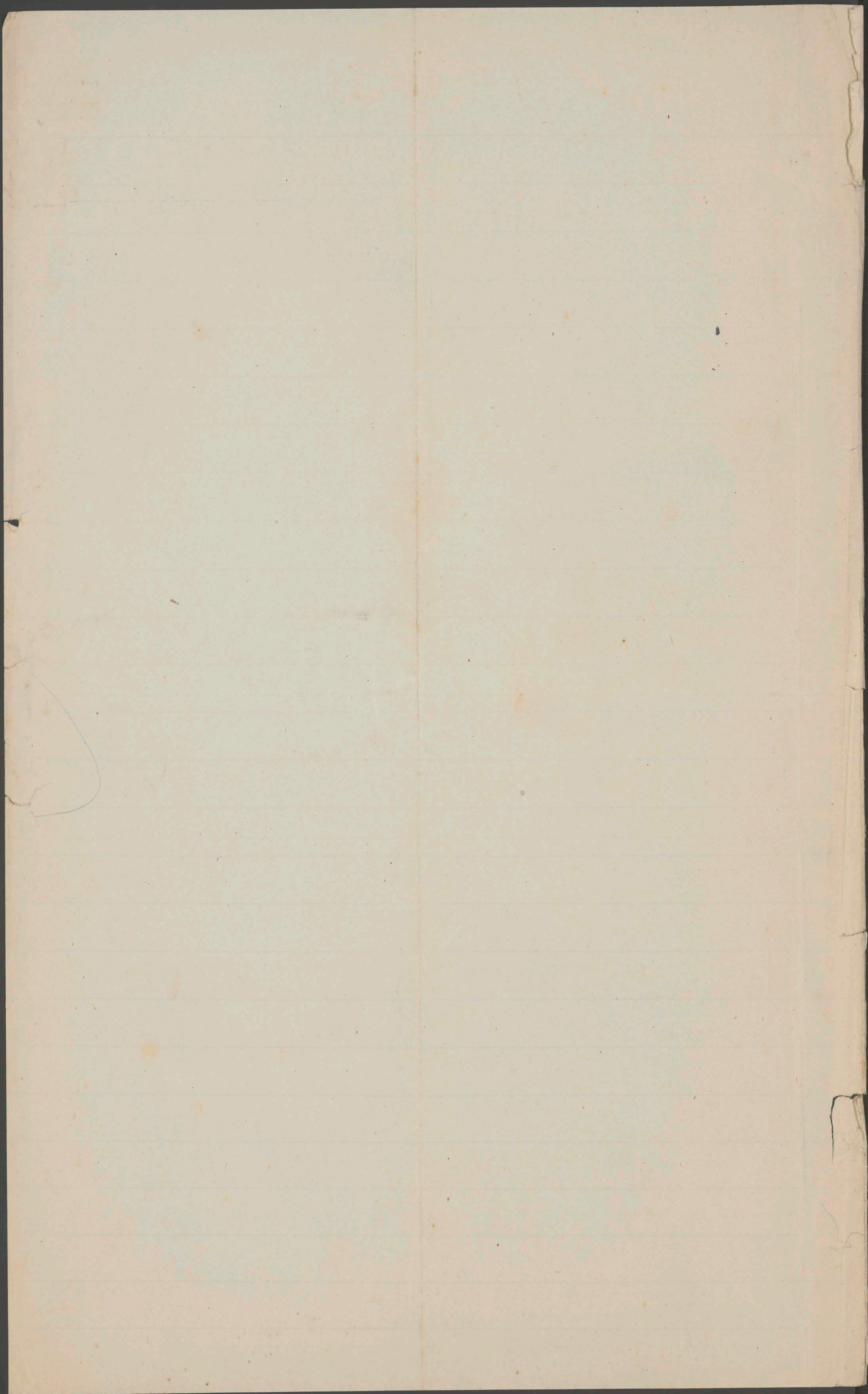
D o

Wysokiego Sejmu krajowego

we LWOWIE !

Towarzystwo rolnicze okręgowe
w Wadowicach.

uprasza o udziele-
nie subwencyi i po
życzki bezprocen-
towej.



(Sierpień 1909)

10
202

Czynności agrarne.

Ponieważ w społeczeństwie tak mało jest znany cel i sposób prowadzenia komasacyi gruntów, więc należy w krótkości skreślić obraz tegoż, aby nie dać powodu do nieuzasadnionej krytyki. W pierwszym rzędzie potrzeba zważyć, że komasacya w Galicyi weszła w życie od niewielu lat, więc z jednej strony walczyć musi z niedowierzaniem ludu, który jeszcze na przykładach nie mógł poznać całej wartości komasacyi, z drugiej zaś strony personal techniczny, w skład którego wchodzą same młode siły, musi powoli wyrobić się, by pewniej i szybciej pracować. Prócz tego komasacya w Galicyi bez porównania trudniejszą jest do przeprowadzenia, aniżeli w innych krajach koronnych, a to z powodu zupełnej niezgodności ksiąg tabularnych ze stanem faktycznym, oraz znacznej rozciągłości naszych gmin, przy wielkiej ilości uczestników posiadających małe tylko obszary gruntu. Zasadniczą myślą komasacyi jest obliczenie powierzchni i wartości gruntów każdego z uczestników, a następnie wydzielenie mu ekwiwalentu o tej samej wartości i powierzchni. Pomijając przytem czynności natury prawniczej, przeważna część pracy spoczywa w ręku technika

./.

i rozpada się na prace polowe i biurowe, - przejdę więc wszystkie poszczególne stadya tej czynności, aby wykazać całą ich różnorodność i trudność.-

Czynność komasacyjna dzieli się na trzy stadya:

A./. Postępowanie wstępne;

B./. Postępowanie główne; i

C./. Postępowanie końcowe.-

A./. Postępowanie wstępne.

1. Wdrożenie postępowania komasacyjnego.

które dokonywa miejscowy komisarz agrarny na postanowienie c.k. krajowej Komisyi agrarnej po przeprowadzeniu dochodzenia informacyjnego

2. Ustalenie obszaru czynności i uczestników komasacyi.

Po wydaniu orzeczenia o rozpoczęciu działalności urzędowej komisarza miejscowego, wyjeżdża personal techniczny do danej gminy i rozpoczyna swą pracę od obchodu granic i wyznaczenia tem samem właściwego obszaru czynności. Granice tego obszaru są zazwyczaj u nas pozatracane, trzeba je więc albo na nowo odtwarzać, albo też za zgodą stron przyjmować istniejący stan rzeczy. Czynność ta zabiera zwykle około jednego do dwóch tygodni pracy, stosownie do rozmiarów gminy. Cały obszar musi być na nowo zdjęty, gdyż dawniejsze pomiary graficzne mniej były dokładne i nie odpowiadają dzisiejszym wymogom. Zdjęcia te nawiązuje się do istniejącej sieci tryangulacyjnej III^{go} rzędu; punkta te dokładnie już obliczone są rozsiane symetrycznie dokoła danego obszaru, z których zużytkowuje się wszystkie

/.

w promieniu do 20 Klm. - Należy je przedewszystkiem wyszukać, następnie ustawić na nich sygnały; na jedną gminę wybiera się takich punktów 5-8. - Ze względu na znaczne odległości i niejednokrotnie trudność ich wyszukania z powodu przekopania, odnośnych kopców, zajmuje ta czynność zwykle dwa dni na jeden punkt, licząc 1 dzień na wyszukanie, a drugi na ustawienie wieży sygnałowej. Następnie zakłada się sieć punktów tryangulacyjnych IV rzędu na całym obszarze komasacyjnym, które liczone w nawiązaniu do poprzednich służą jako podstawa do dalszych właściwych zdjęć. Punktów takich wyznacza się, - zależnie od wielkości gminy i ukształtowania terenu, - 20 do 60 i zwyż i np. wyznaczono w Chiszewicach 32, w Lublińcu 36, w Wyszatycach 28, a w Maszkowicach ze względu na górski teren 66. - Założenie tej sieci t. j. wybór odpowiednich punktów wraz z ustawieniem sygnałów wymaga 3 do 5 tygodni czasu. Po ustaleniu tej sieci następuje pomiar kątów specyalnym, do tego instrumentem o dokładności 2 sekund odczytu, który też z odpowiednią dokładnością musi być przeprowadzony. Instrukcye techniczne wydane w tym kierunku przepisują dla osiągnięcia wymaganej dokładności trzykrotnego pomiaru kątów, każdym razem normalnem i odwróconem położeniu lunety, a następnie dla ścisłości późniejszych wyrównań rachunkowych, wirowania wszystkich z jednego punktu widocznych sygnałów, przeto stanowisko na jednym takim sygnale wymaga pracy całego jednego dnia. Do tryangulacyi potrzebnych jest 2 techników, z których jeden odczytuje kąty, drugi zapisuje je, liczy równocześnie średnie, kontrolując przytem pomiar. Obliczone następnie punkta

/.

tryangulacyjne tworzą punkta węzłowe sieci poligonalnej, której poszczególne ciągi służyć mają do zdjęcia szczegółów. - Jako szczegóły zdejmuje się granice zewnętrzne gminy komasowanej, następnie znajdujące się w tejże obszary wykluczone jak miejscowość, ogrody, lasy i. t. p. - wreszcie gościńce, drogi, potoki, o ile w trakcie czynności nie ulegną zmianie, obszary zajęte pod linie kolejowe i. t. d. Takich punktów poligonalnych odległych od siebie od 50 do 300 m. przypada zwykle pomiędzy dwa sygnały 8 do 15, przeciętnie więc na cały obszar w naszych gminach wypada 400 do 600. Ponieważ dziennie można takich punktów wybrać 20-30, samo więc założenie sieci poligonalnej wymaga czasu około 3 tygodni. Zdjęcia poligonalne można podzielić na dwie fazy, pomiary potrzebne do obliczenia samych punktów poligonalnych, następnie właściwe zdjęcia szczegółów t. j. odrzutowanie wszystkich punktów załomowych danego obszaru na poszczególne linie poligonalne. - Pierwsze stadyum pomiarów obejmuje pomiar długości boków i pomiar kątów. - Podług instrukcyi powinne być wszystkie boki mierzone dwukrotnie, przeciętnie więc można liczyć, że jeden technik przy intenzywnej pracy może odmierzyć najwyżej 20 boków, co razem uczyni miesiąc roboty. Pomiar kątów przeprowadza się tylko pojedyńczo w obu położeniach lunety - licząc dziennie 10 - 15 stanowisk, może być uskuteczniony w czasie 6 do 8 tygodni. Właściwe zdjęcia szczegółów są nadzwyczaj różnorodne, zależne od ilości zdjąć się mających punktów załomowych, można jednak przyjąć, że dwóch sprawnych techników zdoła zdjąć w ciągu dnia szczegóły na 6 do 10 boków poligonalnych. Wy-

/.

./.

chodzą więc z poprzedniego założenia czynność ta zajmie czas dwóch do trzech miesięcy.

Po ustaleniu uczestników przystępuje komisarz agrarny do

3. Wyboru wydziału uczestników

który działa przy boku komisarza jako organ doradczy. Poczem rozpoczyna się:

B./ Postępowanie główne

obejmujące wypośrodkowanie starego stanu posiadania przez

4. Założenie rejestrów stanu posiadania.

Rejestrów tych zakłada się dwa, a mianowicie tak zwany rejestr stanu posiadania część I^a i część II^ga.

Część I^a obejmuje wykaz wszystkich parcel po porządku z uwzględnieniem rodzaju jej uprawy, tudzież klas wyznaczonych przy bonitacyi, a następnie jej wartość. - Część II^ga obejmuje wykaz wszystkich uczestników poszczególnych, a przy każdym z nich podane są wszystkie należące do niego parcele w odpisie z części I^ej t. j. z podaniem poszczególnych klas i ich wartości. Dla założenia rejestrów muszą być prowadzone dwie czynności nadzwyczaj wielkiej wagi, które mają dostarczyć potrzebnych do tego dat, a mianowicie:

5. Ustalenie wartości gruntów (bonitacya) i

6. Sprawdzenie faktycznego stanu posiadania.

Bonitacyę przeprowadza się na całym obszarze czynności zupełnie niezależnie od oszacowania dla wymiaru podatku gruntowego. Wybór gruntów wzorowych jest czysto lokalny, wyznacza się pewną ilość klas (i do dziesięciu) dla wszystkich rodzai uprawy. Następnie przechodzi się

./.

wszystkie grunta, szacując je, a technik kierujący pracami, wkreśla równocześnie podług miary wyznaczone oddziały bonitacyjne na szkice. Czynność ta, o ile dokładnie musi być prowadzoną, trwa zazwyczaj jeden do trzech miesięcy i tak np. w Chiszewicach i Lubliniecu trwała bonitacya przeszło po dwa miesiące, w Skrzitowie 5 tygodni, w Wyszatycach, gdzie się ją obecnie przeprowadza, przypuszczalnie trwać będzie do 9 tygodni. Zgodność naszych ksiąg tabularnych pozostawia wiele do życzenia, winę w tem ponoszą sami uczestnicy, którzy nie zwykli zaszłe zmiany i rozmaite transakcye gruntowe jak zamiany, sprzedaże, działy i. t. p. podawać do wiadomości sądu, niech wystarczy tu jeden tylko bijący w oczy przykład, gdzie w Lublińcu na 1000 wykazów hipotecznych przeszło 900 okazało się mylnych. Stan ten musi być przed założeniem rejestru jak najściślej uregulowany. W tym celu musi odnośny techniczny kierownik robót przy równoczesnym współudziale przynajmniej jednej lub dwóch sił pomocniczych, przejść z każdym poszczególnym uczestnikiem wszystkie jego grunta na mapie, zbadać uzasadnienie zapadłych zmian z wykazami hipotecznymi i takowe protokolarnie przeprowadzić, a nadto jeszcze w wielu wypadkach zmiany te na polu wymierzyć i odpowiednio mapy katastralne sprostować. Czynność ta w innych krajach koronnych odpada zupełnie wobec uregulowanych stosunków hipotecznych, a u nas o tyle trudniejszą jest do przeprowadzenia, że bardzo wielu uczestników trafia się analfabetów, i nie wyznających się na mapach. – Przeprowadzenie tego dochodzenia absorbuje znaczny przeciąg czasu wobec wielkiej

ilości uczestników i trwała n. p. w Lublińcu nowym prawie 6 miesięcy, w innych gminach stosunkowo krócej, przeciętnie jednak możemy przyjąć okres potrzebnego na to czasu 2 do 4. miesięcy.

Te wszystkie wyżej wymienione prace wymagają jeszcze biurowego wykończenia, opartego na rachunkach i obliczeniach. Postępując w tym samym porządku przedstawię zapotrzebowanie czasu na przeprowadzenie wszystkich tych obliczeń. Pierwsze obliczenie dotyczy tryangulacyi. Ważniejsze punkta wyrównuje się po ich obliczeniu rachunkowo zapomocą metody najmniejszych kwadratów, mniej ważne wyrównuje się graficznie, przeciętnie należy przyjąć czas na obliczenie jednego punktu 1½ dnia intenzywnej pracy, a więc przy średniej ilości 30 punktów, potrzeba 6 do 8 tygodni czasu. Obliczenia punktów poligonalnych, które przeprowadza się całymi ciągami, postępuje znacznie szybciej i obliczyć je można 20-40 dziennie, przyjąwszy jak wyżej przeciętnie ilość punktów 500 na gminę, obliczy się je w przeciągu 3-4 tygodni. O wiele żmudniejsze i wymagające więcej nakładu pracy i czasu są obliczenia dat, wynikłych z bonitacyi gruntu. Do tego muszą być wkreślone w czasie bonitacyi na szkicach granice pojedyńczych oddziałów bonitacyjnych przeniesione na mapy katastralne, a następnie zestawia się w tak zwanym protokole odcinków bonitacyjnych wszystkie parcele z uwidocznieniem ich podziałów na poszczególne klasy - odcinki bonitacyjne. Odcinki te planimetruje się, wyrównując ich powierzchnię na powierzchni katastralnej, następnie oblicza się wartość każdego odcinka dla siebie, a suma

/.

/.

tych wartości daje wartość całej parceli. Daty te wpisuje się następnie do rejestrów stanu posiadania. - Zestawienie protokołu odcinków wraz z planimetrowaniem wykonać muszą siły techniczne, wpisywanie do rejestrów mogą być poruczone siłom pomocniczym. Sumaryusz protokołu i obu części rejestru muszą być ze sobą zgodne, a ponieważ w takiej ilości pozycyi i cyfr, muszą być przewidziane możliwości omyłki, należy także uwzględnić pewną stratę czasu na wyszukanie ewentualnych błędów i doprowadzenie sumaryuszy do zgodności. Co do ilości czasu potrzebnego do przeprowadzenia tych obliczeń można przyjąć przeciętnie na założenie protokołu odcinków 2-4 miesięcy i następnie tyleż czasu na założenie rejestru stanu posiadania, a ponadto przynajmniej jeden miesiąc na sporządzenie wyciągów z rejestrów stanu posiadania II. części, które to wyciągi doręcza się każdemu poszczególnemu uczestnikowi przy sposobności wyłożenia planu bonitacyjnego.-

7. Wyłożenie planu bonitacyjnego.

Po zamknięciu rejestrów stanu posiadania wykłada się plan bonitacyjny na miejscu w obszarze czynności do publicznego wglądu na przeciąg dni 14tu. Termin ten ustawą oznaczony okazał się w naszych warunkach za krótki, gdyż przy znacznej ilości uczestników nie jest się w stanie w tym czasie sprawdzić z każdym z nich zgodność dat zawartych w rejestrze, a sprawdzenie to jest o tyle koniecznem, by uniknąć ewentualnej omyłki, a głównie by wprowadzić protokolarnie wszystkie w ostatnich czasach zaszłe zmiany. Zazwyczaj czynność ta trwa najmniej jeden miesiąc.-

/.

Tem stadyum postępowania zamyka się ważny dział czynności: Ustalenie i wypośrodkowanie starego stanu posiadania, – poczem następuje

8. Wypośrodkowanie nowego stanu posiadania.

W tym celu zakłada się w biurze na podstawie przeprowadzonych zdjęć szkielet mapy oryginalnej. Wkreśla się więc na sieć kwadratową wszystkie obliczone punkta tryangulacyjne i poligonalne, tudzież zdjęcia szczegółów i przenosi się zapomocą pantografii z karty katastralnej granice oddziałów bonitacyjnych. Czas potrzebny do tego łącznie z opisaniem 1–3 miesięcy. Odrębnie od właściwej mapy oryginalnej sporządza się na podstawie zdjęć tachymetrycznych plan warstwowy całego obszaru i na niem projektuje się sieć nowych dróg i innych wspólnych urządzeń jak ścieków, rowów, regulacye lub przełożenie potoków i. t. p. Projekt ten omawia się obszernie z wydziałem uczestników, jako stanowiący podstawę przyszłego podziału, następnie wytycza się na miejscu i zamierza się wszystkie załamania i punkta wyjścia na istniejące już poligony, celem dokładnego ich przeniesienia na mapy oryginalne. Czynność ta trwa przeciętnie 1 do 3 miesięcy. Po przeprowadzeniu tych prac następuje drugi okres właściwej czynności agrarnej to jest:

Projekt nowego podziału.

Wykonanie tego poprzedza:

9. Zaprojektowanie wspólnych urządzeń (drogi, rowy etc.)

10. Założenie rejestru stanu posiadania części III.

11. Obliczenie wynagrodzeń i

12. Odbiór życzeń.

Przy komasacyi uwzględnić należy sposób ulepszony kierunków orki, następnie możliwość odprowadzenia wody, ewentualnie

nie także melioracye poszczególnych obszarów. Dla racyonalnego zaprojektowania sieci dróg i rowów, musi być sporządzony plan warstwowy, uwidaczniający ukształtowanie terenu całego obszaru gminy, w tym celu musi być przeprowadzone zdjęcie tachymetryczne terenu. Ponieważ dziennie zdjąć można około 20 hektarów obszaru, przeto zdjęcia te wymagały przeciętnie w prowadzonych dotychczas gminach, czasu dwóch do czterech miesięcy.

Rejestr stanu posiadania część III zawiera zestawienie wszystkich nowych niw odgraniczonych nowo zaprojektowanemi drogami, w każdej z tych niw wyszczególnione są istniejące oddziały bonitacyjne, ich powierzchnie wyrównane są na obliczoną rachunkowo powierzchnię całej niwy, tudzież wartość każdego oddziału - suma tych wartości daje wartość całej niwy. Suma powierzchni i wartości wszystkich niw razem łącznie z nowymi drogami, dają ogólną powierzchnię i wartość całego obszaru czynności. Zestawienie tego rejestru wymaga przeciętnie 1 1/2 do 2 1/2 miesięcy czasu. Suma ta zazwyczaj nie zgadza się z sumaryuszem rejestru stanu posiadania t. j. ze stanem katastralnym, różnica ta wynosząca w powierzchni czasem parę hektarów o wartości kilku tysięcy koron, musi być albo dodaną, albo też odjętą od ogółu udziałów poszczególnych uczestników, zależnie czy różnica się okazała dodatnią lub ujemną. Procentowe to obliczenie w stosunku do oddanych przez każdego uczestnika gruntów stanowi przedmiot obliczenia wynagrodzeń. Obliczenie to jest nadzwyczaj żmudne, o ile przeprowadza się je w myśl instrukcyi technicznej i przy znacznych u nas ilościach uczestników wymagałoby czasu dwóch do trzech miesięcy, zaprowadzono więc

./.

w naszym oddziele uproszczony sposób tego obliczenia, który da się wykonać w przeciągu jednego do trzech tygodni. Mając te wszystkie obliczenia można przystąpić do odbioru życzeń.

Czynność ta trwa stosunkowo u nas dłużej, a to z powodu znacznej ilości uczestników i trudności ich orjentowania się; z niejednym potrzeba nieraz jego życzenie dwu- lub trzykrotnie przechodzić, tak że cały odbiór trwa 4 do 8 tygodni. Bezpośrednio potem można już przystąpić do projektu nowego podziału, czyli

13. Wypośrodkowania ekwiwalentów.

Zazwyczaj każdy z uczestników życzy sobie mieć grunta przeciętnie w 4 kawałkach, licząc w to łąki. Przyjąwszy jako przeciętną ilość uczestników 750, wypadałoby 3.000 ekwiwalentów do odcięcia; ponieważ jeden technik może dziennie odciąć najwyżej 15 ekwiwalentów, wymagany przeto czas pracy byłby 200 dni, czyli prawie 6-7 miesięcy, licząc z tem, że równocześnie druga siła pomocnicza zajętą będzie zakładaniem rejestru stanu posiadania.-

Życzenia poszczególnych uczestników mogą być o tyle uwzględnione, o ile one dadzą się pogodzić z celem czynności agrarnej.

Przy ułożeniu projektu podziału musi się mieć na oku 1) obszar ekwiwalentów; 2). rodzaj uprawy ekwiwalentów; 3). położenie i kształt ekwiwalentów; 4) drogi i odpływ wody.

W szczególności obszar ekwiwalentów ma pozostawać w takim samym stosunku do ich wartości, w jakim pozostaje obszar gruntów do komasacyi oddanych do ich wartości. - Rodzaj uprawy ekwiwalentów (t. j. ogrody, role, łąki) winien z reguły pozostawać w tym samym stosunku do

./.

jego ogólnej sumy ekwiwalentu, w jakim pozostają jego do komasacyi oddane grunta do ogólnej sumy gruntów starych.

Każdemu uczestnikowi należy wyznaczyć ekwiwalent w połączeniu ile możności położeniu i w kształcie dla gospodarstwa korzystnym. Przytem należy szczególnie na to zważać, ażeby poszczególne ekwiwalenta znajdowały się w odpowiedniem ze sobą połączeniu, ażeby ekwiwalenta nie były zbyt długie w stosunku do szerokości, aby je urządzano w dotychczasowym kierunku parcel i średniej odległości od zabudowań. Ekwiwalenta te muszą w końcu graniczyć przynajmniej z jednej strony z publiczną lub wspólną drogą, oraz tak położone, aby woda miała bezpośredni naturalny odpływ.

Powyżej wyszczególnione zasady, których przy projektowaniu podziału trzymać się należy, jasno ilustrują jak trudną i mozolną jest ta praca, zwłaszcza u nas przy tak wielkiej liczbie uczestników, tudzież jakiej ścisłości ona wymaga, jeśli się ma przynajmniej większość uczestników zadowolić.

Na podstawie istniejących obliczeń układa się

14. Rejestr wynagrodzeń.

W rejestrze tym zestawia się przejrzyście należące się każdemu uczestnikowi powierzchnie gruntów i wartości według obliczenia wynagrodzeń, tudzież wyznaczone poszczególne ekwiwalenta.

Po ułożeniu rejestru wynagrodzeń oznacza się odszkodowania pieniężne, które należy uiścić za grunta dla wspólnych urządzeń i za nieznaczne różnice między ekwiwalentami, a gruntami oddanymi do komasacyi.

./.

W tem stadyum postępowania oznacza się częściowe wynagrodzenia za te grunta, oddane do komasacyi, które mają różny stan ciężarów lub są sporne. Tak grunta jako i samo częściowe wynagrodzenie, wykazuje się w osobnych obliczeniach wedle powierzchni i wartości i to stanowi

15. Obliczenie częściowych wynagrodzeń.

Po wykonaniu projektu podziału następuje

16. Wytyczenie i zamarkowanie

ekwiwalentów.

Wytyczyć może jeden technik dziennie około 30 ekwiwalentów, w danym wypadku wymaga przeto wytyczenie okresu czasu 3 do 3 1/2 miesiąca. Rzecz naturalna, że tych czynności, a zwłaszcza wytyczenia nie może prowadzić jeden tylko technik, gdyż czynności te wymagają jak najszybszego przeprowadzenia. Po wytyczeniu planu następuje ustawą przewidziane

17. Wyłożenie planu

na przeciąg dni 30, celem odebrania ewentualnych rekursów przeciwko planowi. - Dalszy tok przeprowadzania nie da się ściśle określić bliższymi terminami, gdyż zależne one są od ilości i treści wniesionych rekursów, - ponieważ jednak zazwyczaj, po pierwszem tem wytyczeniem następuje prowizoryczne objęcie nowych ekwiwalentów, dalsza zwłoka mniej się już daje odczuwać ogółowi uczestników. Granice wszystkich innych ekwiwalentów osadza się kamieniami i w dalszym ciągu przystępuje się do wykonania wspólnych urządzeń to jest uregulowania dróg i wykopu rowów, budowy mostków, przepustów i. t. d.

C.) Postępowanie końcowe.

obejmuje

18. Sprostowanie ksiąg publicznych.

(: kopie map oryginalnych dla sądów i Ewidencyi katastru i zestawienie wszystkich wyciągów hipotecznych.)

19. Wyrównanie kosztów i

20. Zamknięcie postępowania,

które to czynności bądź, co bądź także wymagają znacznego nakładu pracy i czasu.

Ogólne zestawienie podanych terminów w tem krótkiem streszczeniu przedstawiałoby się następująco:

Obchód granic	1 - 2 tygodni
Tryangulacya (: ustawienie sygnałów :) . . .	3 - 5 "
" (: pomiar kątów :)	3 - 6 "
Poligonowanie (: założenie sieci :)	2 - 3 "
" (: pomiar boków :)	3 - 5 "
" (: " kątów :)	6 - 8 "
Zdjęcie szczegółów	8 - 12 "
" tachymetryczne	8 - 16 "
Bonitacya	4 - 10 "
Sprawdzenie faktycznego stanu posiadania . .	8 - 16 "
Tryangulacye (: obliczenia :)	6 - 8 "
Poligonów obliczenie	3 - 4 "
Założenie protokołu odcinków	8 - 16 "
Założenie rejestru posiadania	8 - 16 "
Sporządzenie wyciągów	3 - 5 "
Wyłożenie planu bonitacyjnego	3 - 5 "
Zakładanie mapy oryginalnej	4 - 12 "
Plan warstwowy i projekt wspólnych urządzeń . .	4 - 12 "
Rejestr część III.	6 - 10 "
Obliczenie wynagrodzeń	1 - 3 "
Odbiór życzeń	4 - 8 "
Projekt nowego podziału	24 - 28 "
Wytyczenie projektu	12 - 16 "
do przeniesienia	132 - 226 tygodni

Z przeniesienia	132 - 226 tygodni
Wyłożenie planu	4 - 4 "
Osadzenie kamieni granicznych	3 - 5 "
razem	139 - 235 tygodni

Czyli, że przy użyciu trzech technicznych i trzech pomocniczych sił, może przeciętnie trwać czynność komasacyjna od rozpoczęcia, aż do prowizorycznego oddania ekwiwalentów . . . 2½ do 4½ lat.

Nie liczę tu, końcowych jeszcze następnych czynności do wypracowania elaboratów dla sądu i katastru, podobnie jak też pomijam wszystkie czynności spowodowane załatwieniem rekursów wniesionych przeciwko planowi.

Daty, które w powyższym wywodzie przytoczyłem, są wzięte z gmin obecnie u nas przeprowadzanych t. j. Skniłowa, Chiszewic, Lubliica, Podberezieć i Wyszatyc - dla porównania podaję też najbardziej charakterystyczne daty z tych gmin:

Skniłów,	powierzchnia	982 ha,	uczestników	350,	ilość parcel 2.750
Chiszewice,	"	1237 "	"	900,	" " 4.000
Lubliniec,	"	1829 "	"	1.080,	" " 9.886
Podberezieć,	"	1.083 "	"	450,	" " 6.500
Wyszatyce,	"	1.696 "	"	600,	" " 10140

Pierwsze gminy, w których rozpoczęto czynności były Chiszewice i Lubliniec, - jeżeli te wolniej postępowały od podanych poprzednio norm, to z jednej strony należy przypisać wyjątkowo trudnym warunkom w tych gminach, a z drugiej strony brakowi potrzebnego wyszkolenia personalu technicznego, - ponadto nadmienić należy, że roboty w Lublińcu były właśnie z powodu braku tego personalu zupełnie przez cały rok przerwane.

Zanim więc ktokolwiek zechce działalność komisyi

/.

-agrarnej krytykować, wśród poprzód wglądnie w postęp prac we wszystkich obecnie rozpoczętych gminach, a pewnie dojdzie dowręcz przeciwnego przekonania - wnoszę jednak przytem, że wobec tak wielu prowokacyi do należytego rozwoju czynności stoi tylko na przeszkodzie brak personalu. Wydatność pracy jest - jak dotychczas - znaczną, - zatwierdzony już został plan komasacyjny w Skniłówku, - w prowizoryczne posiadanie objęły nowe ekwiwalenta gminy: Chiszewice, Skniłów i Świniarsko. - Obecnie wykończa się wytyczenie planu w Lublińcu, w toku czynności pozostają gminy: Wyszatyce, Ordzenice, Maszkowice i Chełmiec polski, ponadto zalega jeszcze wiele prowokacyi, które jednak dłuższy czas będą musiały czekać rozpoczęcia robót, a to z powodu braku personalu - jeżeli Wysoki Sejm zechce tenże powiększyć, wtedy czynności agrarne będą mogły się bardziej rozwinąć i wtedy może ustaną wszelkie utyskiwania w tym kierunku.

Trudno pominąć wreszcie, że personal techniczny pracuje po wsiach w najgorszych warunkach egzystencyi, nie ma gdzie mieszkać i nie ma co jeść, co z konieczności musi mieć wpływ bardzo ujemny, nietylko na wydatność pracy, ale i na stan zdrowia pracujących, z których nie jeden już następstwa takiej egzystencyi ciężko odchorował. -

---

W Austryi rozpoczęło czynności komasacyjne w roku 1890 i prowadzone są w Niższej Austryi, Karyntyi, Krainie, na Morawach, Szląsku, Salzburgu i Galicyi.

W Galicyi w roku 1904. -

Obecnie zatrudnionych jest w Austryi <u>13 oddziałów te-</u>

chnicznych o 113 siłach technicznych i 26 pomocnikach kancelaryjnych, z czego na oddział techniczny w Galicyi przypada 15 sił technicznych i 5 dyetaryuszy.

Aby dać pogląd na ogólny stan prac komasacyjnych w Austryi przedstawiam daty wyjęte z publikacyi Ministerstwa rolnictwa z roku 1908., wedle której ogólna suma wdrożonych po koniec roku 1907 operacyj agrarnych wynosiła w całej Austryi:

	152 komasacyj	z 130.500 ha	i 18.300 uczestnikami		
	2.050 dzieleń	" 133.500 "	" 35.200	"	
	346 regulacyj	" 49.700 "	" 12.500	"	
razem	2.548 operacyj	z 313.700 ha	i 66.000 uczestnikami		

z tego formalnie przeprowadzonych przed rok. 1907

46 komasacyj	z 33.000 ha	i 4.600 uczestnikami	
1160 dzieleń	" 59.200 "	" 19.200	"
164 regulacyj	" 8.600 "	" 4.600	"
1.370 operacyj	z 100.800 ha	i 28.400 uczestnikami	

w roku 1907 formalnie przeprowadzonych:

3 komasacyj	z 1.504 ha	i 418 uczestnikami	
207 dzieleń	" 8.974 "	" 2.649	"
18 regulacyj	" 3.081 "	" 997	"
228 operacyj	z 13.559 ha	i 4.064 uczestnikami.	

Reszta komasacyi znajduje się w toku czynności.

W Galicyi przeprowadzono formalnie Sknitówek o 140 ha i 48 uczestnikach

zaś faktycznie przeprowadzono (t. j. dokonano podziału gruntów:

	w Chiszewicach	1237 ha	720 uczestników	
	w Sknitowie	982 "	350	"
	w Lubliniec	1830 "	1080	" przeto ze
Sknitówkiem razem		4189 ha	z 2.198 uczestnikami	

/.

W toku czynności pozostają gminy:

Podberezce z 1.083 ha i 450 uczestnikami
i Wyszatyce " 1.696 " i 600 "

Z dat powyższych wynika jak znaczną część obszaru i z jaką liczbą uczestników, załatwia się w Galicyi operacye agrarne w porównaniu z innymi krajami koronnymi.-

Lwów, w sierpniu 1909.-

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Lwów w sierpniu 1929.

Nr 599 Rok XIV. Lwów, czwartek 23 grudnia 1909. Wydanie popołudniowe

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchji:

miesięcz.	2 K. 50 h.	z 2-krot.	3 K. — h.
kwartal.	7 K. 50 h.	wysyłką	9 K. — h.
rocznie	30 K. — h.	pocztow.	36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI. Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Czas odnowić przedpłatę na rok 1910.

W roku przyszłym „Słowo Polskie“ wychodzić będzie na tych samych warunkach (wymienionych w nagłówku). Coraz udoskonalając się pod względem informacyjnym i literackim, „Słowo Polskie“ zajmować będzie i nadal pierwsze miejsce między dziennikami polkimi.

Z powieści „Słowo Polskie“ — po ukończeniu **„ZWYCIĘZCY“ Jerzego Żuławskiego** — drukować będzie w dalszym ciągu **HENRYKA SIENKIEWICZA**

„Wiry“.

Prześliczna ta powieść rozkwita pod piórem Sienkiewicza, budząc coraz więcej zainteresowania i zachwytu. Część trzecia, którą rozpoczniemy od Nowego Roku, zawiera kulminacyjny okres opowiadania, stanowiący samodzielną całość.

Przyrzeczoną mamy nadto powieść historyczną słynnego pisarza **Kazimierza Glińskiego** p. t.

„GRUNWALD“.

W dodatku powieściowym rozpoczniemy wkrótce zapowiadaną już dawniej powieść **Matyldy Serao „PO PRZEBACZENIU“** oraz **Maurycego Barresa „COLETTE BAUDOCHE“.**

Jednocześnie pomieszczać będziemy z obfitej teki wielu drobniejszych utworów zarówno treści popularnej, jak i dzieł sztuki.

Subwencje gospodarcze czy polityczne?

W komisji gospodarczej Izby posłów przedstawiciel rządu zapowiedział, iż subwencje hodowlane, mające stanowić rekompensatę dla rolników za traktat rumuński, będą w Galicji oddane do dyspozycji ruskim i polskim związkom w stosunku do ilości bydła ruskich i polskich hodowców, jeśliby zaś dla rozdziału tych subwencji była powołana do życia ogólno-krajowa organizacja, rząd będzie się starał, aby Rusini w jej zarządzie mieli udział, odpowiadający ilości bydła ruskich hodowców.

Precedens, stworzony przez powołanie w roku przeszłym „Proswity“ przez namiestnika do udziału w rozdawnictwie zapomóg rządowych dla dotkniętych klęskami elementarnemi włościan, wydaje już gorzkie owoce.

Via facti rząd odbiera c. k. Towarzystwom rolniczemu i gospodarskiemu przyznawany im stale dotychczas charakter oficjalnej reprezentacji rolnictwa krajowego — dlatego tylko, że zarządy ich znajdują się w polskim ręku.

Bo należą do nich przecie zarówno Rusini jak i Polacy. I w działalności swej nie robią one i nie robiły nigdy żadnej różnicy między polskimi a ruskimi włościanami. Niema też żadnych rzeczowych powodów odstąpienia w obecnym wypadku od dotychczasowej reguły, wedle której rząd udzielał rolnikom naszego kraju subwencję za pośrednictwem c. k. Towarzystwa rolniczego i gospodarskiego.

Przeciwnie, wszystkie rzeczowe względy przemawiają za tem, aby właśnie subwencję hodowlaną oddać do dyspozycji wyłącznie tym towarzystwom.

B o akcją hodowlaną nie zajmują się u nas żadne inne towarzystwa po za towarzystwem rolniczem i gospodarskiem, ani Kółka rolnicze, ani tem mniej „Proświta“, która zresztą nie jest rolniczem jeno oświatowem stowarzyszeniem i nie większe ma do reprezentacji interesów rolniczych prawa, niż choćby „Towarzystwo Szkoły Ludowej“, ani też „Silskij Hospodar“, który jest jeszcze w fazie organizowania się dopiero.

Ale nie o ruskiego włościanina chodziło rządowi. Napewno więcej przyniesie mu korzyści wzmożenie miljonem dotacji systematycznej, planowej, jednolitej w swym kierunku akcji hodowlanej towarzystw rolniczego i gospodarskiego, niż rozproszenie tego miljona po kasach najróżnorodniejszych drobnych stowarzyszeń, które nie mają żadnego doświadczenia w sprawach hodowlanych.

Nie o chłopa ruskiego rządowi chodziło — jeno o stowarzyszenia ruskie. Nie społeczno-gospodarcze względy na decyzję jego wpłynęły — jeno względy polityczne.

Z miljona koron subwencji hodowlanej rząd ofiarowuje paręset tysięcy koron na wspomożenie posterunków ruskiej ekspansji... naszym oczywiście kosztem.

Bo, że towarzystwa ruskie potrafią użyć otrzymane zasiłki na hodowlę nietylko bydła, lecz i ukraińskiej nienawiści w masach ludu ruskiego — o tem chyba wątpić nie można.

Ale wyłącznie polskich związków czy stowarzyszeń rolniczych nie ma. Połowa niemal członków towarzystwa gospodarskiego — to Rusini. A i w Kółkach rolniczych nie brak ruskich włościan, choć ogólny charakter Towarzystwa Kółek rolniczych jest polski.

Jakże wobec tego chce rząd dzielić subwencje hodowlane między polskie a ruskie towarzystwa rolnicze, gdy niema wyłącznie polskich towarzystw rolniczych, a ruskie towarzystwa żadnej na polu hodowlanej nie prowadzą akcji?

Bez jawnego pokrzywdzenia polskiej ludności i bez poważnej ujmy naszych politycznych w kraju interesów rozdział taki nie da się uskutecznić!

Ta hojność rządu naszym kosztem dla Rusinów jest zaś tem dziwniejsza, że obecnie, gdy nowy regulamin obrad parlamentu, uniemożliwia obstrukcję mniejszych partji, powinno chyba rządowi więcej zależeć na poparciu wielkich czynnikiem pozytywnej pracy będących, klubów, niż na drobnych, hałaśliwych grupach.

„Diło“ podaje, że rząd został zmuszony do przyznania Rusinom powyższych koncesji przez stronnictwa niemieckie, gdy klub ukraiński zagroził zaprzeszłego poniedziałku obstrukcją i że Koło polskie musiało pod naciskiem rządu i stronnictw większości ustąpić.

Wiemy jednak, że komisja parlamentarna Koła oświadczyła wówczas, iż pertraktacje z ukraińcami w sprawie rozdziału subwencji hodowlanych uważa za nieaktualne.

Koło więc aprobaty swej postulatów ruskich nie dało i dać nie mogło.

Jeśli zaś rząd nadto się pospieszył, przyrzekając ukraińcom krzywdzące ludność polską koncesje, by odstąpili od obstrukcji, w chwili, w której przygotowywała się już o wiele niebezpieczniejsza -obstrukcja agrarjuszów — to nie racja byśmy się zrzekali praw przysługujących i sejmowi i krajowym towarzystwom rolniczemu i gospodarskiemu.

Rząd nie prowadzi bezpośrednio akcji hodowlanej. Zasila on tylko z funduszów państwowych odnośną działalność c. k. Towarzystw rolniczych i gospodarskich, względnie krajowych władz autonomicznych.

I przypomnieć należy rządowi, że sprawy hodowlane należą do wyłącznej kompetencji Sejmu. Sejm więc musi mieć — jak to stwierdził prezes dr. Głąbiński na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego — decydujący głos, jak zużytkować przyznane przez państwo zasiłki na podniesienie hodowli w kraju naszym.

Nikt nie ma zamiaru krzywdzić włościan ruskich. Zasada, by subwencja hodowlana została zużyta w równej zupełnie mierze na korzyść ruskich jak i polskich hodowców, jest bezwzględnie słuszna i sprawiedliwa. Nie ma nikogo w społeczeństwie polskiem, ktoby się na nią nie godził, ktoby nie był gotów dać najdalej idących w tym względzie zobowiązań.

Ale nie możemy się godzić, by rząd wspomagał pieniędzmi przeznaczonymi na podniesienie hodowli, stowarzyszenia ruskie, które żadnej akcji hodowlanej nie prowadziły i nie prowadzą, wspierał dlatego tylko, że są to stowarzyszenia ruskie. Nie możemy godzić się na

34)

HENRYK SIENKIEWICZ.

WIRY.

(Ciąg dalszy.)

Więc na energicznej i zawziętej jej twarzy odbiło się niezłomne postanowienie.

— Niech się co chce dzieje, a ja pana nie opuszczę! — rzekła, marszcząc swe czarne brwi.

Laskowicza chwyciła nagle ochota, aby pocałować ją w rękę, i gdyby nie byli na ulicy, byłby to uczynił. Wzruszył się nie tylko nadzieją ratunku, lecz i tem, że ta dziewczyna, której prawie nie znał, która nie należała do jego obozu, gotowa była sama narazić się na największe niebezpieczeństwo, byle przyjść mu z pomocą.

— Co panienka może zrobić? gdzie mnie schowa? — zapytał cicho.

A ona szła ze zmarszczonemi wciąż przez wysiłek myśli brwiami, a wreszcie rzekła:

— Już wiem. Pójdźmy.

Lecz on, przełożył doniczkę do lewej ręki.

— Bo muszę powiedzieć — mówił zniżonym głosem — że za ukrywanie mnie grozi conajmniej Sybir. Muszę to powiedzieć! Ja i tak mogłem panienkę zgubić, ale w pierwszej chwili... panienka rozumie... instynkt zachowawczy... nie ma się czasu myśleć...

Panienka nie bardzo zrozumiała, co to jest instynkt zachowawczy, natomiast zrozumiała co innego. Oto, że jeśli zaprowadzi, jak miała zamiar, Laskowicza do Grońskiego, to narazi na niebezpieczeństwo nietylko Grońskiego, ale i Krzyckiego.

I pod wpływem tej myśli stanęła jak wryta.

— W takim razie nie wiem, co mam zrobić — rzekła:

— A widzi panienka — odpowiedział jakby ze smutkiem student.

Ona zaś znów poczęła pracować głową. Zaprowadzić Laskowicza do panny Anney, lub pani Otockiej nie przyszło jej nawet przez myśl. Czuła, że tu trzeba pomocy mężczyzny, i że trzeba było znaleźć takiego, któryby się nie bał, i o któregoby ona sama nie wiele dbała... Więc poczęła przebiegać pamięcią szereg znajomych panny Anney i pani Otockiej... pan Dołhański?... nie!... Możeby się nie bał, ale ich odprawi do licha i jeszcze wydrwi... Doktór Szremski?... podobno już wyjechał. Ach, gdyby nie ten „panicz“, to jednak właśnie do pana Grońskiego zaprowadziłaby tego biedaka, albowiem, gdyby go nawet nie przyjął, w najgorszym razie dałby dobrą radę, albo by kogoś wskazał... I nagle przyszło jej do głowy, że jeśli temu, ktoby ukrył Laskowicza grozi Sybir, to Groński nie może nikogo wskazać, ale gdyby mógł, toby wskazał tylko jednego człowieka, którego i ona znała. I na tę myśl, strzepnęła rękoma po sukni i, zwracając się do Laskowicza rzekła:

— Już wiem! Sprobuję!

Poczem, przystanąwszy na chwilę, mówiła dalej:

— Wejdźmy do tego domu, tu zaraz. Pan poczeka z kwiatami w sieni, a ja na górze oddam list i wrócę. Niech pan niczego się nie boi, bo stróż tu mnie zna — i to dobry człowiek... Potem może gdzieś pana zaprowadzę.

To rzekłszy, weszła do bramy, i zostawiwszy Laskowicza na dole, zadzwoniła po chwili do Grońskiego.

Groński, wstawszy tego dnia wcześniej niż zwykle, był już ubrany i siedzia z Krzyckim przy herbacie. Gdy panna Polcia oddała mu list, przeczytał go i, śmiejąc się, pokazał go Władysławowi, poczem wstał i przeszedł do gabinetu, aby napisać odpowiedź. Przez ten czas Krzycki począł wypytywać o zdrowie matki i młodszych pań.

— Dziękuję, panie zdrowe, a moja pani wyszła już nawet na miasto.

— Tak rano? — i nie boi się pani chodzić sama po mieście?

(D. c. n.)

degradację towarzystw rolniczego i gospodarskiego dlatego tylko, że zarządy ich są w polskim ręku.

A jeżeli rząd jest zdania, że ta nadzwyczajna, tytułem rekompensaty za traktat rumuński przyznana hodowcom subwencja ma być użyta nie w zwykły sposób, na silniejsze wspomożenie więc odnośnej działalności towarzystw, w ręku których cała planowa akcja hodowlana dotychczas się koncentrowała — to musimy stanowczo się domagać, aby decyzję, jak przyznany Galicji na cele hodowlane miljon koron zużytkować, miał Sejm, do którego kompetencji sprawy hodowlane wyłącznie przecie należą.

Gdzie winowajca?

Wiedeń, 22 grudnia.

(A) Jakimkolwiek będzie wynik procesu, wytoczonego przez posłów chorwackich w Wiedniu, jedna rzecz nie ulega wątpliwości: dokumenty, przedstawione sądowi przez dr. Friedjunga i dziennik „Reichpost“ są sfałszowane, a więc oskarżenia, oparte na owych dokumentach, nie zasługują na wiarę.

Wobec sądu udało się wykazać w sposób niewątpliwy fałsz obu protokołów z bardzo ważnych — zdaniem dr. Friedjunga — posiedzeń towarzystwa „Slovenski Jug“ z końca października i początku listopada nowego stylu 1908 r. Owe protokoły twierdzą, że tym posiedzeniom przewodniczył profesor uniwersytetu w Belgradzie, dr. Bożo Markowicz. Dalej, te protokoły opowiadają, jakie mowy wygłosił dr. Bożo Markovicz, jakie wydawał zarządzenia, jakie składał raporty o swoich konferencjach z serbskimi mężami stanu, o konferencjach, tyczących organizacji powstańczej, przygotowywanej przez „Slovenski Jug“ kosztem rządu serbskiego w Chorwacji i Slawonji.

Policja berlińska stwierdziła jak najdokładniej, że profesor dr. Bożo Markovicz przez cały ten czas, podany w protokołach, bawił w Berlinie, oddając się jako profesor prawa karnego studjom naukowym pod kierunkiem słynnego kryminalisty niemieckiego (urodzonego w Wiedniu) Franciszka von Liszta. Skoro dr. Bożo Markovicz przebywał w Berlinie, nie mógł w tym samym czasie siedzieć w Belgradzie, nie mógł przewodniczyć posiedzeniom rewolucyjnym, nie mógł składać ministrom raportów o organizacji powstańczej w Chorwacji i Slawonji. A więc oba odnośne protokoły zawierają fałsz od początku do końca i są sfałszowane.

Nie koniec na tem! Z tymi dwoma protokołami pozostają w związku inne dokumenty, które tylko wtedy mogłyby być prawdziwe, gdyby oba protokoły były prawdziwe. Ponieważ te ostatnie są sfałszowane, muszą być sfałszowane również te inne.

Wreszcie się nasuwa wniosek oczywisty, że fałszerz, który sfabrykował dwa najważniejsze protokoły z posiedzeń „Slowenskiego Juga“, sfałszował protokoły z innych posiedzeń. Boć kto sprzedawał kolejno te protokoły i komu dowiedziono, że sfałszował część tych ostatnich, ten nie może rościć pretensji, by drugą część protokołów uważano za autentyczną.

Pierwszy szef sekcji w serbskiem ministerstwie spraw zagranicznych, Spalajkovicz udowodnił sfałszowanie przypisywanego mu referatu. Nie ulega wątpliwości, że pierwszy szef sekcji nie pisałby w raporcie do ministra o pożyczce, zaciągniętej w 1906 r. w taki sposób, jak gdyby ją miano zaciągnąć w 1907 r.

I znowu się powtarza tutaj historja poprzednia: skoro referat Spalajkovicza jest sfałszowany, są też sfałszowane wszystkie dokumenty, odnoszące się do owego referatu. A ponieważ ten referat jest falsyfikatem, trzeba wnosić, że i druga kategorja dokumentów — niezależnie od protokołów towarzystwa „Slovenski Jug“ — jest wyrobem falsyfikatora-handlarza.

Dr. Friedjung i dziennik „Reichspost“ działali w dobrej wierze. Nie mogli przypuszczać, aby „instytucje naczelne“ (leitende Stellen) nie badały wiarogodności nabywanych dokumentów. Dr. Friedjung zawinił tylko przybieraniem pozy nieomylnego badacza dokumentów, pozy wielkiego uczonego, który uważa za obrazę osobistą, że profesor dr. Bożo Markovicz śmiał być w Berlinie w tym czasie, kiedy on, dr. Friedjung na podstawie dokumentów kazał mu być w Belgradzie. Drugi błąd dr. Friedjunga polegał na wyborze obrońcy. Dr. Benedict uchodzi w Wiedniu za tęgiego prawnika. Na mnie sprawił on wrażenie źle wychowanego człowieka, któremu brakuje cienia zmysłu politycznego i który przez cały czas procesu ani przez jedną chwilę nie rozumiał, że brutalnem traktowaniem świadków przybyłych z Serbji, wyrządza polityce zagranicznej Austro-Węgier szkody niepowetowane. Zresztą adwokat, który zupełnie serjo twierdzi publicznie w sali sądowej, że Serbowie przybyli na Bałkan w XVI wieku z Galicji, nie może wymagać, aby miano zbyt wysokie wyobrażenie o jego wiedzy. Te słowa dr. Benedicta słyszałem sam osobiście i żadne zaprzeczenia spóźnione tutaj nie pomogą.

Skoro dr. Friedjung i „Reichspost“ działali w dobrej wierze, trzeba przyznać owo beneficium wymienionym przez dr. Friedjunga ministrom: baronowi Beckowi, hr. Aehrenthalowi i dr. Wekerlemu. I oni sądzili, że dokumenty są prawdziwe. Winowajcami są tutaj referenci i urzędnicy tych instancji urzędowych, którzy kupowali od fałszerzy inkryminowane dokumenty. Ich obowiązkiem było zbadanie jak najdokładniejsze wiarogodności dostarczanych przez szpiegów papierów. Oni to — nikt inny — powinni byli zbadać jak najdokładniej wszystkie dokumenty i wszystkie okoliczności, które bezpośrednio mogły świadczyć o ich autentyczności. W wielu sferach wymieniają jako głównego winowajcę bana Chorwacji, barona Raucha. Mówią, że chciał on wzmocnić w ten sposób swoje stanowisko. Dzisiaj, po zdemaskowaniu fałszerstwa, baron Rauch znajduje się w położeniu trudnem.

Zdemaskowanie fałszerstwa dokumentów musi też zmienić zasadniczo pogląd na proces w Zagrzebiu. I tam operowano dokumentami, które wyglądają na falsyfikaty. Nie można pozwolić, aby ciężkie wyroki, wydane w Zagrzebiu, zostały bez rewizji. Austro-Węgry są monarchją, opartą na prawie. Nowe fakty, wydobyte na światło dzienne w Wiedniu, domagają się ponownego rozpatrzenia procesu zagrzebskiego.

Cały świat południowo-słowiański jest wzburzony z powodu dokumentów, danych dr. Friedjungowi i dziennikowi „Reichspost“ przez instytucje kierujące. Polityka zagraniczna monarchji wymaga, aby ułagodzono owo wzburzenie z pomocą oficjalnego zadosyćuczynienia ludziom i narodom, spotwarzonym niesłusznie. Wymaga tego już nie tylko sprawiedliwość, lecz — co dla każdego ministra jest decydujące — także i racja stanu.

Zatarg między posłami.

(Telegr. „Słowa Polskiego“).

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi, że wczoraj w Kole polskiem przyszło do następującego zajścia.

Podczas godzin popołudniowych w sali obrad Izby poselskiej pewien poseł konserwatywny, którego nazwiska „N. Fr. Presse“ nie wymienia, zaczął głośno narzekać, że prezydjum Koła polskiego za mało robi dla interesów rolnictwa w Galicji. Następnie ów poseł zwrócił się przeciwko ministrom polskim, a zwłaszcza przeciwko ministrowi Dulębie i powtórzył powyższe zarzuty pod adresem dr. Dulęby.

Dr. Dulęba energicznie odparł te zarzuty, poczem całe starcie przybrało charakter bardzo osobisty.

Obie strony wydelegowały świadków celem ułożenia tego zatargu w jakiś sposób. Do tej pory jeszcze nie wiadomo, jak cała sprawa będzie zakończoną.

Zamach w Petersburgu.

Obrazek rewolucyjno-prowokatorski.

(Telegram „Słowa Polskiego“).

Berlin. „Berl. Tagebl.“ donosi z Petersburga następujące szczegóły w sprawie zabicia pułkownika Karpowa przy ul. Saratowskiej.

Karpow był pułkownikiem żandarmerji i stał od przeszłego roku na czele policji politycznej w Petersburgu. Do r. 1906 był on dość nieznanym oficerem żandarmerji, używanym na prowincji do wykrywania rozmaitych przestępstw politycznych. Udawało mu się to dość zgrabnie, tak, że w r. 1906 został przeznaczony do służby nadzorczej, mającej śledzić posłów opozycyjnych w Dumie.

Jako naczelnik policji politycznej w Petersburgu, wszedł w blizkie stosunki z Azewem, z którym układał wspólnie program nowych systemów zwalczania rewolucji. Azew dopomagał mu w tem dziele, równocześnie przecież zdradzał rewolucjonistom wszystkie szczegóły, odnoszące się do osoby Karpowa.

Kiedy Azew został zdemaskowany, Karpow wyrobił dla niego miejsce w przybocznej ochronie czeskiej i umieścił go w Pałacu Zimowym. Faktem jest, że Azew mieszka już od dłuższego czasu stale w tym pałacu i nigdzie się stamtąd nie wydala. Dlatego też rewolucjoniści do tej pory nie mogli Azewa znaleźć i nie mogli pomścić na nim wszystkich zdrad.

Karpow posługiwał się — rzecz prosta — w swojej służbie śledczej ajentami prowokatorami, którzy równocześnie mieli stosunki z partjami rewolucyjnemi a w gruncie rzeczy służyli policji.

Jednym z takich ajentów prowokatorów był ów młody człowiek, który przedwczoraj zabił Karpowa.

Podał on w policji, że się nazywa Michał Woskreseński. Ów Michał Woskreseński był — jak twierdzi policja — Finlandczykiem i przebywał przez czas dłuższy w Paryżu. Przybył on stamtąd do Petersburga i ofiarował swoje usługi Karpowowi. Dopomógł on też Karpowowi do wykrycia paru przestępców rewolucyjnych, tak, że Karpow nabrał do niego zaufania.

Od tego czasu Karpow schadzał się z Woskreseńskim w jednem z mieszkań prywatnych, których kilkadziesiąt posiada policja w Petersburgu w rozmaitych stronach miasta, aby sobie ułatwić schadzki z rewolucjonistami, będącymi ajentami policji.

Woskreseński mieszkał w jednym z trzeciorzędnych hoteli. Podczas rewizji tego hotelu znaleziono między innemi kamizelkę, która była właściwie bombą. Kamizelka ta bowiem była wewnątrz wyłożona materjałami wybuchowymi i posiadała kontakt elektryczny. Ten więc, kto tę kamizelkę włożył, był po prostu żyjącą bombą i mógł w jednej chwili, poświęcając naturalnie własną osobę, wysadzić powietrze całe swoje otoczenie.

Zdaje się, że Woskreseński zwabił Karpowa do mieszkania przy ulicy Saratowskiej, obiecując mu pokazać dokumenty, które będą dowodem istnienia wielkiej organizacji rewolucyjnej.

Woskreseński umieścił bombę pod krzesłem, na którem usiadł Karpow. Ta bomba była połączoną drutem z dzwonkiem elektrycznym. Woskreseński zapalił bombę w ten sposób, że wyszedł do przedpokoju i nacisnął guzik dzwonka elektrycznego.

W tej chwili bomba eksplodowała. Wozneseński wybiegł natychmiast na ulicę, gdzie go jednak policja aresztowała. Policja bowiem usłyszawszy wybuch bomby w tej chwili nadbiegła na miejsce wypadku.

Wybuch bomby był straszny. Karpow został na miejscu zabity, a raczej rozdarty na 2 części. Jedna część jego ciała spadła razem z podłogą na pierwsze piętro, mieszkanie bowiem znajdowało się na drugiem piętrze, druga zaś część ciała została w mieszkaniu, które zostało zupełnie zniszczone. Równocześnie zostało także zniszczone trzecie i czwarte piętro. We wszystkich domach sąsiednich wszystkie szyby zostały powybijane.

Karpow, jak wiadomo, w tym roku chciał zabić Burcewa, który zdemaskował tylu ajentów prowokatorów. Wysłał on do Paryża najbieglejszych ajentów policji politycznej rosyjskiej, rząd francuski przestrzeżony przecież przedtem o tym zamiarze Karpowa przez socjalistów, zapowiedział, że na tego rodzaju zbrodnię nie pozwoli.

Charakterystyczne jest, że Karpow widocznie za pośrednictwem Woskreseńskiego zamierzał zaangażować znaczną liczbę nowych prowokatorów. Przyniósł bowiem do mieszkania przy ul. Saratowskiej wielką sumę pieniężną.

Naturalnie, że w tej chwili po wybuchu zarządzono masę aresztowań w Petersburgu i w drodze telegraficznej nakazano także masowe aresztowania we wszystkich miastach prowincjonalnych rosyjskich, a także i w Warszawie.

„Przeglądu Narodowego“

zeszyt ostatni za listopad zawiera artykuły: „Przeistoczenie się patryjotyzmu“ Antoniego SADZEWICZA; „Precedens wywłaszczenia w Poznańskiem“ Władysława KONOPCZYŃSKIEGO; „Potęga Niemiec II. Widoki ekspansji niemieckiej“ Jana PURWINA; „Złota Czaszka“ Stanisława DOBRZYCKIEGO, „Przegląd spraw polskich“ Antoniego SADZEWICZA; „Przegląd polityki zagranicznej“ Bohdana WASIUTYŃSKIEGO; Z prasy i Bibljografję.

Przedpłatę (kwartalnie 6 kor.; rocznie 20 kor.) przesyłać należy do Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie, Zimorowicza 11—15.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący od dnia 1-go października 1909. — Czas podany podług zegara środkowo-europejskiego.

o godz.	Przyjeżdżają do Lwowa na dworzec główny z:
7.10	Rawy Ruskiej, Sokala, Brzuchowic
7.20	Podwołoczysk, Odessy, Kijowa, Brodów
7.25	Krakowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza przez Tarnów
7.29	Ławocznego, Pesztu, Borysławia, Stryja, Kałusza
8.00	Sambora, Sanoka, Chyrowa
8.0[illegible]	Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa
8.05	Jaworowa, Janowa
8.55	**posp.** Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa
9.50	Krakowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl)
9.57	Sianek, Sambora.
10.0	Kołomyi, Żydaczowa, Pototor, Körözmezö
11.45	Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
12.00	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Pototor, Zbaraża.
12.40	Sokala, Rawy ruskiej, Brzuchowic
1.10	Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, N. Sącza, Zakopanego
1.30	**posp.** Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi. Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (przez Przemyśl)
11·15	Podhajec, Pototor, Brzeżan, Przemyślan, Winnik
2.00	Sambora, Zakopanego. N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2.05	**posp.** Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmana, Nowosielicy (p. Żuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy
2.15	**posp.** Podwołoczysk, Odessy, Kijowa, Brodów, Grzymałowa
4.25	Skolego, Drohobycza, Borysławia, Stryja
4.50	Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej, Brzuchowic
5.10	Jaworowa, Janowa
5.40	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Pototor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec. Grzymałowa
5·45	Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów) Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl)
5.5[illegible]	Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu
6.40	Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy
8.40	**posp.** Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl)
9.00	Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. Sianek
9.30	Ickan, Bukaresztu, Pototor, Czortkowa, Körözmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy
9.50	Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu Dynowa, Lubaczowa. Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (przez Przemyśl)
9·58	Podhajec, Brzeżan, Przemyślan, Kurowic, Winnik
10.3[illegible]	Podwołoczysk, Odessy, Kijowa, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania Pustego, Husiatyna, Zbaraża
11.00	Ławocznego, Pesztu, Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny, Stryja
12.10	Winnik
12.20	**posp.** Ickan, Jass, Bukaresztu, Konstantynopola, Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2.30	**posp.** Krakowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
5.45	Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna
5.50	Krakowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza. Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
	Na dworzec „Podzamcze" z:
7.01	Podwołoczysk, Odessy, Kijowa, Brodów
7·25	Winnik, Marjówki
11.40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Pototor, Zbaraża
10·54	Podhajec, Przemyślan, Kurowic, Winnik
2.00	**posp.** Podwołocz., Odessy, Kijowa, Brodów, Grzymał.
5.15	Podwołoczysk Odessy, Kijowa, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa
6..9	Winnik, Marjówki, Lesienie
9.44	Podhajec, Przemyślan, Kurowic, Winnik
10.12	Podwołoczysk, Odessy, Kijowa, Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża
11.5	Winnik
	Na dworzec „Łyczaków" z:
7·19	Winnik, Lesienic
10.28	Winnik, Kurowic, Przemyślan, Wołkowa, Brzeżan, Podhajec
6.13	Winnik, Marjówki
9·28	Winnik, Kurowic, Przemyślan, Wołkowa, Podgajce
11.39	Winnik

o godz.	Odjeżdżają ze Lwowa z dworca głównego do:
6.00	Sambora, Sianek
6.10	Ickan, Jass, Bukaresztu, Botuszan, Żydaczowa, Pototor, Körözmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry
6.14	Rawy ruskiej, Sokala
6.20	Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża
7.3	Ławocznego, Pesztu, Kałusza, Drohobycza, Borysławia
8.20	Jaworowa
8.25	**posp.** Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów)
8.40	Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Wieliczki, Oświęcima
9.0	Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza
9.10	**posp.** Czerniowiec, Ickan, Brodiny. Putny, Suczawy,
9.25	Ickan, Kałusza, Delatyna, (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy
10.40	Podwołoczysk, Brodów, Pototor, Grzymałowa, Zbaraża
11.05	Bełzca, Sokala, Lubaczowa
1.45	Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Stryja, Kałusza
2.16	**posp.** Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa
2.23	**posp.** Czerniowiec, Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körözmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy
2.50	Stanisławowa, Kołomyi, Żydaczowa
2.45	**posp.** Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza
3.30	Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)
3.40	Sambora, Chyrowa, Sanoka
6.00	Stanisławowa, Kołomyi, Kałusza
6.12	Krakowa, Wiednia, Wrocławia Berlina, Warszawy, Orłowa, Zakopanego (p. Tarnów), Oświęcima
6.16	Winnik, Przemyślan, Brzeżan, Podhajec
6.30	Jaworowa
6.5	Ławocznego, Pesztu, Drohobycza, Borysławia, Stryja, Kałusza
7.00	**posp.** Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu przez Tarnów
7.10	Rawy ruskiej, Sokala
7.35	Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa przez Przemyśl.
8.00	Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Pototor
10.38	Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
10.45	Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. Orłowa, Zakopanego
11.10	Podwołoczysk, Pototor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania Pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
11.15	Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
11.25	Stryja, Drohobycza, Borysławia
11.35	Rawa Ruska (tylko w niedziele)
12.45	**posp.** Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów)
2.50	**posp** Ickan, Jass, Bukaresztu, Konstantynopola, Körözmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry,
3.50	Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
5·22	Winnik
5.58	Winnik, Kurowic, Przemyślan, Brzeżan, Podhajec
	Z dworca „Podzamcze" do:
5.3	Winnik, Marjówki
6.35	Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa. Zbaraża
6·12	Winnik, Przemyślan, Brzeżan, Podhajec
11.00	Podwołoczysk, Pototor, Grzymałowa, Zbaraża
1·30	Winnik, Marjówki
2.31	**posp.** Podwołoczysk, (Kijowa, Odesy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa, Czortkowa
[illegible]	Kurowic, Winnik, Przemyślan, Wołkowa, Podhajec, Brzeżan
[illegible]	Podwołoczysk, Brodów
11.32	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania Pustego, Pototor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża
10.3	Winnik
	Z dworca „Łyczaków" do:
6.22	Winnik, Przemyślan, Brzeżan, Pototor, Podhajec
1.45	Winnik
6.5	Winnik, Przemyślan, Pototur, Podhajec
0.54	Winnik
5.58	Winnik, Przemyślan

Uwagi: Pora nocna oznaczona jest ramkami. Pociągi pospieszne oznaczone grubszemi literami. Zwykłe i zestawialne bilety, jakoteż rozkłady jazdy i ilustrowane przewodniki nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9 od godziny 8 rano do 8 wieczór, a w niedziele i święta od 8 rano do 1 pop.

Nakładem Spółki wydawniczej „Słowo Polskie“, Stowarz. zarej. z ogr. poręką, we Lwowie.
Z drukarni „Słowa Polskiego“ we Lwowie pod zarządem Józefa Ziembińskiego.
Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziembiński.
Papier z fabryki Tow. akc. Braci Fiałkowskich Białej i w Czańcu

Nr. 604 Rok XIV. Lwów, wtorek 28 grudnia 1909. Wydanie popołudniowe.

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchji:

miesięcz.	2 K. 50 h.	z 2-krot.	3 K. — h.
kwartal.	7 K. 50 h.	wysyłką	9 K. — h.
rocznie	30 K. — h.	pocztow.	36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. **Nadesłane** za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologja za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: **Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie.** — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: **Administracja Słowa Polskiego we Lwowie.** — Adres dla telegramów: **Słowo Lwów.** — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI. **Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.**

Czas odnowić przedpłatę na rok 1910.

W roku przyszłym „Słowo Polskie“ wychodzić będzie na tych samych warunkach (wymienionych w nagłówku). Coraz udoskonalając się pod względem informacyjnym i literackim, „Słowo Polskie“ zajmować będzie i nadal pierwsze miejsce między dziennikami polskimi.

Z powieści „Słowo Polskie“ — po ukończeniu „ZWYCIĘZCY“ Jerzego Żuławskiego — drukować będzie w dalszym ciągu HENRYKA SIENKIEWICZA

„Wiry“.

Prześliczna ta powieść rozkwita pod piórem Sienkiewicza, budząc coraz więcej zainteresowania i zachwytu. Część trzecia, którą rozpoczniemy od Nowego Roku, zawiera kulminacyjny okres opowiadania, stanowiący samodzielną całość.

Przyrzeczoną mamy nadto powieść historyczną słynnego pisarza Kazimierza Glińskiego p. t.

„GRUNWALD“.

W dodatku powieściowym rozpoczniemy wkrótce zapowiadaną już dawniej powieść **Matyldy Serao** „PO PRZEBACZENIU“ oraz Maurycego Barresa „COLETTE BAUDOCHE“.

Jednocześnie pomieszczać będziemy z obfitej teki wiele drobniejszych utworów zarówno treści popularnej, jak i dzieł sztuki.

Dla uniknięcia zwłoki w odbiorze dziennika upraszamy o wczesne zgłaszanie zmian adresu, oraz o wyraźne wypisywanie nazwisk i adresów. Abonować najlepiej wprost w Administracji pisma. Warunki i adres wymienione w nagłówku.

Prezes Koła o sytuacji.

Szczere widocznie były tegoroczne życzenia „powodzenia“, składane Prezydentowi miasta, bo powodzenie uwieńczyło zaraz pierwszą inicjatywę jego jeszcze podczas świąt, mianowicie zebranie grona osób z rozmaitych stronnictw, celem poinformowania się o ogólnej sytuacji politycznej. Dyskusja, jaka się wywiązała, tak daleko wybiegła poza ton zwyczajnych rozmów „przy czarnej kawie“, zawierała momenty takiej wagi, że zasługuje, aby z jej treścią zaznajomić bliżej ogół.

Pogawędkę zagaił Prezydent p. Ciuchciński tem, że korzystając z obecności Prezesa Koła polskiego dr. Głąbińskiego, poprosił go, aby dał tło wymianie zdań przez skreślenie obecnej sytuacji politycznej w Wiedniu.

Prezes Koła polskiego uczynił zadość życzeniu gospodarza i przedstawił ostatnie fazy sytuacji politycznej w parlamencie wiedeńskim tudzież widoki na przyszłość.

Znaczenie reformy regulaminu.

Dzięki skutecznej interwencji Koła polskiego w sprawie reformy regulaminu i poparciu wielkich stronnictw, parlament austryjacki zdobył samodzielność i swobodę ruchów utraconą przed 12 laty. Każdy przyjaciel życia konstytucyjnego i parlamentarnego powinien fakt ten powitać z żywem zadowoleniem. Także my Polacy i autonomiści możemy powitać fakt ten jako zapowiedź systematycznej pracy parlamentarnej tudzież pracy programowej politycznej w duchu autonomicznym. Nowy regulamin uchwalono tylko na rok jeden, ale niebawem rozpoczną się poufne rokowania celem definitywnej zmiany regulaminu Izby poselskiej i w tym celu zamierza prezes Koła zaprosić komitet z prezesów stronnictw już w styczniu na wstępne narady.

Niewątpliwie zarówno stronnictwa niemieckie, jak Unja słowiańska uznają potrzebę utworzenia silnej większości, a przynajmniej kooperacji w parlamencie, opartej na programie pracy i wyrozumiałości w sprawach narodowych. Wszyscy dobrze rozumieją, że ani przeciw Niemcom, ani przeciw Słowianom rządzić w Austrji nie można i że jedynie możliwą jest droga kompromisów. Baron Bienerth niewątpliwie sam przyłoży rękę do ułatwienia sytuacji przez odpowiednią zmianę gabinetu przed zebraniem się parlamentu.

Co spowodowało reformę?

Zmiana gabinetu była zresztą już w poprzednich rokowaniach przygotowana, pokojowemu rozwojowi sytuacji jednak przeszkodziła nagła obstrukcja ruska i wymuszenie koncesji na rządzie przez klub ukraiński za zaniechanie obstrukcji. Fakt ten oddziałał fatalnie na stronnictwo agrarne czeskie, które głównie pod wpływem tego faktu zdecydowało się powrócić do obstrukcji. Obstrukcja ta stała się na szczęście źródłem pomyślnego zwrotu nie tylko w chwilowej sytuacji, ale w całym ustroju parlamentarnym. Na moje bowiem życzenie, aby obstrukcji zaniechano, oświadczyli mi przywódcy Unji słowiańskiej, że tego nie mogą już uczynić w formie ponownego cofnięcia wniosków nagłych, że jednak gotowi są uczynić swe wnioski nagłe nieszkodliwymi, gdyby Izba zechciała się zgodzić na reformę regulaminu w drodze wniosków nagłych. Reformy regulaminu, wykluczającej obstrukcję, domagali się zresztą przywódcy Unji słowiańskiej przez cały czas pośredniczącej akcji prezydjum Koła polskiego, począwszy od sierpniowej konferencji przewodniczących.

Obecnie sądzili, że wnioski w sprawie reformy regulaminu dadzą Unji słowiańskiej przynajmniej tę satysfakcję, iż zmuszą Niemców do opozycji przectw tej reformie i uchylą z Unji odpowiedzialność za obstrukcję.

Dzięki jednak psychologji całej Izby, nie wyłączając Unji słowiańskiej, przejętej niechęcią i wstrętem do obstrukcji, padły wnioski regulaminowe na grunt podatny i wydały rezultat, jakiego sami wnioskodawcy nie spodziewali się. Socjaliści, dawniej stanowczo przeciwni radykalnej reformie regulaminu, obecnie zajęli stanowisko przychylne, czynili tylko niektóre zastrzeżenia co do terminu i co do postanowień o wykluczaniu posłów z posiedzeń.

Rząd i stronnictwo chrześcijańsko-społeczne wraz z innymi Niemcami czynili zrazu znaczne trudności, domagali się bowiem wpierw uchwalenia spraw będących na porządku dziennym, obawiając się zasadzki ze strony Unji słowiańskiej. Prezydjum Koła polskiego nie uznawało tych obaw, uważając reformę regulaminu za rzecz pożądaną i konieczną nawet na ten wypadek, gdyby porządku dziennego nie można było załatwić.

Ostatecznie po kilku konferancjach z prezesem Koła polskiego, dał się nakłonić rząd i stronnictwo chrześcijańsko-społeczne do porzucenia stanowiska niechętnego i przyjęcia stanowiska, zajętego przez Koło polskie. Gdy w ten sposób przyjęcie reformy regulami-

O Wyspiańskim.

Adam Grzymała Siedlecki: Wyspiański, cechy i elementy jego twórczości. (Kraków, nakładem Friedleina 1909 stron 239).

Jedna z najpiękniejszych polskich monografji literackich, najlepsza dotychczas bez kwestji rzecz o twórczości wielkiego poety. Dziś, gdy kult Wyspiańskiego rozlał się po całej Polsce falą szeroką lecz płytką, pobudzając może dzięki powierzchownemu entuzjazmowi odpór nieprzychylnej i również powierzchownej krytyki (por. artykuły Weyssenhoffa w Tyg. Illustrowanym), przyczyni się rozumna książka Siedleckiego do głębszego i spokojniejszego wniknięcia w olśniewające podczas pierwszego czytania dzieła poety, a jednak naprawdę dostępne jedynie po drodze znacznego wysiłku umysłowego i historyczno-literackiego przygotowania.

Rozprawa p. Siedleckiego zapowiada na wstępie cechy i elementy twórczości poety i dąży jak do odmalowania portretu duchowego twórcy, zastrzegając, że „może dopiero po latach dadzą się ocenić jego książki“. Jakkolwiek analiza dzieł ma posłużyć jedynie za wątek do charakterystyki ich twórcy, jest ona nieraz celem dla siebie samej, rozsnuwa się szeroko, rozjaśnia, komentuje i ocenia. Uwagi o dziełach zasłaniają często wizerunek duszy poety, może ze szkodą dla metody, z wielkim pożytkiem dla czytelników Wyspiańskiego, których zaciekawia przedewszystkiem interpretacja utworu. Mimo czaru pierwszego wrażenia, dręczą ich symbole, alegorje, zagadki — myśl błąka się około sfinksów nieraz w rozkosznym wysiłku poszukiwania, jak często jednak ustaje zemdlona, nuży się i zniechęca.

Winien temu i sam poeta, ale w większości wypadków niedostatecznie przygotowany czytelnik.

Weźmy na przykład świat helleński — mitologiczny, obciążający dzieła Wyspiańskiego, tak mu blizki, że prawie swojski i z twórczością nierozerwalny. Iluż czytelników ma jasne pojęcie o Nikach, Orestesie i Eumenidach, o Korze, Demetrze, Apollinie i t. d., o tych symbolicznych postaciach, które mają głębokie znaczenie, stanowią nieraz oś ideową utworu, a budzą tak nieproporcjonalnie do swej wagi słabe echo młodocianych studjów klasycznych.

Kto zdoła zrozumieć Noc Listopadową, jeżeli nie zna dokładnie i nie odczuwa żywo wspaniałego mitu o śmierci i zmartwychwstaniu eleuzyjskiej Kory? A przykłady te można mnożyć, nietylko z mitologji klasycznej; co znaczy Mendog w Legjonie, Korowaj w Skałce i te inne symbole, dla tylu niezrozumiałe, męczące tajemnice?

Prosty komentarz, któryby ułatwił, lub umożebnił zrozumienie samej treści, był oddawna potrzebny dla tych, co nie pojmowali, i dla tych, którzy udawali, że pojmują.

Pod tym względem książka Siedleckiego, chociaż pisana w innym zamiarze, odda duże usługi. Bystry rozbiór wyzwolenia, Nocy Listopadowej, uwagi o źródłach dramatyczności i dla piszącego tę recenzję, najciekawsze tłumaczenie Skałki, rzucają nowy i jasny snop światła na niejedną z zagadek tych utworów.

Cenne spostrzeżenia o wszystkich prawie dziełach Wyspiańskiego (Akropolis, traktowana mimochodem, choć najważniejsza manifestacja pozytywnych pragnień poety) rozrzucone są po książce, jako ilustracje do dziewięciu-rozdziałów, zatytułowanych: 1. Liryzm Krakowa. 2. Źródła dramatyczności. 3. Skala uczuć narodowych. 4. Na tle swego pokolenia. 5. W więzi sztuki. 6. Instynkt teatru. 7. Smutek twórczy. 8. Rodowód z XVII wieku. 9. Zakończenie.

P. Siedlecki, pierwszy z krytyków wciąga w zakres swego studjum korespondecję poety (do L. Rydla), oraz pewien zasób osobistych wspomnień i obserwacji z współżycia z nim. I to trzeba policzyć na „plus“ jego książki: wkracza już na teren biograficzny. Zapowiada się nowy kurs w szerszem ujęciu pisarza, który zapisany chlubnie w historji literatury, zaczyna podlegać utartym prawom jej warsztatu.

Pierwszy rozdział: „Liryzm Krakowa“, pisany z równie rzewną sympatją dla miasta, jak i dla jego dziecięcia z krwi i kości Wyspiańskiego, wykazuje decydujący o całej linji umysłowego i uczuciowego rozwoju wpływ Wawelskiego grodu na niezwykłego młodzieńca. Kołysany przy dźwięku Zygmunta, wychowany u stóp Zamku, sprzęgał z jego wieżami i murami najsilniejsze zachwyty i marzenia budzącej się wyobraźni, karmionej legendami smoczej jamy i Lubranki, lektura Iliady i Hamleta, których akcję i scenerję imaginował sobie na flankach ojczystego grodziska, tak, że odtąd pojęcie Troi i Wawelu zlało się w nim w akord harmonijny i utkwiło na zawsze w splocie poetyckich analogji dziejowego fatalizmu. Naiwne przywiązanie i jakby wdzięczność dla zespołu dziecięcych silnych wyobrażeń z Wawelem, tłumaczą II akt Akropolis i studjum o Hamlecie, młodym chłopcu, „który z książką w ręku, idzie w tej górnej galerji królewskiego pałacu Jagiellonów“.

Z ukochania Krakowa, z tego „skrakowienia“ wyobraźni i wrażliwości artystycznej Wyspiańskiego, wypływają urocze dziwactwa: konik zwierzyniecki w Troi (Achilles) i kolorowy orszak krakowskich drużbów, towarzyszących Hymenowi w Nocy Listopadowej. Atmosfera radykalizmu społecznego i podniesionego nastroju patryjotycznego, podniecająca młodzież krakowską w latach 1867—1880, udziela się również Wyspiańskiemu i wzmacnia w nim „wrodzone, bohaterskie ukochanie utopji“. Równocześnie z temi pobudkami patryjotycznej i społecznej natury, oddziaływa wprost decydująco na bieg życia młodego artysty, osobisty, serdeczny stosunek do mistrza Matejki, którego bogata indywidualność porywa ucznia w krąg własnej twórczości, własnych ideałów i upodobań. Kult Wyspiańskiego dla religijnego malarstwa, dla krakowskiego renesansu, legenda Wawelu — to wszystko są ziarna posiewu Matejki. Rozkochanie się w ludzie krakowskim, z którym dzielił Wyspiański głęboką religijność i powierzał mu przez pewien czas w sentymencie chłopomaństwa przyszłość narodu, dopełnia skali przesyconych barw krakowskich, łamiących się w pryzmie twórczości poety.

W poszukiwaniu źródeł dramatyczności śledzi autor na podstawie listów z Paryża, rozrost wiedzy artystycznej i krystalizowanie się zamiaru dramatycznej twórczości w młodym malarzu. Nie nęci Wyspiańskiego

mu zdawało się zapewnionem, powstały obawy i wątpliwości u przywódców Unji słowiańskiej, iż po uchwaleniu reformy i stłumieniu obstrukcji, może Unja słowiańska bez żadnych rękojmi osiąść na lodzie. Wątpliwości te rozprószyło swem oświadczeniem i swoją rękojmią prezydjum Koła polskiego, poczem ustalono w komitecie i na konferencji przewodniczących tekst nowych postanowień regulaminowych. Tekst ten przyiął p. Kramarz, jako zmianę swego wniosku, wobec czego nie było konieczności wnoszenia nowego wniosku imieniem konferencji przewodniczących.

Koło polskie swem pośrednictwem i akcją pojednawczą przygotowało grunt do radykalnego zwrotu w stosunkach parlamentarnych, a także w ostatniej fazie pośrednictwem swem i zdecydowanem stanowiskiem na rzecz reformy regulaminu, reformę tę umożliwiło. Skuteczna akcja Koła polskiego, uznana przez wszystkie stronnictwa w Izbie i przez rząd, pozostanie trwałym pomnikiem dodatniej działalności narodu polskiego w Austrji. Presesowi Koła polskiego i całemu prezydjum nie zależy na chwilowych wawrzynach dla siebie lub dla Koła polskiego, ale sam ów fakt powinien pozostać w trwałej pamięci. Zasługę w doprowadzeniu dzieła do skutku mają niewątpliwie obok wnioskodawców i Koła polskiego wszystkie stronnictwa, które za reformą się oświadczyły i swymi głosami ją przeprowadziły.

Można obecnie liczyć na to, że w przyszłości będą w parlamencie zamknięte wrota dla akcji demagogicznej i wymuszającej w drodze obstrukcji.

Obstrukcja ruska.

Ostatnia obstrukcja klubu ukraińskiego wywołała niesmak w całej Izbie i przyczyniła się do wytworzenia ogólnej niechęci przeciw takim praktykom obstrukcyjnym. Wystąpili Rusini z obstrukcją w chwili, w której ogólną była opinja, że Unja słowiańska zgodzi się na propozycje komisji parlamentarnej Koła polskiego co do przyszłego składu gabinetu i większości parlamentarnej.

Żądania klubu ukraińskiego.

Klub ukraiński żądał rozdziału subwencji na chów bydła w stosunku do ludności polskiej i ruskiej i dodał żądania dalej sięgające, jak referentów w ministerstwach i fakultetu prawniczego i teologicznego we Lwowie. Koło polskie oczywiście nie wchodziło w owe inne żądania, co do dotacji państwowej na cele chowu bydła zajęło stanowisko autonomiczne, że Sejm i Wydział krajowy, a nie Koło polskie będą powołane do wskazania celu i sposobu użycia dotacji państwowej. Ostatecznie wskutek propozycji rządu, aby coś postanowić tylko na ten wypadek, gdyby Sejm i Wydział krajowy zdecydowały się rozdzielać subwencje między stowarzyszenia, komisja parlamentarna Koła polskiego uchwaliła, że dla uwolnienia parlamentu od obstrukcji nie sprzeciwia się temu, aby rząd złożył od siebie oświadczenie, iż na wypadek, gdyby owa dotacja miała być rozdzielona między stowarzyszenia, aby w takim wypadku nie tylko stowarzyszenia ogólne i polskie, ale także stowarzyszenia ruskie (subwencjonowane przez Sejm) także otrzymały udział odpowiedni w owej dotacji.

Za podstawę rozdziału proponował rząd przyjąć $^1/_3$ część na rzecz Rusinów, komisja parlamentarna zaś uchwaliła ze względów zasadniczych na wniosek jednego z kolegów ziemian przyjąć za podstawę stan bydła. Prezes Koła jednak oświadczył tak rządowi, jak posłom ruskim, że wedle zdania Koła polskiego dotacja ta nie powinna być rozpraszana między stowarzyszenia, lecz powinna być oddana do dyspozycji krajowej Radzie rolniczej, Izbie rolniczej, lub innej ogólnej organizacji rolniczej na ogólne cele rolnictwa i chowu bydła, ewentualnie na dotację zakładu dla ubezpieczenia bydła. W takim razie kwestja ewentualnego rozdziału między stowarzyszenia polskie i ruskie będzie bezprzedmiotowa, a to tembardziej, że nie mamy w kraju czysto polskich stowarzyszeń rolniczych, tylko ogólne krajowe, n. p. Towarzystwo gospodarskie, lub Kółka rolnicze. Sejm i Wydział krajowy mają pod tym względem zupełnie wolną rękę i nie są wcale krępowane owem oświadczeniem rządu. W tem prawdziwem oświetleniu tej sprawy obawy poruszone w pismach krajowych są przesadne i polegają na mylnych informacjach.

Naruszenie solidarności Koła.

Tak samo podniesiono zarzuty z powodu ostatniego głosowania nad traktatami handlowymi i mówiono o złamaniu solidarności Koła. Ale wszakże przy wstąpieniu ludowców do Koła statut Koła zmieniono w tym duchu, że Koło większością $^3/_5$ może uchwalić zwolnienie od solidarności. Narodowi demokraci i demokraci chcieli, aby Koło polskie głosowało solidarnie za traktatem z Rumunją, a przeciw traktatowi z Serbją. A w takim razie uchwałaby prawdopodobnie w tym duchu zapadła, mimo że całość przeszła większością około 60 głosów. Są bowiem stronnictwa, jak Słoweńcy i katolicy z Unji, które oglądały się na Koło polskie, a te stronnictwa wobec stanowiska Koła przeważnie absentowały się w Izbie. A skutek jest taki, że Koło dało za traktatem rumuńskim nadwyżkę 2 głosów, a przeciw ustawie upełnomocniającej 7 głosów. Z tego widać, coby znaczyło głosowanie Koła bez solidarności: Koło wzajemnie by się paraliżowało.

Postąpiono jednak tak, aby nierozbijać „Koła“, bo gdyby dopuszczono do wystąpienia ludowców, toby opinja tego nie darowała, mimo, że dziś właśnie za uniknięcie tego się Koło gani. To co się stało, nie sprzeciwia się wprawdzie statutowi Koła, ale sprzeciwia się duchowi solidarności, jest jednak nadzieja, że coś podobnego się nie powtórzy.

Inny zarzut spotkał Koło w sprawie kontygentu spirytusu.

„W sprawie przedłużenia kontyngentu spirytusu — mówił p. dr. Głąbiński — odbywała się od kilku miesięcy walka w komisji budżetowej.

„Zrazu wszystkie stronnictwa w komisji miały wątpliwości w tej sprawie i większość oświadczała się przeciw ustawie. Wskutek tego przewodniczący komisji budżetowej w porozumieniu ze mną nie dopuścił był do głosowania w komisji i odroczył posiedzenie, które odbyło się ponownie dopiero po kilku miesiącach. Na posiedzeniu tem w grudnin prezydjum Koła polskiego zjednało już dla ustawy większość komisji, a poseł Steinwender musiał zadowolić się przeprowadzeniem rezolucji, przypominającej rządowi, że minister skarbu Dunajewski przed uchwaleniem ustawy o opodatkowaniu spirytusu w r. 1888 przyrzekł, iż kontyngent będzie stopniowo obniżony i różnica między stopą podatku spirytusu kontyngentowego i niekontyngentowego będzie się zmniejszać. Poseł Steinwender przytoczyl słowa Dunajewskiego i komisja rezolucję tę uchwaliła.

„W Izbie pierwsza część tej rezolucji, dotycząca stopniowego obniżania kontyngentu nie uzyskała większości. Nie rozumiem więc, w czem dopatrują się pisma klęski, skoro nawet rezolucja oparta na słowach i zapowiedzi ś. p. Dunajewskiego, jako ministra skarbu, nie uzyskała większości, pomijając okoliczność, że znaczenie rezolucji, uchwalonych przez parlament, było dotychczas minimalnem“.

W ogólności Koło polskie ma to przeświadczenie, że nie uroniło swego wpływu w parlamencie, owszem, że go podniosło; że rzetelnie i skutecznie pracowano dla kraju; że położyło w parlamencie podwaliny do pracy parlamentarnej i dla programowej akcji autonomicznej.

* Wolno ze względów partyjnych krytykować Koło polskie lub jego prezydjum. Ale chwila obecna ku temu stanowczo nie nadaje się: Koło polskie prowadzi politykę szczerą, jasną i nie obawia się odpowiedzialności przed narodem.

Dyskusja.

Zebrani podziękowali prezesowi Koła polskiego gorącymi oklaskami za przedstawienie jasnego obrazu ostatnich dziejowych wypadków w parlamencie wiedeńskim, których „magna pars fuit“. Na tle tego przemówienia rozwinęła się żywa dyskusja.

R. Olszewski, wyraziwszy uznanie dla ogólnej polityki Koła polskiego i podziękowanie jego Prezesowi, wyraził obawę, że Rusini, poniósłszy klęskę przez zmianę regulaminu izbowego, zechcą udaremnić obrady sejmowe obstrukcją.

Pos. dr. Loewenstein: Niemożliwe!

P. dr. Głąbiński odpowiedział, że Rusini są dość kontenci. Naturalnie będą się podczas Sejmu odbywały z nimi rokowania. Rusini jednak muszą przyjść do przekonania, że nie dostaną nic za darmo i nic przez wymuszenie.

R. Riedl zapytywał Prezesa Koła polskiego, czy umieszczenie w ostatnich czasach ruskich napisów na sądach nie jest początkiem dalszych jakichś koncesji, dalej oświadczył się przeciw projektowanemu wglądaniu w księgi kupieckie w celach podatkowych i zapytał, czyby przecież wraz z podatkiem wódczanym nie można uchwalić podatku piwnego?

P. dr. Głąbiński wyraził przekonanie, że może prez. Tchorznicki wprowadza pewną jednolitość w napisach na sądach. Zresztą Koło polskie zdobyło w ostatnich czasach rozszerzenie praw języka polskiego w władzach, gdzie go dotychczas nie stosowano. Na wgląd w księgi kupieckie Koło się nie zgodzi. Co do wódki, to dr. Głąbiński wyraził się, że „jakieś źródło dochodu musi się wynaleźć“, a Koło polskie będzie się starało, aby o ile możności wszystko — stosownie do uchwały sejmowej — dostało się krajowi, a rząd zatrzymałby tylko jakąś część na pokrycie straty z ubytku konsumcji.

Pos. Cielecki upomniał się o upaństwowienie gimnazjum w Czortkowie, a przy tej sposobności wyraził obawy co do szkół utrakwistycznych, że przy znanej zachłanności ruskiej staną się ruskiemi.

P. dr. Głąbiński wyjaśniał, że przy wyjednywaniu szkół średnich Koło polskie kieruje się zawsze propozycjami Rady szkolnej krajowej.

R. dr. Dwernicki zaczął od gorącego podziękowania Prezesowi Koła, do czego mowca czuł się powołany tembardziej, że nie należy do stronnictwa narodowo-demokratycznego. Ustalenie stosunków parlamentarnych jest korzyścią kraju, a przez sojusz z Niemcami, którzy będą musieli liczyć się z nową większością parlamentu wiedeńskiego, może oddziałać także i na stosunki w Poznańskiem. W końcu mowca oświadczył się za rewizją stosunków stronnictw demokratycznych w kraju, aby Koło polskie mogło być bardzo solidarne i aby takie zdarzenia, jak ostatnie głosowanie w parlamencie się nie powtarzały.

Paryż dzisiejszy, z wyjątkiem teatru, zwłaszcza opery, którą się zachwyca i z której przejmie rytm, melodyjność i recitativa, rozbrzmiewające z całą siłą w Legendzie i Legionie, a w późniejszych utworach odzywające się w lirycznych częściach dramatu. W tym czasie miały powstać cztery libretta; zachował się w całości tylko „Daniel“, wydany po śmierci poety.

Więcej, niż opera, zajmuje Wyspiańskiego stary Paryż i jego sztuka. I rzecz znamienna: tu w Paryżu pogłębia się ukochanie starego Krakowa, który wciąż zestawia w tęsknem wspomnieniu z arcydziełami francuskiej architektury, tu utrwala te przekonania o sztuce, które posiadł pod skrzydłem Matejki, w rodzinnem mieście. W Paryżu słabnie jednak popęd malarski, a budzi się postanowienie twórczości dramatycznej. Oryginalna organizacja wyobraźni popycha go w tym kierunku, Siedlecki nazywa ją „liryką wspomnień“. Rzeźba klasyczna z Luvru, obraz Puvis'a, podziw i wzruszenie na widok katedry w Reims, dają nietylko zadowolenie estetyczne, lecz nadto wywołują kojarzenie obrazów, drgających życiem dramatycznego zdarzenia. Venus, Niki z Luvru, Niki napoleońskie z kościoła Inwalidów osnuwają się w wizji poety przędzą dramatyczności i występują później w dramatach z całą siłą i ekspresją pierwotnego wyobrażenia, powiązane z akcją nie tyle logiką zdarzeń, co raczej koniecznością narzucającego się wspomnienia. Stąd to dziwne połączenie Krakusów z Hymenem w Nocy listopadowej, Pandory z dramatem Skałki, Fortuny z widmem galicyjskiej rzezi, w Legjonie. Niezwykła wierność w odtworzeniu miejsca, z którego Wysp. wysnuwa dramat (Wesele, Wyzwolenie, Noc listopadowa) jest wynikiem „liryki wspomnień“ i staje się nowym kanonem dramatycznym poety. Z tem łączy się druga koncepcja i dramat imaginacyjny.

Jego zaczątkiem, jakby nieśmiałym prototypem „Wesela“ jest utwór, nazwany w listach „Fantaści“, bliżej nieznany, w którym imaginacje osób głównych nabierają życia i dochodzą do głosu, odgrywając główne role na scenie. Jest to zgodne z wizjonerskiem usposobieniem Wyspiańskiego. Wzór dramatu imaginacyjnego widział w „Dziadach“, a w naszej poezji upatrywał specjalne zdolności w tym kierunku.

W trzecim rozdziale stara się p. Siedlecki oznaczyć skalę uczuć narodowych poety. Wkracza w sferę najgorętszą, pokrzyżowaną już dziesiątkiem definicji, dysput, roztrząsań. Od czasów trójcy romantycznej nie szukano u żadnego poety z takiem upragnieniem, tak zawzięcie wskazań dla Polski, jak u Wyspiańskiego. Upoważnił do tego. W dziełach jego — pisze autor — jest „wszechobecność uczucia narodowego“. W Reims, u stóp Maryjki w katedrze, modli się jego wniebowzięta dusza do matki, królowej korony Polski, pod Troją szumi mu Wisła — Skamander, w tragedji Pryamidów widzi analogję do losów Polski.

W ilustracji do „Iliady“ opasuje Achillesa, mazurskiego parobczaka, trzosem krakowskim, wszędzie cień ojczyzny przysłania źrenicę, zapatrzoną choćby w najsłoneczniejszą dal. Tak jest w istocie na ogół, ale dopatrywać się w „Protesilasie“ słowiańskiej łąki umarłych, a melancholijnej nostalgji naszych emigrantów w „Powrocie Odyssa“ — trąci chyba przesadą.

Inaczej Hektor. W nim rzeczywiście tkwi trafnie określony heroizm polski, tragizm straconego bohaterstwa, poezja śmierci z pod Grochowa i Ostrołęki. Wyspiański kocha się w tym polskim Hektorze i broni jego bohaterskiej legendy przed fikcją Sienkiewicza, który posądził go o miłość do — Heleny i pół-boga poniżył do roli zwyczajnego człowieka.

Pokrewieństwo ideałów narodowych z Mochnackim wykazane zostało dosadnie przez zestawienie ustępów jego historji powstania z Nocą listopadową, poczem następuje częściowy rozbiór Legjonu. Mickiewicz wyolbrzymiały, ale zgodny w zasadniczych rysach z sobą, rzeczywistym. Legjon nie jest afirmacją i aprobatą wiary Mickiewicza. W scenie z Krasińskim rozgrywa się walka Wyspiańskiego z romantyzmem; rzecz dziwna że tylko w tej scenie widzi tę walkę autor, jakby zapomniał o walnej batalji z Genjuszem w Wyzwoleniu!

Mimo potęgi napięcia narodowego nie wniósł Wyspiański „nowego, nieznanego tomu w psychice patryjotycznego ducha polskiego“. Był tylko w wieku XX, wieku relatywności i wielobóstwa, zwątpienia i niewiary, powtórzeniem wieku XIX, przeciwstawił swemu pokoleniu monizm religijmy, wiarę, afirmację. Taką jest konkluzja autora, który przeoczył negatywny wprawdzie, ale „nowy“ ton, rozbrzmiewający w walce Konrada z Gienjuszem, ów zaciekły rewizjonizm romantycznego mesjanizmu. który dał jednolite zabarwienie uczuciom narodowym XIX wieku; nadto niedocenił autor chociaż chaotycznych, a jednak silnych haseł państwowości polskiej i realizmu politycznego tegoż Konrada w dyspucie z maskami.

Na koniec, czy nie należało wskazać ogromnej tęsknoty do pełnego, apollińskiego życia, która zalewa wizje Akropolis — wszakże i to nie jest powtórzeniem XIX wieku!

(Dok. nast.) PRZEMYSŁAW MĄCZEWSKI.

Drobne ogłoszenia umieszczamy po otrzymaniu należytości (po 6 halerzy za każdy wyraz, najmniej 60 hal.). Ogłoszenia wypisane na naszych kartkach ogłoszeniowych umieszczamy bezzwłocznie po otrzymaniu.

Drobne ogłoszenia

Kartki ogłoszeniowe nabywać można w ajencyach i biurach dzienników. Zgłoszenia wydaje nasza Administracya za okazaniem kwitu na ogłoszenie. — Listów rekomendowanych ze zgłoszeniami nie przyjmuje się.

Wychowanie i nauka

Poszukuję nauczycielki Niemki z wykładowym językiem polskim na wieś do początkującego chłopczyka i dziewczynki z klasy drugiej. — Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisy świadectw uprasza Kahl w Hoszowie p. Ustrzyki dolne. 15527

Stowarzyszenie nauczycielek prywatnych Brajerowska 14, poleca nauczycielki, bony Polki, cudzoziemki freblanki. Pokoje gościnne paniom do dyspozycji. 4309

Przez c. k. Rząd kon.
Biuro informacyjne dla spraw wojskowych
em. podpułkownika
Karola N. NAHLIKA
Lwów, Zielona l. 6.

Związek Nauczycielek 7 Klonowicza. Poleca nauczycielki, bony — lekcje obcych języków. 15505

Kurs nauki
pisania i powielania
na wszystkich systemach maszyn do pisania
kosztuje tylko
12 koron.
Lwów, Sykstuska 48. parter. 15531

Słuchacz inż., rutynowany instruktor, przygotowuje do matury realnej i egzaminów wstępnych, również do pierwszego egzaminu państwowego. Adr. „Technik“ biuro Plohna. 13550

Posady poszukiwane

Człowiek inteligentny i energiczny, władający językiem polskim ruskim, rosyjskim, niemieckim, angielskim i żydowskim — poszukuje posady portjera lub zarządcy domów, może złożyć kaueję każdej wysokości. H. S. N. 8, poste restante Lwów. 15200

Panna, która pracowała 3 lata w aptece, rozumie się bardzo dobrze na ekspedycji i w laboratorjum, może poświadczyć świadectwem — poszukuje posady w aptece lub droguerji za skromnem wynagrodzeniem? Zgłosz. pod Ekspedycja do Adm. Słowa. 15529

Kandydat adwokatury z prawem substytucji poszukuje posady w chrześcijańskiej kancelarji we Lwowie. Łaskawe zgłoszenia pod J. R. do Administracji. 15217

Koncypient z prawem substytucji, poszukuje posady we Lwowie. Łaskawe zgłoszenia pod Substytucja do Administracji Słowa. 15218

Koncypient rutynowany z prawem substytucji poszukuje natychmiast posady we Lwowie. Wiadomości udziela z grzeczności adwokat Landes Krakowska 14. 15509

Leśniczy, kawaler, posiadający ukończoną szkołę leśniczowską w Hranicy i egzamin państwowy, dłuższą i dobrą praktykę mający, — poszukuje przy większym skarbie posady. Zgłoszenia pod „Leśniczy 48“ do Administracji Słowa. 15518

Ajencja Kosanowskiego Kościuszki 3 — poleca oficjalistów, nauczycielki, Bony, doborową służbę dworską, miastową. 15535

Młodzieniec wykształcony, znający dobrze jęz. polski, niemiecki, rosyjski, francuski, angielski, stenografję, — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej korespondenta; pracował w biurze. Oferty: Szwacki, Lenartowicza 11 II p. 15536

Nauczycielki, guwernantki, rodowitą Francuzkę, bony i wszelką służbę, poleca biuro Wereszczyńskiej, Lwów, Batorego 6. 15538

Pianiści do tańców sylwestra i wesel, kwartety sekstety. — Biuro Łotockiego Kopernika 17. 15539

Agronom w średnim wieku, 16 lat praktyki, poszukuje posady na wikt lub ordynarję. J. G. Lwów, Małeckiego 10, parter 2. 15541

Biuro nauczycielskie poleca nauczycielki z wysokiem wykształceniem, wyższą muzyką, — Francuzki, Niemki, Angielki, bony froeblanki i inne siły Przyjmuje zamówienia na lekcje muzyki, obcych języków, szkolnych przedmiotów. Lwów, ul. Sienkiewicza 5, Senatowa. 15554

Posady zaofiarowane

Od N. Roku potrzebni są na ordynarję: furman z dobremi świadectwami, gajowy znający dobrze swój zawód, energiczny i sumienny, gumienny na osobny folwork, 10 fornali na ordynarję. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr Ostrów koło Sokala. 15499

Pomocnika handlowego (bufetowca) potrzebuje handel delikatesów M. Balas we Lwowie. 15321

Poszukuję zdolnego agenta do zbierania anonsów. Zgłoszenia fach pocztowy 11 Lwów. 15537

2 urzędników do podróży poszukuje Towarzystwo ubezpieczeń na życie „Royale Belge“. Zgłoszenia Lwów, ul. Mickiewicza 3. 15544

Dr. Józef Weidmann, adwokat w Rohatynie, poszukuje rutynowanego koncypienta z kilkuletnią praktyką prowincjonalną z dniem 1 stycznia. Warunki korzystne. 15545

Kupno i sprzedaż

40.000 festmetrów dębiny sprzedam. Wiadomość Administracja Słowa pod „Dębina“. 15524

Siano znakomite, prasowane 5—7 wagonów, 1 cetn. metr. loco wagon Uhnów kor. 5·50 — sprzeda Zarząd dóbr Osiki Wielkie p. Uhnów. 15530

Książki różnej treści sprzeda tanio i spis posyła Baal w Myślenicach. 15464

Pierścionki
obrączki ślubne, szpilki bukietowe, wszelkie wyroby złote i srebrne poleca
Franciszek Kwaśniewski
plac Halicki 3. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje. 13109

Niespodzianka uda się, jeżeli Pan podarki dla swojej rodziny sprowadzi z mojej firmy i w tym celu zażąda mego, bogato ilustrowanego, katalogu głównego z 3000 rycin darmo lub za opłatą.
C. k. dostawca nadworny
HANNS KONRAD
Brüx Nr. 385 (Czechy). 13927

Broń, wszelkich systemów poleca pracownia rusznikarska, B. Jankowskiego, Lwów, Czarnieckiego 2. 13862

Przybory myśliwskie, nowości. C. k. sprzedaż prochu i śrutu po cenach rządowych. B. Jankowski, Lwów, ul. Czarnieckiego 2.

Najlepszą włosień do materaców i pierze poleca **najtaniej Klarfeld,** Lwów, Rynek 25. 14757

Szpice dwumiesięczne białe z czarnem, bardzo ładne — do sprzedania. Piekarska 73 parter. 15453

BLUZKI, halki, spodnice wierzchne, bieliznę damską, fartuszki, pończochy po zachęcających cenach sprzedaje Singerowa ul. Kopernika 28a I p. 9863

5 krów i jałówek 15 czystej rasy fryzyjskiej, czerwonokrasych, mlecznych, przeważnie cielnych, z powodu zmniejszenia obory do sprzedania. Bliższych informacji udzieli: Zarząd dóbr Rzemień o. p. Rzochów. 15351



Marka ochronna.
GRAMOFONY
z aniołkiem na dogodnych warunkach spłaty.
PŁYTY
gramofonowe favoritowe i inne od koron 2·50 począwszy, jakoteż korzystną wymianę płyt — poleca
O. Mandel
Lwów, ul. Grodecka 13. Telefon 1260. 15452

A. Przylibski
Magazyn tow. modn męskich
Lwów, plac Halicki 3
poleca 14551

Bieliznę	Kamizelki
Krawaty	Parasole
Rękawiczki	Kalosze
Kapelusze	Pantofle
Czapki	Portmonetki
Chusteczki	Papierośnice
Skarpetki	Perfumy etc.

przez cały grudzień
10 prc. opustu
na wszystkie towary
z wyjątkiem kołnierzy i mankietów.

Licytacja różnych mebli i garderoby odbędzie się **29 grudnia** w magazynach firmy Caro i Jellinek, Janowska 50. 15472

Kupię urządzenie nadające się do droguerji. Manowarda, Przemyśl, Słowackiego 36. 15482

Zajrzyj Pan
jeżeli Pan potrzebuje artykułów użytkowych i podarków wszelkiego rodzaju do mego bogato ilustrowaeego Katalogu głównego z 3000 rycin, który Panu wyszlę na żądanie darmo lub opłatnie C. i k. Dostawca Nadworny **Hanns Konrad, Brüx Nr, 384 (Czechy).** 13986

Praktyczne Prezenty na Gwiazdkę poleca po cenach konkurencyjnych Skład płócien Korczyńskich i bielizny gotowej Stefana Starzewskiego Lwów, ul. Halicka 16. 14209

Wysprzedaję kapelusze i modele, pozostałe z sezonu bardzo tanio. E. Anderschöckowa Lwów ul. Akademicka 23, vis a vis Wnej Komunickiej. 15143

Kompletne urządzenia salonów, kanapy, fotele rozkładane do spania, szezlągi, otomańy, materace sprężynowe i włosienne, nabyć można spłacając ratami u KUROWSKIEGO tapicera, Lwów, ul. Skarbkowska 5. 14430

Wszelkie wyroby z włosów
14387b
jak również wielki wybór praktycznych podkładów do fryzur — poleca
BR. STOIŃSKI
Lwów, Karola Ludwika 1
Ceny najniższe.

Materace włosienne i sprężynowe, siatki, druciane, meble tapicerowane, gięte i olchowe, karnisze mosiężne oraz łóżka żelazne i dziecinne, sprzedaje niżej cen **fabrycznych Herman Steil. Magazyn mebli Lwów, Teatralna 16.** 15289

Artykuły spożywcze

Kawa surowa i palona jest u SINGERA Lwów, Sykstuska 1 znacznie lepsza i tańsza jak wszędzie. 7894

Smacznego! Pomarańcze słodkie kosz 5 kg. tylko koron 3·25 opłatnie wysyła Piotr Bereźnicki, Lwów, Pańska 11. Miód czysty potoka funt 32. 14916

Pączki ciastka znakomite po 6 hal. Pomadki deserowe kilo 3·20. Karmelki 1·60. Cukiernia Troczyńskiego, Lwów, Fredry. 15363

Rydze
znakomite, marynowane od K 5·— do K 6·—
„ kiszone od K 4·— do K 4·50
kompot brusnicowe „ 6·20
Powidła śliwkowe, bezziarnkowe, słodkie „ 4·40
Miód górski (huculski) patoka I rangi „ 7·—
Jabłka stołowe „ 3·20
Gruszki zimowe „ 3·—
Ceny rozumieją się za 5 kgr posyłki franko poczty tamt. Grzybki suszone, prawdziwie karpackie za 1 kg. K 6·50 do K 7·50 loko wysyła za pobr. Dom wysyłkowy produk. kraj.
KELLNER
Kosów Rynek obok Kołomyi. 13888

Dostałem transport **gruszek tyrolskich** i sprzedaję takowe od kor. 6·60 — kor. 5·50 za kosz (10 klg.) Zamówienia z prowincji uskuteczniam za zaliczką.
Henryk Rubinstein
Lwów Gródecka 40.

Interesy handlowe

Chemik z praktyką fabryczną w kraju i zagranicą, przystąpi jako wspólnik z kapitałem od 5000 koron do przedsiębiorstwa fabrycznego. Zgł. pod X. Y. Z. 6 w Administracji Słowa. 15503

Nieruchomości

Majątek koło Lwowa do sprzedania 649 morgów bez lasu, z inwentarzem i budynkami czynszowymi. Pożyczka hipoteczna 320.000 koron. Bliższych wyjaśnień udziela pisemnie tylko zastępca prawny właściciela, adwokat dr. Michalewski we Lwowie, plac Marjacki 10. 15428

Na sprzedaż folwarek w obrębie gminy miasta Przemyśla, obszaru 98 morgów, z czego 52 morgów ogrodu i roli, a 46 morgów lasu. Pośrednictwo wykluczone. Bliższa wiadomość u Mieczysława Popiela w Przemyślu (Zasanie Kazanów) lub u Czesława Poyiela Lwów ul, Jabłonowskich 34. 15513

GRUNT (przeszło 4 morgi) obok stacji kolejowej Truskawiec, naprzeciw tartaku, rozparcelowany, parcele razem albo osobno do nabycia na dogodnych warunkach. Informacji udzieli: Sawaryn, Drohobycz, Wójtowska Góra. 15069

Mieszkania i sklepy

Ul. św. Marcina 15a I p. 3 pokoje, nyża, kuchnia lub pokój, nyża, kuchnia. 2 pokoje kawalerskie zaraz do wynajęcia. 15549

Duży pokój dla starszego pana. ul Sokoła 4, parter dozorca wskaże. 15551

Elegancki pokój kawalerski z osobnym wchodem, frontowy. I piętro. Wiadomość Gliniańska 19, II p. na prawo. 15552

Pokój frontowy z umeblowaniem i światłem elektrycznem od 1 stycznia 1910 do wynajęcia przy ulicy Ochronek 4a. 15553

Zacharjewicza 5 (obok Politechniki) — 6 pokoi, ewent. 4 z przynależytościami. 12342

Ul. Wronowskich 10 i 12 różne mieszkania do najęcia. 15361

Pomieszkania większe, pokoje kawalerskie, poleca Biuro „Gazety Pomieszkań“, Kopernika 10. 15497

Duży frontowy lokal na restaurację, kawiarnie, drukarnię lub skład mebli Batorego 32. 15457

Dla pań pokój z osobnem wejściem i usługą ewentualnie z utrzymaniem, Domagaliczów 3 Boczna Ochronek. 15506

Duży pokój kawalerski zaraz do wynajęcia. Zielona 6, II p, drzwi 8. Na bramie kartki niema. 15532

Plac Halicki 2 całe drugie i trzecie piętro, 20 dużych ubikacji (ewentualnie i pierwsze piętro) na biura od jesieni 1910 do najęcia. 13333

4 pokoje, przedpokój kuchnia, Pańska 6 zaraz do wynajęcia. 15534

Pokój słoneczny, umeblowany z osobnym wchodem, z całem utrzymaniem do wynajęcia. Kalecza 6, dozorca wskaże. 15542

Do najęcia od 1 stycznia pokoje elegancko urządzone z osobnem wejściem z utrzymaniem kompletnem. Kraszewskiego 15, I piętro na prawo. 13547

Doniesienia różne

Choroby weneryczne
i zastarzałe, choroby skórne kobiece, osłabienie na tle neurasthenii leczy 17
Dr. FRISCH
PASAŻ HAUSMANA 8.

MASZYNY NA RATY!
największy wybór najlepszych maszyn do szycia i haftu poleca największa w kraju firma
JÓZEFA IWANICKIEGO
Lwów, Hotel Żorża.
— Kurs haftu bezpłatnie. —
Na składzie maszyny do wyrobów pończoszkowych i trykotowych, oraz maszyny rękodzielnicze. Na żądanie firma wysyła cennik darmo i opłatnie. 2007

Darmo
i bez opłaty pocztowej otrzyma każdy mój katalog głośny z przeszło 3000 rycin przedmiotów użytkowych i podarunków wszelkiego rodzaju, który na żądanie natychmiast wysyłam. **C. k. dostawca nadworny Hanns Konrad w Brüx Nr. 387, (Czechy).** 13939



Naczynia niklowe
i aluminiowe
dobre i trwałe
po bardzo niskich cenach
poleca 13667
c. i k. nadworny dostawca
Kazimierz Lewicki
Główny skład porcelany
Lwów, plac Marjacki l. 10.

Wszelkie wyroby kosmetyczne
z pierwszorzędn. fabryk światowych
poleca 14387a
BR. STOIŃSKI
Lwów, Karola Ludwika 1
Ceny najniższe.

Tutki krajowe
„Rzym“
są do nabycia w. c. k. trafikach:
Ulica Trzeciego Maja 17,
plac Kapitulny 3,
ulica Halicka 14 i 18,
ulica Batorego 26,
ulica Akademicka 3 i 12
i we własnej fabryce
Szeptyckich 9
LWÓW. 15540

Młoda, dystyngowana, muzykalna i posażna wdówka — z braku znajomości, pragnie poznać mężczyznę na wysokiem stanowisku lub obywatela w celu matrymonialnym. „Blondynka 25“ restante Lwów, za kwitem inseratowym. 15543

Fryzjer męski i damski
STANISŁAW 15154
MASŁOWSKI
poleca swój salon. Osobny do czesania pań i mycia głowy najlepszym odtłuszczającym i czyszczącym z łupieży Schamponem terowym. Wykonuje wszelkie wyroby perukarskie, najnowsze podkłady, perfumerja i przybory toaletowe.
Lwów Batorego 12
w Hotelu Austria.

Jeżeli Pani
potrzebuje jakikolwiek preparat kosmetyczny z fabryk światowych, proszę z zupełnem zaufaniem udać się do DROGUERJI i LABORATORJUM chem.-kosmetycznego
J. Rechena
c. k. nadwornego dostawcy
Lwów, ulica Halicka 18.
Wszelkie aparaty, przybory i artykuły z działu kosmetyki zawsze na składzie. Porady kosmetyczne na żądanie odwrotnie. 11599

Iskra ATRAMENT

Już w poniedziałek najbliższe ciągnienie, a w roku 8 ciągnień ma grupa losów złożona z 4 losów,

1 los m. Lublany
1 los austr. Cz. Krzyża
1 los serb. tytoniowy
1 los węg. Cz. Krzyża

Głów. wygrana od 40 do 100.000 koron wzgl. franków.

Prawo gry już przy najbliższych dwóch ciągnieniach 3 stycznia 1910 r.

Cena całej grupy 280 kor. w 40 ratach po 7 kor. Pierwsza rata łącznie z asek. losu Lublany i wydatkami 10 kor., dalsze po 7 k. Losy Lublany mają tylko numera, a gł. wygr. wynosi 50.000 k.
Dom bankowy i Kantor wymiany
SCHÜTZ i CHAJES
Lwów, pl. Marjacki 7 (obecnie prowizorycznie przy ul. Kopernika l. 5).

Nakładem Spółki wydawniczej „Słowo Polskie", Stowarz. zarej. z ogr. poręką, we Lwowie.
Z drukarni „Słowa Polskiego" we Lwowie pod zarządem Józefa Ziembińskiego.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziembiński.
Papier z fabryki Tow. akc. Braci Fiałkowskich Białej i w Czańcu